# Оссолінсъкі колекції.

**CD – диск виконано в рамах угоди укладеної з квітня 2004 р. між Львівською науковою бібліотекою НАН України у Львові і Національним Закладом ім. Оссолінських у Вроцлаві.**

Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka NAN Ukrainy. Oddział Rękopisów. Zespół

ZBIÓR RĘKOPISÓW I ARCHIWUM PAWLIKOWSKICH

ZESPÓŁ (FOND) 76.

CZĘŚĆ I. RĘKOPISY BIBLIOTEKI PAWLIKOWSKICH

252. Słownik malarzy i rytowników polskich przez Gwalberta Pawlikowskiego. Autograf. *XIX w. S. 428.*

***STRONY NIEZAPISANE NIE ZOSTAŁY ZDIGITALIZOWANE***

RĘKOPIS
Bibl. im. Gw. Pawlikowskiego
L. Inw. 252

Warsch adum wyrownik: rytownik rodził się w Wiedniu 1767. — wyd. Etudes de chevaux dessinés p. J. C. Ruguendas — Peinte gravées — Copies faites d'après des estampes très rares de différens maitres. — Catalogue de Rembrand in-8 gl. — istnieje.

Q nôd potui, feci, g nodum, alii rob Q in.

Impense opto, Q no (Critici) melior ferant!

N. 252

Słownik malarzy — Tom

Albertrandy A. d'— Napisał wiersz o Malarstwie pisany V. w Warszawie 1790. 8vo. pod ~~wiersz pod~~ dedykacyą do Króla podpisany A. d'Albertrandy Mal: W. K. Mci — i wdwi ii był od Króla wyznaczonym Nauczycielem ćwiczącej się młodzieży w szkole Malarskiey. — dotąd cząst takze Królki wyktad ortologii Mytologii Dzieie i przysłowia ciała ludzkiego, wraz z przydatkiem powierzchownych odmian twarzy i kształtu na miejscu rozmaitych malarzow i rzeźbiarzy. podpisany d'Albertrandy M. K. Mci Malarz Król. 1790. — Był on bratem biskupa

A. — Vlia — patrz Dorothy Terenii.

A. T. — pod portretem Michała Kazimierza Paca woiewody wileńskiego Hetmana W. X. L. przy Karninie Wojciecha Augustyna Węgrzynowicza Metachowskiego — 4o 1686.

AB. 1604 — na rycinie herbowey którego tarcza trzymaią Panie Jezus i S. Jan Krzciciel 4o na wiersach Piotra Ruskiego do Jana Zar. nowskiego w Brunsbergu wydanych.

Anonim.:

Sculptura Vitruv. ex Nicolai ad &c. Petr.: napis pod Rycinq — przy dyssertacyi filozoficznej Bogusława Warszickiego 1703 in fol. w Krakowie wydanej —

Adam — J. rysował kilka obrazków świętych polskich, z obrazów w Polsce będą= cych, a to dobrze, pod St= antoniem Kamieniczkim jest napis

S we Pod A N Ich ten IO zwano bro
Samego St w ięzkiej to N J.

kościół czyli w polsce czyli podług portretu tych na rycinkach gdzie indziej.

Almpely Melchior rzeźbiarz za Lwowa 1640. robił w Wołyniu w Oty a pisze Stanowski w Manuscripcie a podług niego. F. Alm. 107

Abel Jozef z Linca był tego w nas na dworze Kazy ząt Szwedzkich Nagler T. 5.

Adam Mikor. Sobest. z Mincy robił grobowiec Kró'ów Stanisława I Nag. I. 14.

Aigner Budowniczy w Polsce. Nag. I. 32.

Altomonte Marcin z Neapolu u Jana III. Nag I. 80. zwano go Lukas Storkberg. Nag. III. 602

Ayrer Justyna malarka z Gdańska. Nag. I. 212

Monogramata

1534 C — na drzeworycinie przy Jezusie na krzyżu i dwie Marye przy dziełku orationes Basilii Magni et Chrisostomi a Francisco Rholandello Cremonia 1555. 8°.

Ł A — 1667 w krakowie

Ł P — 1667 w Krakowie

S H R — obydwa na portrecie Zygmunta I rzniętym w drzewie przy dziele Statuta Sigismundi I Regis in conventibus generalibus edita et promulgata 1524 fol w krakowie u Wietora k. 54. znajdują w nim takie portret Bony i herb koronacyjny - tenże sam portret i z temiż znakami roku 1535 na przedniey Majdeburskiem fol. u Wietora

H — XV — 1B — N1 — na drzeworycinach rożne sceny z pisma swiętego przedstawionych w dziele Chronologia Jak. Kas Haura w krakowie 1693 in fol. wydanem.

**Agis** — malarz miniaturzysta i akademik 1804. r. F. 2. str.

**Agrano (J.)** — rytownik, rodem ze Lwowa stolicy Galicyi. Jest jego robota rycina z r. 1623 przedstawiająca Ludwika XII na koniu klęczącemu pokazuje 39 miast przez niego od 1620–22 zdobytych. F. II. str.

**Ayramow** — professor malarstwa w Petersburgu. 1807. F. II. 6

**Alexandrow** — malarz historyczny w Petersburgu, a inny rzeźbiarz 1803.

**Alexeew** — także malarz miniatur. 1803 także Alexejew. t. v.

**Ayrer. (Justyna)** — gdańszczanka 1704. urodzona się w Drezdnie i r. 1736 cytowana jako miniaturzystka tak portrety jak i obrazki kompanii. F. II. 26.

**Altomonte** — Marcin malarz neapolitańczyk 1657 urodzony a 1745 zmarły — w Kr. 1682. udał się był do Warszawy gdzie na dworze Jana III przebywał. — F. I. 4. str.

**André** — Ernest Teodor. Kurlandczyk malarz (historyczny) uczeń Jusha Reinharta — bawił w Brunszwiku i Londynie. F. II. 14.

**Albrecht Kazimierz Książe Sasko** — Cieszyński syn Augusta II. rytownik miedzi bardzo pilnie i wiele wytworów podług niego wytłoczonych F. II. 1414. pomiędzy innemi Chrystyan Fryderyk Boreyens. Głowa podług Migo F. I

**Aigner P.** — budowniczy, podobno francuz wystawił kościół dyablli w Petersburgu — 1808 zawiadał budowaniem pomnika przez dyrekcyą Zajączka Namiestnikowi w obwodzie Kalisza wystawionego. 1807 był przyjęty za artystę bez warsztatu przyjaciół rank. 1810 dostał zlecenie do wystawienia pomnika Kopernikowi. przed swoim przyjęciem odbył był konferencyą historyczną budowniczych i stawnik budowniczy. 1812 wydał na prośbienie rozpoczęte budowle. F. III. 29.
Zaraz wytował budowle dobrze tablicę do Petersburga a wszystkie kościoły wojskowym.

**Albert Kazimierz Książe Sasko Cieszyński** — Nag. XIV. 137.

ab Archos Jac Lioels podług niego jest portret wtórzy Zygmunta III wytłoczony przez J. Alexad Boner.

Algejer Jerzy — w życiu Karola XII Szwedzkiego przez Fryzbula. Tom I Str. 265. Gniezno Armaty które go wyjęcia nazwyte z Kockenhausen tamże szwedzi znaleźli. — Między temi były wielka 8mo tokiem w Rydze 1592 wyliczem, na niej w środku szwedzki, a w górze i w dole swoje herby — podobna z r. 1652. Trzy sztuki z r. 1631 z nazwiskiem Zygmunta III i temi herby. — Trzy z literami nazwiskiem z Roku 1595. a na tej sztuce — Gwiazdy Krzyż ij
Różny Zygismund monogram ij
Dziewięć Gwiazd ij
Gwiazdy Alegejer gwiazd ij
Były takie Armata z podkową, krzyżem i gwiazdą Litwie herbem pod. Druga z imieniem Zygmunt August 1541 roku — 1564.

Te trzy rzeczy były nazwy w Gdańsku.

Bahr (J. C.) sculp Gedani. przedstawienie Matki Boży z kościoła Lutherskiego (Kalwińskiego) Koronowanej 1758. z widokiem klasztoru Reformatów w tem mieście 8vo

Bellotti — Mam trzy ryciny rożnej wielkości arkuszach zawarte do najwyższych należących przedstawiające jak podpisy, na których jest herb państwa z kółkiem w środku, a na pierwszym trzymany przez Stawy i Sprawiedliwość. — 1mo Prospekt placu przed XX. Bernardynami w Warszawie Widoku widzenie z nad Bramy Krakowskiej i 10 liczb wyliczonych domów. — Obraz za którego to Szty chowano jest w Króla Jmci Zbiorze. Prospekt ten malowany y Stychowany (sic) przez P. Bernarda Bellotto de Canaletto Malarza Jkrolewskiej Mości A° 1771. Po drugiej stronie herbu trzema po francuzku —
2do Prospekt Warszawy od pałacu ordynackiego, aż do Zamku z części Drugiej za Wisłą malowany w Roku 1772. przez Bernarda Bellotto de Canaletto y przez niego szty chowany 1774 w polu 4 liczb wyliczonych z drugiej strony herbu [illegible] tożsamo po francuzku
3cio Widok Warszawy zaczęszy od pałacu Sapieżyńskiego aż na końcu Szoland y dalej aż do zamku Wileńskiego z części miasta Drugiej po drugiej stronie Wisły, malowany w roku 1770 przez Bernarda Bellotto de Canaletto, przez niego szty chowany w Roku 1772. na tym obrazie jest Król przy przejściu się wobec malarza z pomocy i gwardyą Koronną.

**Bereszniewič** Nicolaus – sculpsit Cracov. 1659. w dziele fortuna albo szczęście przez Jana Gawińskiego wierszem polskim opisane z starego wydrukowane. w Krakowie w drukarni Mistrza Łazarz. Skiego T. K. M. typografa R. P. 1744. fol. płaszczyznych w całe nieżyth a niektórych ich pięknych drzeworzeźn tu podziś nie. bytem

**Benszheimer** Joh: sculps: mappę przy dziele o Moskwie Połockiego Pasta wydanem w Gdańsku 1670. – (także w Gdańsku (sic) 1671. Portret Króla Michała (przy dziele Heidensteinii ver. Polonica f. libri XII. Amstelodami apud Wetstenios 1672.) Portret Elżbiety Schönberg in fol. Inv. Debin. Sculpebat Dresdae 1692. – Kaspar Schönberger in fol. pulvery cat. kim pięknym. – Johann Blinkin podług Hoffmana fol: Jest jego oblężenie Czętochowy 1655. fol. wydane przez Jerzego Forstera w Gdańsku arcy piękne. Pożarcie Olbrachta to Dotata sive Jesus Gyra mundi rebus servata cum 12 Dodrantibus 12 tum ejusdem 12 Gerarya Dotata. – widać nie dokończone całe alegorii 12 samego Olbrachta zamieszczył i przerobił G. Bodecker w Wiedniu. Jest przed nieg. 2. Marii na zaślubiny Króla Michała 1669.

**B. G.** patrz **G. P.**

**Budziłowicz** przeciwnie rytuje w Paryżu

sc. Fr. Ludou: **Bertrandus** Ord. Prad. napis pod wyobrażeniem S. Tomasza z Akwinatu piszącego któremu gotab dyktuje, a do którego pan Jezus z krzyża na stole stojącego "bene scripsisti de me Thoma" mowi – na drugiey stronie tytuł Alana Kardinalskiego resolutissima Questionum et Articulorum quae in summa divi Thomae in veteri antiquo. wydanie drugie w Krakowie 1705 in 4°

**Breüner** sc. Storuny pod obrazkiem S. Antoniego którem P. M. syna Dziatkę z kości tam Jezusa nie –

**Bäwlowski** Heineke Dictionnaire des Artistes wspomina o nim także pod nazwiskiem Pablowskiego. Fiski go nie zna. T. III 28.

**Bronatowski An.** pod obrazem M. B. przy Tezach Eliasza Semenskiego 1739 wydanych w Krakowie.

**Baerendt** czyli **Baerents** (L. E.) rodem z Dubli. Ryt. uj. z rysunku od Cassanova z Drezna a rzeźbiarstwa (Kälteyer od Matterspurger. (Kelle S. III) w Meusla Künstlerwörterbuch Th. 261 ieść o nim wiadomość bez położenia jego imienia w N. Miscell VII. 942. mowią o nim jak o rzeźbiarzu stempli do medalów. Na wystawie Dresdeńskiej w roku 1791. widziano rzeźbione przez niego podług rożne wyobrażenia bury. Anioła i Psyche podług Antyków – Jakoba walczącego z Aniołem wotivnego grupy etc. rzeźbi to w piaskowcu z wosku, w tych to pismach tak o tych robotach mówią: ich zdaje jakby o sprawach bijących robił. – F. II. 29. W Naglera Słowniku pod Baerent oddzielnie Künstlerlexicon Münchner 1835. / zowią go Karolem

**Baering** rzniął w 1733 medal dla Polskiej.

**Balcewski** Malarz rodem z Wilna. Znany jest jeszcze wizerunek portret Maryi Jozefy Królowej Polskiej. F. II. 30

**Bale:** Franc. sc. et ex. Vilna pod wielkie rycerstwo Franciszka 8^ci przydanie Imienia Brytyckiego Rokitkiego Duchowne 1752. i inne.

**Barda** malarz w Berlinie malował ~~dzieje~~ historyi polskiej obrazy F. II. 38.

**Barbenew** budowniczy w Petersburgu. 1758.

**Barnoff** budowniczy w Moskwie arcy dawny.

**Batuchoff** rzeźbiarz rosyjski 1804.

**Battowski (a.)** Polak portrecista w Dreznie w końcu XVII wieku – Bodenher wyjaśnił jednym nie. F. II, 45. Nagler nazywa go Brechem

**Beeski** lub **Belski** Jan jego obrazy znajdują się w galerii Petersburskiej. F. III. 51

Bellotti (Bernardyn) rodem z Wenecyi 1724 umarł w Warszawie r. 1780 za panowania Króla Stanisława. Pracował po Canalettim. — Wiele wybornych. Nagl. I. 294. Patrz na ostatniej stronicy A.

Berkow z Kolberga uczeń Lisiewskiego malarz.

Bielcey (Jan-alexy-Jozefin) trzech malarzy w Petersburgu. 1780.

Brasser Józef Malarz w Gdańsku żył około r. 1637. z Heydenhof wyd. wat podług niego. F. II. 16

Brumberg Henryk Budowniczy ze Szczecina na początku XV wieku F. II 129.

Brzezina Jan żył 1802 w Pradze malował dekoracye. F II 130.

Bentum Justus Malarz rodem z Leiden pracował w Gdańsku i Królewcu umarł r. 1727. F. I. 46.

Block Daniel rodem ze Szczytna 1580 r. uczył się Jakóba Scher- pracował w Kopenhadze i Sztokholmie, stamtąd wygnany przez ogień umarł 1661- wotował syna Benjamina który zrobiwszy portret Kirchera powrócił stamtąd i osiadł w Rzymie- Adolfa malarza bitewnego Emanuela Portretyst — F. I 83

Block Jakób Rajca — Rubens mistrz go za największego mistrza w malowaniu zwierzętnych — Żył on także bohaterskiego wojownika i istnieje z tym wizerunek Króla Polskiego F. I 85 żył 1610 —

Bork Erik malował kościoły wnętrza obrazy w sali radnej w Gdańsku umarł 1620 —

Bacciarelli Marcelli rodem z Rzymu 1731 — 1750 był powołanym do Drezna dla przejrzenia tamecznej galeryi którą miano rysować, malował także olejno portrety, ozdobił też Fryderyka Rychter wybornej Miniaturzystki, która udała się do Warszawy 1756. po śmierci Augusta III pojechał do Wiednia 1764. z kąd na żądanie Poniatowskiego przyszły Króla wrócił do Warszawy — F. I — Nagl. I. 215

Bayer Melchior Złotnik Norymberski zrobił dla Zygmunta III wielki obraz do ołtarza ze srebrzystego Rubrik. umarł 1577. F. I. — Nag. I. 229

Bentum Gustaw malarz rodem z Leyden pracował także w Gdańsku i Królewcu umarł 1727. F. I

Bey Adolf malarz z Gdańska w obrazach jego widać wpływ Rubens jego naśladowała ale z mniejszą żywością i mocą, robił także landszafty i dobrze się w tym gatunku wyrażał. Umarł 1677. Falck wyrywał podług jego portretów. F. I. 103.

Buisson Jan Kaziuel Gagot Du- Francuz uczeń Jana Mornoyer i Jana malował kwiaty w których wielki talent był potem w Berlinie Dreźnie i Warszawie, gdzie w 75 wielkim na początku 18go wieku umarł. F. I.

Bzydyński Józef — Oficer w stanie Austryjackim a przyjaciel miał rysować w tym wielkim pewnie to sam co niżej się znajduje, a którego dyskusyonuje Hagelera potem Księdza fatalnie jako innego rzeźbiarza mieszkającego umiejscowił — żył i umarł we Lwowie ale mało robił

Bartsch le peintre graveur.

Vol. IX. pag. 292. n° 429.

"Sigismond Auguste, roi de pologne, en buste, vu de profil et tourné vers la droite. Dans une bordure ovale, autour de laquelle est écrit: Sigismundus Augustus D. G. Rex. polon. Magnus Dux L. 1554. Le chiffre est à la gauche d'en bas. –

Hauteur: 6 p. 9. lig. Largeur: 6 pouces ?

C'est une gravure de Virgile Solis. que j'ai

Posen den 1ten Januar 35.

Wohledelgeborener!

Hochgeehrter Herr!

Ich bin so frei, Ihnen mein Gesuch wegen Ertheilung des Unterrichts in der Religion, und meine Anstellung als Lehrer an der Römisch Katholischen Schule hierselbst, ganz gehorsamst vorzulegen. Da ich mich in meinem Fache so weit ausgebildet habe, daß ich mich selbst prüfen kann, und schon längst den Wunsch gehegt habe, Ihnen, Hochgeehrter Herr, meine Dienste anbieten zu können, so bin ich jetzt entschlossen, diesen Wunsch zu realisiren, und Ihnen meine Dienste anzubieten. Da ich mich aber nicht allein meinem Fache, sondern auch der Erlernung der Polnischen Sprache gewidmet habe, so bin ich auch im Stande, in dieser Sprache Unterricht zu ertheilen, und da ich mich auch in der Deutschen Sprache, so viel es mir möglich war, ausgebildet habe, so hoffe ich, daß Sie mit meinen Kenntnissen zufrieden sein werden. Ich bin ein geborner Preuße, und habe meine Studien auf dem Gymnasio zu Posen gemacht, wo ich mich 6 Jahre aufgehalten habe. Ich bin 24 Jahre alt, und habe mich bis jetzt noch nicht verheirathet. Ich bin mit einem guten Zeugniß meiner Lehrer versehen, und hoffe, daß Sie mich meiner Bitte gewähren werden. Ich bitte Sie, mir gefälligst Ihre Entschließung recht bald zu ertheilen, damit ich mich, wenn es Ihnen gefällig ist, bei Ihnen einfinden kann.

Ich habe die Ehre zu sein

Ihr

gehorsamster Diener

Ludwig Kobler

Posen Wasserstraße No. 1

Meine Adresse ist: Franz Brudermann K. K.
Akademischer Maler wohnhaft zu Mainz
neben auf dem Fischblatz No 30.
In Gnaden anzunehmen.

Ihr Ergebenster Diener!

Franz Brudermann
Maler.

Beyer

7

## Niektóre Wiadomości tyczące się rytownictwa w Polsce

W roku 1828 kiedy rozmiary w Królestwie polskim, przy kwaterniczestwo daleko posuniętemi zostały, owczesny Minister Wojny Generał Hauke wszedł z Pawłem Minter (bratem pułkownika Zajączków) byłym Dyrektorem Instytutu Litografijnego przy Uniwersytecie Warszawskim, w układy celem wygrywania Mappy topograficznej Król: polskiego Na miedzi. — Na ówczas w Warszawie nie było rytowników w tej gałęzi wykształconych, sprowadzono więc uczniów z Zagranicy, imiona których które poniżej wymieniam wraz z czasem który w kraju zabawili i z tego względu są ważne że niektórzy z nich może co więcej wypracowali lubo wątpię albowiem wszyscy byli rozmaicie płatni a wzasadzie wolnym także mogli przy tej Mappie pracować bo robota chociaż kilkanaście lat trwała jednakże zawsze z pospiechem prowadzoną była. — Mappa ta składa się z 60 wielkich Arkuszy; jest najbardziej szczegółowa ze wszystkich dotąd znanych, wzory zaś do niej Kwaterniczestwa były 9 razy większe; obejmowała 8 województw czyli kongresowa polska, napisy i narwania miast otaczają polską, byłych zaś: objaśnienia znaków francuzkie. — W pierwszych latach pracowało po 5 rytowników i zamiarem Rządu było w lat 7 mappę całą ukończyć, wypadki jednak 1830: 31 roku tak dalece przerwały iż dopiero w 1844 roku w Maju ostatecznie ukończoną została pomimo że w niektórych latach: daleko więcej rytowników było zatrudnionych. — Stosownie do kontraktu Mintera z Rządem blachy miedzy były rytowane tak iżby 2000 exemplarzy z nich odbić można a rozprzedaniem pewnej liczby byłoby chciano koszta choć w części pokryć, jednakże nie odbito więcej jak 300 exemplarzy i wraz z blachami: oddano do Petersburgu, przestrzegano zaś

ostro aby żadne odbicie bez wiedzy Władzy zrobionem nie zostało. — Według wzorów przez Inżynierów polskich przygotowanych wykonano 21 arkuszy, gdy jednak rozmiary nie były gotowe a Inżynierowie polscy po roku 1831 z innych punktów pracę rozpoczęli i zdawną zgodzić się nie mogli, pierwsze więc jako niezdatne i niedokładne zupełnie zarzucono i nowe natomiast [illegible] wyrysowano. — Ale i tego niedosyć, mappa ta przeszła nie jednę kolej wraz z krajem a że w ostatnich czasach nadzwyczaj z nazwiskami wojowano, te więc ciągle i do ostatka przerabiano, nie mylę się o tem że w pół roku znowu zajdą odmiany które jej pod tym względem niedokładną uczynią — i tak na przykład nadpisy województwo zmieniono na Gub. Gubernia, dalej Gubernia, Krakowską na kielecką, obwody na powiaty a powiaty na okręgi itd: itd: podział jednak granic pozostał na 8 gubernii nie zaś na 5 jak jest dziś to tem ukaz wyszedł później. — Linija dla kolei żelaznej wytknięta a na powyższej mappie zamieszczona spowodowała ogromną korrekturę, gdyż wsie będące po lewej stronie n. p. linii prostej znalazły się na mappie po prawej — naturalnie z winy rozmiarów, gdyż rytowanie było ze wszech miar doskonałe. — Zmiany na miedzi dają się łatko robić przez wybicie co blachy miejscami znacznie nadwerężyło: powymito wichrowatymi a szkoda wielka po pod względem artystycznym praca, mało do życzenia pozostawiała. — Skoszta trudne są nad do obliczenia, wszelkie rytowanie całej □ wyceniono na 30 Złp:, lecz gdy jak wyżej nadmieniłem wielkiej robót powtarzało, a lokal i druk płacono osobno, zarzucić mogą iż wyniosą 500000 Złp. —

Przystępuję teraz do wyliczenia rytowników: —

Borger Edward z Drezna od 1828 do 31 włącznie
Reyther Ernest z Berlina od 1828 do 33 do
Filion Ludwik — z Berlina od 1828 do 32 do wyjechał do Petersburga
Maré Karol z Berlina od 1828 do 1840 umarł w Berlinie gdzie ojciec jego zostaje
w tymże roku gdzie pojechał na Kurlandyą, był
Synem znakomitego professora rytownictwa. —

Herterich Karol z Berlina od 1828 do 31 wdzięczny
Noak Gustaw z Poczdamu od 1833 do tyd pracuje w Warszawie
Heimburger August z Berlina od 1834 do 36 —
Kleinig Wilhelm z Drezna od 1834 do 1844. —
Maul Fryderyk z Elberfeld od 1835 do 1842. —
Wiebel Edward z Berlina od 1835 do 38 —
Herzberg Herman z Berlina od 1835 do 36. —
Magenhöfer Gustaw z Berlina od 1835 do 36 —
Bäumelburg Sygmund Alfred z Gotha od 1837 do 39. —
Krügelstein Adolf z Gotha od 1837 do 39. —
Thiel Ludwig — z Gotha — od 1837 do 39. umarł w Warszawie
Egloff Jerzy — z Norymbergi od 1837 do tyd pracuje. —
Sporer z Norymbergi od 1837 do 40 r. —
Meyer Henryk z Poznania od 37 do 40 r w którym to przeszedł na rytownika Banku polskiego przy pieniądzach papierowych gdzie dotąd zostaje. —
Bornmüller Henryk z Suhl od 37 do 44 r. teraz pracuje jako litograf w Warsz: —
Zipter Juliusz z Charlottenburga pod Berlinem od 37 do 43 r w którym umarł
Gajewski Michał z Warszawy od 1833 do 1844 r. Lecz urodził się d. 6 Września 1819 r. ~~tracił~~ uczył się od powyższych rytowników w pierwszych latach a później należał do najzdatniejszych kaligrafów i rytowników w Maju 1844 r udał się do Paryża gdzie dotąd pozostaje kształcąc się w innych gałęziach rytownictwa, do których wielką okazuje zdatność. —

Prócz powyższych rytowników pracował także prof: Kretlow lecz tylko wykonał wielkiego Orła dwugłowego jako Herb państwa na Arkuszu tytułowym — było to ostatnia tego znakomitego Artysty praca. —

Inne roboty wzmiankowanych rytowników wykonane tu w kraju bo im to poniekąd wzbronionem było, jednakże około 1831: 32 [illegible] bardzo nieliczne

rysował Ernest Reyher wizerunki Medali polskich do dzieła które zamierzało wydać Towarzystwo przyjaciół Nauk pod kierunkiem Prof: Bentkowskiego — na większej bez liczby Pyrgu znajduje się Cyfra E. R. — Jak wiadomo wydanie to nie przyszło do skutku, Matky między innemi wywieziono a odbicia do rzadkości należą. — Wilhelm Kleinig prawował także przy Wzorach rysunkowych, dla Prof: Piwarskiego i Dielhricha, gdzie go czasami podpisywidziałem — inne różnych prac po większej części kaligraficzne są małej wagi a żadnej wartości historycznej. — Edward Wiebel rysował kredą na kamieniu kilka Czerkiesów i Kurdów — dosyć miernie. ——

Po ukończeniu Mappy topograficznej Kr: polskiego wzięto się w Zakładzie Mintera do rysowania Mappy Kaukazu w 6 Arkuszach, kosztem Księgarza Butterlin, w języku francuskim dedykowana księciu Paszkiewiczowi, po jej ukończeniu co w parę miesięcy nastąpi zakład ten zapewne zwinięty zostanie. ——

Siebie nie przyszło mi na myśl umieścić pomiędzy rytownikami bo wydaje mi się iż prawie rylca w ręku nie miałem, lecz znajduje się na spisie. Dla uprzystępnienia wiadomości dodaję iż urodziłem się d. 10 Lutego 1818 r. w Warszawie wstąpieniem do Szkół tamże aż do ich zwinięcia w r. 1832, wkrótce nieczekając nowej organizacji oddałem się zupełnie politechnice, potem nauki prywatnie a później do roku 1844 byłem ciągle przy Zarządzie fabryki mego Wuja Mintera. — W roku 1838, 40, 42 zwiedzałem Niemcy a w roku zeszłym i Francyą. — Jako technik: rysownik zajmowałem się Galwanoplastyką, a moje próby na wystawie Warszawskiej 1840 roku sprowadziły mię na Spis rytowników, lecz prócz tych kilku drobiazgów z b'eau forte nic nie wykonałem. Teraz poświęcam się wyłącznie daguerrotypii a jeżeli grawowanie daguerrotypów powiedzie mi się jak mam nadzieję będę miał więcej prawa znajdować się pomiędzy nimi. ——

Warszawa w Lutym 1845 r. Karol Beyer

Jakby co z mniejszych Materyałów zebranych będę miał to dołączę.

Zamknięcie źródła

1843.

Brun Le rzeźbiarz pracował za Stanisława Augusta w Warszawie.

Bąkowski Jan Hrabia bawił w Italii za malowaniem i tak przerobił na miejscu 1793 portret Żydowi Mordechaju z Edessy i wykonał Dantego Grande i wiele pieniędzy. Przyjęty wydziedziczony za wiary zgon pijaka b. l. d. ż.

Bonvicini malował w Warszawie Milano wykonał podług siebie portret Stanisława Augusta.

Bąkowski Hrabia Jan Wincenty tamże wykonał

Bortach był malarzem i malował widoki Krymu wielkiej wewnętrzny

Blechowski Jakób ma się w szkole polskiej za asystencją Kaweckiego widnia znajdowali

Bielawski malarz w ostatnich latach 18 wieku. malował krajobraz Jezuitów za dworu [illegible] ojca kościoła jemiołów potrzeba się przekonać z napisem nazwiska chorągwi znajdować się mogą tam.
w Lotaringii wykonał (kiedy?)

Breliner

Byczkowski z Litwy był w Paryżu kosztem Akademii Wileńskiej malarz historyczny piękne robił portrety.

Brodowski uczeń Dawida w Paryżu Profesor malarstwa w Uniwersytecie Warszawskim i urzędnik komisji oświecenia marca 1832 w Warszawie. Portretista i historyczny malarz

Blank Profesor malarstwa w Uniwersytecie Warszawskim

Bruder rysownik kwiatów i widoków wodnych barwy i kredą w Warszawie.—

Bajer Pani daje nauki rysunku w Warszawie malarz kwiaty. nieżyje.

Bielawski wyszedł ucz w Rzymie malował Pastelami i olejno historyczne obrazy i następnie profesorem rysunku w szkole normalnej Lwowskiej a to w roku 1788.

Budzyńskiej Józef z roku szyderskiego urodzony we Lwowie z ojca Węgra adjunkta dyrekcji budowniczej, piękne rysunki wykonał.—

Berera był ustopowy przy kuchni Cesarza Napoleona Wojewody Witebskiego, rysował po ścianach co widział. Ranijego dał go do malowania w Warszawie i potem posłał do Rzymu, skąd Berera powróciwszy malował obraz do kościoła Mariackiego Lwowa do Sokołowa, dokąd wszedł po tu Berezina w środku 18 wieku.

17

Brodzki Antoni prof. Akad. w Warszawie ur. w Durnie, gierad. ordy c
Warszawy zmarł 1831.
—— Józef w Krakowie malarz.
Fr. Bolc: sculp. Vilnæ na tytule rycin Sr Jan Nep. 8.
Bierpfaf patrz Falck.
Beyer Karol rytuje w Warszawie mniejsze pamiątkowe monety do mysp.
Bielinski Konstanty Jeniak w Kamieńcu pisał Kroniki Duchowny ruskiej
na koniec brakuje Kamienieckiego r. 1691 aczy pisanie i wielu ydditi
ni i zgrabnemi ozdobnemi pismem rozlicznemi je oddelit. Kroniki te jest
w Bibliotece Ordynackiej w Polsi. —
Blow Książe Kurlandzka byłe rytykiem akademii Berlińskiej medaliste wybornie widoki
Blattner Samuel urod: 1674 † 1705 w Koszt Fr: Aug: II. Rymsdyk Doktor medycyny i
był jego malarzem
Brzyndza — patrz Sagan
Bozik z Lipowca patrz Knapiński
Blau Leopold Starozakonny rodem z Brodów Kroniki czas bawił w Koszt Franciszka Potockiego
go artysta ten miał we Wiedniu w celu wyrobienia rytownictwa pięknego
polecił potym 1829 wyprzytwarz 6 rycin Pomników polskich w Wiedniu wydanych
do czego je Potockiego namówiono. —
Bach Karol Nagl. I. 216
Baerend. Karol z Dublin Medalier. Nag. I. 223.
Balzer Jonan z Rygi Malarz Nagl. I. 247
Bella (della) Stefan Obiit Dellabella, powinien być Bella zwany bo sam della
pisał zwykle literą a Bella wielką.
Bluettner Samuel Malarz Augusta II. Nagl. I. 578.
Baron Polonus rytował Syo jacka Morcego a razem Sw Floriana
wrytym Guerrat. Nagl. X. 430. Na mym egzemplarzu jest Peter
Guerrat excudit Colonia — Martinus Baron Sarovlavienvis Polonus au
tor. — To na Jacka a na Floryana nie mam wzmianki. Baranę, tylko Guerrat drukuje Wołyńskiego
Burski Fran L. w Wiedniu u A Paterno. ?
Böse Piotr rytował w Gdańsku 1740 ozdobne tablice genealogiczne domu Książęcego Radziwiłłów.

Caraglio Jan Jakób ze się w Parmie urodził od niektórych, parmeńczykiem za ojca był uważ
ronie, wszelako rycinie nazwany, nie ukazował w rytowaniu marka Antoniuszek Raimondi. Ryciny jego były
wielce sławnemu i poszukiwane, bo były czyste, delikatnego i wolnego rysu, zawsze prawie z tłoczenia, spo
dziewane się większej sławy z rzeźby dyplom medalu kamieni i szlachetnych kamieni. Podług Jerzego Fi
tra Guilianiego, w jego Pamiętnikach o rzeźbiarzach wieku XV za do końca XVIII w Livorno 1753 wydany k. 92 ll. 29
mówi: "z rozmaite skutkiem robił medale, a Zygmunt I król Polski wezwał go do swego dworu, kiedy się bawił Caraglio
"a jak się z listów archiwa Dawidowego p. Filid. 90 ij było to roku 1539. bo w tedy posłał był tamże sługę swego rycerza Jana
"medale w darze, jeden Roxy Soprey królowy Polskiej a drugi Aleksandra Pesenti Weneryka, jednego ze znakomitych mistrzów
"Ij Paris." — Vasari wyd: VII str: 156: ij" że Caraglio przy dworze króla Polskiego, obyczajny honorowani i
"roku 1546 do Parmy przybył; gdzie kilka lat swoje w cichości w tamtejszej przyjaźni i swoim sposobie
spędził aż Caratius lat mający nowego zmarłemu XV — 14 r
Nagler II. 754.
Cavazzi Antoni był w Krakowie dziesiątki lecia wieku w Warszawie budowniczym. Rodził się w Florencyi
Cornelius — Lambert flamandczyk wyrzucony 1596 portret Królowej Anny, ozdobny, ozdobny, bardzo jak pisze Nagler.
Coudary Franciszek ongiszy francuski był w Krakowie w Bryd: Aug: III 1727. potem w Rzy
Cruis Apollo w Krakowie w Lwowie

C. Ob: Dalej pod D.

J'ai accordé avec le Sieur Coudray Sculpteur du Roy douze Statue de pierre de trois aunes ½ demi de haut chaque Statue a soisande ducats d'or de pois qui set pour les 12 Statue la somme de 720 ducats il sangage de me livrerre tout set ouvrage pour le mois de mars de lannié 1764,
pour set affet Je lui païerez pressantement 240 ducats d'or pour faire l'acha et les transpor des pierre et le restte lui sera païé en 4 païement a mesure que l'ouvrage avan, cera set adire 120 ducats le 1 de Juin 1763 120 ducats le 1 septembre 1763. 120 ducats le 1 decembre 1763 et les 120 ducats qui restte a la fin de louvrage pour parfet païement

Je mangage a mesure que 4 Statue seron fini de les faire transporter. or de son atellié pour lui faire de la plasse

Je dis qualorze figures a raison de 55 en or la piece, et reste comme ci et les figures telles que les Etat y sont figuriés par Monsieg
Darrivée ce 20 Mars 1763

Dessus
Fletner p. de B.

# Notte des figures finies
## Par Mons.r Couchay

Scavoir

2 Chinse
1 Portrait } que son Exc.at fait Emporter

1 Venus. et L'amour
1 Jupiter
1 Junon
1 Apollon
1 Diane
1 Hymen
1 Venus,
1 Vranie
1 Venus aux Belles fesses
1 Bacchus
1 Lantin
1 Flore
1 Satyr
1 Chaune
1 Ceres

plus
1 Vestale
1 germanicus
1 Cleopatre
1 paris,
1 Venus
1 armaphrodich.

18 en tout, dont 15 Se trouvent au jardin du S.r Ransonet

Powers ofy Dutt Pan Rondonette 30 francuska na
Spoyskuwane Staten. tudzoż na antiat Wina
kanyte Rozyte, 2 uszy Flan pory Sulatch czarnych
in N. 400 Seday Brata K. K.

plus me remis Le 21 9bre 1751 en depot
vn Carosse
six hannois avec les Rennes et Les Brides
vne antal vin d'hongrie
et trois Cents quarante Neuf Bout Vuides
dit a Mon jardin 15 figures

11
12 5
88 | 18 7
8 | 19

1137
122
1259

12
8
96
11

Copie du Premier Contract de Mr Coudray avec Son Excellence Mgr le Comte Palatin de Zelz 12

J'ai accordé avec Son Excellence Mgr le Comte Cetner pour 6. Statues de trois aunes quatre pouces de haut

| | | |
|---|---|---|
| Sçavoir | Apollon | # 50 |
| | Dianne | 50 |
| | L'Hymen | 50 |
| | Venus et L'Amour | 62 |
| | Jupiter et L'aigle | 62 |
| | Junon et un Paon | 62. |
| | Somme | 336. |

Moveré à trois cens Ducats de poid ou leur Valeur.

Pour la Somme de trois cens Ducats de poid ou de Valeur, S. E. m'accorde presentement — quatre-Vingt Ducats pour faire L'achat et les Transport des pierres, et dans trois mois il aura la bonté, de me faire payer Trente Ducats, et à proportion que L'Ouvrage avancera, je toucherai de L'argent, afin que je puisse finir L'Ouvrage de S. E. dans le courant de L'année 1762. en Signalant mes talens du mieux qu'il me sera possible.

Son Excellence aura la bonté de les faire transporter hors de mon atelier d'abor qu'Elles seront finiés.

Pierre Coudray,

d'arsovie ce 17. Juin. 1761. Les Statuës seront de 3. aunes ½ de haut 2?

Copie du Second Contract

Je m'engage de fournir à Son Excellence 12 Statuës de pierre de 3. aunes ½ de haut pour le Mois de Mars 1764. Son Excellence m'a accordé 60. Ducats d'or La piece; Elle me paycra presentement 240. Ducats pour faire l'achat et les Transport des pierres, et le reste sera payé en 4. payemens à 120. Ducats chaque fois, et les derniers 120. Ducats resteront jusqu'à ce que L'Ouvrage soit entierement fini. Pierre Coudray.

Varsovie ce 20. May 1763.

Je dis quatorze figures à raison de 55. ℔ en or, et le reste du Contract comme cy-dessus et ces figures telles que les Estampes signés par Monseigneur. Pierre Coudray.

Copie de l'Original ecrit avec la main propre de Mr. Coudrai

13

Memoire des a Comptes que j'ai reçu de L. L. Mgr le Comte Cetner Palatin de Zeltz.

| | | Tynft. |
|---|---|---|
| en Juin 1762 | # | 80. |
| par ma Femme | | 50. |
| — — plus | | 50. |
| par le Commis de Mr Dessus | | 70. |
| par Mr Rangonet | | 94. 2 |
| pour barbouiller 4. Statuës | | 6. |
| pour Son Valet de Chambre 150 Tinfts. | | 8. 14. |
| par Mr. Ransonet | | 240. |
| — — — plus | | 150. |
| Somme | | 748. 16. |

Je reconnois avoir reçu le Contenu du present memoire Jarjouré ce 5. octobre 1764.

Pierre Coudray.

Après le Comte arreté de Monsieur Ransonet le mois de Mars 1765 — — — # 100

Total reçu par Mr Coudray — — # 848

Observé Verbal.

Le premér Contract etoit pour Six
Statuës chaque piece à raison de =
50 # font — — — — — — # 300. Total 1070.
Le Second Contract etoit pour 14 Sta:
tuës chaque piéce à raison de 55.
Ducats font — — — — — # 770
770

Selon le memoire reçu — — 848.

Reste à payer 222.

2 Sphynx sont payer à part
Mon Buste est payé à part
Venus de Mr Dassier payée à part.

~~Dans Votre liste de mes Statuës qui se trouvent chés Vous~~

Cäszkowski — pasierbiec po tykutach - Krakowie 1692. tak podpisany ii nowa
także sztuka Jankowski

Czerminski — Zmarł ii budowniczy kapitan artyleryi Koscialkowski ranny
pod Raszynem — Wytrwał plan mojej kościoła. —

Carloni Marek robił wiele potrzy Smuglewicza. Nagler II. 367.

Czech — Henricus Scul. Cracovie przy powitaniu Marcyi Lukaszkiewicza Ha
Kandydatów doktoratu 1725° świętym z herbem. — Mierzenie
Przy panegiryku Michała Awendyka, Tomasz Szembekowi kapitanowi w Krakowie 1710 fol: karty i dwie figury
nieprawnych, które Jan Franciszek Orgia wyrysował. — Portret in folio Dominikanin Antoniego
Chochet profesora teologii w Krakowie 1722 zmarłego.
Matka N. J. boleśna in 4° dobrze wyrysowana. 1722. —

C. S. — patrz W. J. K. C S litery gotyckie na gwarkach w drzewie zwanych Zyg=
munta I w Kronice świata Wapowskiego, dzieł tak wyrzany iest Zygmunt, albo [illegible] rzeczy po=
trzeb do niego wraz podobny Władysławia Jagiełł. Portret jednego z Książąt Lubomirskich w Krakow: fol.

Cybulski X. J. — w Warszawie w Szkołach X. J. Cybulskiego na Nowem Mieście
R° 1882. Tenże napisał mapę ii na notach w Pamiętniku Warszawskim —
z lat 1808. i. 1809.

Chrzczonowicz — Szkołach ozdobił w Wilnie projekta do wyrzniania drzewa wie
lkich w Dziennikach Wileńskich z R° 1817 są i inne pisma o sztuce tego
zdobnego mistrza.

Coudray Franciszek Snycerz z Villacerf z pod Paryża umarł jako malarz Augusta II 1727 w Dr. Nagl. III. 150.
Coudray Piotr Snycerz syn Franciszka rodził się w Paryżu 1715. był w Rzymie Anglii i Warszawie umarł 1770 w Dreznie
jako professor. Nagler III. 150.

Czerkowski Adam — mam piękny rysunek jego roboty — jest to szyld Feldmarszałka — patrz wiej

Cehowic Johannes sculps. niemy gorzej rycina ii fol: przy dyssertacyi Agenilina Miche.
to Jerozymskiego w Krakowie 1693 wydany. —

Celner Aleksander Snycerz Syn Eugeniusza Starozakonnego Stolicy i Xiężnej Lubomirskiej urzędnik w Dreznie rzeźbił i
cathedrę mieszczańską w jego ogrodzie.

Czechowski [illegible] Pod Lor. Orlik Kost. sculpsit — Del. Mykar. Drzeworyt ten służy przy [illegible] na cześć
Stan. Małachowskiego. Marszałka 1789. w Warszawie J. Czechowski sculpsit anno 1789
bitwy Polaków z Turkami in 4° Majori. —

Chodowiecki — Rzeźbiarz Berlin w Berlinie zrobił dwie bitwy anglez r. 1801 bardzo piękne i
podobne, jedna potężny natury a drugi jakby obrazowy (patrz tegoż drugiego rysunek). F. II. 27.

Nagler. II. 520 Daniel Mikołaj. rodził się w Gdańsku 1726 (16 Października) ojciec był kupiec i przeznaczył go
do tegoż stanu. Rysunku upodobanie zgoła w rysunku, umiejąc sam malować różnobarwy
uczył go tego sposobu. Po śmierci ojca około r. 1741 wszedł do sklepu korzennego a w r. 1743 do
innego handlu w brata swej matki w Berlinie, tu w czasie swej Matki Pani Agrest zręczny
malarz miniatur dziwko nalibł się w tej sztuce, a wój jego kazał go uczyć sztuki emaliowania
czym się w wolnych godzinach zabawiał i wiele tabakierek emaliowanych kupcom berlińskim
sprzedał. Jednakże wszystko to niemogło go na mistrza uposobić bo nieznał rysunku i
Kompozycyi. Obrazył on nareszcie w Pana Staid kupca rycin z Angsperga rysunki akade=
mickie i odtąd dopiero słyszał jak się miotr kształcić powinien. To go zagrzało i począł r.
1754. handel. od tąd pilnie pracował i zaprzestał się z Fulbom - Meilan - Pesnon - Roden - i
le Sueur. w krótce zaczął malować portrety w miniaturach i znalazł [illegible] i wspomagających
go. W roku 1758 pierwszy raz próbował oddrzewić i tak zjawił się jego Pierwszy dzieło w wolnych
godzinach między takich rycin robił po mniejszej części sam z pozostałego ojcem podług nie=
boszczyka. Podczas niedzielnej wojny zgubił kilka sam tych ojca się tego wypadku a sam
malował takie olejowemi farbami, bez zmiany najchętniej do tego powracał, co się zdaje że od natury

Glasbach Król. Kuy=
stycerz robił podług niego.
M.V. 231.
Hagen Fryan Dec. Lubo
N.V. 504.
Lips. N. VII. 557

ięgo przerwaniem było to, i wstał autorytet nowego gotowiec artykuł p. Bisch.
gotowiec w niemczech; to jest przedstawienie krasnoludzkich figur z wyrazem prawdziwych
fizjognomii z zgubieniem wyrażeniem, i wszystkim do poprawienia obyczajów dążącym humorem,
potężnym, którymże zgoła obdarzonemu było nikt mu nie wyrównał. - Kilka
niem jego rycin do elementarnych ksiąg Bandowa, do fizjognomiki Lavatera
do pierwszego wydania Sebalda Nothanker, i tyle innych romansów, które najczęściej
bez wartości tylko przez jego ryciny poszukiwane są stawione, a nakoniec do al-
manachów bez liczby które w akademii berlińskiej w r. 1770 przyjął. Tym sposobem
gnął jego lubownikow i wdzięki książący nakłonili go do robót w małym kształcie, ale
i wielkie ryciny arcy dobre stanęły wyszły z jego ręki tak admis de Calas, który rycinę
podług własnego obrazu J. Pfaffa wollendetem Oelgemälde ostatnie gotowiał, tak
niebawem zrobił, i do innych podobnych rycin pozyskał które jednakże niepodobieństwo
nakształcie. Był on sprawa tego arcy sceptycznym w oddaniu podobieństwa w portretach
życia jego przez niego napisane znajdują się w Meusels Miscell. V. 243. w raz z opisem
rycin aż do roku 1779. tudzież idą dalszy w IX. XXII. XXX zeszyt i XVI
aż do roku 1791 w którym to, znaczna liczba jego rycin jest 267 i w roku 1796 do 700
numerów zabierała, a które z nich jak 3000 kart stanowi. Systematyczny spis tych
rycin jako też i tych co podług niego aż do r. 1790 wydanie ostatnie podług mistrzów, znajduje
się w Heinecke Dictionnaire des Artistes, a inny mający liczny bez krótkich a dobitnych
uwagami w Winklera katalogu. Był on takiej autorem. Miejsca dla dyrektora akad.
nie otrzymał r. 17.. a roku 1798 wstał na miejscu Rodego Dyrektorem. Jak z wiek
zdatności) tak też i z poniewierki i obyczajności, niezmordowanej pilności, skrupulatnej grzeczności
szlachetności w dobrowolności, i z niemiernej wierności w urzędach które na chwał.
zajął z których pracował i niezmordowana czynność w wypełnianiu swych obowiązków
skróciły jego życie, chociaż na jego [illegible] konstytucyi podpierał humorem wesołym
dalekie dzisiej wiek obięgnąwszy, umarł w Berlinie 7 lutego 1801, roku 1800 na wystawie
było jego wyjęcie rzeźwoną kredą, robiony przedstawiający spiącego Fryderyka
Fryderyka nie bardzo go tak szybko za nos bezczynny był. Syn jego W Chodowiecki obi-
cał wydanie jego ryc które jednakże nie wyszło. W Dziele krytycznym wyszłym w Berlinie
które z reszta jest bardzo szanowne, z zadziwieniem czytamy że małe jego ryciny większe nad
jego dzieła wstępie muszą. - Jedno zdanie które tamże wyborowe mężowi, nasze podamy
Mich Huber w Manuel des Amateurs de l'art. II. 166. nie bez pożytku wyjęte pod. przy
"wielkiej żartobie Chod: mianowicie się dziwić jeżeli jego ryciny przez znawców i amatorów
"za pomnikowanemi, i że się nie dzieje tego który je wydaje. obszar chwy. Tymże jednakże nie
"stety utrudniono wzrostu ich wyrażenia, (jego teraz Pan Ch. (1796.) podobność z wielkiej grzeczności
"dla [illegible] wydawanie w jego robotach, który przez odmiany chwy innych zbiorowy przewyższyć
"po bokach blat wszyth rycin almanachowych kilka ulotnych pomysłów wydał, i wyjęte
"bardzo małą liczbę odbitek, które w dubeltowej cenie prodaje, i bez pomysłu pełne wyrazu,
"to miejscowego który wszystkie jego roboty nie chciał z niechęcią, i odstręczyć dzbanie - mo-
że się te rzeczy też na rzecz. Jeżeli nam wypada mianować za najzupełniejsze zbiory jego
robót znajdują się u P. Otto w dziełku o Professora Bekel i nadwornego Malarza Graffa
w Dresdnie, w drugiej części nas u P. Gonzenbach w B. Gallen i w księgarni Treuttela w Paryżu
T. III. 196. który to artykuł za mieszany w pierwszy tomik tych kart.

Joh Kilianowi wyjęta z jego podobizny którą się
Bosch Hollay w wydanym w Amsterdam 1845 Praktisches Handbuch für Kupferstich Sammler II Band
Atlas und Stiche einer neuen Manier in Schabkunst, in welcher er mehrere Bildnisse der Prinzessin
Prinzessin Louise Amalie Radziwill, Gemahlin des Prinzen Heinrich von Preußen, Bruder Friedrich des Großen
Dargestellt. Catal. genauer Beschreibung und Werthes er von mehreren Schabkunstblättern auch mit Preisen gibt

# Daniel Nikolaus Chodowiecki.

Die Liebe zur Kunst ist in unserm Deutschland immer noch so selten, und die Gegenstände derselben finden auch jetzt noch so wenig allgemeine und ungeschminkte Theilnahme: dafs, von dieser Seite betrachtet, die Consecration eines Künstlers in einem Werke, das doch nur durch den allgemeinen Beifall auf die Länge sich erhalten kann, sogar bedenklich scheinen könnte. Wenn es indessen auch erlaubt wäre, einer solchen Rücksicht nachzugeben, so würde diese letztere doch wenigstens bei Chodowiecki hinweg fallen; der durch das geistreiche Eingehen seiner Kunst in die Gegenstände des Modernen alle Stimmen seiner Zeitgenossen, so wie der Nachwelt, auf seine Seite brachte. Es ist eine andre Betrachtung, welche bei der Bearbeitung seines Lebens Bedenken einflöfst — die Betrachtung der Schwierigkeit, ja Unmöglichkeit, sein Leben so vor den Blicken der Leser aufzurollen, dafs der wahre Kunstkenner dadurch befriedigt, der Kunstlehrling und Kunstdilettant dadurch zugleich belehrt und unterhalten werde! Befremden kann uns diese Erscheinung nicht; denn nicht die abwechselnden Lebensschicksale sind es ja, welche die Biographie des Künstlers zunächst interessant machen; diese sind oft nichts weniger, als aufserordentlich: — es ist die hellere Einsicht in die Umstände, welche die Liebe zur Kunst, zwar nicht zuerst weckten, (denn diefs ist mehr Sache der Naturanlage) aber doch weiter ausbildeten und belebten; es ist der Ueberblick und die Vergleichung der Hindernisse, so wie der Förderungsmittel, denen der Künstler auf der Ein Mal betretenen Bahn begegnete! Und wer vermöchte eine aus diesem Gesichtspunkte geschriebene Biographie zu liefern, als der Künstler selbst? Der Gelehrte ist,

wenigstens in Deutschland, in der Regel zu wenig in der Kunst erfahren, und wird, auch im glücklichsten Fall, von dem Künstler nicht genugsam mit den nöthigen Daten versehn. Also Letzterer, Letzterer allein vermag allen Forderungen zu genügen, vorausgesetzt, dafs er philosophischen Beobachtungsgeist und Scharfsinn mit Kunstkenntnifs verbindet. Dann wird er, zu eben der Zeit, wo er wirkliche Nebendinge übergeht, manches anscheinend Kleine, welches durch seine Folgen aufhört, es zu seyn, desto stärker hervor heben; und durch eine solche Biographie würde sodann auch die Liebe zur Kunst sich allgemeiner verbreiten, sie würde auch uns, wie weiland die Griechen und Römer, mit ihrem elektrischen Zauberschlage erschüttern, sie würde den reineren Natursinn in uns wecken, und der mannigfaltige Einfluſs desselben würde auch gar bald in allen unsern rein menschlichen und wissenschaftlichen Bestrebungen sich kund geben! Würde! denn leider! sind alle diese aufgezählten Folgen einer wahrhaften Künstler-Biographie nur *pia vota*, welche unerfüllt bleiben müssen, weil Künstler und Schriftsteller sich fast nie in Einer Person vereinigen. In der jetzigen Lage der Dinge kann nur ausgezeichnetes Genie, verbunden mit des Fleifses unermüdetster Anstrengung, den Künstler über so viele Hindernisse, welche ihn einzuengen drohn, hinweg heben; dieſs raubt ihm die Zeit, sich mit anderweitigen wissenschaftlichen Gegenständen zu beschäftigen. Nur mit Mühe erwirbt er, besonders anfangs, so viel, als zu seinem nothdürftigen Lebensunterhalte hinreicht; und wenn er ja noch eine freie Stunde erübrigt, zwingt ihn die Sorge für seine Gesundheit, dieselbe auf Zerstreuung und Aufheiterung seines Geistes zu verwenden. Oft auch setzt, durch das abstoſsende Betragen der Stockgelehrten, sich ein gewisser, an Verachtung grenzender Widerwille gegen Wissenschaft in ihm fest; so stellt sich Geringschätzung wider Geringschätzung, oder Abspannung und Mattigkeit, diese Begleiterinnen übertriebener Arbeiten und des höhern Alters, scheuchen wenigstens von Geschäften zurück, welche nicht innerhalb der Grenzen des erwählten Berufskreises liegen. — Sey es nun eins oder das andere dieser Hindernisse, seyen es mehrere oder alle mit einander vereinigt, welche den Mangel an Künstlern, die zugleich Selbstbiographen, an Biographen, die in den Geist des Künstlerlebens eingedrungen wären, erklären — das Ergebnifs bleibt in jedem Falle dasselbe; es entschuldigt den Verleger, wenn er die Lebensbeschreibung eines Künstlers keinem Künstler auftrug; es entschuldige den Biographen, wenn er, von allen bewährten Daten verlassen, fast nur die äufsern Lebensmomente des groſsen Mannes wiedergeben kann.

Chodowiecki, geboren in Danzig, den 16ten Oct. 1726, war von sogenannter niedrer Herkunft. Sein Vater handelte mit Kräutern und hatte die Absicht, auch ihn zu einem Kräuterhändler zu machen. Da Jener indessen zu seinem

Ver-

Vergnügen auch in Miniatur malte, so unterrichtete er auch den Sohn in den ersten Anfangsgründen dieser Kunst, wobei freilich nach des Vaters Absicht die Erlernung der Handlung nicht hintan gesetzt werden sollte. Sehr frühzeitig ging der Vater mit Tode ab, und der Sohn, nachdem er noch kurze Zeit den Unterricht der Mamsell Ayerer, seiner Mutter Schwester, die besser malte, als sein Vater, erhalten hatte, mufste nun, da seine Mutter ohne Vermögen war, zu einem Gewürzkrämer wandern, wo er von 6 Uhr Morgens bis 10 Uhr Abends nicht aus dem Laden kam. Da er nun bei seines Vaters Absterben noch wenig im Zeichnen und Malen gelernt hatte, so hätte man denken sollen, das Fünkchen Kunstliebe würde unter so ungünstigen äufsern Umständen bald völlig erloschen seyn. Dennoch geschah es nicht, und was es verhinderte, war seine kindliche Liebe. Er hegte die Hoffnung, durch Fortschritte im Zeichnen die bedrängte Lage seiner Mutter etwas zu erleichtern; und so brachte er, vermittelst des nächtlichen Fleifses, bald beachtenswerthe Zeichnungen zu Stande. Die Handlung kam indefs so sehr in Verfall, dafs Chodowiecki sie nach anderthalb Jahren verliefs, und nun im Jahr 1743 nach Berlin in die Handlung seines Oheims mütterlicher Seite gesandt wurde. Hier vollendete er in der That seine Lehrjahre, und bezog mit Jenem als Buchhalter die Messen. Aber auch hier ward die Ausübung seines Talents nicht vernachlässigt. Es trat der glückliche Umstand ein, dafs der Privatvortheil seines Lehrherrn mit Chodowiecki's persönlicher Neigung sich vereinigte. Er verfertigte nämlich, so oft er Zeit hatte, Miniaturgemälde auf Dosen, welche dann desto vortheilhafter an Kaufleute abgesetzt wurden. Um den Gewinn noch zu vermehren, liefs ihn sein Oheim auch die Emaillemalerei lernen, und er malte dann eine grofse Menge emaillirter Dosen. Seit er das väterliche Haus verlassen hatte, fehlte es ihm übrigens zu seinem grofsen Schmerze an allem Unterrichte im Zeichnen, so wie im Componiren; auch entbehrte er gänzlich der oft so lehrreichen und fördernden Bekanntschaft mit andern Künstlern. Die Unrichtigkeit in der Zeichnung, die Unvollkommenheit des Kolorits, den gänzlichen Mangel an Zusammensetzung, indem immer blofs die Kupferstiche copirt wurden, fühlte er selbst, ohne diesem Uebelstande damals abhelfen zu können. Sein Fortgang in der Kunst interessirte den Oheim nur in Beziehung auf kaufmännischen Vortheil; er selbst besafs keine Kenntnifs von der Malerei, und war um so leichter geneigt, die Werke des Neffen für Meisterstücke zu halten, was Letztern auf die Länge zu ähnlicher Indolenz und gefährlicher Selbstgenügsamkeit hätte verleiten können. Glücklicher Weise sah er noch zu rechter Zeit bei seinem Lehrer in der Emaillemalerei, einem Augsburger, Namens Haid, akademische und andere Zeichnungen, und erhielt von diesem, der mehr Theoretiker als Praktiker war, manche heilsame Winke über das Studium der Kunst. Nun wurde plötzlich sein ganzer Enthusiasmus rege; zur Handlung hatte er alle Lust verloren, und nur die Ungewifsheit, wohin er sich

zu weiterm Unterrichte wenden sollte, da die Malerakademie im Jahr 1742 abgebrannt, und die an ihrer Stelle errichtete Zeichenschule nur schlecht besetzt war, liefs ihn bei seinem Oheim noch bis zum Jahre 1754 ausharren. Dann aber gab er die Handlung völlig auf, arbeitete mit unermüdlichem Fleifse, und machte nach und nach die Bekanntschaft einsichtsvoller Künstler, eines Pesne, Falbe, Rode, le Sueur und Anderer. Die erste Frucht dieses Umgangs war freilich nur vermehrte Einsicht in die eignen Mängel; aber diese Selbsterkenntnifs konnte dem genievollen, mit echtem Enthusiasmus für sein Fach erfüllten Künstler nicht weiter gefährlich, sondern nur vortheilhaft werden. Er verliefs nun das fabrikmäfsige Dosenmalen, zeichnete fleifsig, ward Selbsterfinder, malte Bildnisse in Miniatur, und zog schon durch seine ersten Versuche die Blicke der ausgezeichnetsten Künstler auf sich, ohne jemals ihren Unterricht genossen zu haben. Aufser dieser beinah ausschliefslichen Beschäftigung, machte er, nur in seinen Erholungsstunden, bisweilen Versuche in Oelfarbe. Auch hier gab wieder der Zufall Gelegenheit zu erweitertem Studium, indem später sich mehrere junge Leute auf Miniaturmalerei legten, und zum Theil 6 Mal wohlfeiler arbeiteten, ohne darum minder Beifall beim gröfsern Publikum zu finden; da nun Chodowiecki weder Lust hatte, müfsig zu gehn, noch zu gleichen Preifsen zu arbeiten, so sah er sich um so sorgfältiger nach einem anderweitigen Auswege um.

Es geschah im Muthwillen, dafs er zuerst im Jahr 1756 einen Versuch im Radiren machte, betitelt „*Le passe dix*“ der ihm selbst zwar nur defshalb gefiel, weil er so seine Arbeiten durch den Druck vervielfältigen konnte, der aber gleichwohl, seiner Mängel ungeachtet, die Berliner Malerakademie auf ihn aufmerksam machte. Sie trug ihm den Entwurf der Bilder für ihren Kalender auf, und der Absatz desselben ward dadurch sehr beträchtlich. Mehrere seiner damaligen Blätter stellten Gegenstände aus dem gemeinen Leben, nach der Natur gezeichnet, dar. Seine Bekanntschaft mit dem Herrn Meil, die ebenfalls in diesen Zeitpunkt fiel, hatte, ungeachtet der vortrefflichen Vignetten und Kupferstiche, die derselbe zu dem *Spectaculum naturae et artium* verfertigte, doch auf die Eigenthümlichkeit seiner Manier keinen Einfluss, so sehr die gefällige Sauberkeit in jenen Arbeiten ihm gefiel. Er war so wenig zum Nachahmer gemacht, als geneigt, sich durch die Vorzüge eines Andern von weiterm Studium zurück schrecken zu lassen. Sein Studium war ihm zugleich Zeitvertreib, und er blieb nach, wie vor, sein eigner Lehrer. Das jetzt ziemlich seltene Blatt „die gefangenen Russen“ ein gröfseres „auf den den Frieden zurück bringenden König“ und mehrere andere Gelegenheitsblätter fallen in die Zeit des siebenjährigen Krieges. Die Leidensgeschichte Christi malte er in Miniatur mit einer Vollendung, einem Ausdrucke, dafs Jedermann davon bezaubert war. Inzwischen kam in Paris der Kupferstich „*La malheureuse famille de Calas*“ heraus. Man tadelte daran Erfindung, Ausdruck und Ausführung. Bei dieser Gelegenheit gab Chodowiecki einen doppelten Beweis sei-

nes tiefen Eindringens in die Kunst. Zuerst zeigte er durch eine Copie in Oelfarbe, dafs so wohl der Ausdruck des Ganzen, als die einzelnen Stellungen gelungen zu nennen seyen; und als nun Jedermann geneigt schien, sein früheres Urtheil zurück zu nehmen, wies er durch ein denselben Gegenstand behandelndes Original die eigentliche Veranlassung des zuerst geäufserten Tadels nach. Er wählte den einzigen Moment, den der Künstler wählen konnte, so bald keine National-Rücksichten ihn abhielten, die interessanteste Scene dieses bürgerlichen Trauerspiels gehörig hervor zu heben. Er wählte die Abschiedsscene, als Calas zum Richtplatz geführt werden soll, und hatte die Genugthuung, dafs Jeder auch im Bilde dem Schicksal des unschuldig geräderten ehrlichen Mannes eine mitleidige Thräne zollte. Auf Anliegen seiner Freunde radirte er auch sein Gemälde, und die Abdrücke vom Jahr 1767 werden besonders geschätzt.

Mit dieser Zeit wurden der Aufträge immer mehrere. Im nämlichen Jahre malte er die Prinzessin von Preufsen, welche sich eben damals mit dem Erbstatthalter der Niederlande vermählte. Der Kupferstich erschien gleich darauf, und fand ebenfalls vielen Beifall. Die Arbeiten für den Kalender der Akademie dauerten auch im folgenden Jahre fort; dazu kamen die Zeichnungen zu Basedows Elementarbuch, und die Aufträge so mancher Buchhändler, die von ihnen verlegten Werke mit Kupfern auszustatten — Chodowiecki sah ein, dafs er vielleicht genöthigt seyn werde, die Miniaturmalerei gänzlich aufzugeben und — tröstete sich bei dem oben erwähnten Umstande leicht darüber.

1773 besuchte er, nach dreifsigjähriger Abwesenheit, sein Vaterland wieder, für das er immer grofse Anhänglichkeit beibehalten, und wo man ihn mit vielen Freundschafts- und Achtungsbeweisen empfing. Hier, wo er nur 14 Tage im Schoofse seiner Familie zu verweilen gedachte, war er überhäufter Beschäftigungen wegen, zu neunwöchentlichem Aufenthalte genöthigt. Aufser vielen andern Arbeiten lieferte er hier das Gemälde des Fürsten Podoski, Primas von Polen, 13 Zoll hoch, 10 Zoll breit. Von Künstlern traf er den Maler Wessel und den Kupferstecher Dausch. Eben so interessant war für ihn, noch in demselben Jahre, eine Geschäftsreise nach Schlesien, welche ihn über Dresden und Leipzig führte; an welchen Orten er die persönliche Bekanntschaft vieler ausgezeichneter Männer machte, mit denen er schon früher in Correspondenz gestanden. In Dresden interessirten ihn vorzüglich Zingg, Graf, Lippert, Dietrich, Boetius, Hüttin, Knöffler und Schönau. Die ersten Beiden betrugen sich besonders freundschaftlich. Viele interessante Kunstgegenstände sah er beim Legationsrath v. Hagedorn, Hr v. Fritsch und dem Kriegsrath v. Rieth. Natürlich besuchte er auch die dortige Gemäldegallerie und das Kupferstich-Kabinett fleifsig. In Leipzig ergötzte er sich besonders an dem Umgange Geyser's, Bause's und Oeser's; durch deren Gefälligkeit er auch Gelegenheit fand, die Winklerschen und Richterschen Kabinette zu besehn. Auch in Hubers Kupferstichsammlung stiefs er auf manches, ihm noch unbekannte, Blatt.

Als Chodowiecki von seiner Reise nach Danzig zurück kam, fand er viele neue Bestellungen vor, theils von Buchhändlern, theils von Lavater zu dessen physiognomischen Fragmenten. Die Zeichnungen zu diesem Werke sind fast alle von ihm, mehrere davon führte er selbst mit unnachahmlicher Vollendung aus. Er hatte bei dieser Arbeit ganz vorzüglich Gelegenheit, sich als eigentlichen Seelenmaler zu zeigen; und gewifs verdankt das Lavatersche Werk einen grofsen Theil des Beifalls, welches es bei seinem ersten Erscheinen fand, den Chodowieckischen Zeichnungen und Kupferstichen. In demselben Geiste sind seine Kupfer zu Basedows Elementarwerke, zu den ersten Ausgaben des Sebaldus Nothanker von Nicolai, und zu einer fast zahllosen Menge Kalender.

Die Zahl seiner Blätter beläuft sich auf mehr als 3000, da zu seiner Zeit kaum ein Buch im Preufsischen erschien, welches nicht wenigstens eine Vignette von Chodowiecki sich zu verschaffen gesucht hätte. Unter dieser Menge befinden sich viele Arbeiten in kleinerm Format, weil der oft eigensinnige Geschmack der Liebhaber und Buchhändler-Rücksichten es zum Theil so verlangten. Aber an allen seinen Werken, den kleinen, wie den grofsen, bewundert man mit Recht die Wahrheit in der Physiognomie, die Lebhaftigkeit des Ausdrucks und eine unnachahmliche Laune mit beständiger Hinsicht auf sittliche Besserung verbunden. Nicht alle Abdrücke eines und desselben Blattes sind ganz gleich, weil Chodowiecki, den alles gar zu Mechanische ermüdete, an seinen Werken Veränderungen vorzunehmen pflegte, wenn eine gewisse Anzahl von Abdrücken gemacht war. Als Mensch verdiente er eine eben so grofse Achtung, wie als Künstler, und genofs dieser doppelten Anerkennung selbst im Auslande. Seine Sitten waren die reinsten, sein Charakter der rechtlichste, sein Fleifs der unermüdetste. Ihn belebte eine sich immer gleiche, heitere Gefälligkeit, ein stets reger Eifer und Edelmuth im Wohlthun; und man darf behaupten, dafs er diese liebenswürdigste aller Tugenden auch auf die liebenswürdigste Art und mit dem gröfsten Zartgefühl übte. Alle seine sonstigen guten Eigenschaften und Talente krönte er mit der ungeschminktesten Bescheidenheit, und nahm selbst seine Gegner durch die Art, wie er ihrem Tadel begegnete, in Kurzem für sich ein. Lange bekleidete er die Stelle eines Vicedirektors der Akademie der bildenden Künste zu Berlin. 1798 ward er endlich an Rode's Stelle wirklicher Direktor. Aber nur etwa 3 Jahre überlebte er diese Beförderung. In öffentlichen und Privatgeschäften, so wie in der Ausübung seiner Kunst gleich thätig, vermochte nur sein starker Körper, durch den heitersten Sinn unterstützt, so vielfältige Anstrengung zu ertragen. Endlich aber unterlag er derselben. Er starb am 7ten Febr. 1801 im 75sten Jahre seines Alters.

*C. F.*

# Licitations-Katalog

der

# Kupferstiche,

welche

## Herr Daniel Chodowiecky,

Director der königl. Preuß. Academie der Künste von 1758 bis 1800 verfertiget hat,

nach

*D. Jacoby Senior*

geordnet.

Die Auction hat am 11. August 1817 und die folgenden Tage im Thaddäus v. Schmidbauer'schen Auctions-Institut im Bürgerspital Hof Nro. 8 gegen baare Bezahlung an den Meistbiethenden statt.

Wien, 1817.
Gedruckt mit v. Schmidbauer'schen Schriften.

# Anzeige.

Das vorliegende Werk, welches nebst den allerseltesten Blättern und Varianten in 2000 Blatt, noch 250 Abdrücke vor aller Schrift und 66 Aetzdrücke enthält, stammt größtentheils von einem vertrauten Freunde des unvergeßlichen Künstlers in Berlin ab, und verdient seiner vorzüglichen Schönheit wegen, alle Aufmerksamkeit: Die Abdrücke desselben sind von größter Reinheit und Kraft, und die im Catalog mit * bezeichneten 120 Nummern durchaus mit der ganzen Platte, so wie der seelige Herr D. Chodowiecky derley Exemplare in kleiner Anzahl blos für seine besten Freunde abdrucken ließ.

Mit dem Auctions-Catalogs-Numero 100 bis 468 wird die Versteigerung für jedes einzelne Numero nach beygesetzten Ausrufungspreis eröffnet, und sodann mit Nro. 1 bis Nro. 100 auf dieselbe Art geschlossen.

Aufträge übernimmt Hr. Fr. X. Stöckel, Kunsthändler im Seitzerhof, gegen Provision.

| | | Kat. Nr. | fl. | kr. |
|---|---|---|---|---|
| 1 | Portr. v. D. Chodo. nach Zing v. Geyser | | 1 | 20 |
| 2 | 4 Blatt täuschende Copien der Nro. = | 1 bis 4 | 3 | — |
| 3 | Brustbild eines Bauern. Sehr selten = = = | 2 | 15 | — |
| 4 | do do Weibes. do do = = = = | 3 | 15 | — |
| 5 | Husaren in verschied. Stellungen. do = = = | 4 | 15 | — |
| 6 | Eine stehende Dame = = = = = = = = = | 5 | 4 | 30 |
| 7 | Ein Betteljunge = = = = = = = = = = | 6 | 4 | 30 |
| 8 | do do = = = = = = = = = = = | 7 | 4 | 30 |
| 9 | do do = = = = = = = = = = = | 8 | 4 | 30 |
| 10 | Zwey umschlungen stehende Damen = = = = | 10 | 4 | — |
| 11 | Zwey sitzende Damen = = = = = = = = | 11 | 5 | — |
| 12 | Rußische Gefangene = = = = = = = = | 12 | 4 | — |
| 13 | Le combre Gesellschaft. Aeußerst selten = = = | 13 | 15 | — |
| 14 | Eine Gesellschaft = = = = = = = = = = | 14 | 10 | — |
| 15 | Zwey sitzende Damen = = = = = = = = | 15 | 10 | — |
| 16 | Figuren und Köpfe. Studienstück. Aeußerst selten = = = = = = = = = = = | 16 | 15 | — |
| 17 | Eine schlafende Frau. Selten 1ter Abdruck = | 17 | 15 | — |
| 18 | Das selbe Blatt. 2ter Abdruck = = = = = | 17 | 3 | — |
| 19 | Pseaumes de David. Selten = = = = = | 19 | 8 | — |
| 20 | Ein Frauenzimmer. Versuch in schwarzer Kunst. Aeußerst selten = = = = = = = | 20 | 15 | — |
| 21 | Der Friede bringt den König wieder = = = | 21 | 7 | — |
| 22 | Ein Studienstück = = = = = = = = = = | 24 | 3 | — |
| 23 | Türken zu Pferde = = = = = = = = = = | 25 | 3 | — |
| 24 | Ein Viehstück = = = = = = = = = = = | 26 | 3 | — |
| 25 | Eine Bettelfrau = = = = = = = = = = | 27 | 2 | — |
| 26 | do do = = = = = = = = = = = | 28 | 2 | — |
| 27 | 2 Landschaften = = = = = = = = = | 29 u. 30 | 3 | — |
| 28 | 1 Frau. 1 Kind = = = = = = = = = | 31 u. 36 | 3 | — |
| 29 | Eine Bettelfrau = = = = = = = = = = | 32 | 2 | — |
| 30 | 2 Bettelfrauen = = = = = = = = = | 33 u. 34 | 3 | — |
| 31 | 3 Damen am Fenster = = = = = = = = | 35 | 2 | 30 |
| 32 | 2 Alte und ein Kind = = = = = = = = | 37 | 2 | 30 |
| 33 | Ein Knabe am Bratenwender = = = = = | 38 | 3 | 30 |
| 34 | Das Brandenburger Thor = = = = = = = | 39 | 4 | 30 |

| | | Kat. Nr. | fl. | kr. | |
|---|---|---|---|---|---|
| 35 | 2 Blatt. Frauen mit Kindern | 40—41 | 4 | 30 | 69 |
| 36 | 2 do Turken | 42—43 | 4 | 30 | 70 |
| 37 | Ein Türke | 44 | 3 | — | 71 |
| 38 | Allegorie auf die Vermählung von Sophia Wilhelmine Prinzessinn von Preußen mit Wilhelm von Oranien. | 46 | 6 | — | 72 73 |
| 39 | Boucqet de Maximes. Das seltenste Blatt | 47 | 24 | — | 74 |
| 40 | Les Adieux de Calas à sa Famille. Selten | 48. a | 15 | — | 75 |
| 41 | Eine Caravane | 50 | 3 | — | 76 |
| 42 | do do radirt auf der Platte Nr. 17 | 50 | 4 | 30 | 77 |
| 43 | 12 Blatt Minna v. Barnhelm. Von der äußersten Seltenheit | 51 | 20 | — | 78 |
| 44 | Zu Basedows Elementarwerk. Sehr selt. | 54 | 5 | — | 79 80 |
| 45 | Action près de Cochzim Abdruck mit verkehrter Schrift | 55 | 4 | 30 | 81 82 |
| 46 | Medaille darauf | 56 | 2 | — | 83 |
| 47 | Zu Basedows Elementarwerk. Sehr selten | 57 | 5 | — | 84 |
| 48 | 12 Blatt. Don Quichote. Sehr selten | 58 | 18 | — | 85 |
| 49 | Gleichheit aller Stände im Grabe | 60 | 3 | 30 | 86 |
| 50 | Zu Basedows Elementarwerk. Selten | 61 | 5 | — | 87 |
| 51 | do do do do | 62 | 5 | — | 88 |
| 52 | do do do do | 63 | 5 | — | 89 |
| 53 | Zur Gleichheit aller Stände | 64 | 3 | — | 90 |
| 54 | do do do do | 65 | 2 | 30 | 91 |
| 55 | do do do do | 66 | 2 | — | 92 |
| 56 | Oeconomische Trophäe | 67 | 3 | — | 93 |
| 57 | Die Schlacht vom 1. August | 68 | 4 | — | |
| 58 | * 12 Blatt. Gesners Idyllen. Sehr selten 1te Abdrücke vor der Schrift | 69 | 20 | — | 94 95 |
| 59 | Portrait von Brenkenhof. Selten | 70 a | 4 | | |
| 60 | 3 Blatt zu Basedows Agathocrator | 71—73 | 5 | 30 | |
| 61 | 12 Blatt Orlando Furioso. 1te Abdrücke vor der Schrift. Sehr selten | 74 | 20 | — | 96 |
| 61 | 12 do Orlando Furioso mit deutscher Unterschrift nicht im Katalog, und als Orginal bezweifelt | | 4 | — | 97 98 99 |
| 63 | Cabinet d'un peintre | 75 | 4 | — | 00 |
| 64 | Zu Sulzers Theorie. Sehr selten | 76 | 5 | — | 01 |
| 65 | Zu Abt vom Verdienst. Selten | 77 | 3 | — | 02 |
| 66 | Ein wandrender Trupp | 78 | 2 | 30 | |
| 67 | Ein Scharmützel | 79 | 2 | — | 03 |
| 68 | Verschiedene Figuren | 80 | 2 | — | |

| kr. | | | Kat. Nr. | fl. | kr. |
|---|---|---|---|---|---|
| 30 | 69 | Zwey Vorstellungen auf einem Blatt | 81 | 2 | — |
| 30 | 70 | à la Charitè | 82 | 2 | — |
| — | 71 | Premiere promenade de Berlin | 83 | 4 | 30 |
| | 72 | Eine Medaille | 85 | 2 | — |
| — | 73 | * 12 Blatt Leben eines Lüderlichen 1te Abdrücke vor der Schrift | 90 | 20 | — |
| — | 74 | 6 Blatt zu Sebald Nothanker 1te Auflage selten. Nro. 95 im Probe-Druck | 92—96 | 12 | — |
| — | 75 | Eine Schlittenfahrt äußerst selten | 98 | 15 | — |
| — | 76 | Cäsars Marsch selten | 99 | 4 | 30 |
| 30 | 77 | 5 Blatt zu Sebaldus Nothanker 2te Auflage selten | 100—104 | 8 | — |
| — | 78 | Porträt von Basedow selten | 105 | 3 | — |
| — | 79 | do Philippi do | 106 | 3 | — |
| — | 80 | do Wasenberg sehr selten | 106a | 6 | — |
| | 81 | Vig. zu Lavaters phisiog. Fragmenten selt. | 107 | 3 | — |
| 30 | 82 | Zu Sulzers Erklär. der Perspective sehr selt. | 109 | 4 | — |
| — | 83 | * 12 Blatt der Deserteur selten | 110 | 6 | 30 |
| — | 84 | Bücherzeichen für David Friedländer | 111 | 2 | 30 |
| — | 85 | Zu Lavaters Physiog. äußerst selten | 114 | 4 | 30 |
| 30 | 86 | do do do do do | 115 | 4 | 30 |
| — | 87 | do do do do do | 116 | 4 | 30 |
| — | 88 | do Basedow Versammlung der Götter do | 117 | 5 | — |
| — | 89 | Reuter, Wagen und Pferde | 119 | 2 | — |
| — | 90 | Vignette zu Werthers Leiden selten | 120 | 1 | 30 |
| 30 | 91 | Das Masken Recht | 121 | 3 | — |
| — | 92 | Kleidertrachten zu Sebald Nothanker | 122 | 1 | 30 |
| — | 93 | Titel zu „Beyträge zur Geschichte des deutschen Reichs | 125 | 1 | 30 |
| | 94 | Drey Kosacken | 128 | 1 | 30 |
| — | 95 | 8 Blatt. 4 Blatt zu Sebald Nothanker 2ter Theil 2te Auflage selten, und dieselben 4 Blatt in Aetzdrücken von größter Seltenheit | 129—132 | 18 | — |
| — | 96 | Heimführung einer Braut | 133 | 2 | — |
| | 97 | Der Banqueroutier | 134 | 4 | 30 |
| | 98 | Der banqueroutirende Schuhflicker | 135 | 4 | 30 |
| — | 99 | 2 Blatt Carrikaturen | 136—137 | 3 | — |
| — | 00 | 3 kleine Platten auf einem Blatt | 138 | 1 | — |
| — | 01 | * 12 Blatt aus Blaise Gaulart selten | 140 | 9 | — |
| — | 02 | * 12 do Gellert 6 Fabeln und 6 Erzählungen selten | 141 | 9 | — |
| — | 03 | 12 do dieselben vor der Schrift sehr selten | 141 | 15 | — |

| | | Kat. Nro. | fl. | kr. |
|---|---|---|---|---|
| 104 | Zu Lavaters Phisiog. selten | 143 | 5 | — |
| 105 | 2 Blatt zu Don Quichotte | 147—148 | 3 | — |
| 106 | 1 do zum Landprieſter v. Wakeſield | 149 | 1 | 30 |
| 107 | 1 do zur Bianka Capello | 150 | 1 | 30 |
| 108 | 1 do zu Werthers Leiden ſelten | 152 | 1 | — |
| 109 | Vignette zu Tielkers Kriegskunſt do | 153 | 1 | 30 |
| 110 | 5 Blatt zu Sebald Nothanker. Selten | 154—158 | 8 | — |
| 111 | 12 Bl. der Landprieſter von Wakeſield ſelten | 159 | 5 | — |
| 112 | * 12 do. Gellerts Fabeln ſelten | 160 | 7 | — |
| 113 | Vignette zu „König Friederich II. vor der Unterſchrift. Sehr ſelten | 162 | 2 | 30 |
| 114 | Titel zu Nro. 160 Gellerts Monument | 163 | 1 | — |
| 115 | Wie ein Schurke Prügel empfangt | 165 | 1 | 30 |
| 116 | Titel zu Volksliedern | 167 | 2 | — |
| 117 | 3 Bl. zum Don Quichotte ſelten | 169—171 | 4 | 30 |
| 118 | * 12 Bl. aus Sophiens Reiſen ſelten | 172 | 7 | — |
| 119 | Vignette zu Spiele für Kinder | 173 | 1 | 30 |
| 120 | Titel do do | 174 | 1 | — |
| 121 | 2 Bl. zum Geſangbuch im Philantropin in Deßau ſelten | 177—178 | 3 | 30 |
| 122 | Zu Saktiſche Philoſophie, ſelten | 179 | 2 | — |
| 123 | Porträt des Mahlers Weitſch do | 181 | 3 | — |
| 124 | * 12 Bl. Sophiens Reiſen, ſeltene Abdrücke ohne Schrift. | 182 | 7 | — |
| 125 | * 12 Bl. aus dem gewöhnlichen Leben | 183 | 7 | — |
| 126 | Die Offenbarung, ſelten | 185 | 1 | 30 |
| 127 | Titel zu Peter Menadie, ſelten | 186 | 1 | — |
| 128 | Titel und Porträt zu Nro. 183 | 187 | 1 | 30 |
| 129 | * 12 Bl. Fortgang der Tugend und des Laſters. Sehr ſelten, und von größter Schönheit. | 188 | 18 | — |
| 130 | 2 do zu Carl Ferdiner | 189—190 | 2 | 30 |
| 131 | Porträt von F. E. von Rochow | 191 | 3 | — |
| 132 | do do vor aller Schrift | 191 | 4 | 30 |
| 133 | Bücherzeichen von D. Chodowieky | 192 | 1 | 30 |
| 134 | * Zwey Titelbl. und 2 Blatt Moden zu Nro. 88 | 195 | 2 | — |
| 135 | Wachtparade Friedrich II. in Potsdam, ſelten | 196 | 8 | 30 |
| 137 | Der Kronprinz zu Pferde. Eine, Contur ſelten | 198 | 5 | — |
| 138 | Die drey Grazien. Ein Bibliothek-Zeichen | 199 | 1 | — |
| 139 | Wachtparade Friedrich II. Wiederhohlung von Nro. 196 | 200 | 8 | — |

| | | Kat. Nro. | fl. | kr. |
|---|---|---|---|---|
| 140 | Dasselbe Blatt erster Abdruck vor aller Schrift. Aeußerst selten | 200 | 15 | — |
| 141 | König Friedrich II. zu Pferde. Contur, sehr selten | 200 | 12 | — |
| 142 | 2 Blatt zu Stillings Jugend | 201—202 | 2 | 30 |
| 143 | Titel zu Peter Menadie | 203 | 1 | 30 |
| 143 A. | * 12 Blatt Wiederhohlung von 193 vor der Schrift | 205 | 12 | — |
| 144 | Vignette zum Wandsbecker-Bothen | 207 | 1 | — |
| 145 | * 6 Blatt zu Candide, Selten | 208—212 | 8 | — |
| 146 | 2 do zur Theaterzeitung, selten | 213—214 | 3 | — |
| 147 | * 16 do Leben und Meinungen Bunkels, beste Abdrücke vor der Schrift der Nummern und Pagina, äußerst selten | 215—230 | 25 | — |
| 148 | * 12 Blatt Moralisch und Satyrische Vorstellungen | 231 | 7 | — |
| 149 | * 8 do zu Bürgers-Gedichte. Erste Abdrücke vor der Nummer und Pagina, äußerst selten | 232—239 | 20 | — |
| 150 | Der Mann von Gefühl | 240 | 1 | — |
| 151 | Vign. zu Robert von Hohenek selten | 241 | 1 | — |
| 152 | 2 Vignetten zu Niemeyers Gedichten selt. | 242 u. 243 | 3 | — |
| 153 | 2 Blatt zu Stillings Jugend | 244 u. 245 | 2 | 30 |
| 154 | * 6 do zu Lebensläufe nach aufsteigender Linie | 246—251 | 9 | — |
| 155 | * 12 Blatt Hamlet, selten | 252 | 7 | — |
| 156 | 5 Blatt Moden. | 254—255 | 2 | — |
| 157 | * 12 Blatt natürliche und affectirte Handlungen selten | 256 | 7 | — |
| 158 | Titel zu Nro. 252 selten | 257 | 1 | — |
| 159 | * 12 Blatt Wiederhohlung von Nro. 231 | 259 | 7 | — |
| 160 | * 2 do do Nro. 253 | 260 | 2 | 30 |
| 161 | * Die Reise nach Emaus, selten | 261 | 7 | — |
| 162 | 2 Blatt zu Stillings Wanderschaft | 262—263 | 3 | — |
| 163 | 4 do zu Gedichte der Mlle. Gatterer | 264—267 | 5 | — |
| 164 | 1 Vignette zu Carl Ferdiner | 268 | 1 | 30 |
| 165 | * 2 Blatt Wiederhohlungen von Nro 260 | 270 | 1 | 30 |
| 166 | Porträt von Eberhard | 271 | 2 | — |
| 167 | * Lady Macbeth, selten | 272 | 1 | 30 |
| 168 | 4 Bl. Gil Blas 2 mit 2 vor der Schrift | 273—276 | 7 | — |
| 169 | Die Bürger zu Emaus | 277 | 7 | — |
| 170 | Vignette zu Carl Ferdiner | 278 | 1 | — |
| 171 | * 12 Blatt Geschichte eines schlecht erzogenen Frauenzimmers selten | 279 | 7 | — |

| | | Kat. Nro. | fl. | kr. |
|---|---|---|---|---|
| 172 | Dieselben Blatt in Aetzdrücken äußerst selt. | 279 | 1 | — |
| 173 | * 5 Blatt die wilde Betty | 280—284 | 6 | 30 |
| 174 | * 4 do zum Gil Blas | 285—288 | 6 | — |
| 175 | 2 do zu Lebensläufe | 289—290 | 2 | 30 |
| 176 | Titel zu einem lateinischen Lehrbuch | 291 | 1 | — |
| 177 | * 6 Blatt zu Peter Mark eine Ehestands-Geschichte | 292—297 | 8 | 30 |
| 178 | 6 do Lebensläufe | 298—303 | 8 | 30 |
| 179 | Titel zum Auszug aus dem Vademecum | 304 | 1 | 30 |
| 180 | Porträt von Katharina II. selten | 305 | 2 | — |
| 181 | * 12 Blatt verschied. Inhalts, selten | 306 | 7 | — |
| 182 | * Dieselben in Aetzdrücken sehr selten | 306 | 15 | — |
| 183 | * 2 Blatt Titel und Porträt zu obigen vor allen Inschriften. Aeußerst selten | 307 | 4 | — |
| 184 | Minerva zu obigen | 308 | 1 | — |
| 185 | * 5 Blatt Moden zu obigen | 309—310 | 5 | — |
| 186 | Titel zu Nro. 279 | 311 | 1 | 30 |
| 187 | Porträt von J. Engel | 312 | 2 | — |
| 188 | * 4 Blatt zu Gil Blas vor der Schrift | 313—316 | 6 | 30 |
| 189 | Titel zu Robinson Crusoe | 317 | 1 | 30 |
| 190 | Vignette zu Lobrede auf Lord Marshall | 318 | 1 | 30 |
| 191 | * 12 Blatt natürliche und affectirte Handlungen. | 319 | 7 | — |
| 192 | * 12 Blatt zu Lessings kleinen Gedichten | 320 | 8 | — |
| 192 | * 2 do Moden zu Nro. 319 | 321 | 2 | — |
| 193 | * 7 do zu einem lateinischen Elementarbuch. Vor aller Schrift und Nummer äußerst selten. | 322—324 | 15 | — |
| 194 | 1 Blatt Bibl. der Romane | 325 | 1 | 30 |
| 195 | * 4 do zu Stolbergs Gedichte vor der Pagina, sehr selten | 326—329 | 8 | — |
| 196 | Wiederhohlung von Nro. 306 | 330 | 1 | 30 |
| 197 | Zu Medizinische Annalen | 332 | 1 | 30 |
| 198 | 4 Blatt zu Carl Ferdiner | 333—336 | 6 | — |
| 199 | Wallfarth nach Franzosisch Buchholz | 337 | 3 | 30 |
| 200 | Vig. zu Cyrus Reisen. Selten | 339 | 1 | 30 |
| 201 | Titel zur Geschichte der Zärtlichkeit | 340 | 1 | 30 |
| 202 | do zu Carl Ferdiner | 341 | 1 | 30 |
| 203 | 2 Blatt zu do Göttinger Magazin | 342—343 | 2 | 30 |
| 204 | Porträt von C. W. Scheel | 344 | 2 | 30 |
| 205 | * 12 Blatt Heirathsanträge. Selten | 345 | 7 | 30 |
| 206 | Titel zu Geschichte eines Genies | 346 | 1 | 30 |
| 207 | Vignette zu Lavater's Apocalipse | 347 | 1 | 30 |
| 208 | Titel zu Wilh. Blumenthal | 348 | 1 | 30 |

| | | Kat. Nro. | fl. | kr. |
|---|---|---|---|---|
| 209 | 2 Blatt zu Leben der Gräfinn Cassimire | 349—350 | 3 | — |
| 210 | Vig. zu Meißners Skizzen | 351 | 1 | 30 |
| 211 | Titel zu Geschichte des jungen Edelwalds | 252 | 2 | — |
| 212 | Titel zu Johann Calas. Selten | 353 | 3 | — |
| 213 | * 12 Blatt Occupation des Dames Selten | 355 | 7 | 30 |
| 214 | * 12 do Heirathsceremonien do | 356 | 7 | 30 |
| 215 | * 12 do Steckenpferdereyen do | 357 | 9 | — |
| 216 | 2 do zu Nro. 356 | 358 | 2 | — |
| 217 | * 2 do Moden | 359 | 2 | — |
| 218 | Titel zu Nro. 355 | 360 | 1 | — |
| 219 | * Titel und Porträt zu Nro. 357 | 361 | 2 | — |
| 220 | * 2 Blatt Moden | 362 | 2 | — |
| 221 | * 3 do do | 363 | 3 | — |
| 222 | Titel zu Neujahrgesch. für Frauenzimmer | 364 | 1 | 30 |
| 223 | Titel zu Gesch. des jungen Edelwalds | 365 | 1 | 30 |
| 224 | do zu Gesch. eines Genies | 366 | 1 | 30 |
| 225 | do do Memsires von Gramont | 367 | 1 | 30 |
| 226 | 1 Blatt zu Göttinger Magazin | 368 | 1 | 30 |
| 227 | 6 do Erasmus Lob der Narrheit | 369—374 | 10 | — |
| 228 | 1 do Tilkers Kriegskunst | 375 | 1 | 30 |
| 229 | Vig. zu Cramers Hausandachten | 376 | 1 | 30 |
| 230 | Titel zu Erasmus. Vor der Innschrift. | 377 | 2 | — |
| 231 | Vignette zu do selten | 378 | 2 | 30 |
| 232 | Port. von F. G Lüdke | 379 | 2 | 30 |
| 233 | * 12 Blatt zu Voltaires Schrift. selten | 380 | 7 | 30 |
| 234 | Vig. zu Lienhard und Gertrude | 381 | 1 | 30 |
| 235 | * 12 Blatt Heirathsanträge | 382 | 7 | 30 |
| 236 | Vig. zu Hermes Passions-Andachten, selten | 383 | 1 | 30 |
| 237 | 5 Blatt zu Ralf Kräge | 385—389 | 7 | — |
| 238 | Titel zu Philipp v. Freudenthal | 390 | 1 | 30 |
| 239 | do zu Briefe der Lady Montague | 391 | 2 | — |
| 240 | do zu Wilhelm Blumenthal | 392 | 1 | 30 |
| 241 | detto zu Portraits | 393 | 1 | 30 |
| 242 | Allegorie auf die Nachdrucker | 394 | 3 | — |
| 243 | detto detto vor der Schrift | 394 | 4 | — |
| 244 | * 12 Blatt Sechs Schüsseln | 395 | 7 | 30 |
| 245 | * 12 do Histoires des Croisades | 396 | 7 | 30 |
| 246 | Titel und Port. zu Nro. 395 | 397 | 2 | — |
| 247 | * 10 Blatt Moden | 398—400 | 7 | — |
| 248 | 1 do zu Gottinger Magazin | 401 | 1 | 30 |
| 249 | 2 do Wilhelmine Arend | 402—403 | 3 | — |
| 250 | Vig. zu Saks Predigen | 404 | 1 | 30 |
| 251 | do zu Hermes Passions-Andachten | 405 | 1 | 30 |

| | | | Kat. Nro. | fl. | kr. |
|---|---|---|---|---|---|
| 252 | | Vig. zu Abhandlungen über Toleranz | 406 | 2 | — |
| 253 | * 2 | Blatt zu Lebensläufe | 407—407à | 3 | — |
| 254 | 1 | do | 408 | 1 | 30 |
| 255 | 1 | Blatt Vignette | 409 | 1 | 30 |
| 256 | 1 | detto | 410 | 1 | 30 |
| 257 | 1 | detto | 411 | 1 | 30 |
| 258 | 1 | detto | 412 | 1 | 30 |
| 259 | | Die Wittwe des Predigers und Madame B. | 413 | 2 | — |
| 260 | 2 | Blatt zu obigen | 414—415 | 3 | — |
| 261 | * 2 | do Geschichte von Sophia Albrecht vor der Schrift Pagina und Nummer. | 416—416á | 4 | — |
| 262 | 2 | Vig. zu Hermes Paßions-Andachten | 417—418 | 3 | 20 |
| 263 | * 12 | Blatt Lanassa selten | 419 | 7 | 30 |
| 264 | 2 | Blatt zu Geschichte der Delle. Gatterer | 420—421 | 3 | 30 |
| 265 | 5 | Vignetten zu Blumenbachs Naturgeschichte | 422—426 | 7 | 30 |
| 266 | | Titel zu Eberhards Amyntor | 427 | 1 | 30 |
| 267 | * 4 | Blatt der kleine Cäsar | 428—431 | 5 | 30 |
| 268 | | Titel zu Geschichte Josephs | 432 | 1 | 30 |
| 269 | | Vig. zu die Brüder vom grünen Buude | 433 | 1 | 30 |
| 270 | | Titel zu Leben des Prior Hartungus | 434 | 1 | 30 |
| 271 | | Titel zu Skarron | 435 | 1 | 30 |
| 272 | | Die Herrmans-Schlacht | 436 | 4 | — |
| 273 | | Dasselbe Blatt erster sehr seltener Abdruck mit Veränderung | 436 | 6 | — |
| 274 | | Port. von Barez eines 88 jährigen Greises. Selten | 437 | 5 | — |
| 275 | 12 | Blatt die neue Heloise | 438à | 7 | 30 |
| 276 | 12 | do Oberon | 439 | 7 | 30 |
| 277 | * 12 | do Centifolium Stultorum | 440 | 7 | 30 |
| 278 | * | Titel und Porträt zu Nro. 419 | 441 | 1 | 30 |
| 279 | 5 | Blatt Moden | 442—443 | 2 | 30 |
| 280 | * 12 | do Lienhard und Gertrude | 444—455 | 18 | — |
| 281 | 1 | Blatt zu Geschichte der Mauren | 456 | 1 | 30 |
| 282 | | Titel zu Bianca Capello von Meisner | 457 | 1 | 30 |
| 283 | | Dasselbe Blatt 1ter Abdruck mit größerer Platte im Catalog nicht angemerkt | 457 | 2 | — |
| 284 | | Vig. zu Abhandlung über Fortification | 458 | 1 | 30 |
| 285 | | Titel zu Pseaumes de David | 459 | 2 | — |
| 286 | | Mémoires des Refugiés | 460 | 2 | — |
| 287 | | Portait von J. E. S. Stoß | 461 | 2 | 30 |
| 288 | * 6 | Blatt Die Räuber | 462 | 4 | — |
| 288 | | Dieselben Blatt vor aller Schrift | 462 | 5 | 30 |

| | | Kat. Nro. | fl. | kr. |
|---|---|---|---|---|
| 289 | 1 Blatt Avitus und B j cul = = = = | 463 | 2 | 30 |
| 290 | 12 do Yorick's empfindsame Reisen Selten = | 464 | 7 | 30 |
| 291 | 2 do zu Lavates Jesus Messias = = | 465—466 | 4 | 30 |
| 292 | Der Zarewisch Chlor = = = = = = = = | 467 | 1 | — |
| 293 | 6 Blatt zum Asmus = = = = = = | 468—473 | 10 | — |
| 294 | * 2 Blatt zu Bibl. der Romane vor der Schrift = = = = = = = = = = | 474—475 | 4 | — |
| 295 | 2 Blatt zu Carl von Carlsberg do = | 476—477 | 4 | — |
| 296 | Vignette zu Meisner's Skizzen = = = = | 478 | 1 | 30 |
| 297 | 1 Blatt zu Geschichte der Deutschen = = | 479 | 2 | 30 |
| 298 | Dasselbe Blatt vor der Schrift = = = = | 479 | 3 | — |
| 299 | * 12 Blatt aus Siegfried v. Lindenberg = | 480 | 7 | 30 |
| 300 | * 12 do Adelheit v. Weltheim = = = = | 481 | 7 | 30 |
| 301 | * 12 do Gil Blas v. Santillana = = = | 482 | 7 | 30 |
| 302 | * Titel u. Port. zu Nro. 481 = = = = = | 483 | 2 | — |
| 303 | 3 Blatt zu Lavater Jesus Messias = | 484—486 | 5 | — |
| 304 | 4 do Siegfried von Lindenberg = = | 487—490 | 6 | — |
| 305 | Titel zu Erzählungen und Gespräche = = = | 491 | 1 | 30 |
| 306 | * 12 Blatt. Amerikanischer Krieg = = = | 492 | 7 | 30 |
| 307 | * Dieselben Bl. vor der Schrift sehr selt. = | 492 | 12 | — |
| 308 | Titel zu Memoires des Refugies = = = = | 493 | 2 | — |
| 309 | * 2 Blatt zu Carl von Carlsberg vor der Schrift. = = = = = = = = = = | 494—495 | 3 | 30 |
| 310 | Peter der Große ꝛc. ꝛc. = = = = = = = | 496 | 1 | 30 |
| 311 | Untreue schlägt seinen eigenen Herrn = = | 497 | 1 | 30 |
| 312 | Titel zu einem Schauspiel von Weiße = = | 498 | 1 | 30 |
| 313 | Vig. zu Briefwechsel von Weiße = = = = | 499 | 1 | 30 |
| 314 | Zu Schmidts Geschichte der Deutschen = | 500 | 3 | — |
| 315 | Vig. zu Morgen Andachten = = = = = | 501 | 1 | 30 |
| 316 | 3 Blatt zu Balders Tod von Ewald = | 502—504 | 4 | 30 |
| 317 | 3 do zu Ewald Fischern = = = = | 505—507 | 4 | 30 |
| 318 | * 2 do Bibl. der Romane vor der Schrift | 508—509 | 3 | 30 |
| 319 | * 2 do Carl von Carlsberg do do | 510—511 | 3 | 30 |
| 320 | 1 do Lavaters Jesus Meßias = = = = | 512 | 2 | — |
| 321 | * 12 do Eigenschaften = = = = = = = | 513 | 6 | — |
| 322 | * 12 do Mackbeth selten = = = = = = | 514 | 7 | 30 |
| 323 | * 12 do der Eheprokurator = = = = = = | 515 | 7 | 30 |
| 324 | * Titel und Porträt zu obigen = = = = | 516 | 2 | — |
| 325 | * 12 Blatt Cultur der Menschen. Vor aller Schrift sehr selten = = = = = = = = | 517 | 12 | — |
| 326 | Vig. zu Abend-Andachten = = = = = = | 518 | 1 | 30 |
| 327 | Apollos und Pans Wechsel Gesang = = = | 519 | 1 | 30 |
| 338 | Titel zu Bibl. der Romane = = = = = = | 520 | 1 | 30 |
| 229 | * 7 Blatt zu Clarisse. Vor der Nro. | 521—527 | 10 | — |

| | | Kat. Nr. | fl. | kr. |
|---|---|---|---|---|
| 330 | 1 Blatt zu Lavaters Jesus Messias | 528 | 2 | — |
| 331 | Titel zu Memoires des Refugies | 529 | 2 | — |
| 532 | Porträt von Andreas Böhm | 530 | 2 | 30 |
| 533 | T. zu Gramaire par de la Veaux | 531 | 3 | — |
| 334 | 1 Blatt zu Lav. Jesus Messias | 532 | 2 | — |
| 335 | * 12 do Peregrine Pikle. Selten | 533 | 7 | 20 |
| 336 | * Dieselben Blatt vor der Schrift | 533 | 12 | — |
| 337 | Tusnelde von Britanicus gefangen | 534 | 3 | — |
| 338 | Dasselbe Blatt vor der Schrift | 534 | 4 | 30 |
| 339 | Titel zur neuen Heloise | 535 | 1 | 30 |
| 340 | * 2 Blatt zu Carl von Carlsberg vor der Schrift. | 536—537 | 3 | — |
| 341 | 1 do zu Bibl. der Romane | 538 | 1 | 30 |
| 342 | * 12 do zu Geschichte Heinrich IV. Selten | 539 | 7 | 50 |
| 343 | Der Tod des Prinzen Leopold von Braunschweig in der Oder. Erster sehr seltener Abdruck mit den schwimmenden Menschen | 540 | 9 | — |
| 344 | * 12 Blatt aus Cabale und Liebe selten | 541 | 7 | 30 |
| 345 | 4 Vig. zu Elegie der Mad Karschin | 542—545 | 5 | 30 |
| 346 | Allegorie auf die Genesung des General Holzendorf | 546 | 3 | — |
| 357 | Titel zu Nro. 533 | 547 | 1 | — |
| 348 | do zu eine gefundene Geschichte | 548 | 1 | — |
| 349 | * 12 Blatt Mariage de Figaro selten | 549 | 7 | 30 |
| 350 | * 8 do zu Clarißa Fortsetzung von Nro. 527 | 550—557 | 15 | — |
| 351 | Vig. Christus mit der Samaritin | 558 | 2 | — |
| 352 | * 12 Blatt die Jäger | 559 | 9 | 30 |
| 353 | Titel zu Memoires des Refugies | 560 | 2 | — |
| 354 | Erzählungen der russischen Kaiserinn | 561 | 1 | — |
| 355 | 6 Blatt Ostindische Gebräuche | 562 | 4 | 30 |
| 357 | Blanquet zu den Patenten der königl. Accademie zu Berlin. Ohne Schrift | 563 | 2 | 30 |
| 358 | Titel zu Will's Geschichte | 564 | 1 | 30 |
| 359 | Ziethen sitzend vor seinem König im Parole Saal in Berlin. Eines der größten Blätter des Künstlers in Folio | 565 | 10 | — |
| 360 | Umrisse der Köpfe von obigen | 566 | 1 | 30 |
| 361 | * 12 Bl. Brandenburgische Kriegs-Scenen | 567 | 7 | 30 |
| 362 | * Dieselben Blatt vor der Schrift | 567 | 12 | — |
| 363 | * 12 Bl. die lustig. Weiber v. Windsor | 568 | 7 | 30 |
| 364 | * Dieselben Blatt vor der Schrift | 568 | 12 | — |
| 365 | * 12 Blatt Caroline Lichtfeld | 569 | 7 | 30 |
| 366 | * Dieselben Blatt vor der Schrift | 569 | 12 | — |

| | | Kat. Nro. | fl. | kr. |
|---|---|---|---|---|
| 367 | Vig. die Einsetzung des Abendmahls | 570 | 1 | 30 |
| 368 | * 12 Blatt Coriolanus | 571 | 7 | 30 |
| 369 | Reforme des Moeurs selten | 572 | 6 | 30 |
| 370 | Titel zu Mem. des Refugiés | 573 | 2 | — |
| 371 | Allegorie auf die Huldigung König Friedrich Wilhelm II. | 574 | 4 | 30 |
| 372 | Apotheose Friedrich II. | 575 | 4 | 30 |
| 373 | Kama vergiftet den Mörder ihres Gemahls Sinatus am Altar der Diana | 576 | 2 | 30 |
| 374 | 4 Blatt zu Göthes Schriften | 577—580 | 6 | — |
| 375 | Vignette zu Gotters Gedichte | 581 | 2 | 30 |
| 376 | * 12 Blatt Camilla | 582 | 7 | 30 |
| 377 | * 12 do der Sturm | 583 | 7 | 30 |
| 378 | Porträt von J. A. Hermes | 584 | 2 | 30 |
| 379 | 2 Bl. zu Blumenbachs Naturgeschichte | 585—586 | 3 | 30 |
| 380 | Das Aug der Vorsehung | 587 | 1 | 30 |
| 381 | * 12 Blatt Caecilia | 588 | 7 | 30 |
| 382 | Allegorie auf die Einäscherung Rupins | 589 | 5 | — |
| 383 | 2 Blatt zu Gotters Gedichte | 590—591 | 3 | — |
| 384 | Dieselben 2 Blatt und die Vignette vor aller Schrift selten | 590—592 | 5 | 30 |
| 385 | Titel zu Mem. des Refug'és | 593 | 2 | — |
| 386 | 2 Blatt Leben eines Lüderlichen | 594—595 | 3 | 30 |
| 387 | Titel zu Nro. 598 | 596 | 1 | 30 |
| 388 | Vignette zu Kenntniß seiner selbst | 597 | 1 | 30 |
| 389 | * 12 Bl. Beweggründe und Folgen des Heirathen | 598 | 7 | 30 |
| 390 | * 12 do do vor der Schrift | 598 | 12 | — |
| 391 | * 12 do Modethorheiten | 599 | 7 | 30 |
| 292 | * 12 do Anecdoten Friedrich II. | 600 | 7 | 30 |
| 393 | Titel zu Nr. 599 | 601 | 1 | — |
| 394 | * 4 Bl. Gesch. des holländischen Krieges | 602 | 5 | — |
| 395 | Titel zu Sagen der Vorzeit | 603 | 1 | 30 |
| 396 | do Gedichte von Halem | 604 | 1 | 30 |
| 397 | do Hermes für Eltern | 605 | 1 | — |
| 398 | Eine kleine Landschaft | 606 | 1 | — |
| 399 | 2 Blatt zu Wielands Idris | 607—608 | 3 | — |
| 400 | * 12 do gute Eigenschaften der Menschen | 609 | 7 | 30 |
| 401 | Vig. zu Hermes litterarischer Märtirer | 610 | 1 | 30 |
| 402 | * 12 Blatt Blumauers Aeneide | 611 | 7 | 30 |
| 403 | Vignette zu kleine poetische Blumenlese | 612 | 1 | 30 |
| 404 | * 12 Blatt Anecdoten Peter des großen | 613 | 7 | 30 |
| 405 | * 12 do neuere Geschichte | 614 | 7 | 30 |
| 406 | * 6 do Wendische Geschichte | 615 | 5 | — |

| | | Kat. Nro. | fl. | kr. |
|---|---|---|---|---|
| 407 | Vig. zu Klopstocks Messiade | 616 | 1 | 30 |
| 408 | Christus am Oehlberg | 617 | 1 | 30 |
| 409 | Porträt von Fr. Reclam | 618 | 2 | 30 |
| 410 | Marsch, altdeutscher Truppen | 619 | 1 | 30 |
| 411 | Reisende und Bettler | 620 | 1 | 30 |
| 412 | Belgische Auswanderung | 621 | 1 | 30 |
| 413 | Titel zu Sagen der Vorzeit | 622 | 1 | 30 |
| 414 | Erfahrungen von Busch | 623 | 1 | 30 |
| 415 | do do 2ter Th. | 624 | 1 | 30 |
| 416 | Tit. zu „Der Wandsbecker-Bothe | 625 | 1 | 30 |
| 417 | Vig. zu Inquisitions-Geschichten | 626 | 1 | 30 |
| 418 | do Geschichte heroischer Weiber | 627 | 1 | 30 |
| 419 | do Siegfried von Lindenberg | 628 | 1 | 30 |
| 420 | do Klamer Schmidt poet. Briefe | 629 | 1 | 30 |
| 421 | * 12 Blatt Carl der IX. oder die Bartholomäus-Nacht | 630 | 7 | 30 |
| 422 | * 12 Blatt die Indianer in England | 631 | 7 | 30 |
| 423 | * 12 do alte mittlere und neue Geschichte | 632 | 7 | 30 |
| 424 | * 4 do alte Brandenburgische do | 633 | 5 | — |
| 425 | 4 do Allmanach für Aufklärer | 634—637 | 5 | — |
| 426 | Titel zu Mem. des Refugies | 638 | 2 | — |
| 427 | Dasselbe Blatt vor der Schrift | 638 | 3 | — |
| 428 | * 4 Blatt zu Harlequin Patriot | 639—642 | 6 | — |
| 429 | Titel zu Schulz Romanen-Magazin | 643 | 1 | 30 |
| 430 | do Flora Germanica | 644 | 1 | 30 |
| 441 | do Weissagungen | 645 | 1 | 30 |
| 432 | do Sagen der Vorzeit | 646 | 1 | 30 |
| 433 | Zärtliche Liebe | 647 | 1 | 30 |
| 434 | 2 Blatt Ausmärsche | 648—649 | 3 | — |
| 435 | Ein Scharmützel | 650 | 1 | 30 |
| 436 | Vig. zu Feier der Auferstehung | 651 | 1 | 30 |
| 437 | do Flucht nach Egypten | 652 | 2 | 30 |
| 438 | do Ruhe in Egypten | 653 | 2 | 30 |
| 439 | do Wiederhohlung von Nro. 207 | 654 | 1 | 30 |
| 440 | 2 Blatt der schwarze Thurm | 655—656 | 3 | — |
| 441 | 2 do poetische Erzählungen | 657—658 | 3 | — |
| 442 | Vig. zu Briefe von Sophia Becker | 659 | 2 | — |
| 443 | Titel zu Psäaumes de David | 660 | 1 | 30 |
| 444 | Dasselbe Blatt vor der Schrift | 660 | 1 | — |
| 444 | a Aehrenstrauß von de la Garde | 678 | 2 | 30 |
| 445 | * 6 Blatt alleg. und hist. Vorstellungen | 661 | 5 | — |
| 446 | * 12 do der Todtentanz | 662 | 7 | 30 |
| 447 | * 12 do alte mitlere und neue Zeitgeschichte. Vor der Schrift | 663 | 12 | — |

| | | | Kat. Nro. | fl. | kr. |
|---|---|---|---|---|---|
| 448 | | Erklärungskupfer zu Ziegenhayns Colonie Einrichtung. | 664 | 2 | — |
| 448 | a 2 | Blatt anatomische Anstalt | 667—668 | 2 | 30 |
| 449 | * 2 | Blatt über die Ehe | 669—670 | 2 | — |
| 449 | a | Jacob und sein Herr | 676 | 1 | — |
| 449 | b 4 | do zu Ziegenhayn ꝛc. | 672—675 | 5 | — |
| 450 | 2 | do zu Langbeins Schwänke | 681—682 | 2 | — |
| 451 | 6 | Blatt verschied. Geschichten | 686 | 4 | 30 |
| 451 | a 12 | Blatt alte und neuere Geschichte | 688 | 5 | — |
| 452 | 2 | do do Peter der Große und eine russische Dame | 699—700 | 2 | 30 |
| 452 | a | Peter der große und eine rußische Dame | 700 | 2 | — |
| 452 | b | Schiffer zu Kronstadt in der Gaststube | 702 | 1 | 30 |
| 453 | 12 | Blatt aus der ältern Geschichte | 715 | 7 | 30 |
| 454 | 6 | do Geschichte des Theseus | 727—732 | 5 | — |
| 455 | 2 | do zu Gesellschaftl. Vergnüg. | 738—739 | 1 | 30 |
| 456 | 1 | do Leipziger Monathsschrift | 740 | 1 | 30 |
| 457 | * 3 | do do do | 745—747 | 3 | 30 |
| 458 | 12 | do verschied. Inhalts | 760 | 7 | 30 |
| 459 | 1 | do Ebert ließt Collegium | 773 | 1 | 30 |
| 460 | 6 | do Polnische Geschichte | 779 | 5 | — |
| 461 | 6 | do zu Langs Taschenbuch | 787—792 | 6 | — |
| 462 | 8 | do zu Beckers do | 824—831 | 8 | — |
| 463 | 1 | do Flucht nach Hanau | 834 | 1 | 30 |
| 463 | a 3 | do zu Langs Taschenbuch | 849—851 | | |
| 464 | Vig. | zu Beckers Darstellungen | 864 | 1 | 30 |
| 464 | a 4 | do Taschenbuch häusl. Freuden fehlt 876 | 873—876 | 3 | 30 |
| 464 | b 4 | do Langs Taschenb. fehlt Nr. 899 | 897—900 | 3 | 30 |
| 465 | 3 | Blatt zum Heilbroner Allmanach | 907—909 | 4 | — |
| 466 | 6 | Porträt aus Wallenstein | 920 | 5 | — |
| 467 | 7 | Blatt verbesserte Erziehung | 936 | 1 | — |
| 468 | 200 | Bl. vor und mit der Schrift nach D. Chodowiecky, Kininger Schnor, Catel, Sambach ꝛc. ꝛc. von Clemens Kohl in ersten Abdrücken. | | 45 | — |

---

83. Von meiner Sammlung stehen in diesem Catalogue 297 Bl. Von der von Jacobi 529. Bl.

Kiedy w r. 1814 reperacje po nieszczęśliwych antychrystyanizmach ex Kuiyzkami
w kilku miejscach rozmnożonych i ołtarzom nabrakło, znalazłem wyciąg przez
Daniela Chodowieckiego robiony, który tak prześliczny wyszedł, że i portrecik
drzewkiem swoim odrzeźbiony zostałem, dwie mnie myśli uderzyły. Pierwsza: że z sposobu podjęcia
nia się jego, wątpić nie można ex jest Polakiem, a więc i polony z szabelką co robił, a

Druga że chcąc reperacje takie obrazków można co nie piękniejsze, i zarazem
tanie tu i prędzej
~~tanie~~ i ~~prędzej~~ wykonane zamienić etc. — Miałem już kilka świętych
obrazków, które były w szkołach przemysłowych od kilku chłopców
lub podróżujących literatorów dortmunt, lecz te oprócz pamiątek
inny dla mnie nie miały wartości, bo ani piękniejsze ani też prze
rodków robionemi były. — Niewiadomo z góry że jest artyk na chcenie
Który by obrazki, to tak wszystkie (jakiejkolwiek) rodzaju od siebie rozpoznawać chciał,
że się tego rodzaju chcący. Obmawiszy się tymi na chwilę, puszczę się wyjaśnić
dwie reflexje czyste galicyzmy Kalasanza Dombrowskiego, wszystkie moje gnaty i wszelkie
dostatki nadbiegłe; jego szczęście sprawia widzieć Bogu że tego rodzaju.
Pomału kilka z tych rzeczy robiony, lecz dwie reflexje za mnie zrobiła
potrzeba i mnie się raczej wiecho zaczęć do i wprowadzenia
do świętych artyk. — Dąbrowskiego szczęście czyste Jerzego Głogo-
skiego, który tam prezesuje wiele dnia tego pijaństwa galicyzmy. Jeżeli
mnie co sobie z nich wiedzieć, przeczytać się razem z tobą

51

przepatrzyć i w tedy Libiat mi obszérniéj to co my oglądali,
bo zrazu był to widok bardzo zimny i niewdzięczny ięz. [redacted]
wyrobić rozmaite me z miejsc Warszkach Chodzieskich, mówił o
ich nie wiele i rozmaicie dnia do ich ogłądania. Zwłaszcza ich oblicze potkn-
rucha, wora z ryciwami pełny ciężkiemi robótami. Drzewiany wchodzi by
wielkie kiszki,

Ujęty Szumer
1823

Biblioteka Universytatis Cracoviens. Litt. Cod.



Copia e Collectaneis Epistolarum

№ 2100 366. II. 21.

List w Tarnowiczany Damda Chodowieckiego pisany z Berlina do JP. Jozefa Lęskiego Professora Astronomii w Krakowie, a przez tegoż darowany do Biblioteki wyżey rzeczoney

Duty nie musz tu rzadney ale zapewne były to r. 1796 lub 1797.

Zaiste z r. 1796 bo wtym roku mobit rycina obchodzi na którą wspomina.

Hrn Professorz.

1.

grosste Observa vom 22. V. Monath
sehr ich muss erhalten, und danke mit Vergnügen
für sie, dass Sie selbe meine Krafft sehr stark und Zier
lich muss erhalten haben und bis auf die Stern
nicht der Letzte, damit Gesellschaft sind. Ich nimmer
mich nach der Form, die ich ihnen gegeben habe,
aber wo ich nicht weiß, so habe ich sie auf den
Antiqui Platz der Montfaucon genommen
Es thut mir Leid, dass ich Ihnen einen bessern sende.
Der Grenadier Corcinello etwas zu schwer habe,
der Ihnen nicht gefallen hat, ich war damals
krank und glaube nicht Lange mehr mich über
Künstlichen Sachen zu bemühen, und will die
Augen nicht, dass Sie sich noch Brillen sollten
Für die Nachricht auf Ihren Brief ich Ihnen ganz
ergebenst, Sie haben sehr recht Fuger a Jour e
gehen mit sehr Schönen Künsten, ich habe eine
schöne Zeichnung von ihm aus dem besten Geschmack
von Gessner mit Feuer und Meisterhaft Leb
haftig mit dem Pinsel gezeichnet und nur nicht
Gross Papier mit Tusch. Adieu Bruder.
Ruhe, wie der jüngste Tochter sich in seinem

Casanova
Casanova wird als Knabe sagen, der ungen
Mutter freundlichkeit erfreut. Ich habe seinen
Bücher in Dresden 3 mahl besucht und niemahls
die Leute gesprochen.
Wenn Sie, mein hochgeehrter Herr mich, über
mein Schreiben, dessen Absicht ist in
Deutschland bekannter zu werden, tadeln, so thun sie mir
Unrecht, denn nicht solche Art wünsche ich bei Ihnen
sondern in Deutschland. ich muste mich um Ihre
Freundschaft in meinen Briefe zu sorgen, ob auch ich
nicht in Deutschland vergessen sey.
Bartholomeus Chodowiecki war ein Edelmann
in Groß Polen. Sein 4. Sohn Casimir Matthäus
von Morawska seiner Frau 1583 geboren
Dieser wurde Evangelischer Prediger in Lychlin
und heyrathete Elzbieta Muzoniowna. —
Matthäus zeugte 1610 einen Sohn Joann ebenfalls Prediger zu Hohen, verheyrathet mit Elzbieta
Rychnowska
Joan zeugte 1655 einen Sohn Casimir Christian
Kaufmann in Dantzig verheyrathet mit Sophia
von Gentzinowna
Christian zeugte 1698 einen Sohn Godfried eben-

Fri

Fuhrmann zu Dantzig verheyrathet mit
Henriette Ayrer
Godfried Jacob 1726 [illegible] Daniel Vogt
Burg der erste Chodowiecki, der Polen verließ
und sich in Deutschland niederließ, daraus
werden sie sehen, daß ich mit meinem Polen Bier
der sogen Franz " ich nenne sie nicht so ungedruckt
Kodowiki, sondern Hodowiecki daß ist eine
nicht wahr, sondern Cho = do " wie " c'z " Ki
Wenn und wissen wir Schodowiecki
Die Zeit der künftigen Fremdschaft ist
ist noch nicht bestimmt, ob mich aber solcher Freundschaft
wohre Erkenntlichkeit gemacht werden.
Mit meiner Gesundheit steht es jetzt ganz gut
Ich esse mit vielen Appetit, schlafe sehr gut und
ruhig, fühle aber noch ein kleines Leiden und
meine Wasserbruch (Hydrocele) ist zwar
aber langsam geheilt der Hoden suppurirt, daß
ist † der Hodensack schwillt und dünnen Eiter
muß wechselnder Heftigkeit bald mehr, bald weniger
aus. Heute wurde das Bein, wo der Hoden sitzt
schmerzen nicht, aber um den Hoden wollen daß es
nicht schwellen wieder, und das Gift ist sonst sehr
gut

† d. Hand?

Im Frühling Jahre ist mir sehr mit der Inventur
der Münzsammlung Medaillen-Cabinets beschäftigt
von dem Vorgänger sehr lange mir
nicht geschrieben
Ich glaube, man weiß, daß er vorzüglich gut
für diesen Unternehmen sey und es, wenn er ein
mahl die Zeit dazu haben wird, con amore aus-
führen werde, d. h. besser, als ich selbst.
Nun übrigens ist Ihnen durch Ihren Gardemi
nister ein Recht, das ausnehmend gnädig ist, und
die ganze Königs. Familie vor Alle, einander aber
Sie schon ganz abgezogen sind.
Ao 821. Johann Devrient ein schöner Mann und
Komödiant war der seinen Officier aus einer Posse
mit dem Lager gesandt wurde, einen kurdischen Häupt
zu holen. er trägt denselben mit einem Pferde mit einer
Pferdehaut bedeckt, und erwürgt sich dort kommt ein neue Posse
zwischen Lachen. Der Commandirende Officier ein Elgenthor
kommt herein, sieht sich fast um, über seine Schulter Hin-
kommen Pferde sie ist und der Officier bestiehlt
daß man sie zu Pferde nicht sieht.

Jako ta Kopia jest rzetelna, słowo w słowo, litera
za literą przerzemnie przepisana, to
własnej ręki podpisem zaświadczam w Krakowie
d. 20. Marca r. 1822.

Jerzy Samuel Bandtke
Professor Bibliografii i
Bibliotekarz Uniwersytetu
Jagiellońskiego w Krakowie

Wiadomość o życiu i dziełach Symona Czechowicza. Przez. na posiedzeniu akademickiem uniwersytetu Wileńskiego Dnia 15go Listopada 1815 roku czytana w języku francuskim przez Józefa Saundersa Profesora Stylistyki, Literatury sztuk pięknych i Literatury angielskiej.

(Tłumaczenie)

Vera gloria radices agit atque diu propagatur. Ficta omnia celeriter tanquam flosculi decidunt, nec unquam potest quidquam esse diuturnum. Cic. Phil. lib II.

Nic prawdziwszego nad zdanie wybrane za napis godłowy tego pisma. Tak iest, prawdziwa chwała głęboko się korzeni i coraz bardziey wznaga, ale nim się ustali, na przykre musi bydź wystawiona proby. Czas ią utwierdzić powinien, i wtedy gdy się w cichości głęboko gruntuje, fałszywa chęć sławy i blask przemijaiący niezasłużonych pochwał, słabnie i nikmie.

Wziętość i chwała tak często od obcych okoliczności zależą, iż ich człowiek nie może za życia używać. Ten sam Geniusz, który w przyiaźney porze okryie siebie kraiu blaskiem sławy: w mniey szczęśliwym czasie tlec będzie w zimnem milczeniu ciemności i szczęśliwych oczu nie zwróci. Taki iest los wielu bardzo znakomitych ludzi, i taki los spotkał Czechowicza. Ale iako dąb przeznaczony

znaczony na przyjęcie wszystkich drzew, którym w lesie panuie, wzrasta powolnie, i tém samém moc swoią i trwałość powiększa; tak chwała tego artysty mocno się ugruntowała na wytrzymanie zmienności czasu.

Nie dziwujmy się, że jego talenta wielki przez długie lata po śmierci w ciemności ukryte były. Taki iest zwyczajny postęp umysłu ludzkiego. Obrazy Buszera (Boucher) ze zniknioną swoią wziętością iskrzące się żywemi kolorami znaydą wielbicielów; kiedy boskie płody myślącego i głębokiego geniuszu Rafaelów i Puysynów, częstokroć mało będą miały posłuchu.

We wszystkich kraiach, ludzie na pierwszym wstępie uwiedzeni są błyskotkami i fałszywą świetnością. Wszystkie prawie rzeczy pierwey zmysły nasze uderzaią, nim do umysłu przenikną potrafią. Ta iest istotna przyczyna pochwał chwynie rozdawanych uczniowi Czechowicza, kiedy on sam tylko, bez wywala na prawdziwą chwałę zasłużył.

Rozproszyć cienie pokrywaiące imię iego, podnieść przed oczyma współziomków i Europy prawdziwe i gruntowne zasługi, utwierdzić na zawsze ich uwielbienie i szacunek, oddaić sprawiedliwość winną iego wielkim talentom, a przez to utworzyć godnych iego chwały naśladowców, oto są szlachetne pobudki, które piórem autora tego pisma kierowały. A ieżeli posłuszny temu świętemu moralności prawu oddaiąc Czarzewi, co iemu należy nie wzniósł się do tey wyższości, iakiey przedmiot wymaga, ta przynaymniey zostanie

nie mu pociecha, że utorował drogę zdatniejszym, że usta-
chał natomiast głosu religii, moralności i własnego sumie-
nia. Dosyć dlań chwały, jeżeli czas uniesie imię jego razem
z imieniem Czechowicza. Nadto szczęśliwy, jeżeli opatrzność
raczyła go użyć za narzędzie swéj dobroczynnej sprawiedli-
wości. — Droga przyrodzenia jest mądrze przed oczyma ludz-
kimi ukryta; w jednem tylko spostrzegamy kiedy im skutek
nastąpił. Jak rzadko przeciw wielkim naszym rachunkom po-
dobało się przyrodzeniu wywieść wielkie geniusze w czasach
i miejscu, w którem ich prace żadnej pomocy, żadnego nie
znajdują ośmielenia.

Symon Czechowicz w podobnych, co do swojej Ojczyzny, oko-
licznościach. Miasto Kraków było miejscem jego
urodzenia ku końcowi siedmnastego wieku, około roku 1695.
w ów czas kiedy w tych stronach na próżnoby kto chciał
szukać ducha sztuk pięknych.

Lubo przyrodzenie obdarzyło Czechowicza zdolnościami spry-
jającemi uczuciu piękności, ale otaczające twory sztuk nie da-
wały mu żadnej do doskonalenia się nadziei. Przecie szczęście uśmiech-
nęło się jego przeznaczeniu i zrodziło okoliczności przyjazne dalszemu
rozwinieniu się jego Geniuszu. Gdy odbył zwyczajne nauki w Krakowie,
znać którzyś z jego ziomków powodowany szlachetniejszym sposobem
myślenia

myślenia podał mu sposoby czerpania zasad piękności w Rzymie, gdyż mniej szczęśliwy stan jego familii wszystkiego nie mógł podobnego przedsięwzięcia. Udał się zatem do Włoch, i został zachwycony niezmiernemi płodami dłóta i pędzla, które zdobiły dawną stolicę świata. Niezliczone celne dzieła dawnej Grecyi, nowsze cuda stworzone przez Geniusz Michała, Anioła Leonarda da Winczy (Vinci), Rafaela, Korredzio, Dominikina, Karaccios, Guida i Reniego, i tyle innych co moment musiały powiększać jego zadziwienie i mimowolnie prowadzić do rozpoznania niezmiernej różnicy między tem, co się oczom jego przedstawiało, a nędznemi bazgraninami krakowskich mnichów. Moc jego umysłu na próbę wystawiona była. Na widok wsławionych Geniuszów, co go poprzedzili, człowiek mierny widzi się całkiem poniżonym, dym miłości własney rozprasza się i o nędzney nicości go przekonywa. Czechowicz nie był w tym przypadku: nie zachwiała się stałość jego duszy. Tajemny głos przyrodzenia musiał go w tym momencie natchnąć temi słowy całkiem niegdyś nieśmiertelny Korredzio widząc celne dzieło Rafaela przemówił: Son pittore anch'io, i ja jestem malarzem.

Tém samém przejęty natchnieniem, temuż się popędowi geniuszu poddał. Poświęcenie się pełne odwagi, cechujący wyższych ludzi, wskazało stan życia do jego uczuć stósowny.

Całość ośm: —

Jakóż ośmnaście lat zostawał w Rzymie, ale nie tak, jak większa część młodych artystów, którzy pobyt tego miasta uważali w ów czas racący jako siedlisko rozkoszy, nie zaś jako świątynią smaku i nauki. Ludzie niebaczni zapominając na szlachetne uczucia, takiemi praca około sztuk pięknych natchnąć może, rozumieją, że prawdziwą piękność i górność znajdą w pałacach bogaczów, albo w budowarach zniewieściałości! Duszą Czechowicza dla chwały swojey Ojczyzny inną była naznaczona cechą. Z upragnieniem do doskonałości dążąc, ośmielony drogiemi Greacyi i Włoch pomnikami, przebiegał z niezmordowanym zapałem przykry ten raz obrany zawód i w krótkim czasie w akademii św. Łukasza odniósł wiele nadgród sędziów najsławniejszych artystów przyznanych wyższości iego talentów.

Głęboko przeniknioney ważnością i trudnościami swoiey sztuki, nigdy prawie pędzla nie opuszczał; zapatrując się na obrazy dawnych i teraźnieyszych mistrzów, porównywając względne zalety ich dzieł przednieyszych, szukał sposobów, które ich do źródła wielkości i piękności doprowadziły. Z takiemi skłonnościami nie mogł bydź uczestnikiem towarzystw wielkiego świata: iakoż imię iego wcale tam znane nie było. Skromne wejrzenie i postawa nie

mogły

mogły go zalecać tym, których cała zaleta, iż nigdy nie myślą. Ale dla osłodzenia mu niesprawiedliwości ludzkiej i płochości mody, historya mniey stronna zapisała imię iego na trwałych tablicach w małey liczbie tych, którzy na hołdy przyszłych wieków zasłużyli.

Niebo obdarzyło naszego artystę wszystkiemi przymiotami wiodącemi do celowania w sztuce. Słodki, skromny, czuły, ale wytrwały i niezachwiany. Czystość obyczaiów obudzała iego czułość na powaby przyrodzenia i prowadziła go do zastanowienia się nad prawdziwą piękności.

Posiadał trafny rozsądek: zgłębiając przyrodzenie wzniósł się aż do iego stwórcy i dał dowód, iak tylu iuż wielkich ludzi, że religiia i pobożność są prawdziwemi Geniuszu przyiaciółkami, one go zdobią, one go czynią powabniejszym i bardziey użytecznym. Wszystkie dzieła tego sławnego artysty noszą cechę swoiego autora. Gardząc przedmiotami błahemi, dążył zawsze do wznoszenia serca czerpaiąc dzieła swoie w źródle i naybardziey interesuiącym i naygodniejszym z istotą człowieka. W rzeczy samey duch chrześciaństwa podał mu obfite środki do ćwiczenia szczęśliwego pędzla. Dusza iego przeniknioną dobrocią nieograniczoną swego

stwórcy

stwórcy. Zdaie się wynurzać z upokorzeniem na oczy płótnie, taki w nim wszędzie wydaie się wyraz słodki, prosty i przekonywaiący. Czechowicz, nie podobny do tylu ludzi obdarzonych Geniuszem, nie poddawał się tey niespokoyności duszy, która się na wszystkie puszcza przedsięwzięcia. Przeciwnie, rzadki posiadał talent znania się. bie samego i moc rozsądku, która mu wskazywała drogę od natury przeznaczoną. Nigdy się nie obłąkał, bo nigdy nie miał chęci popisu. Zadziwiać nigdy sobie nie zamierzał, a zawsze wruszyć potrafił. Nie wystawia on nam Fidyaszów, Michałów-aniołów, Komerów sztuki, którzy przez wyniosłe i rozległe myśli zdawali się rozszerzać sferę władz moralnych, powiększać granice fizyczne naszey istoty i wznieść człowieka nad przyrodzenie, ale Wirgiliuszów, Rafaelów przypomina, tych którzy pogodnem okiem poglądaiąc na piękną naturę, za szczęśliwych siebie mieli, iż nayprzyiemnieysze iey przedmioty oczom przedstawić i ku nauce świata podać potrafili. Tak tedy wszystkie dzieła Czechowicza oddychaią temi uczuciami, które nas nayprzyiemniey obchodzić mogą, tak wszystkie iego niezmierne

pracei

prace potwierdzaią zdanie sławnego poety angielskiego Popa na końcu czułego poematu Abellarda i Heloizy:

„He best can paint them, who can feel them most."

Ten najlepiey umie malować, kto najwięcey czuie.

Rozczulony religijnemi wrażeniami, nadał obrazom pobożnym karakter i kliwe wyrażenie własnych uczuć. Niewypowiedziana dobroć religii ~~katolickiey~~ chrześciańskiey, boskie źródło słodkiey i melancholicznej ufności tak dopowiadaiące cierpieniom zniknomey istoty, oddycha w iego dziełach pociesaiącą poezyą, która aż do głębi serca przenika. Poddaiąc się iednak całey tey poetycznej czułości nie zaniedbywał zgoła nauki przyrodzenia ludzkiego. Wszystkie iego płody daią poznać głębokie zastanawianie się nad namiętnościami, które człowieka poruszaią. Wszystkie fizyognomie noszą wyrażenie charakterystyczne uczuć zaymuiących osobę przedstawioną i wszystkie iey działania zdaią się bydź naturalnie temiż uczuciami kierowane.

Znał dobrze prawdziwe zasady i cel szlachetny swoiey sztuki. Widzieć można wszędzie, iż zastanawiał się mocno nad moralnem wrażeniem i skutkiem swoiego obrazu, nim go na płótnie wydrysował; dla tego nie spotykamy w iego

robotach.

robotach figur niepotrzebnych, które zgoła do wypadku nie należą, i tylko próżne wypełniają miejsce: figury takie często spostrzegać się dają w obrazach wielkich nawet mistrzów i zartobliwie są nazwane: ludźmi do naięcia.

Polski artysta rozważniejszy od większej części teraźniejszych malarzów, nie starał się nigdy zbytnie napełniać swoich obrazów, ale z daleko większem zyskiem wprowadzał tylko osoby koniecznie do rozwinięcia akcyi potrzebne. Nikt lepiéj nad niego nie przestrzegał jedności ogółu, tego to istotnego piękności prawidła. Surowy dostrzegacz tej pierwszej zasady nie mieścił nigdy w dziełach swoich niewczesnych ustępów i ciekawego nie mających związku z historyą lub czynem, które nam jego pędzel przed oczy stawia. Trzeźnie rozróżniając prawdę od fałszu, to co na zmysły działa do tego, co serce dotyka, nie szukał uwodzić blaskiem świetnych ale fałszywych kolorów, z uchybieniem moralnego wrażenia. Nie widzimy u niego tej obfitości jaskrawych farb, czerwonych, błękitnych, zielonych, żółtych, i. t. p. które przyciągają oczy gminu i ślepo w nim zbudzają podziwienie; zwyczajny i pospolity środek zimnych i blahych dowcipów, co wierni swojej ślepocie tylko dziecinne w malarstwie widzą błyskotki.

Czechowicz nie należał do tej pośledniej szkoły; kolorytu jego

iego niewyszukany rownie iak sąd zdrowy. Mniey surowy w tey części istotney sztuki a nizeli cyfboki Mikołay Buforyn miarkował i przyganiał panuiącą iiwość Kolorów w celu działania z większą mocą na uczucie moralne. Farby zdawały mu się tylko służyć do przyozdrobienia iego poważnych myśli i do wyrażenia lepszego namiętności, czego proste obrysy dokazać nie mogą; przez nię zwabiał do zapatrywania się na przedstawione działanie i ułatwiał pojęcie moralnego zamiaru.

Rysunek iego iest tak poprawny, iak kolorył rozważny i zgłębiony. Nie dał on w prawdzie piękności pomysłowey, cechy górnego Geniuszu nieśmiertelnych Greków, ale na doskonałą trafił naturę. Nie biorąc do przedstawienia bogów ani ubostwionych bohatyrów, idąc za przykładem Rafaela i naylepszych szkół włoskich, przyrodzenie ludzkie w nayczyściyszych formach okazał.

Smak iego wykształcony nauką pięknych wzorów starożytności, iako też i wielkow późniejszych zachował go od zarazy mód śmiesznych i dziwacznych. Dla tego odrzucał na zawsze to dumne wymuszenie, te gesta teatralne, fałszywe pozory wielkości i powagi, te kroki rachowane, wykwintne poruszenia, które oczywiście pokazuią nieznaiomość serca ludzkiego i poniżoną moralność tych, którzy się tem uwo=

Dzić

dzić daią. Rozwaga iego smakiem kierowana zgodnie z uczuciem, zdobiła kształty figur czystemi wdziękami nay-
piękniejszey prostoty i nadawała działaniom ruchy łatwe, naturalne i pełne powabu. Są to niechybne skutki namię-
ności miotaiących osobami przedstawionemi. Stary, wiek średni, młodość", dziecinność", wszystko nosi odznaczony cha-
rakter co do cieniowań rozmaitych stanów, daiących właściwą cechę ułożeniom, gestom i myślom każdego człowieka.

Z tego co my powiedzieli snadnie łatwo można, że układ iego obrazów musiał bydź rozważny, prosty i porządny. Jakoż roboty iego obymuią się z największą łatwością, żadnego nie widać wymuszu w skupieniu osób, każda rozstale sam, gdzie głowny interes bydź iey każe. Podobieństwo do prawdy we wszystkich częściach układu iest zachowane. Czyto młodych wyobraża? żywa ciekawość" oznaczy ich rysy, a pełna niecierpliwość" po-
ruszenia. Czy to starców? spokojna powaga i rozmyślanie zasiadaią tron rozumu, zięty zimą czasu, gdzie nie wątpliwość", niepewność", trudne do zaspokoienia badanie wyryły twarde i niezłagodzone rysy. Namiętności ich umiarkowane doświadcze-
niem, oziębione wiekiem, wymagaią harmonii w czynnościach i odwykaią od nagłych poruszeń, czuią oni i działaią z tą

statecznością

stałością, którey nie zmieszał ani zadziwić nie może: zważyli szalę dobrego i złego, i dążą z tą powolnością i z tém zaufaniem, które ani się kwapi ani wzdryga na widok spokoynego schronienia, otwieraiącego się przed stopami i maiącego rychło przyiąć ich cierpienia i troski.

Tak tedy w prędziuszych Czechowicza robotach widzimy naturę bez maski, przedstawioną oczóm naszym. Aziby talwiy rozwinął działanie osób, przykładem Gratów i wielkich włoskich mistrzów, nigdy zbiorów figur swoich nie wiktał mnogością, wszystko w nich iest łatwe i bez przymusu. Nie narzyt, nie zamało. Każde skupienie osób iest stósownie z drugiem związane, wszystkie oczy są zwrócone ku przedmiotowi głównemu, a każde ruszenie utrzymuie interes ogułu tak, iż wszystko razem iedność zamiaru i iedność akcyi wystawia.

Ale zupełna doskonałość nie może bydź dziełem człowieka: iakikolwiek iest rozmay iego przedsięwzięć, iakikolwiek postęp umysłu i talentu, błąd pilnuie iego śladów i dołącza się niejako w iego istotę. Czechowicz, iak tylu innych, dał w wielu miyscach dowody niepewności swoiego zdania: czyto uniesiony wielką liczbą zalet, czyto przymuszony do ustąpienia naleganiom niecierpliwych, którzy zamówione dzieła

iak nayprędzey

iak nayprzedzey mieć chciała, naymniey staranności w wydaniu szat okazał, i w tey części zawsze więcey nauki i prawdy zgadzać by należało. Często zdaiak nie można odmówić słusznych pochwał kształtnemu sposobowi odziewania figur. Cudny obraz wystawiaiący nam Pana Kantego, okazuie nam tego przekonywaiące dowody i każe żałować zapomnienia gdzieindziey ważnych zasad, które w tym obrazie dadzą się widzieć.

W większey części iego pięknych tworów postrzegamy to ciężkie fałdowanie, które zdaie się utrudzać działania osób okrytych. Niezgrabne kształty, fałdy przerysowane i łamane przeszkadzaią wolnemu ruszeniu członków: zdaie się, że zgłębiona w tey części prostota Greków i Rafaela nie dosyć zwróciła uwagę naszego artysty. Widać, że nieroztropnie przyiął sposób odziewania swoich figur, naybardziey podobny do złych form wprowadzonych przez iednego z ostatnich z ostatnich mistrzów włoskich, Pietro di Cortona.

Wszystko, co tylko człowiek robi, nosi na sobie iego charakter właściwy. Czechowicz był słodki z przyrodzenia, iego pobożna statość i stosowanie się do woli nayświętszey istoty utwierdziło ten drogi dar, który z nieba odebrał. To natchnione uczucie wyryło się na tem wszystkiem, co tylko iego geniusz utworzył. Światłocień iego obrazów oddycha słodkim i zwodniczym wdziękiem, przenika do serc naszych i skłonność naszą zniewala. Przeiąwszy się duchem iego dzieł, nie można rzucić się na śmiałe i mocne przedsięwzięcia pełne niebezpieczeństwa i niepewności, którą szkoła.

szkoła florencka natchnąć może, ale niepodobna się oprzeć tey chrześciańskiey miłości, temu uczuciu dobroci, które serce nasze zaymuie. — Lombardzka szkoła stósowna do tego charakteru podała mu w tym względzie iedyny wzór do naśladowania. Starał się z pomyślnym skutkiem przieść się harmonijnem i miłem wrażeniem koloru i stósować ogólny swoy sposób do sposobu Karola Maratti, który ile wiadomo pierwszy kierował krokami Czechowicza i otworzył mu świetny zawód, iaki potem z taką przebiegał chwałą.

Ten znakomity włoski malarz z zaszczytem własnego serca i umysłu, wyższy nad podłą zazdrość i nagodną zawiść, która tak często kaźi ludzi talentowanych, okazywał ciągle Czechowiczowi nayczystszą i naypełniejszą przyiaźń. Nie trzeba się więc dziwić, że styl wybornego mistrza dał się postrzegać w pracach wdzięcznego ucznia. Wzniósł się on iednakże do wyższego celu i nauczyciela swego przewyższył w nayważniejszey części tey czarodziejskiey sztuki, to iest w wyrażeniu namiętności.

Nakoniec ton ogólny dzieł Czechowicza artystyy iest słodki, przyiemny, poruszaiący, nic niezgodnego, nic ostrego: wszystko oddycha słodką harmonią, która serce przeymuie i naymilszemi uczuciami napełnia.

Wiek, który Czechowicz w Rzymie przepędził, był wielkim nauczycielem mocy i zapału. Mało doświadczeniem nauczony co do przeciwności

ciwności, snujących się za każdym krokiem na prostej drodze życia, pobudzony ogniem młodości i popędem geniuszu, gardził trudami i niebezpieczeństwy, zagrany zapałem i szlachetnym enthusiazmem, aby jak najprędzej wznieść się do szczytu chwały, nieszczędził sił swoich i zdrowia.

Zapomniał, iż szkodliwy Geniuszu nieprzyjaciel, wybiera momenta mocy i zabezpieczenia do podkopania skrycie wspaniałej budowy przez imaginacyą i nadzieię utworzoney. Tak tedy zdrowie Czechowicza znacznie się nadwątliło: kilkanaście lat ciągły i nieprzerwany pracy ostrzegły go nakoniec o grożącem niebezpieczeństwie. Gorące klimata Rzymu tak różne od położenia iego Ojczyzny coraz bardziey niszcząc iego zdrowie, przymusiło go do opuszczenia ulubionego sztuk pobytu i do szukania w czystym kraiu wzmocnienia sił swoich.

W 33. roku życia powrócił do Polski dla chwały swoiego narodu, a iego bogata imaginacya nie oziębiła się ostremi mrozami północy. Siły fizyczne wzmogły się i utwierdziły w krótkim czasie. Osiadł w Warszawie i w tey stolicy rozwinął przekonywaiący swey sztuki wyraz, a pracuiąc przez długie lata, okazał mylność (równie iak i znakomici

pocci

pocci iego współziomkowie) nierozważnego mniemania
o nieszczęśliwym wpływie klimatu na władze twórcze
człowieka.

Zasady pociesznące religii nie opuszczały go aż do
wieku dojrzałego. Zasady te przez długie pasmo życia były
prawidłem iego postępowania i nie pozwoliły mu poświę-
cić wielkich talentów przedmiotom obcym religii.

Żaden światowy obraz nie wyszedł z pod iego biegłey
ręki. wszystkie przedmioty wyjęte były albo z pisma św.
albo z żywotów świętych. Naprożno współobywatele na-
legali nań, aby malował portrety; odmawiał ciągle ich
żądaniom i zdaie się, iż nigdy innego nie wykreślił, tylko
swoy własny, iak gdyby z przeczucia, iż rysy iego twarzy,
powszechny kiedyś miały wzbudzać interes.

Te drogie rysy, które cudzoziemiec tego słabego hołdu odda-
nego pamięci Czechowicza ma szczęście posiadać, były wy-
kreślone drżącą ręką kilka dniami przed śmiercią przypadłą
w Warszawie około roku 1776 po odbytym przykrym ale
chwalebnym zawodzie lat osmiudziesiąt trzech.

Czechowicz był brzemienny: płody Geniuszu są iego potom-
kiem, a iedynym uczniem iego siostrzeniec ś. p. Franciszek
Smuglewicz profesor malarstwa w uniwersytecie wileńskim.

obrazy

Obrazy iego znayduią się w znaczney liczbie w kościołach
wielkiey i małey Polski, w Litwie, na Ukrainie i w Szlezku
Te które znamy, i których rozbiór autor zamierza
w krótce podać publiczności z rycinami obrysów, znayduią
się:
w kościele katedralnym wileńskim.
w kościele św. Jakóba w Wilnie.
w kościele P.P. Wizytek w Wilnie.
w kościele św. Kazimierza w Wilnie.
w kościele św. Katarzyny w Wilnie.
w kościele katedralnym mińskim
w kościele X.X. Misyonarzów w Smiłowiczach w dobrach
C. i K. Moniuszki.
u Hrabiego Adama Chreptowicza.
u Prałata Dłuskiego w Wilnie.
u Profesora Golcańskiego w uniwersytecie wileńskim.
u Hrabiego Gintera Prezydenta wiele rysunków oryginalnych
u autora szkic ukończony; iako też i rysunek oryginalny tegoż przedmiotu.

Nakoniec iżeli dotąd żadna wspaniała ręka nie wystawiła pomnika pamięci sławnego Czechowicza,

cień iego

cień iego może się pocieszyć i odbierać hołd sprawiedliwy podziwienia i szacunku oddawanego pomnikom iego własney ręki.

---

Krótka wiadomość o obrazach Czechowicza znayduiących się w Kollegium Akademickim Towarzystwa Jezuickiego w Połocku.

Wydobyci z cieniów nieznania i zapomnienia znamienitego malarza, i naszego współrodaka Szymona Czechowicza, postawienie w prawdziwem świetle wartości i sławy wybornych płodów pędzla iego, winniśmy niezaprzeczenie gruntowney znaiomości sztuk piękney i nieznużonemu pracy w rozkrzewianiu ich w naszym kraiu Professora Saundersa, który nie przestaiąc na tem prędzey bądź w dziele osobnem obrazy Czechowicza w obrysach rytowanych z krytycznym rozbiorem powszechności udzielić.

Ponieważ życie Czechowicza prawie zupełnie co do szczegółów nieznaiome, a obrazy iego czyniąc zaszczyt kraiowi, w wielu miejscach dla niedostatku znawców bukwicą, nie trzeby więc dokładać starania, aby o nim wiadomości z rozmaitych stron były zebrane, a dzieła od całkowitey zagłady ocalone.

Podczas bytności moiey w Połocku w miesiącu lipcu

bież.

bieżącego roku, którym odwiedzał Kollegium akademickie, kil-
ka obrazów na korytarzach i w kościele szczególniey uwagę
moią zastanowiły: a gdy nie wiedziano czyiby były ręki,
pilniejsze rozbieranie naprowadziło mię na domysł, czy
nie są Rzechowicza, z którego stylem z przypatrzeniu się
kilku iego obrazom w Wilnie byłem całkowicie obeznany.
Zaczęto więc śledzić. Domysł moy potwierdziły zapisy
historyi domowey, a nawet znaleźli się kapłani sędziwi,
którzy w młodości swoiey Rzechowicza znali: ci grobiarzy-
wali zbłą, gdzie ten malarz sprowadzony przez ś. Kellstora
Rzeniewicza około roku 1770 pracował ciągle blisko dwóch
lat nad ozdobieniem Kollegium i Kościoła Jezuickiego.
Ile mi krótkość czasu i ograniczone znajomości stanu
piękney pozwalały, starałem się sporządzić listę obra-
zów Rzechowicza, iakie mogłem wynaleźć w rozległem
Kollegium i rozproszone po innych kościołach do tegoż
Kollegium należących.
Zaczynam od Rektorata, iako ozdobionego obrazami
samego tylko Rzechowicza.
Nadedrwiami: 1. Wizerunek w przyrodzoney wielkości
Stefana Batorego, który po zdobyciu Połocka Kollegium
tameczne fundował r. 1579. W oddaleniu widzieć daie
się tenże król oddaiący z tronu dyploma na Kollegium
X. Skardze, pierwszemu Rektorowi połockiemu. Obraz

ten

ten prostokątny zawiera w długości około 3½ w szerokości około 2. łokci.

Między oknami: następują obrazy prawie kwadratowe do 2. łokci długości.

2.) Gody w stanie galileyskim. Zdaie się, iż cztery krzyżne kolumny koloru czerwonego psują nieco harmoniczną jedność tego obrazu.

3.) Chrystus Pan w młodzieńczym wieku nauczający w kościele doktorów, z których dwóch mają okulary na nosach.

4. Posługowanie aniołów Chrystusowi podczas kuszenia tego na puszczy.

5.) Nakarmienie 5000 ludzi zgłodniałych na puszczy.

6.) Ostatnia wieczerza Chrystusa Pana z uczniami.

7.) Uniebowzięcie Bogarodzicy.

8.) Ukazanie się Chrystusa dźwigającego krzyż S. Ignacemu przed Rzymem.

9.) S. Stanisław Kostka piastujący dzieciątko Jezus na ręku.

Nad rzeczonemi obrazami znajdują się owalne od ½ łokcia większej średnicy, a mianowicie:

10.) Chrystus Pan z płomienistem sercem.

11.) Wizerunek papieża Pawła III.

12.) —— papieża Grzegorza XIII.

13.) —— kardynała Bellarmina.

14.) —— Mikołaia Łęczyckiego prowinc. Litewskiego.

15. —— Wawrzeńca Ricci ostatniego generała przed Kassatą.

16.)

16.) Wizerunek Piotra Skargi.
17.) —— Błogosławionego Franciszka de Hieronymo.
18.) —— Wielebnego Ludwika de Ponte.
19.) —— Wielebnego brata Berchmansa.
20.) —— Wielebnego alfonsa Rodrigues.
21.) —— Podkanclerzego Wołłowicza
22.) —— Dobrodziejki Zofii Żuka.

Wszystkie te obrazy są dosyć dobrze zachowane, jednakże potrzebują oczyszczenia z pyłu i pociągnienia lakierem.

Nadto znajdują się w sali gościnnej trzy małe szkice olejne obrazów pod liczbą 2. 3. 4. opisanych tutaj obrazów.

Na Korytarzach

23.) S. Alojzy Gonzaga z krzyżem i lilią w ręku, postać kolosalnej, mający głowę otoczoną promieniami na kształt tęczy.

24.) S. Stanisław Kostka, któremu Dzieciątko Jezus ukazuje się, także otoczony promieniami tęczy.

Oba te obrazy owalne dosyć dobrze zachowane, mają w wyższej średnicy około 4. łokci.

25.) N. Matka Boska piastująca śpiące Dzieciątko Jezus podobnie, tak jak w obrazie pod liczbą 21. przezroczystą koszulką.

26.) S. Stanisław Kostka w zachwyceniu ukazywany przez aniołów. — Oba te obrazy prawie kwadratowe długości

około 2½ łokci.

W mieszkaniu X. Ministra: 27) Chrystus Pan na krzyżu; obraz prostokątny około 1. łokcia długości a ½ szerokości.

28) N. Matka trzyma dziecię Jezus na ręku. Obraz prostokątny od 1½ łokcia długości a 1. łokcia szerokości.

W oratoryjum duchownem: N. Matka z dzieciątkiem śpiącem na ręku: obraz prawie kwadratowy około 1½ łokcia.

W zakrystyach: 30) Wizerunek błogosławionego męczennika Jędrzeja Bobolego: obraz owalny od ½ łokcia wzkoszy średnicy.

31) S. Borgiasz otoczony aniołami w zachwyceniu przed N. Sakramentem. Obraz ten prostokątny od 3½ łokci długości a 2½ szerokości znacznie iest uszkodzony i wielkiey naprawy potrzebuie.

W Kościele S. Szczepana: Przed wyszczególnieniem tutejszych obrazów, przywita nam nienić, iż kościół ten fundowany od Batorego ozdobiony był dawniey samemi tylko obrazami Czechowicza. Gdzie nie miysce ich do trzech głównych ołtarzy, wystawuiące: 1) męczeństwo S. Szczepana 2) S. Ignacyego Loiolę. 3) S. Kawiera sprowadzone ze Włoch ręki malarza della Rosa z Florencyi, który teraz iest prezydentem muzeum we Florencyi. obrazy zaś Czechowicza tegoż samey treści przeniesiono gdzieindziey, o których niżey.

Z pozostał.

Z pozostałych obrazów Czechowicza w tym kościele są następujące:
32.) N. Matka w towarzystwie S. Kazimierza, S. Jana Nepomucena i błogosławionego męczennika Jozafata Kuncewicza arcy„ biskupa Połockiego. Wszystkie te osoby pomieszczone są w przyrodzony wielkości. Obraz prostokątny; długi łokci 8½ szeroki łokci 4. dobrze jest zachowany.
33.) N. Matka oddająca dzieciątko Jezus w ręce S. Stanisława Kostki poniżej znajdują się S. Aloyzy Gonzaga i S. Franciszek Borgiasz. Postać i wielkość jak poprzedzającego obrazu.
34.) S. Michał Archanioł pokonywający ciężycia ciemności.
35.) Anioł Stróż prowadzący duszę do nieba.
36.) Wstępowanie S. Barbary po ścięciu do nieba.
37.) S. Katarzyna Męczenniczka.
Te cztery obrazy prostokątne długości łok. 3½ szer. około 1½ łokcia.
38.) S. Elżbieta spotyka przed swym domem najśw. Pannę. Obraz owalny mający ze 4. łokci większej średnicy. Wszystkie te obrazy są dobrze zachowane.
W kościele S. Krzyża: 39) Chrystus Pan obciążony krzyżem zachodzący drogę S. Ignacemu przed Rzymem i mówiący: Ego vobis Roma propitius ero. Obraz ten dobrze zachowany długości łokci 7½ szerokości około 5. łokci; koło samo wystawia co opisany pod 8. numerem.
Równego prawie wielkości, takiż sam obraz Czechowicza, będący pierwiastkowie w kościele Społecznickim S. Ignacego

Ignacego w Wilnie; potem przeniesiony do Katedry Wileńskiej gdzie w wilgotnej kaplicy prawie do szczętu spleśniał, dla zdjęcia obrysu pożyczony przez Prof. Saundersa znajduje się teraz dosyć w sali dolnej bibliotheki uniwersytetu.

Jeżeli później do dawnego położenia w Katedrze powróci a odnowienia i umiejętnej poprawy, wymagających nieco kosztu, nie otrzyma, w krótce zupełnie zniszczeje.

W podobnym stanie jest piękny obraz Czechowicza wyobrażający S. Archanioła Rafaela, pocięty za mało warty i przeto wyrzucony niegdyś z kościoła pojezuickiego, później farskiego i parafialnego, a teraz opustoszałego S. Rafała na Śnipiszkach, następnie umieszczony w nienajlepszem położeniu w kościele także parafialnym S. Jakóba X.X. Dominikanów na Łukiszkach.

40) S. Borgiasza w zachwyceniu przed N. Sakramentem, takiej że wielkości jak pod liczbą 31. tylko nieco dłuższej w swym składzie.

W kościele S. Xawiera na mogile odwiedzionej od Połocka:

41) Śmierć S. Xawiera apostoła Indyy wschodnich: obraz bardzo piękny tejże wielkości, co S. Ignacego pod liczbą 39. Szkoda że w wilgotnem miejscu znacznie się nadpsuł: może być

jeszcze

Tudnak poprawionym:

42.) S. Szczepan po ukamienowaniu wstępujący do nieba, Długości łokci 8½ szerokości łokci 4, Obraz ten podczas woyny 1812 r. z ram odarty i w wielu miyscach podziurawiony, potrzebuie i godzien iest pryzwoitego odświeżenia i naprawy.

Oto iest lista obrazów Czechowicza, należących do Kollegium połockiego, które dały się na prędce wynaleźć. W domu wieyskim Spas o trzy wiersty odległym od Połocka, spalonym podczas woyny r 1812. spłonęły razem wizerunki przyrodzonej wielkości Batorego i Skargi oraz kilka innych pomniejszych obrazów ręki Czechowicza.

Nikt zapewne w całym kraiu nie posiada i tak licznego i tak bogatego pięknego zbioru obrazów Czechowicza, idzie tylko o to, ażeby wprawną ręką były niektóre z nich poprawione i odświeżone. Wątpić nie należy, że Akademia połocka nie będzie na to żałować ani starania, ani nakładów, przez co nie tylko swemu Kollegium ozdobę, ale też w powierzchności ubogiemu w płody sztuk pięknych kraiowi naszemu ozdobę przyniesie.

1817. d. 8. Sierpnia w Wilnie.

T. E. Lachnicki

(z Dziennika Wileńs: Tom V. r. 1817)

ręka St. Przyłęckiego

## Obrazy Symona Czechowicza: *)

a) w Podhorcach, w pokoju zielonym, na 1= płótne.

1. Anioł - Tobiasz mu rękę podaje.
2. N. Panna ze ś. Dominikiem.
3. ś. Stanisław Kostka P. Jezusa trzymający.
4. Głowa N. Panny.
5. ś. Apolonia.
6. Porciunkula.
7. Mojżesz - lud na puszczy od ukąszenia wężów zabezpieczający.
8. Jezus nogi uczniom umywający.
9. Jezus maleńki zasypia, a aniołowie mu narzędzia męki jego przyszłej pokazują.
10. ś. Paweł nawraca Sergiusza konsula.
11. ś. Paweł któremu w pewnem mieście chcą czynić ofiary jako bożkowi.
12. ś. Stanisław Kostka od anioła komunię biorący.
13. N. Panna Jezusa trzymająca.
14. N. Panna Jezusa śpiącego ś. Janowi pokazująca.
15. ś. Antoni.
16. Zaślubienie ś. Katarzyny z P. Jezusem.
17. Stanisław Piotrowina wskrzesza.
18. ś. Roch.
19. Chrystus oddaje klucze Piotrowi.
20. ś. Józef P. Jezusa trzymający.
21. ś. Onufry od anioła komunię bierze.
22. ś. Józef z P. Jezusem - aniołowie koło niego.
23. ś. Kajetan całujący ranę boku Chrystusa.
24. ś. Antoni P. Jezusa trzyma.
25. ś. Antoni między ubogiemi stojący trzyma P. Jezusa.
26. Jezus, Marja - Józef.
27. ś. Jan chrzczący P. Jezusa w Jordanie.
28. Wprowadzenie przez Symeona N. Panny do kościoła.

---

*) Patrz o Czechowiczu: Czasop. nauk. r. 1828. str. 121–125. Zesz. I. p. L. M. Głębińskiego. Dzien. Wileń. r. 1817. str. przez Lachnickiego.

29. Procesja ś. Borgiasza.
30. ś. Franciszek Xawer.
31. N. Panna Jezusa trzyma.
32. " " "
33. Natan i Abison z ludźmi w ziemię rozstąpioną upadający.
34. N. Panna Jezusa stojącego trzyma. Zasłona na głowie.
35. N. Panna przeźroczadło na głowie mająca P. Jezusa śpiącego trzyma.
36. ś. Anna N. Pannę trzyma.
37. ś. Józef, któremu Anioł we śnie się pokazał.
38. P. Jezus, któremu Anioł kielich podaje.
39. Wzięcie N. Panny.
40. P. Jezus maleńki śpiący między aniołami.
41. Pilat umywa ręce od sprawy P. Jezusa Chrystusa.
42. P. Jezus z krzyżem na ramieniu.
43. " pod krzyżem upada.
44. " krzyż niosący, któremu N. Panna drogę zachodzi.
45. " związany - a Nikodem za nim krzyż niesie.
46. " powtóre pod krzyżem upada. Weronika chustkę podaje.
47. " potrzecie pod krzyżem upada. Cyrenens krzyż podnosi.
48. " z krzyżem za bramę wychodzi, gdzie niewiasty płaczące drogę mu zachodzą.
49. " po czwarte pod krzyżem upada, gdzie od katów ciągniony.
50. " z szat obrany.
51. " na krzyż przybijany.
52. " już ukrzyżowany.
53. " zdjęty z krzyża.
54. " w grób złożony.
55. Do do otchłani wstępuje.
56. " zmartwychwstaje.
57. N. Panna Jezusa prowadząca - ś. Józef i ś. Jan. (obraz na srebrnej blasze.)
58. " z Jezusem i ś. Józefem w drodze spoczywają.

59. ś. Franciszek.
60. P. Jezus do Słupa przywiązany.
61. ś. Cecylja.
62. ś. Tomasz kładzie palce w ranę.
63. ś. Urszula.
64. W grób kładą P. Jezusa.
65. Marja Magdalena pokutująca.
66. N. Panna Jezusa trzymająca.
67. Vc ze ś. Józefem.
68. P. Jezus i ś. Jan.
69. Narodzenie P. Jezusa Chrystusa.
70. Maria Magdalena leżąca.
71. ś. Franciszek.
72. Zwiastowanie N. Panny.
73. P. Jezus trzyma na rękach Józefa konającego.
74. Vc przy słupie po biczowaniu na ziemię upadający.
75. ś. Antoni przed Jezusem klęczący.
76. ś. Franciszek na pustyni.
77 P. Jezus Apostołom po zmartwychwstaniu pokazał się.
78. ś. Paweł.
79. Herod w Egipcie każe zabijać dzieci.
80. ś. Stanisław kostka bierze Jezusa od N. Panny.
81. Obraz Portiunkuli.
82. ś. Sebastjan.
83. Powitanie Elżbiety z N. Panną.
84. ś. Franciszek na modlitwie.
85. ś. Tomasz kładzie palec w bok Jezusa.
86. N. Panna trzymająca P. Jezusa i ś. Józefa.
87. ś. Katarzynie [illegible] Pan Jezus na głowę kładzie.
88. ś. Tobjasz z synem, którym się anioł pokazał.
89. ś. Elżbieta, ś. Józef i N. Panna z P. Jezusem.
90. N. Panna podaje P. Jezusa ś. Józefowi. ~~po zmartwychwstaniu~~

91. P. Jezus po zmartwychwstaniu aniołom się pokazuje.
92. ś. Antoni z P. Jezusem.
93. P. Jezus do zakonnicy mówiący
94. ś. Bruno zakonnik.
95. P. Jezus ukrzyżowany - pod którym klęczy ś. Kazimierz.
96. Niepokalane poczęcie N. P. Marji.
97. ś. Fidelis kapucyn męczennik.
98. ś. Michał Archanioł.
99. N. Panna ze ś. Józefem.
100 ś. Augustyn.
101. P. Jezus zakonnicy śpiącej dający.
102. Adam i Ewa.
103. P. Jezus przed Piłatem związany.
104. ś. Makary na puszczy od złego Ducha kuszony.
105. Judasz całując Jezusa wydaje go krzyży. —
106. N. Panna trzymająca P. Jezusa i ś. Józefa.

Chodowiecki Gottfried. Brat powyższego rodził się w Gdańsku 1728. uczył był się w Berlinie i malował mnóstwo landszaftów, polowania potyczki w których on także brał udział. Był także nadwornym Regendrel. Jest tekże niektóre rzeczy Jego wyszły Berlinie i Królewcu, a potym sam się przeniósł do Gdańska, gdzie umarł r. 1781. F. III. 197. patrz niżej — Nagl.: II. 524.

(Oktavbüchlein Fried Nicolai'sche Buchhandlung Berlin 1788. 8vo)

Colve Ludwik znany miniaturzysta malował r. 1779 w Gdańsku. F. III. 216.

Croix. F. de la pracował w Polsce, malarz, na początku 18 wieku.

Czachorzic Szymon rodem z Wielkiej Litwy lat 69 we wrześniu na koszcie Ossolińskiego około roku 1775 do Warszawy jako znany malarz powołał — podług niego rytował Miles portret Kazimierza Pułaskiego (Kazimierza Pułaskiego) i biskupa Sierakiego Dąbrowskiego. F. II. 250 i 942. Nagler w swoim Dykcyonarzu nader kosmicznie o nim wspomina. III. 202.

~~Chodowiecka Córka Daniela rysowała~~ Czartoryski Adam Książe. Jest w zbiorze moim ~~Dziekonskiego~~ myśliwi przedstawienia na różne rzeczy, te jest figury tureckie, rzeźby i inne miniatury z podpisem rytowane pilnie tego, a drzewory do tych Dziekonskiego były te robiły mu. Ryciny takie w zbiorze moim posiadam.

Chodowiecka Anna Hrabina Rysowała rzeźbi, patrz niżej

Chodowiecki Daniel — Ucznia jego był Freudweiler Henryk malarz szwajcarski stanowy. — Podług niego robił Glasbach (Christian Glasbach) r. 1774 rytował z kilku dalszych podług ich. Schuster D. F. patrz niżej

Chodowiecka Zofia Córka Chod. porzuciła za P. Henry w Berlinie malowała olejno roku 1799 w Drezdnie na tamtejszej wystawie kilka jej obrazów pomiędzy którymi celował emblemat w portrecie młodej dziewczyny antycznej gotyckiej. R. 1800 widziano mnóstwo obrazów przez nią zrobionych które przedstawiały dobre i złe wychowanie córek. Również cel tych obrazów jak ich wykonanie w których szła za Hogarthem doskonały. Lecz takich robót pomiędzy dziełami mistrzowskiemi niżej mierzyć bo tu ich cel niżej inaczej należy działać. Z pomiędzy tych najlepiej wybiła dziewczyna przy klawicymbale. W R. 1803 widziano jej przykłady cnotliwości, pilności, Radości i nauki dowcipu nowej Hogarthowskiej wyprzejętej zwierciadłem. Znawcy chwalą te roboty zresztą co do wykonania jak wykończenia lecz życzą więcej delikatności. W roku 1804 zrobiła trzy obrazy przedstawiające między innymi ślubu w niderlandzkim gwarobie nie w szlachetniejszym ale raczej obrzydzającym gatunku malowania. Lecz bez prawdziwego kształtu w postaciach i twarzach. F. II 634. ~~patrz niżej~~ przez niej rytował Henne, 1812 została artystką akad: Berlińskiej — Robiła także pastelami.

Chodowiecki Maciej był na książęcia Brandenburskiego. —

Chodowiecki W. (Wilhelm) rytował wraz z Tieckiem w Berlinie Portret Pani Dziebelin (Pauny Dziebelin) Hollanda w wrześniu roku. Nagler III. 524. F. II 1884. Podług Naglera jest to syn Daniela i mieszkający w Berlinie. Z drzewic artystki, który na robotach syna w powiększonym znacznie miał swoją, którą mnogością widzę mi mogę jak i miniaturowymi podawał, które mu Jego podczas na jego mierne roboty umarł w 1803. mam roboty jego pomiędzy 1787—95 niewiele robił same miniatury ale niektóre bardzo dobre. Objęte ogłoszenia nalepiane.

Chodowiecki Dan. Mik. w pozostałej Encyklopedyi Ersche i Grubera siedmnej części stron 30 nowi jakiś P. Weise pisarz tego artykułu bardzo nie szczęśliwie w stosunku tak samo co Füssli ich znajduje w spisie dzieł Chod: przez Jakobiego ułożonym. Dodaje tylko iż po Berlińskiem odjeździe do ojczyzny, będąc wtenczas w dwudziestej jeździe na robót do niego zajechanych spisu dzieł Chod. zrobił miniaturę Księcia Radziwiłłowskiego (?) 3 cali wysoką a 10 szerokiej, dziwiąc się podróż do Drezdna i t. p. jako — Ch. był w pierwszym swoim pobycie w Berlinie w Gazecie Berlińskiej umieszczał swoje Rysunki na drzewie, które mu z Gazety wyjęte nowiutkie były w gabinecie Hochberga u nas mnóstwo tych drzewic. Pisma artystyczne

Campana Julenty z Bełzogoj rodem malarz, został przez Kardynała Ste Croce do Polski wysłany gdzie na dworze Władysława IV prowadził i umarł ojt r. 1650. S.T. 126.

Caraglio Jan Jakób bawił na dworze Zygmunta I malarz, rytownik i medalier. — (Archiw. S. II str. 90.) Vasari III str. 159. Bartsch Ri. T. XV str. 61. —

Chodowiecki Dan. Mik. mianowicie [illegible] Kopiowane go Dornheima Nay. III. 483 [illegible] [illegible] [illegible]

Beata z Potockich Czacka Podczaszyna W. Koronna urodziła się we Lwowie roku 1764 z Ignacego Potockiego Czesznika Koronnego i z Urszuli z Dzieduszyckich Potockiej. — W szesnastym roku wieku swego weszła w związki małżeńskie z Michałem Czackim, podówczas Starostą Nowogrodzkim, który później był obrany Posłem na Sejm cztero-letni, a został Podczaszym Koronnym po śmierci Ojca Jego swego Czackiego, sławnego przez swe cnoty i nieskazitelność Obywatelskie.

Czacka wychowała pięcioro Dzieci: dwóch synów Felixa i Alexandra, trzy córki Konstancyę, Amelię i Julię. — Nie przestała na tym że im dała życie, lecz je swemi piersiami karmiła. Oboje małżonkowie wiele sobie Dzieci na ich wychowanie. Wychowała je na rozumny sposób aby zawsze im były miłe i szanowne zwyczaje starożytne i nie nabrali ani nosili z obcych krajów wychowanej za granicą. Lecz chcąc do zasad pierwotnych

Dołączyć talenta które uprzyjemniają życie, sprowadzali
Artystów zagranicznych.

Cracka do wdzięków urody łączyła charakter najłagodniejszy: Dowcip naturalny kontentowała naukę. Wielką miała
zdatność do sztuk pięknych: muzyką, Architektury, Malowaniem do ostatnich chwil życia trudniła się.

Po ostatnim podziale Ojczyzny gdy oboje małżonkowie podróżowali we Włoszech, Cracka w Rzymie dorównała się w malowaniu pod sławnym Landi. Gdy wrócili do kraju majątek obojga był skonfiskowany przez Katarzynę, jedyną nadzieję do utrzymania męża i Dzieci był Pędzel Crackiej. Lwa w kołtce nadtąpiło panowanie Pawła, który oddał zagrabione dobra.

Sztuki piękne i Literatura nie przeszkadzały Crackiej trudnić się gospodarstwem, ogrodem, interesami.

Kto ich nieznał nie pojmie do jakiego stopnia łączyła wszystkie cnoty i powaby.

Dnia 25. Września 1824. przeszła na Wołyniu przeszła do lepszego Świata.

Julian Niemcewicz podawszy po krajach rewizyt do Sulca i taki opis wykreślił w Dzienniku swoim:

„Dopełniając dany od dawna obietnicy Państwa Podczaszstwa Koronnych Czackim, odwiedziłem nierzekomie ich w Sulcu. — Pościenne i uprzejme gospodarstwo, Żadna grzeczna familja, Dom okazały, położenie między ogromnemi Jeziorami, z kąd widok na Wyspy, błonia, niwy, wzgórza i lasy, milego mi uczynily spoczynku. — Sulec w 15. i 16. mile nalezat do nodn Książąt Czartoryskich; o mile z tąd we wsi Zimno, znajdują się w Cerkwi groby ich. Przechodziły te dobra do Sapiehów, Mniszchów, od których w spód Czackich dostały. Właściciele dzisieysi nayuiętszy uczynili dla wydoskonalenia i upiększenia mieysca tego. Gospodarz jest przykładnym obywatelem, dobrym i czułym mężem. Matrona w urządzie i wychowaniu dziatek wzorem jest Pań i Matek. Staranna około dzieci, i domu nieprzestaje dzoiąc się nadobrem ich rękami pożytecznie zatrudniać się. Piękna budowa Domu jest iey Architektury; Meble iey cząst wyszywania. Piękne

Pędzla wyszła: Ołtarze w kościele malowane przez nią
wizerunki Męża, dzieci, krewnych, przyjaciół, Trafiu
przez nią wzięte, lube ięy wszędzie stawią pamiątkę.

Derpowicz (ad. alb.) — Alberty. J. fecit. Piękny i dobrze wytrawiony portret na którego wierzchu orzeł polski a po bokach Atlas z globem i Herkules z pochodnią i maczugą zabijający Hydrę. Na tytule tomu pierwszego Mikołaja Zatuszewskiego Prawa Król. Pol. wydanego w Drukarni Akademii Poznańskiej R° 1700. fol: — Tudzież Piotra Tarty wiele dobrze wydanych rzeczy.

Dellabella Tomasz (z Belluno.) Weneryanin (ucznia Antoniego Visentini.) malował portret Cecylii Re- — mały — [redacted] był [redacted] on długi czas w Polsce — D

* Pictor S. R. M. figuravit sculpsit et exaudit Cracovia 1614.

Nagler I. 382. dzieła III. 435. — Jan Tyrecki profesor krakowski pisał wier- sze na powinszowanie tego portretu — 1641.

Było on przez Zygmunta III sprowadzony malować portrety całej familii królewskiej, i wiele obrazów w Krakowie. Rysował na wielkim arkuszu Zygmunta III pod Smoleńskiem na koniu, gdy mu po zwycięstwie książąt związanych prowadzą. — Podpisał Thomas Dolobella *

Dornet Samuel sculp: Dantzig herb kto który egz dwory pięknych ozdób rycerzy przy karawanie Franciszka Heinka na przestrzeni Piotra Przebendowskiego 1711 — 72 przez Chrzestnoma Zatuskiego fol: w Gdańsku. wyobrażenie Matki Boży z Lokala 1724, także w Gdańsku. — fol: kawałek pięknych w sposobie Ostadego z napisem holenderskim o pożyczaniu na 2 arkusze podług pięknego trudno piękne.

Dorotey Jeremi znajdują się rzeźb. rytaby in folio. ołtarzy, którego 20 ob. po Ewangelistów przedstawiające przydatki "Ewangelium cyrycz Błagowiestie Zewanhelick" — we Lwowie 1690 R. wydanem. in folio drukiem czerwonym. Ma to być wydanie trzecie na tych Rycinach znajdujących się rok 1669. Pod Swiętym Marcinem 2 wolna jest winietka przedstawiająca Katedrę w której co w nacznym podaje Kobieta — postronnica Ludzi na tronie pod którą trzy razy inne niewiasty ręce pod kaznicą dzieci, a że ta postronnica ręce które Kobiety ich swoje wiele to pewnie Pan Jezus i Bogarodzica. — Tytuł dzieła ich w rycinie — na górze pan Jezus a twarz obok Bogarodzica i 12 Jan z Pobrankach 16 Swiętych w Kościach z winogronami całych, na dole winietka na której leży Matka Boża otoczona aniołami — po rycinie znajdują się czerwonemi literami podpisany

Georgi Zerodyakow a potem winietka 1636. rok. po całym dziele widzieli bardzo winietek, z tych najwięcej przedstawia 12 Swiętych z których widzi Ludzi na tronie we środku z Koroną złotą inni co z mitrach i strojach duchownych, na koi podpis literami cyrkulowemi.

Zleá — A. 1638 † Miesiąca Zula 21° z dzieł się te ryciny z innych dzieł bo warszawskiego wydania były brane —

Dandkerts Piotr de Ry zwany rodem z Amsterdamu 1603 Portret ten był nadworny malarz Władysława IV. F. I. 4° 153. Nag. III. 261.

Dangewicz Aleksander ryc. w Polsce? rytował r. 1688 portret wielkiej Księżny Zofii Alexiowej.

Dandyn Piotr malarz rodem z Florencyi 1647. wiele z owoich robót do Polski wysyłał.

Datschitzky Daniel malarz podług którego Sebastyan i Dawid Schesning rytowali 1668 widoki Wrocławia w Dziele Alberzing rejpub: Vratislaviensis vins.

Derporter Aleksand. Franci: malarz francuz był na dworze Jana III. robił portrety kró: tureckiey rodziny i dworzan.

Dill Jan — Heracke w Diction: des artistes mowi iż to był polak złotnik podług którego robot wiele wyszło.

Dorn Sobestyan Norymberczyk rytował r. 1776 carte generale et itineraire de Pologne

Dürer Jan [Jmć] brat Alberta, uczył się, od niego malarstwa i był Krolewsko pol: skim malarzem — wrócił się roku 1490. T. II. 308. robił on medle, i wytpiécia można że się tém u nas trudnił. — Nagler III. 552. —

Duwens Daniel z Gdańska rodem malował obrazy historyczne umarł 1629.

Denboerskie C. z wielkiem gustem od zywota świętego Elżbietkiego i wiele ziem, którzy to rytował przeniósł z Gł. A. Freizel w Dreznie w 7. cin do dzieiów historycznych.

Dombrowski Bonawentura malarz ojca malarza jezuity w Warszawie uczył się tamtejszej szkoły wydał się, po rozbiorze w służbie rossyjskiey był ochotnikiem strzelców angielskich. ~~Ida~~ w Wiedne robotą swoją kilka utrzymuje rodzinę.

Degen Fr: wydał Pogalińskiego Szkoły Budowniczą w Warszawie roku 1775 a w dodatku tego dzieła w którey się Polakiem mieni twierdzi iż Dzieło to przerzucił i poprawił — zdaje się iż on sam robił wiele dobre rzeczy.

Deisch Madl. ~~Królowa Maria Jozefa Sobieska~~ ad vivum dla ~~Jej~~ Jednia ~~Augusta~~ tenia portret Zonaru Grzybicy, 8°. Nag: III. 312. Katarzyny II podług Rotheri — wielki Lengnicha podług Febrycyusza. Portret Malarza Gdańskiego Jana Hoffman 1714. fol.

Dietrich Fr. ojciec i F. syn rytujący w Warszawie — Nagler III. 298. barwne piękne akwatinty w ilości 2 ~~wydanych pod Fr. Kl.~~ które ~~zdaje się~~ przedstawiają ~~pewne~~ ~~Sarkiewicza~~ nauczyciela Berkiewicza nad wielkim ~~Sarkiewicza~~ Jabłonowskiego zatrzymanego ~~w~~ Lubomirskiego w Warszawie pod.

Dubut. Fryderyk Wilhelm Snycerz i medalier z Meissenu w służbie Augusta III. był i robił w Warszawie a umarł 1779 w Gdańsku. — Nag. III. 494.

Dzierzki ~~Dzierzki~~ którego piękny miniaturowy rysunek akwarelle w kolorach zdaje się podpisany jest kilka wyjaśnień na egzemplarzu jako to na wyjęciu portretu Rybandy portretu jakiejś Pani podobno Mostowskiej 12° ale dyskusyjne i który ja z Dz. / który wszyscy uważali Rybandzkie.

Dietrich Nazwiska ~~Dyg.~~ Dzyg. — ~~Dyg.~~ Dzyg. — ~~Dyg.~~ Dzyg III — Władysław — Władysław Jagiełło — Władysław Kalisty Kraków 2 fol. widok Krakowa na tytule pomiędzy Sobiesk — S. Stanisław — Sigismund I. — Sigismund III — Zygmunt Kazimierz Jagiellończyk — Kazimierz Wielki — Jan III — Jakób Kazimierz — Jan Albrycht — Fryd. Ludwik — Anna Jagiellonka — Anna Zygmunt III Aleksander Karol Ossoliński Wielki Wódz Kor. Warszawy.

Dietrych — arkuszu z dedykacyą Książęciu Sanguszkowi – Jest dwie sprawy dziwne ale [illegible] bardzo [illegible] [illegible] [illegible] a [illegible] figur z prawej strony jest odmienny, tu [illegible] kolorowe i [illegible] prawdziwy z wszystkich przedmiotów gdy oyciec robił tylko kreyonowy.

Dąbrowski w R. 1810 robił widok Rudzy Dąbrowie Warszawskie [illegible] Jéy mayestatowi – mam rysunek ołówkowy z r. 1828 na którym [illegible] podobny rozmiar i który także dostałem jakby jego.

Deutsch † p. St. poprzedzający. — Portret Stanisława Augusta podług Mar-
tean w Warszawie robiony robił [illegible] w gdańsku, jego widok
gdańska razem 51 fol: Oblongo. a 40 Szlak Brzytuski gdań-
skich wszystkie rytowane a nie jak wszelkie drzeworytami. Do tych Widoków dodał Drukowane dedykacyą do Rady Miasta [illegible] obrazu
potwierdzający prawo Mieszczanina gdańskiego z odrzeczeniu pikowania nabycia tego gotowi i on po-
święcony, spodziewając się że miasto to pod rządem mayestatu Króla Stanisła-
wa Augusta jeszcze bardziéj się wzniesie i by Dedykacya dla potomności [illegible]
mowi zaś 10 Lipca 1765 mowi że miał 250 prenumeratorów po 15 groszy jeden
widok a że na otworzenie kontów potrzebował wynosiły 300, – tak przy ro-
dzinie dziecinnie tylko za tenden Bóg nie przeczy w wielkich ro-
dzinach dobrze.
Portret Biberstejna fol arcy piękny

Dietrych junior (syn) robił 54. Tablic ołówkowych do wydanych przez Dmochow-
skiego Widoków miast [illegible] okolic Świata 1825 w Warszawie

Czechowicz teraz w Paryżu przysłał robił drzeworyty i inne rysun-
ki wszelkich przedstawień. Portrety wybornie najlepszy rysunek
rysuje

**Engelhartt** Joannes Vilnae fecit. W portrecie Andrzeja Bobili pod~~[illegible]~~ Kanclerzego Koronnego, Potockiego, Gniewkowskiego i t. d. Chwarty. in 4to arey pięknie zrobionym przy Kazaniu Mateusza Rembina na iego pogrzebie miane. — 1629 w Wilnie in 4to wydanem

**Eggert** Gdańszczanin rzeźbiarz otrzymał w Londynie za alabastrowy ~~[illegible]~~ wystawiony Królowey Zgięcie, nagrodę — robił on medale przy wchodzie do ratusza w Gdańsku F. II. 321 wziął 4, wnie. donosi z podróży Kennilla.

E

**Elanter** Grabowski na miec jego Pytlem i podpisem — de Elent. Grav. — ~~Patrz między Portretami Jana III~~ (do wieży)

**Eymontt** (Sculp. Fr. G. Eymontt G. P.) Kilka ryców dobrze grodna ryowanych przez Dzieie Nauka pozna Ukowe regent proporcyi znaczniejszych z rozmaitemi typami wyobrażonych ~~[illegible]~~ ukaterzejącemi z różnych autorów zebrane &c. &c. przez X. G. a Eymontta Dominikana Profesora Pis. ~~[illegible]~~ kich w szkołach poiectowych Grodzieńskich — w Grodnie 4to 1802 u Jana Zawieyskiego.

**Eckstein** Jan — Morawczyk, jak twierdzi Nagler w swoim Dykcyonarzu uczył się w Rzymie podług Dzieł Carraccia ktorego sposob grobiły zarzucił swoy Lobiedat. Kilka pochwały niewarty obwieszczeń. — Wizerunki i Kolorycie jest tylko miernym. Roboty jego ale trzeba znaydzie w Morawii. — Obrazów jego robety są w kościele Jezuitów we Lwowie przy Bielarski. ~~[illegible]~~ ktory to prawy mort? — (Mnie mowił Stary Ks Kompatnicki iż kościół tam malował

de **Eggenfelder** Jg. fecit Vilnae. do Matematyki Maksymowicza 1761 drukowany

**Elanthe.** (Sc. Fr) Or. S. Pi F. 06 na wielu obrazkach S. Rzeźbiarz Krawiec na portrecie Janowskiego Biskupa Tarnowskiego 12to podpisem swoiey Elanth. Steinmetz pokazuie iż to iemu bo na portrecie Jana III na koniu pod Wiedniem in folio. Hannibalis Scultheis Georgius Elanter inventit et delineavit. C. de la Haye sculpsit et excudit Varsaviae. — Na drugim portrecie tegoż Króla in fol. max: na którym ~~[illegible]~~ ma twarz naturalney wielkości — Egues eq. Elanter pinxebat Carolus de la Haye Chalcographus, a w środku vendentur apud eundem authorem in Palatio Eminis Varsoviae. — a tak Elanthe fr. iest iemu od tego który pewnie był Królewskim malarzem. —

2 bretons i 12 kg - artej emblemata i zbroje obrazy

ou dde A. Paris chez Justin d'Egmont. rue de Richelieu

a Cornis (13) et Zuck. Cum Privilegio Regis Christia-

nissi et ordinum confederatorum Falck fecit.

---

Anna francisca et pudentia Regina nobilior gen-

tes nunquam regina Beatrix nec melior parta

sed [illegible] curentatus honos. Justus d'Egmont Pictor Regius

inventor dicat et consecrat. Anno 1643. - A Paris

chez Justi: d'Egmont. rue de Richelieu a Cornis (13) de

Justes Cum privilegio Regis Christianissimi et ordinum confederatorum

Falck fecit et excudebat. Atlas

---

Adolf Zum.

Gustaus Horn

Hans Ohalk.

Spigelius,

Serenissimus et Celsissimus Princeps ac Dominus D.N. Friedericus

hanus Norvegia Sua Slavici Hereditarius Stormarcie et Dithmarcie Comes

in Oldenburg in Delmenhorst. - J. Falck. S.

w Kole Guilielmus Blaeu. w dole J. Falck sculp. w gorze
insignis agendo. w dole 14 Cesarskich wiersz Barlaeus.
mała folia. —

---

w Kole Christianus Woldenburgius Cremp. Holsatus
Phil. T. u. D. et P. P. Rostochi Anno aet. 36. 1657.
na dole 6 wierszy łacińskich — w gorze J. de Noyer delin. J. Falck
fe. Hamburgi. małe folio.

---

w małym kwadracie medalion a w tym portret niby z rycyny
w prawo patrzący ubrany. z wąsami w lewo, z pałaszem i wielkim
piórem. w gorze D. Clöker pinx. J. Falck fe. 12°

Falk robił także portret Karola Gustawa Króla Szwedzkiego. — Widzę Sędziego III Króla Dawida. — także Zamek Szlak pędzlu Madera J. Mochingera pędzlu A Boy.

---

Znajduje się portret Zygmunta III: Władysława VII podobno IV pędzlu P. Soutmana przez Snydera. Kopia wybornie. — Allegorya III pędzlu C. Eliger'a przez Abrahama Verkolie

Filipowicz – sc. Leopoli – herb piękne 1745. 1746. – 1763.

J. sculp. Leopoli – 1756. piękny alegoryczny obrazek w tymże roku być we Lwowie drukarz zwany Jan Filipowicz. Widok wnętrzny biblioteki Załuskich przy Kazimierzu Jana Legendy przez Zorfa &. Tychże wydanych a we Lwowie drukowanych in 4° – 1750 – rizen &

J. F. znak pod wyobrażeniem Męża w polskim stroju przy Satyrach polskich wydanych w Wenecji 1698. 8vo Portret dwa Sztychy

Filipowicz Joannes Herb Potockich pod zbroją z iedney strony Pawęż a z drugiey Rycerz na górze siłami z takimże herbowym Krzyżem pomiędzy rycerzami – Przy nowie wygrawerowany Henryka Rzeczycy dla Fortuny Potockiej 1746 in folio wydrukowany. – Jan Dankwart Landgrafe F

robił on takie we Lwowie wzór pisma na pół arkuszu z jednej strony po francuzku i dwa tabędzie z cugow a z drugiej litery niemieckie. – Nad Dziełem "Laudatus Jesus Christus "Sonus viatorum" potwierdzono 1755 – Leopoli Typis apud J. Filipowicz S.R.M. Sculptorem. – Portret cesarzowej Wiktorii Lwa Sztychy Book

F M B na rycinie Herbu w Krakowie 1683 zrobionej – Jakaś świątnia w obwodzie z kwiatów bardzo piękne zrobionych 1700. Na wielkim arkuszu wyobrażenie Matki Boskiey.

Fabritius malarz urodzony w Algier pracował w Gdańsku r. 1779. t. II. 337 z rodziny Barwella.

Falk. raczej jak ze samo podpisuje Falck Jeremiasz rysownik i cyzelator (Zwiastowanie Najświętszej Panny) rodził się w Gdańsku 1629 – we Francyi dosyć pracował dla Chigeau, z tąd udał się do Holandyi gdzie ięzyk i rysunek najczystszy potrzebny robił dla tak zwanego Cabinet de Regent. Rytował z rożnego skutkiem portrety (pomiędzy któremi bydź może Brahe za rzadki i piękny liczy) Nagler IV 226. VIII 144. podług. jak i historyczne obrazy. Umarł w późnym wieku w Gdańsku. Zdaje się iż ostatni ewangelista potrzebny bez nazwy nazwiska za jego własnego pomysłu. t. II. 341. – Był on do Szwecyi i Danii przez kilkanaście lat podróżował. Teściem Mannellen, miał w swoim zbiorze gdzie szkic tych mistrzów robił na podług Sandranta – Van Dyka – G Reni – Vigenont – J Stella – Piotra Van Mol – S. Bourdon – A Miereha – J.G. Wagnera – [illegible] rodzaju z kalicha srebrnego dobry portrecista i śpiewnie robiący za jakim dzieł robił portret dertwalu mierlant. Kraków 1797. prózny.

Falk w katalogu licytacyi po [illegible] Dziekanie Veit w Lipsku 2/11 833 w Weigle (na 88:101.) 1766 Die verz. Buchstaben des Alphabetes, goldschmidtsarbeiten, nach J. C. Bierpfaff. mit d. Titel: Libellus novus Elementa. Lat. inum oneis picturis [illegible] usi (sic.) auriifabrorum &c. &. (sic.) Jun. et edirit Joh. Chr. Bierpfaff S.R.M. Pol. et Succ. auriifabris Antiqui nunc civis Thorunen. Sculpsit Jer. Falck, Hamburgi. 4. 4. S. selben Typhd. – Polny Quellinus Erazma robił Minerwę z tarczą i dzirydem 1650 (Kunstky nowiszego XII. 158. robił on w Paryżu dla Arcybpa Jacen Sommer – Le Blond – Pietre Miette – Justin d'Egmont gdy sobotny wielone do zbioru cesarskiego w Wiedniu służy mi dubletami i innymi. Wiele moich rycin portretów z wspomnionego zbioru Cesarza Ferdynanda [illegible] które my do Zygmunta Bermana [illegible]

Follin czyli Folino Bartłomiej pracował w Warszawie r. 1767 zrobił rycinę króla Stanisława fol. podług Bacciarelliego. t. II 371. [illegible] 1778 a podług tejże rytował [illegible] Teichl 1783 w Londynie 8vo Króla Stanisława podług Bacciarelliego 1787 fol.

Frey J. rytownik w Warszawie czynił wraz z Professorem Voglem wydanie widoków polskiéj 1806. f. II 092 wiele dat rysunków do różnych dzieł. Jest portret Fr. Karpińskiego który robił 1807 w Warszawie 8vo Pomnik Jn. Kochanowskiego w Zwoleniu podług Vogla. fol. — Kazimierz Wielk. pod. Vogla. Wólica pod Vogla Jabłonow Mokotów, Wilanów Ujazdów Łazienki Jarosław — Radziwiłł Potamy Lubow Krzyżowice — Kazimierz — Arkadya (bis)

Ferri J. Jan Kanciel.) malarz i budowniczy przeszedł w Warszawie w początku XVIIIwie.

Fricke Jan Fryderyk rytownik widoki Marienburga Meyler III 496.

Fischer lub Vischer Piotr lat figury z Brązu i wiele robót do Polski wysłał. umarł w 1530 r.

Ferene z robił z woli w Wilicsce pszez Zygmunta III

Frik Antoni był w służbie Klementyny Sobieski i wiele dla niéj w Rzymie wykonał podług rysunku Massucci-ego

Fuhrmann Ludwik ryt uczył się w Pradze malarstwa po odbytéj do Rzymu podróży osiadł w Rzymie pod protekcyą Radziwiłła u którego był nadwornym malarzem i uczył dzieci, był oraz nauczycielem rysunków w szkole rzemieślniczéj Brandenburskiéj wydał kilkoro a do powrotu kilkoro wiele robił rysunków, obrazy olejne kilkoro do Maszkar malował podług kilkoro dessen do których oblicze i wzrost przybrał Wielkiego obrazu rzymskiego jest u Pomarańczy i wiele innych dzieł cenionych umarł 1829 w 45 roku swego życia — z Naglera dyktionarza.

Fuss Jan rytował w Wilnie 1820. mappy należące do Statystyki Guberni Podolskiéj. Także w tym samym roku mapy i karte tablice do podróży Anacharsisa.—

Frankowski Feliczan był w Wiedniu na nauce, brat jego proboszczem w Czerwonogrodzie, pisze Xiążkom nie jak robić aquaforty i robił to w nim było potrzebném. —

Frydrychowicz Dominik. Dr Teologii Dominikan w Krakowie 1769 ryt do druku Modus erigendi Confraternitatis Rosariane in 4o dotąd nie znany obrazek podpisał się F. D. O. P. sc.

Feral lub Firal Fryderyk Wilhelm de Minniery 1736 Nagler III 276

Fuhrmann Ludwik malarz potrzymał za tragi w Poznaniu — Nagler III. 830.

Jan Zacharias Frey urodził się w Wiedniu w r 1771. – W roku 1789 zaczął uczęszczać do Cesarskiey Akademii Malarstwa pod nazwą St Anny w tey Stolicy istniejącey; w której po dziewięcio-letniem gorliwem przykładaniu się tak do Malarstwa jak do sztuki rytowania na miedzi, chlubne uzdolnienia się w tych obydwóch sztukach od Fügra ówczesnego Dyrektora tey Akademii otrzymał świadectwo. Po ukończeniu kursu Akademickiego udał się do Londynu, gdzie się przez przeciąg czasu dość znaczny doskonalił pod kierunkiem słynnego podówczas w Londynie Westa malarza historycznego — Opuściwszy Anglią zwiedził raz jeszcze rodzinną ziemię a następnie przybył do Polski w r 1804 i czasowo bawił na dworze Xięzny Czartoryskiey w Puławach, w celu przeniesienia na papier malowniczych piękności tey czarownej siedziby; i po zaczerpnieniu dopełnieniu przyszłego na siebie obowiązku wyjechał do Warszawy i wkrótce bo w r 1805 wspólnie ze słynnym z zdalności swoich profesorem Voglem zajął się rytowaniem na miedzi 18^tu krajobrazów, rysowanych z natury przez Vogla, i wystawiających piękne okolice i zabytki starożytne kraiu polskiego – Dzieło to wyszło w 3 zeszytach i zawierało widoki następujące.

1. Nadgrobek Kazimierza Wielkiego w kościele St. Stanisława w Krakowie.
2. Widok kaplicy S. Ducha w Wiślicy.
3. Kaplica Gotycka w Arkadyi przy Nieborowie.
4. Widok Sobrowa pod Krakowem.
5. – Pałac w Jabłonnie.
6. Pałac w Mokotowie.

2 zeszyt. –

7. Nadgrobek Jana Kochanowskiego w Zwoleniu.
8. Zamek Piastowa Skała z krakowskim.
9. Zamek Ojców, Tamże.
10. Widok Zamku Ciarodowa.
11. – Widok Puław.
12 – Wieża w Radziejowicach.

3 zeszyt.

13. Kościół Gotycki w Tarnowie.
14. Gallerya Gotycka w Willanowie
15 – Rozwaliny Zamku w Kazimierzu.
16 – Świątynia w Arkadyi.
17. – Rozwaliny Zamku Tęczyńskiego.
18 – Widok Kreszowic. ——

Po wydaniu powyższego dzieła aż do zgonu zbyt wcześnie bo w mie-
-siącu Sierpniu r 1829 nastąpionego ciągłe pracując znaczną bardzo
liczbę dzieł malarskich zostawił po sobie – Mając przy tem
rozgłos
nozolny obowiązek wykładania sztuki rysunkiem tak w prywat-
-nych zakładach naukowych jako też w Szkole XX Piarów na
Żoliborzu gdzie przez lat kilkanaście był profesorem.
Trudno byłoby wyliczyć wszystkie prace jakie w ciągu swojego
pobytu w Warszawie, przez lat dwadzieścia i kilka utworzył
znakomitsze jednak sąprzytoczyć:

1. Widok bitwy pod Lipskiem wodnemi farbami.
2. Wyzwolenie Grecji przez Flaminiusza /Sepia/
3. Elekcya Henryka Walezyusza pod wodą farbami wodnemi
4. Widok Parku w Londynie /litychowany/
5. ——— Rowu w Bulgaryi /aqua tinta/
6. Pomnik X. Jerzego Powiatowskiego /aqua tinta/
7. Widoki z Syberyi do dzieł podróży Generała Kopei
8. Obrazy rożne z drzewa polnego do Śpiewów Wiktor. Niemcewicza
9. Widok Rzymu ułożonego Miltona zawierający kilkoset
figur. Było to ostatnie dzieło, znakomitsze które
zawiódł śmierć krótko przed zgonem ukończył –

1. Arcus circa festivitatem regiae nuptiae in medio Urbis platea civitatis Gedanensis erectus, anno 1646 – Urbs variéné miscuit ut sequentis tyli. – Boij Baptistae delineavit – Falck Polonus sculpsit folio majori. ~~w tej Kamienicy jest ten figur alegoryczny~~

2. Civitatis Gedanensis porta lapidea &c. anno 1612 extructa 1649. Caspar Gockheller delin. Falck sculp: w tej Kamienicy jest ów figur alegoryczny

3. ~~w tej Kamienicy jest ten figur alegoryczny~~ patrz wiecej na str 195 – Notice des Estampes exposées a la Bibliotheque royale par Duchesne aîné – Paris 1837 – 8vo 2 maj dzieje tego rytownika

Jérémie Falck né à Dantzik en 1629 mort vers 1720 graveur au burin; il vint fort jeune en France, et reçut les conseils de Chauveau; il alla ensuite en Hollande et en Suède, puis se retira fort âgé dans son pays. Peyta za pod Lizbą 161 jego rycina "Un homme et une femme chantant" – cette scène est grotesque et admirable par la vérité de l'expression des deux figures: on y trouve aussi une coupe de burin très-ferme avec une harmonie des plus douces. Cette pièce, gravée d'après J. Jordaens sert de pendants à l'estampe de Schelte de Bolswert d'écrite sous le No 80 acquises l'une et l'autre en 1805 a la vente de St Yves Jules, elles ont été payées ensemble 240 francs. –

Secundo 8vo rycin Kwiatów mający tytuł "Nova et exquisita Florum Icones Utriusque generis artium inventoribus peritiles maxime aera delineata et tabellis aeneis incisa per Jeremiam Falck Hamburgo Ano 1662. t'Amsterdam gedruckt bij "Fredrick de Wit" na którym po kilka kwiatów wybornie wydanych. –

do 2go Gedanensis porta lapidea ad ingressum Platea Urbis et architecto Abrah Bork anno 1612 extructa et ornata statuis a Petro Monnyer ingeniose sculptis &c. de anno 1649" takie jest tytuły napisu

"Pyramides ante Portas Regii Hospitii in foro Civitatis Gedanensis collocata anno "1646." Ten figura: Falck in adi fol. maximo a de tego na arkusu Gedanii: mowi Klose ij na tej Bramie mey Dzieli, i pod pisa AB del. –

Mam blat jego 165. i wprowadzych 4 odmiane a 41 wszystkich które przemiKtórych jenne przez innych zas innym przyprawowane bywaja ten a tych wszystkich niezawodnie jest jego. – Miejsce godny Sandrart nieby tych dwóch innych mam bronia Stycznia wielkiej nieby blachy.

Józef Heller w drugiem wydaniu w Lipsku w Weigla 1848. swojego "Praktisches Handbuch für Kupferstichsammler 8vo mowi o naszym Falku "Kupferstecher und Aker geboren zu Danzig, daher er sich Polonus schrieb 1629, arbeitete zu Paris unter Chauveau, Kopenhagen, Stockholm, Amsterdam, vorzüglich zu dem Cabinet de Reynst, und Danzig wo er 1709 starb. Wyliczaj – Koronowanie Jezu podług van Dyck (?) sic) — Ein alter bärtiger Satir hält einem Frauenkörper rechts eines Kinder, nach P. Snayers. gr. fol. Sehr glänzend gestochen. — Maria mit dem regnenden Kinde, nach Jord. Egmont gr. fol. Sehr glänzend gestochenes Blatt. — Karl Gustaus König von Schweden fol — Johann Christoph Königsmark fol — Pallas stehend mit Schild und Lanze im Hintergrunde einer Bibliothek Jer. Falck Polonus sc. aqua forti 1656. kl. 4to fol. Kraftig radirtes Blatt — Das Frendenleben nach Rubens gr. 4to fol. (Ekstymann) — Karl Gust. Wrangel nach D. Klocker nach D. Letzy fol. — Jager mit Hasen nach Tintoretto 2vo fol.

* Tenże sam artysta Jeremiasz Falck Kwiatki II. Kiedy i gdzie urodzony Falck? Gdańszczanin Falck?

Joan. Alexan. Jordayn Pol. Sc.

na diele Machina exhibendo motui perpetuo
artificiali idonea Mathematicis adnu-
merandum proponit P. Stanislaus Solski
Polonus Soc Jesu Anno salutis MDCLXIII

Cracoviæ in officina Civica et typis
Francisci Cesarij S. R. M. typogr.

wiecie pięknym tytuł wyglądający po-
tym z figurami i na nim nowe maszyny.

Ich bin A° 1771 in Warschau geboren. Mein Vater war der Hofrath Michael Gröll König. Hofbuchhändler und Buchdrucker, Verleger der vorzüglichsten classischen Werke polnischer Autoren damaliger Zeiten. Meinen ersten Unterricht im Zeichnen und Malen genoß ich von einem jungen sächsischen Künstler, Schüler der das Altarblatt in der hiesigen Lutherischen Kirche gemalt hat. Da mein Vater seine Editionen gern mit Vignetten und Kupfern verziehrte, so schickte derselbe mich nach Dresden um das Kupferstechen zu erlernen, zu einem Künstler Namens Michael Keyl, der aber nicht länger als ungefähr ein Jahr blieb, weil ich bey demselben weder im Zeichnen noch im Malen einige Fortschritte machen konnte; ich ging deshalb nach Berlin zu Daniel Chodowiecki, in dessen Atelier ich mehrere Jahre gearbeitet, zugleich aber auch in der dortigen Academie nach dem lebenden Model gezeichnet habe. Auch der seinen ältesten Sohn bin ich Chodowiecki einzige Schüler. Im Jahr 1790 kehrte ich in mein Vaterland zurück wo ich besonders für meinen Vater beschäftigt war und viele Sachen von Einigen Bedeutung für den Buchhandel gearbeitet habe, von denen ich wieder die Originale nach wenigen einige Abdrücke behalten. Ein großes allegorisches Blatt nach Smuglewicz hatte ich über halb fertig machen können, wegen seiner politischen Tendenz wurde ich [illegible] von der damaligen preußischen Regierung daran verhindert es [illegible] zu beendigen. Meine letzte Arbeit im Kupferstechen war im Jahr 1797 die Portraits, der Fürstin Helene Radziwill und Fürst Boguslaw Anton Radziwill Königl. preußl. Statthalter im Großherzogthum Posen. Seitdem habe ich das Kupferstechen ganz aufgegeben und blos als Dilettant das Zeichnen und Malen cultivirt. Die damaligen Zeitumstände waren den Künsten sehr ungünstig. Ich wünschte deshalb andere Unternehmungen und ging zuletzt nach England

wo ich 20 Jahr zugebracht habe mich mit chemischen und mechanischen Arbeiten beschäftigend. Von 6 Patenten die ich dort erhalten ist das vorzüglichste für meine Erfindung der daguerreotypirung an der Sache die jetzt in England und Frankreich allgemein adoptirt worden, welches Patent mir von dem berühmten fabricanten Erard abgekauft worden. Nachdem ich mehrere Jahre sowohl in Frankreich zugebracht, kehrte ich im Jahr 1828 wieder in mein Vaterland zurück wo ich blos als Dilettant fortwährend gemahlt und male. Wie ich auch in der Kunst nicht gar viel gearbeitet so habe ich wenigstens das Vergnügen die jetzt schon bekannt gewordene Fräulein Elisabeth Baumann meine Schülerin genennen und nachdem ich sie so weit gebracht um in eine Academie eingehen zu können, sie auf meine Anrathen nach Düsseldorff gegangen ist, wo sie seitdem jetzt schon viele ihr Talent so sehr gelobten das sie in nicht langer Zeit einen europäischen Ruf sich erworben wird.

Warschau den 2ten februar 1845. Carl Gröll

P.S.

Folgende 3 Künstler habe ich sehr persönlich gekannt.

Marstaller, gebürtig aus Holland, war pensionirter Hofmaler Königs Stanislaus etc. — Ein Portrait des Königs und mehrere Vignetten für meinen Vater sind mir bekannt. Er ist gegen das Jahr 1787 gestorben.

Folino, neapolitanischer Herkunft; hat in Dresden studirt, ist in Warschau beym Ingenieur und Artillerie Corps Professor gewesen. Ein Portrait des Königs St. etc. nach Bacciarelli in reiner Spiraltinie gestochen und ein Portrait des damaligen General Feldzeugmeisters Grafen v. Brühl en profil sind mir bekannt. Er ist gegen das Jahr 1808 gestorben.

John, aus Marienwerder gebürtig. Er hat blos in punktirter Manier gearbeitet. Sein Sohn war ein kleines Portrait des Königs St. Aug. nach Lampi; ein grosses Blatt aus der göttlichen Geschichte nach Smuglewicz und mehrere kleine Vignetten gestochen. Ao. 1796 ging er nach Wien wo er viel gearbeitet und vor 6 oder 7 Jahren gestorben ist.

---

Frey und Lieber } — frej nie zyje — syn jego iest aplikantem w Heroldyi — tuban nazwisk.

Jan Ferdynand Kretlow urodz. w. Hardenberg 1767. Uczeń Wedrzego i Schiavonetti w Berlinie — w r. 1818. wezwany na Professora Akademii w Warszawie — umarł tamże d. 25. Września 1842 r.

Götke — Con: — Scalps: Vilna. — wrzeniec z herbem — dość miękie — 1692 na tytuł atestacyi
v radt Tomasza Górskiego — Herb wcale piękni przy kazaniu pogrzebowym Stanisława Wołł.
Skiego dla Jana Mińskiego, w Wilnie 1644 in 4to wydaném — Herb i kilka miejsc portre-
patrz niżej. tów familii Tyszkiewiczów, z których zapewnie może będą podobizny, na panegirykach
Alberta Izdebskiego Kanonika Tyszkiewicza w Wilnie 1631 in fol. wydanych. — Tegoż Tytuł rycerski
dobrze Panegiryk Piotra Kaskiego dla Krzysztofa Chodkiewicza w Wilnie tymiż in folio 1642.
widzi tu [illegible] Chodkiewiczów pod Kamieńcem w środku których jest tytuł a w górze i zpodołu herby tejże
ale figury rzadkie —

Gieryk — adam — figury do rzeźnie z portretami ludzi przy dysertacyi o usiłowaniu chirurgii.
v rosii Zdrzeja Trzcińskiego w Krakowie 1787. Stanisł. Augusti R. —
— figury anatomiczne które także wydawał przy dziele Ryerkowskiego Stan cnót wielkich
Drewnego w Krakowie 1786. 8vo — Portret Stanisława Augusta. Warszawa.
Tegoż Gieryka mamy Podobranieki.

Gorczyn — Alexander. — Widok miasta Lwowa, przy wierszach Daniela Castellego — Limbolum boni affec.
v tus professoribus academiæ Cracoviensis. 1645.
— Okręt pełen tarcz herbowych 1664.
— inny tytuł wydawany przez Krzysztofa Prozorskiego 1653.
— Zoham. Alexan. Gorczyn Pol. f. podpisanego na tytule dzieła Stanisława Lubelskiego
o medycinie nie źle wydany — wyborsztukowe na wydaniu tamtejszem w Cyprzkowie 1655 obecnie
tegoż klasztoru.
Gankowski patrz Ciaszkowski Cracovia sculpsit: Zoham. Alexander Gorczyn — Orlin Georg. Szymanowic. Wiele figur a
v w środku całkiem nie źle zrobiony Portret Stanisława Potockiego wojewody kro-
korskiego przy Daniela Castellego Panegirykach pomnieni tegoż wojewody wydanych
a wydanym w Krakowie 1667 in fol. —
Joannes Alexander Gorczyn Polonus sculpsit Cracoviæ Na drzewie genealogicznym króla Michała przez Ur.
zistawa Lubomirskiego wizerunek Zawisze ich Koło tego drzewa siedzi na koniu dobrze wyrzeźbiony.
Trzymający drzewo na którym drzewo genealogiczne. folio magno. 1669. —
— Portret króla Michała na koniu siedzącego in fol. Przy Akcie koronacyi tegoż króla przez Za.
na Alberyckiego Zamoyskiego wydanym w Krakowie 1670 wydanym nie najgorszy nie podobny. —

Gröll. fec. bardzo piękne wyobrażenie wolności trzymającej w ręku rzeź kija czap-
v ki wolności a w drugiej ręce nową prawą stojącą na dani
tak nie ich zdejm w kobiecie które państwa leżący pod którym powinne leżą
Krzeszowice wydawn 1783 Kayduny — Samoglewicz del. 8vo — znajdują się na odwrotnej stro-
nie karki tytułowej dzieła "Adquestum Polonos. Diffidentes adhuc ve-
"tus patriis. 1792." — 8vo Zaczarowana Rycina znajduje się na [illegible] Tytułu 1791
folio wydanego w Warszawie XX. Herb Polski in 4to przy kurpatnickiego wiadomościach o Herbach polskich
wydanych in 4to w Warszawie 1789. Portret Księcia Józefa pod tymi greckiego ogniskiem R. widok Kapitolu w Krzesz.
wicach fol. Portret Jana Zakrzewskiego Prezydenta miasta Warszawy. 88

G. B. 1594. Ten znak znajduje się na tytule Stanisława Sarnickiego Statu-
tów i Metryki przywilejów koronnych języku polskim wydanych
z Statutami w drukarni Łazarzowej wydanych. 1594 Rto fol. Tekst to portyk
na którego szczycie Religia a po obu jej stronach herb polski i Litewski
na bokach zaś z jednej strony stoi Zygmunt III a z drugiej biskup w drzwi
portyku kolumny obito na których wiązki drzewa
zwijają się w tym dziele portret Bolesława Chrobrego — dwóch
aniołów leżących umarłych na ziemi które korona leżą na ziemi w ogóle mniej
wiadomości — podobnych dwóch aniołów z insygniami Królewskimi — Innych dwóch ani-
łów z mieczem do góry wzniesionym nad którym napis "Obrona" Dalej dwóch niżej leżą
nad nimi napis "Sprawiedliwość" — Portret Krzysztofa Zbaraskiego Kasztelana — Mikołaja
Sieniawskiego Wojewody krakowskiego. — Stanisława Ossolińskiego marszał-
ka W. Kor. — Jana Zamoyskiego Podkanclerza koronnego — Jana Tarnowskiego Pod-
skarbiego koronnego. — Jana Zamoyskiego Kanclerza i Hetmana W. K. — Piotra
Opalińskiego Podkomorzego Chełmskiego — Jerzego Mniszcha z wielkich Kró-
wic Wojewody Sandomirskiego [illegible] Stanisława Lubomirskiego Landkomorzego K. —
Dzieła polaków [illegible] [illegible] — Stanisława Karnkowskiego Kanclerza i Arcybiskupa
za drzewem [illegible] którego [illegible] [illegible] drzewo genealogiczne — Stanisława
koronie na pniu [illegible] i trzymają się wiele [illegible] po których się [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] — Pięć [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] —
Obraz portretu Bolesława [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]

portretów więc ich powtarzać niemogę ale zdaje się tylko pomnikowe, zadzie z Nimarkiem twarzy, — wzięć tego Gł. Ks. mogł w Radzimiu, gdzie tam nie ich z kapeluszem kardynalskim, ale z infule. —

Gutkowski inwenit et sculpsit w dziennikach Zamoyskich rzeźby. z R. 1803 i 1804.

Göttke Corn. scul. Vilnæ. Herb Szreftelów Pol. i Szwedz. tudzież portret Karola Ferdynanda królewicza na Panegirykiem dla tegoż Książęcia pisanym a w Wilnie drukowanym 1687 in fol. Jest także Herb przez cnoty trzymany a nad nim portret Kazimierz Nary tego Kopeca kasztelanica Nowogrodzkiego na Panegirykiem dla niego przez Kazimierza Woronicza w Wilnie 1645 wydanym in fol.

Gregorowius M.C. Malarz z gdańska. Nag. V. 358.

Guenther Kazpar Snycerz z Gdańska Nag. V. 425.

Gorczyn Joan: Alex. scu — Joan Christ. Proszowski delineavit Portret na którym ornat, a robił z Czyżkowic Kor. nad nim Matka N.S. z Panem Jezusem a po bokach S. Kazimierz i św. Zon Kowic [illegible] jest jego Kanty przy dziele Szymona Stan. Makowskiego Kazania po łacinie wydane w Krakowie Obłoczki Czyżkowicy na dwóch arkuszach z cyfry figurami w 1666 in folio — ogrodki płaszcz zobione.

Pod wyobrażeniem S.ty Odrowąża mierzenie in folio wobiśnem — Opera J. Gorczyni Crac. sculptoris. —

Mnóstwo figur bez wymienienia przy jakimś mieście w roku 1682. fol.

~~[illegible]~~ Del. J. Proszowski — Jo. Alex Gorczyn sculp. na obrazku S.ty Stanisława Kr. z miniaturkami przy jego życiu przez Krzysztofa Zimowskiego napisanego a przez Stephana Rawskiego 1666 in 4to w Krak. wydanemi. —

— Wyobrażenie S.ty Salomei Klęczącej w kabinie przed ołtarzem z którego wkłodzi Bogarodzica z P.m Jezusem. fol. przy dziele o Beatyfikacyi tegoż S.ty

Gruenberg Marcin budowniczy rodem z pruskiej Litwy 1655 tak pisze Nagler a umarł 1707

Gaiowska 2. Mariana 1. S. C. pod herbem przy Nazwisku Rymińskiego Karmin pod nas konsekracyi Joanny Babrowskiej Biskupa w Krakowie 1756 in folio wydanem. —

Gorczewski Adam z Poznania 1775 artykuszowy obraz familii S.ty Bazylego S. 18 osób złożony. nie źle. Znam jego tablicę cum tomiczem in 8vo które robił do jakiegoś dzieła Lukaszkiego ja mam nie kompletne 27. w Poznaniu — takie portret Jędrzeja Kopińskiego Protonotarza Lwowskiego pomnie to do dzieł jego 8vo a drugi 4to widok konwiktu 1783 Gorcz:

Gorczewski Josef Gorczewski Josep sculpsit w Poczajowie 1769. nie źle 1772 portret X. Jakóba Warszewicza [illegible] Penitencyarzy Lwowskiego w Kamieńcu

Grass Marcin malarz z Inflandyki 1810 bytował w Wiedniu (Nagler.)

Gdańska Salomea z Gdańska miewa zwrócone na Krzyż a wtó z Daszeka. F. III. 258.
Nagl. III. 272.

Gdańska Widoki ... et sculpsit wydawane w Berlinie [illegible] Chyrurgiem (1770) — Gdańszczanin robił małe głowki w których gniew, lub brzydkie i pogardy godne, albo wesołe i śmieszne minki wydawał. W Berlinie żył w tych stopniach i z tego bystrego jego roboty widzieć można nie mógł. Robił pracowicie i nowemi wiadomi kolory w sposobie niderlandzkim bez naśladowania li bystrego malarza bez wyboru jej piękności. 1695 umarł w Bredyolam gdzie umarł. — Jego Portret jest in Museo Florentino Tom I. pag 284. —

Gobkowski. Catalogues des (—)

Jaśnie Wielmożny Panie!

Podług żądania JWgo Pana przesłałem wszystkie
rysunki różne, szkice olejne, zaczęte akwa-
rele wodne, i nawet początkowe rysunki, t.zn: męża
mego, sądzę atoli, że JWny Pan po ich odebraniu,
i przejrzeniu, porna wprawnem okiem z nawoy, że
te wszystkie mozolnie wykonane prace większej
daleko warte są ceny, aniżeli JWny Pan mnie
ofiarował, lecz znając szlachetność JWgo
Pana spuszczam się zupełnie na nią i my-
ślę że jeszcze JWny Pan sama mnie prze-
naczoną zechce moje całkowicie podwyższyć
mi to na wszelki sposób będzie, że te drogie
pamiątki, w ręce tak godne składam.
Co do nabycia jeszcze innych prac skończo-

ogłoś

s: p: mią mego naychętniey odstąpie Jl W^ne Pan: iak tylko będą mogła pozniżoney cenie bez z widałkow nie tylko dwa pozostały, jeden skat o jowarbich, a drugi obolicy gmunden — reszta nie sprzedane zostały, chiba z głow Jl W^my Pan: może sobie ktorą obierze, bo wiele nie zamowionych, a niewiele ich mam przeto zostawiam do woli Jl W^mu Pana Dob: wybor; wszystkie te rycinki i srbice muszałem w taką paczkę za pakować aby nie uległy iakiey szkodzie w tak wielkiey podrozy, batam się przesłać je tylko w tece.

Oczekując w krótce łaskawey odpowiedzi Jl W^go Pana, przyiemnie mi iest przesłać wyrazy mego wysokiego poważania z iakim

jestem

Krakow dnia 23 Grud: 1847 r: Jl W^go Pana Dob:

Sługa.

Marcin Głowacki

Jaśnie Wielmożny
Pan Gualbert Pawlikowski
J. W. Pan Dobrodziej
w Galicyi
Szechynie

# SPIS

# OBRAZÓW I RYSUNKÓW

*pozostałych po ś. p.*

## Janie Nepomucenie Głowackim

**PROFESSORZE RYSUNKÓW,**

*które od dnia 1 Października b. r. sprzedawane będą z wolnéj ręki, w mieszkaniu Wdowy po wspomnionym Artyście, w Krakowie przy ulicy Wiślnej pod Liczbą 275.*

### a) Pędzla J. N. Głowackiego.

| | | Wielkość obrazu | |
|---|---|---|---|
| | | wysokość | szerokość |
| | | cali | |
| 1. | Leda obraz olejno malowany, w złoconych ramach | 44 | 36 — 2000 |
| 2. | Dziewica w słodkich marzeniach, obraz olejny w ramach złoconych | 44 | 36 — 900. |
| 3. | S. Paweł, większe pół figury, obraz olejny podług żywego wzoru | 44 | 36 — 500. |
| 4. | Herkules Dupuis, większe pół figury, obraz olejny podług natury | 44 | 36 — 300 |
| 5. | Popiersie Tyrolczyka, podług natury, obraz olejny w ramie złoconéj | 28 | 21 — 900. |
| 6. | „ dziewczyny włoskiéj, obraz olejny według Ammerlinga | 23 | 18 — 950 |
| 7. | „ Torwaldsena, obraz olejny według Ammerlinga | 23 | 18 — 450. |
| 8. | Pół figury żyda, podług natury, obraz olejny | 23 | 18 — 300. |
| 9. | Pasterka włoska, pół figury obraz olejny | 23 | 18 — 150 |
| 10. | S. Paweł, popiersie podług natury obraz olejny | 22 | 17 — 300 |
| 11 | Dziecko trzymające gruszkę, większe pół figury, obraz olejny z natury w ramach złocon. | 22 | 17 — 900. |
| 12. | Popiersie dziewczyny Greczynki, obraz olejny z natury w ramach złoconych | 22 | 17 — 500. |
| 13. | „ mężczyzny (portret Pana S.....) obraz olejny z natury | 23 | 18 — 150. |
| 14. | Miniatura X. J. z X. L. S., obraz olejny w całéj figurze, z natury, w ramach bronzow. | 23 | 18 — — |
| 15. | „ X. J. S. na kości, w ramkach złoconych. (Starzyński) | 7 | 5 — — |
| 16. | Popiersie mężczyzny w ubiorze wojskowym (portret P. S.....) (miniat. olej. | 9 | 7 — 100 |
| 17. | „ Gła Chłopickiego, aquarella z natury, oprawiona w szkło | 9 | 7 — 200 |
| 18. | „ Liszta, aquarella, podobnież w szkło oprawiona | 9 | 7 — 150. |
| 19. | Kilka miniatur na kości nieukończonych, i szkice małe głów olejno malowane | | — 150. |
| 20. | Widok skał w Ojcowie, obraz olejny z natury | 26 | 20 — 1800. |
| 21. | „ doliny Ojcowskiéj, obraz olejny z natury, w ramach złoconych | 22 | 17 — 800. |
| 22. | „ zamku Ojcowskiego od strony zachodniéj, obraz olejny z natury | 22 | 30 — 1000 |
| 23. | „ zamku Ojcowskiego od wschodu, obraz olejny z natury | 22 | 30 — 1000. |
| 24. | „ szczytu Łomnickiego w Tatrach, obraz olejny z natury w ramach bronzowych | 22 | 19 — 800. |
| 25. | „ jeziora Hallstadt, obraz olejny z natury | 12 | 15 — 350. |
| 26. | „ okolicy Gmunden obraz olejny z natury w złoconych ramach | 13 | 16 — 500 |
| 27. | „ z kliniki krakowskiéj na Kazimierz, obraz olejny | 18 | 22 — 200 |
| 28. | „ skały Grodzisko z kaplicą S. Salomei, obraz olejny | 21 | 26 — 90 |
| 29. | „ Tatrów, obraz olejny | 17 | 21 — 30 |
| 30. | „ zamku Tenczyna, obraz olejny zaczęty | 18 | 21 — 20. |
| 31. | Zeszyt widoków i studyjów z natury rysowanych i malowanych | | |

## *b) Dzieła obcych Artystów.*

| | | wielkość obrazu | |
|---|---|---|---|
| | | wysokość | szerokość |
| | | cali | |
| 32. | **Ammerlinga**, popiersie dziewczyny włoskiéj, obraz olejny w złoconych ramach . . | 23 | 18 -1,000 |
| 33. | —— głowa kobiety z ciemnemi włosami w nieładzie, obraz ol. w ram złoc. | 16 | 12 -500. |
| 34. | —— głowa kobiety z jasnemi włosami, obraz olejny w ramach złoconych . | 14 | 12 -300. |
| 35. | —— popiersie Torwaldsena, z natury obraz olejny . . . . . | 23 | 18 -500. |
| 36. | —— głowa dziewczyny rumianéj, obraz olejny zaczęty . . . . . | 23 | 18 -150. |
| 37. | **Schrotzberga**, głowa dziecka, olejny obraz zaczęty . . . . . | 17 | 13 - 30. |
| 38. | **Daffingera**, miniatura żony samego artysty, na kości, w ramach metalowych . . | | — -350. |
| 39. | —— szkice głów męskich na kości . . . . . | — | — 40. |
| 40. | **Petera**, miniatura kobiety, na kości . . . . . | | — 60. |
| 41. | — miniatura samego artysty, na kości . . . . . | | |
| 42. | **Steinfelda** (ojca) widok jeziora przed wschodem słońca, obraz olejny w ramach złoc. | 22 | 19 —500. |
| 43. | —— widok jeziora w Styryi, obraz olejny w ramach złoconych . . . . . | 22 | 19 - 500 |
| 44. | **Steinfelda** (syna) widok okolicy w Styryi, obraz olejny w ramach bronzowych . . | 14 | 19 -500. |
| 45. | **Endera** widok okolicy skalistéj, obraz olejny w złoconych ramach . . . . . | 15 | 19 -300. |
| 46. | Szkice widoków pr. **Steinfelda, Gauermanna, Berghema** i innych, ol. i aquarelle | | |

# SPIS

# OBRAZÓW I RYSUNKÓW

*pozostałych po ś. p.*

## Janie Nepomucenie Głowackim

**PROFESSORZE RYSUNKÓW.**

*które od dnia 1 Października b. r. sprzedawane będą z wolnej ręki, w mieszkaniu Wdowy po wspomnionym Artyście, w Krakowie przy ulicy Wiślnej pod Liczbą 275.*

### a) Pędzla J. N. Głowackiego.

| | Wielkość obrazu | |
|---|---|---|
| | wysokość | szerokość |
| | cali | |
| 1. Leda obraz olejno malowany, w złoconych ramach | 44 | 36 |
| 2. Dziewica w słodkich marzeniach, obraz olejny w ramach złoconych | 44 | 36 |
| 3. S. Paweł, większe pół figury, obraz olejny podług żywego wzoru | 44 | 36 |
| 4. Herkules Dupuis, większe pół figury, obraz olejny podług natury | 44 | 36 |
| 5. Popiersie Tyrolczyka, podług natury, obraz olejny w ramie złoconéj | 28 | 21 |
| 6. „ dziewczyny włoskiéj, obraz olejny według Ammerlinga | 23 | 18 |
| 7. „ Torwaldsena, obraz olejny według Ammerlinga | 23 | 18 |
| 8. Pół figury żyda, podług natury, obraz olejny | 23 | 18 |
| 9. Pasterka włoska, pół figury obraz olejny | 23 | 18 |
| 10. S. Paweł, popiersie podług natury obraz olejny | 22 | 17 |
| 11. Dziecko trzymające gruszkę, większe pół figury, obraz olejny z natury w ramach złocon. | 22 | 17 |
| 12. Popiersie dziewczyny Greczynki, obraz olejny z natury w ramach złoconych | 22 | 17 |
| 13. „ mężczyzny (portret Pana S.....) obraz olejny z natury | 23 | 18 |
| 14. Miniatura X. J. z X. L. S., obraz olejny w całéj figurze, z natury, w ramach bronzow. | 23 | 18 |
| 15. „ X. J. S. na kości, w ramkach złoconych | 7 | 5 |
| 16. Popiersie mężczyzny w ubiorze wojskowym (portret P. S.....) miniat. olej. | 9 | 7 |
| 17. „ Gła Chłopickiego, aquarella z natury, oprawiona w szkło | 9 | 7 |
| 18. „ Liszta, aquarella, podobnież w szkło oprawiona | 9 | 7 |
| 19. Kilka miniatur na kości nieukończonych, i szkice małe głów olejno malowane | | |
| 20. Widok skał w Ojcowie, obraz olejny z natury | 26 | 20 |
| 21. „ doliny Ojcowskiéj, obraz olejny z natury, w ramach złoconych | 22 | 17 |
| 22. „ zamku Ojcowskiego od strony zachodniéj, obraz olejny z natury | 22 | 30 |
| 23. „ zamku Ojcowskiego od wschodu, obraz olejny z natury | 22 | 30 |
| 24. „ szczytu Łomnickiego w Tatrach, obraz olejny z natury w ramach bronzowych | 22 | 19 |
| 25. „ jeziora Hallstadt, obraz olejny z natury | 12 | 15 |
| 26. „ okolicy Gmunden obraz olejny z natury w złoconych ramach | 13 | 16 |
| 27. „ z kliniki krakowskiéj na Kazimierz, obraz olejny | 18 | 22 |
| 28. „ skały Grodzisko z kaplicą S. Salomei, obraz olejny | 21 | 26 |
| 29. „ Tatrów, obraz olejny | 17 | 21 |
| 30. „ zamku Tenczyna, obraz olejny zaczęty | 18 | 21 |
| 31. Zeszyt widoków i studyjów z natury rysowanych i malowanych | | |

## *b) Dzieła obcych Artystów.*

| | | Wielkość obrazu | |
|---|---|---|---|
| | | wysokość | szerokość |
| | | cali | |
| 32. | **Ammerlinga**, popiersie dziewczyny włoskiéj, obraz olejny w złoconych ramach . . | 23 | 18 |
| 33. | —— głowa kobiety z ciemnemi włosami w nieładzie, obraz ol. w ram. złoc. | 16 | 12 |
| 34. | —— głowa kobiety z jasnemi włosami, obraz olejny w ramach złoconych . | 14 | 12 |
| 35. | —— popiersie Torwaldsena, z natury obraz olejny . . . . . | 23 | 18 |
| 36. | —— głowa dziewczyny rumianéj, obraz olejny zaczęty . . . . . | 23 | 18 |
| 37. | **Schrotzberga**, głowa dziecka, olejny obraz zaczęty . . . . . | 17 | 13 |
| 38. | **Daffingera**, miniatura żony samego artysty, na kości, w ramach metalowych . . . | | |
| 39. | —— szkice głów męskich na kości . . . . . | | |
| 40. | **Petera**, miniatura kobiety, na kości . . . . . | | |
| 41. | — miniatura samego artysty, na kości . . . . . | | |
| 42. | **Steinfelda** (ojca) widok jeziora przed wschodem słońca, obraz olejny w ramach złoc. | 22 | 19 |
| 43. | —— widok jeziora w Styryi, obraz olejny w ramach złoconych . . . . . | 22 | 19 |
| 44. | **Steinfelda** (syna) widok okolicy w Styryi, obraz olejny w ramach bronzowych . . . | 14 | 19 |
| 45. | **Endera** widok okolicy skalistéj, obraz olejny w złoconych ramach . . . . . | 15 | 19 |
| 46. | Szkice widoków pr. **Steinfelda, Gauermanna, Berghema** i innych, ol. i aquarelle | | |

Jaśnie Wielmożny Panie!

Odjazd nagły na czas nieograniczony Pana Zebrawskiego, z nagła mnie do odpowiedzi na list Pański mnie za komornikowany, o którego wyczytałem chęć, nabycia kilku przedmiotów po ś:p: mieszczaninie mego, a przez JWPana tak mile wspominanego, pozostałych, które to prace podług życzenia JWPana Dobrodzieja chowam do Jego dyspozycyi, pomimo natarczywych nabywców, Pan Wojnarowski widział je i zapewnił mnie że JWPan zechce to wszystko dla siebie wziąść, wszystkie te rysunki są w nastąpiącem porządku: Najprzód rysunki, ołówkiem najstaranniej z natury brane, najwięcej krajowidoki jakato: Boratyn w Galicyi, najwięcej, potem z ojcowa pieczary skały i inne w tem guście, są także, szkicowane ręcznie widoki, na effekt malowane szkice kolorami wodnemi, brane także z natury, z resztą i kilka szkic ręcznych ołówkowych z Krzemieńca, kawałka dwa z szkoły początkowej, ładnych drzew wycieniowanych, i rożne inne rysunki, mitologiczne, i rożna obrazowina, ale wszystko mego męża ręką wykonane. Że JWPan życzył sobie wiedzieć ceny za to wszystko, przeto ośmielam się razem się tutaj wymienić, i zdaje mi się że JWPan najlepiej

umie ocenić takową mozolną pracę, która prawie przyspieszyła zgon memu biednemu mężowi; wszystkich sztuk tych obu i różnych rysónków iest przeszło 124 ja myślę że gdy potrzeba tego 800 złp: JWm Pan nie uchce ja za wielką za nas, cały bowiem mój majątek składa się z prac męża mego pozostałych; co do pejzaży, Gouvernana takich mamy dużo nie wielkie, jeden ćwiartkowej wielkości, drugi odrobinek mniejszy, każdy iest o wartości po 100 złp: pol: tak bowiem oprawowane wszystko, przez znawców artystycznych, o przytomności zacnego, przydanego mnie opiekóna, Pana Zebrawskiego, którego strata iest dla moich dzieci, nieprzetrwana, na czas może długi — więcej JWm Pan Dobr: że wszystkie te rzeczy, pozostałe, prawie za bezcen trzeba porzucać, a mianowicie rysunki, ortychy, i inne rzeczy co się tyczy wykończonych prac mego męża, całko to: wiadki; Głowy celniejsze, orłkami, are się na nie więcej Osób z znacznejszych z gromadzi do Krakowa, lubo nie ieden amatorów, przesełam JWmu Panu ieszcze jeden katalog z oznaczonemi cenami, bez one tylko się dla Jego osoby, gdyby JWm Pan sobie co zechciał

jeszcze wybrać z mojej galeryi małej, albo też wpływem swoim zachęcić kogo do nabycia takowych, przejrzawszy JWgo Pana Dzi. że tak mało mając szczęścia znania JEGO osoby, ośmielam się z całem zaufaniem zdawać w mowie i moich ziemiach interesie do JWgo Pana Dzi. polecając się szanownem względom Łaskawego Pana Dzi.

zostaie z najgłębszem uszanowaniem

najniższy

Sługa Maria Gr

Krakow dn: 22/10 R: 1847.

Jaśnie Wielmożny
Gwalbert Pawlikowski
JW. Pan Dobrodziej
przez Tarnów
pilno
w Medyce

KRAKAU
24
10

Gault de St. Germain Flamand uczniem Davyd'a wsławiony Krolowi polskiemu
wydał 1805 w Paryżu różne dzieła tyczące się historyi sztuk wyzwolonych we Francyi

Gladysz malarz rodem z Poznania jego obrazy cenione widziane na wystawie 1800 w Dreznie.
F. II 454.

Glatysz. z Poznania
tenże polak był 1802 w Paryżu w tymże samym roku na wystawie w Dreznie wyst.
Dany Xiążęcia Saxonskich obrazów jego roboty z pomiędzy których bardzo mocna podług
Veronika i święty Hieronim podług Correggia bardzo za podobizny. — F. II. 454. Nagl. V. 226.

Grassi. Józef malarz portretował Długa w Warszawie gdzie w bractwie Leopolda wiele obrazów
Nagl. V. 339. miał on bydź w wojsku Austryackiem który portret robił Kapitalem z wielkiemi
i do granicy odprowadzony wyjechał z Polski. portret wyżej wzmiankowany wykazał Fleischer.
Niewiadomo gdzie portrety wyżej wzmiankowane się znajdują bo zaginęły w innej formie

Gruber Jr. podobno Jezuita w Polsce budowniczy — podług jego rysunków wykonali
Libe i Ender w Lipsku bardzo piękne architektoniczne tablice. — F. II 489.

Grone Jan Krzysztof Malarz w Augustach III pięknie robił dekoracye
Guarienti Piotr z Werony malarz dworu Augusta III
Günther albo Günter Kasper rodem z Gdańska rzeźbiarz robił 1663 posągi
dla Xięcia Brandenburskich 12 pięknych rzymskich Cesarzy z białego marmuru
naturalnej wielkości znajdują się w ogrodzie w Charlottenburgu. za które jemu wypłacono
razem dostał po 50 talarów F. II 493.

Gürtler — takie Gdańszczanin malował z rzymskich obrazy historyczne kolorytu
jego bardzo naturalny i wiele do ciała z bliższej ręki — umarł 1707. —

Gtowacki z Krakowa malarz wiadomy. — Nagler tylko tyle o nim
wspomniał. —

Gotowski z Warszawy profesor perspektywy w tamtejszej
Malarskiej Szkole wiadomy i nieżyjący.

Gtzyarski Jan 1. Jerzy 3. Józef 2. ze Lwowa 1777 urodzony. z ojca Jana. uczył się rysunku pejzaży
† 1836 we i geometryczney od Kohlaudzika i Hauke perspektywy w Pradze a w prawy
Gazeta Warsz. od Bulandtego we dworze do Dykty. budowniczy wiadomy w roku 1799 — Nagler Dykcy:
maluje wspomniany że Bulandt w dykcyonarzu artystów ojego przytacza jako rysownika
Gaertner jego mamy jego kilka rysunków — Jan Jerzy w końcu 18go wieku przybył był z Saxonii do Polski jako
Budowniczy a 1800 Komisza ale ukończywszy — tyle o nobly umarł
wiadomi. — Nagler IV. 549.

Giesel Jan Ludwik — brat Jana Augusta budowniczego z Drezna takie budowniczy 1747 w Dreznie urodzony
1787 był w Warszawie jako malarz Królewski lecz nie przyjęty ale przy robieniu dekoracyi malo-
wał po różnych pałacach i widoki olejne, był także król. nadwornym malarzem 1794 wyjechał z Polski
Nagler Dykcyonarz.

Giinowsky (?) Malarz w Wiedniu 1833 żyjący w dykc. Naglera.

Gladysz lub Glatysz jest w dykc. Naglera — Malarz w Poznaniu w początkach 19go wieku
portrety jego są bardzo chwalone 1803 był w Paryżu, a tak obcy wyżej wspomniani są z tym
jednym i tymsamym osobą. — Cieszę bardzo naturalne i piękne robił takie portrety —

Gohl Jan chrzyciyan Samuel Brandenwicki portrecista dla tego do nas należy ii jest uczniem Pana Jasc i Lisinskiego.

Goldstein Jan Teodor rodził się 1798 w Warszawie jest Malarzem widoków króla Saskiego. Mieszkał i pracował w Berlinie i Dreznie 1825 był we włoszech. Obrazy jego odznaczają się wiernym naśladowaniem przyrody i pełnią powietrza kolorowi. Dzieła te pełne fantazyi i ciepła tegoż stanowią, gdy oddalone, krajobrazy te równie są obrazami tekstu a zdaleka widzenia takie robione drzewa zdają się igrać cieniami - równie i w budowniczych na nich anegdotach się skupiach jest dziwna miatrem spółczucia i ta twórcza rzecz cyklopejczyzna. Kaplica dyskusyjna. — Nagler V. 266.

F.A. Gruszecki OS. R.M. 1783. na mierzym obrazie olejnym trzech kroli malo ze ryc do Zychlińskiego we Lwowie. —

Grabowski Josef Poznania, pracuje na obrazach M. B. Lublińskiej 8vo ryton: z Konia 17½ wiekk.

Gtowski Nagler V. 242. Królko o nim wspomina.

Gatczyński Maryan mamo dwie gtowy jego z wielkiej śmiałości robione

Haye de la Car.s sculp. et exc. Varsovia – portret Jana III dobrze zrobiony przy dziele: questyi
(ob. Elenbor) V Jurydycznych Krupeckiego drukowanych w Krakowie 1692. – fol. w jego rycinę robione w Gdań
Hios Malarz z Elbinga. Nag. VI. 188. Hier wspomniała się Jm.c Panienka portrety da Faye fol. a w Warszawie obadwoje Swiętą Trojnitarzy 8.o –
Horkberg portr. Altonowski
Hond: W. fecit. Na wydaniu Elerta Piotra Prawa Magdeburskiego w Warszawie R.o 1646. fol. znamienity kunszt
V rycina – przez Moc sprawiedliwości Rozsądki i Swawoli otworzone drzwi w którym zamknięta
z rapierem i tytułem wyrw, na górze bitwa Wł.a Dyst.a III.o a spodu Hydra, obalająca otwarte Pisa-
ny i na pawiem w gore wykrzyczeń –
Henry Zuzanna, córka Chodowieckiego tak ją wymienia Nagler nazwał. VI. 108.

H

Hevelius Jan Astronom z Gdańska wydrukował wystawione przez siebie planety na słońcu
V a to w Roku 1679. dobrze moje wydał także historyą Gdańska a umarł r. 1687. maj.
cal 76. F. II. 5744
Brydan Chmielnickiego – Gdańsk 1641. – Razyberg księżnej Multan podług Abrahama Wuderveld w gdańsku 1650 fol.
Wielki portret Jana Kazimierza na tronie w Lotu rozne emblemata wyjęte podług Adolfa Bery wydrukował – Gdańsk 1649; i ten
sam go powiększył – Oprócz tego są jego trzy portrety jeźdźce, podług Saula w Gdańsku 1640–48–49. robione z natury dwoma.
Hondius Wilhelm syn Henryka młodszego bo był on z którego starszym zwany
V Oyciec był rodem z Londynu a bawił w Holandyi gdzie wiele i bardzo dobrze wydrukował Kb
roku 1620. – nasz rodził się roku 1600 i uczył się od ojca, robił najprzód w Hadze a potym w
Nag: VI. 289 Gdańsku gdzie dużo portretów oryginalnych wystawiających ręce podług obcych rysunków robił.
a które są od roku 1623 aż do 1652 znaczone – między temi rysownikiemi pomiędzy najcel-
niejszych kładły, a portret malarza Franka podług Van Dycka za bydź najlepszy, tak że
żadnemu, ustępować jest pełna życia, a osobnie tak przedstawione że materyę z której są,
bióra kredy rozróżnić może. Portret pewny mawia "tak rzekł nie wyjęzyk tego byłby piękne słowo od-
dać" Ostatni lecz tak nie ten pewny zagrzewał się rycinę drugiego. – Podług jego rysunków wyd-
wał C. Pralt Koperszdyk zwany Zwanenburg do transport do terra w Danzig jest G. A.
Dama van Haerlingen. – Podpisywał się on także tylko Hond (patrz niżej) ma bydź pod-
czas tym Naglera dyskursowaniu jego roboty Władysław IV 1633 – Jan Kazimierz podług Sadelera (za widzia-
tem ostatni odmienne rycinę tegoż pomnożył przez odjęcie) – Marya Gonzaga podług Zygmunta –
Karol Książe Polski biskup Wrocławski podług Sadelera – Fryderyk Karol Polski (nie) podług Vandyka X
X w ogóle
Hamilton Antoni Żydaczy Malarz polski był w służbie Augusta III

Hofman Jan Benedykt Ignacy malarz wybitny rodem z Gdańska 9dzie 1745 umarł
zostawił synów, który nie w ojcowskie nie wstępował a tam pracował w Warszawie
a Mocku –

Hond. Guil. Antwerpiae. Reg. Cam. provid. S. R. Majest. Gedani 1652. pod portretem Jędrzeja Liszczyn-
V skiego podług Sadelera. Ten sam co Hondius. jest pod Hondem wyżej
X w ozdobie, zapewne to Książe Karol Fryderyk królewicz polski – T. C. Chodkiewicz, co-
mes in Sklow

A. Hann rysował [illegible] w Warszawie [illegible] naśladując dawne kobiety było to r. 1816. a był – lat mie-
niem IV klasy, potym był Konstantynowski – gorący artysty –
Herz Jerzy był malarzem w Gdańsku na początku 17 – wieku

Hunnefeldt Andrzéj kupiec sztuk pięk... w gdańsku a uiegos
się przedmiota Rycina od przedstawienia oblężenia Smoleńska przez
Wła. Wzięta w IV. rysowane przez Adolfa Boi wydrukowane przez
Salomona Sawerynus, wydał Gulielmus Blaw

Hermann Maryja z Tańskich malowała olejno portrety i litog.
raforała takie do dzieł siostry swojéj Hofmannowey. Umarła 1829.

Horwath Warszawianin rysownik i litograf

Hadewicz Rafał. rodem z Łuksory z Lubelskiego. uczył się od Taranckiewicza potem od
1806.
Brodowskiego Antoniego profes. uniwersytetu Warszawskiego potem zwiedził
Rzym Włochy Neapol. Paryż gdzie od Baron Gros się uczył. Obrazek Pochód
z Pejzażek. w Krakowie wydał, wyjechał 1839 do Meksyku, i tam tego roku r. 1846 malował a mnie obra-
zy do Cerkwi Starowierskiéj, to wszystko z litościwém zezwoleniem nieboszczyka ogłaszamy a takie kilka
rysunków, widoków obrazów przez siebie robionych. — Brat jego Justyn Warszawianin. — portrety Marka i Jakóba
Hadziewiczów rysał. —

Hire /: de la :/ Szczepan francuz pracował w polsce w końcu 16go wieku. w malar.
stwie. tak pisze Kugler

Haid Maryanna Malarka i rysowniczka rodziła się w Gdańsku 1688. prawie za ongiyprzeka-
go malarza Krzysztofa Josefa Wernera, a umarła w Drezdnie 1753 gdzie dla dwo-
ru wiele miniatur robiła. Rzecz dziwna iż ją Kugler Maryanną a nie z nie-
miecka Marianną nazywa.

Heubel Aleksander rodem z Rygi uczył się u Schadowa w Dusseldorfie w R 1835 robi portrety
i historyczne obrazy.

Hofmann Żydowski artysta z Rygi. kwit 1828 w Rzymie dla nauki w malarstwie

[redacted]

Hooghe lub Hooge Romain de Rysownik i Rytownik mało olejno malował.
Nag. II. 292. niektórzy dzieje się pisarze nie znają dnia urodzin ni śmierci tego artysty. Różnie
się sprzeczają względem pierwotności jego ojczyzny. Prawią iż był prawnikiem
inni iż lekarzem. Pewna iż był w służbie publicznéj w swojéj ojczyźnie Niderlandach.
Podróżował wiele. Był we Francyi, Anglii, a kto wie czyli i nie w Polsce, Nagler twier-
dzi iż po raz pierwszy Jan III wydał zaszczyt w roku 1673. Wiele on dla tego króla robił.
widzieliśmy walki pod Chocimem wielkie i małe, pod Trembowlą, kilka wyjazdów pod Wied-
eń. Allegorye na oswobodzenie tej stolicy i na klęskę Turków wiele lecące. Szkoły te po-
tem przerobiono. Odmienny napisy na widzenie się Turek zniszczonych mamy tu, lecz Szkoły
polskie rzecz zdradzają. — W robotach jego wszystko żywe i jest w ruchu, tak iż nawet
oko na dziś spojrzeć nie ma. Wszystko jest wspaniałe i świetne ale proporcye w figurach
nie zachowane i z światła i cieni nie zrobiony wszystko nadzwyczaj co kontrastu pragnie. —

Haar.

Geboren im Jahre 1791. zu Burghausen.
Sein Vater war Musiker, und Kinder
Lehrer. Studirte in Wien, sein Mahler.
Lehrer Director Füger und Lampi.
war unser Professor an der Akad.=
Academie in Lemberg, gestorben im
Jahre 1840. den 18ten October. Gemahlte
Miniaturen, Oelgemälde, Lehrer, in
Linz, wie in Ebelsberg. ——.

Hempel Jakób rysownik i wyjestychowant in 4to w zwyczaju rzeźbiarzem roboty cegły
tworzy polskiej z Civitkiem, Architektem krzyżowej ozdoby pałacu
Dunki i malowaniu roboty portret Stanisł. Aug. —

Holzhauser Jan Filip Medalier za Stanisława Augusta. Nag. VI 277.

Hampe Fridr. sculp. Elblingus przedstawienie fol. odprawionej na przyjazd Królewskiej
1765 ikonizmaje

Friedrich John geboren am 24ª marz 1768

zu Marienburg, wo seine daselbst ansässigen Eltern [illegible]
denen Gliedern die ersten christlichen Lehren beigebracht haben.

Zum Militärstande bestimmt, war er auf die Militär Schule abgegeben
wo er [illegible] Wissenschaften machte u. 2 Schulstufen durchlief, wodurch er [illegible]
Lehrstunden genannt, die schon absolut war auf 12 Jahren als wenn zur Militär sich melden.
Er machte die Schulen wie seine Mitschüler alle Zeiten der Woche ausfüllend
vorbestimmt 2 Stunden Freude genossen Erholung in [illegible] und [illegible] Lehrstunden
Er war fleißig. Er lernte gut und war [illegible] Lehrer
Er war auf die Aufsetzung gut vorbereitet. Als seinem [illegible] war er auf seinen
Lehrer Zeugniß 1787. Er [illegible] Lehrer
Er war [illegible] Lehrer
Er war [illegible] Lehrer
Er war

Marcelli di Baccierelli sprowadzony przez Ham. Am.

Le Brun
Mondi } rzeźbiarze
Staggi l.
Albertrandi malarz brat biskupa

Vogel Professor
Mirys historyczny.
Ludwik Giesel dekoratorowicz

Jasiński
Mankowski } od Lesna
Pink stary rzeźbiarz.
Pink syn Franciszek widokow.
Czechowicz
Szmuglewicz Franciszek i Antoni uczniowie Grekowicza Franciszek wezwany od Akademii
Canaletto [illegible] Bellotto widokow. z Ham. Ang. Stolica odbrał medal, Antoni dekoracye malował

Jan Plesch z Kalisza rodem malarz
Tadeusz Kuntze niegdys kuchcik przy dworze Marszałka Bielińskiego ktorego Ks
[illegible] Rzymie auszyt ię guslem Karola Maratty robił.
Kazimirz Woyniakowski historyczny

Zawadzki pułkownik Artylerzyi
Dominik Merlini
Tadeusz Zugh
Kamsetzer
} budowniczy.

z Rozmaitości wychodzących przy Gazecie Warszawskiey z Wtorkiem 1819. R.

Jan 60 — 24 Maj

John Fryderyk iak ni sam opowiadał ich rodzice z Maryenburga gdzie z ay-
ca na wiat przyszedł, familia ieio w tym mieście była iedna z znaczniieyszych i wśród miejskie
piastowała godności. Przeznaczył go był do wyuki i dla tego do szkoły wysłany zaczął
uczyć się iniejszey polskiey i z lotwy rozumieć zaczął dwie wyuczył tedyże każdy ninieyszy
obcym, podobało to się ieio ojcu z przeidrzeniem tendy starszych ofiarom, a ten za bardzo tego
dzieciństwa to dziecię 12 lat maiący dziatę wziął do wyuki, czem się tak dalece iego Matka zgro-
ziła, iż prawie chciał opuścić szkoły i mszcz się zabrać do handlu z którym
ieio nie dobrze rachunki, pędził mawet robić postępki i postanowił ratować na wiano do Gdań-
ska, skąd do Londynu pojechał. Tam dobrał oddawna się ieio przyiaciel ieio z bankierstwa a za-
raz wszelkie drogi które przez wszystkie były nieznane go przyiaciołi, ktorzy
ich nawet, wszelkie grzeczności które odbierali, nie mogąc okolicznościami, tylko wszyst-
ney przyiaciół zabrakło, gdy a więc odrzucił się się w swoim był zawsze zamiarem, i ubrała
kondycya przyiaciół niebyło, zbrzydził sobie handel o cieniutkie życia wszystkie przykre. Zawsze się
lubił rysunki lub ołówkiem wszystko na się w pierwsze przypadku a przy dawnych nie kiedy tylko
architektonicznie robił rysunki, to [illegible] kondycye go nawiązała, gdyż na chwilę na przykre
dzie w skarpie [illegible] ręki wytrwałości Klora na się kondycye była podobała. Po mimo tego nie mogł się
ułomnie z sobie kilkomiesięcznie, a z wszelkich sposobów rysowania potrafił sobie sposób wybrania
punktami, chwalił się więc przez 2 R[illegible] nazywanie na koniec w Londynie 149.
nawet sam i tłukł swoje pokazał wiedział. W porze inne, w innym dni [illegible]

Jagiłło (sic) — Hijacintus — Herb w różnych obrzędach przy wiersztach Bardzińskiego do Ła. Duckiego, w Krakowie 1605.

Jędrzejowski Paulus — Sc. Zamoscij. Obrazek Ś. Jana Kantego — miłe. 1754 jest podpis medyalu sc. Warszawie in Col. Soc Jesu

Janiszewicz Leo scul. herb Strzemie z jednej strony Religia z drugiej rozkładek. w górze dwoch aniołów rysunek bardzo dobry; rytowanie wcale miękie. — rysunek ta zmyślenie na pamiętniku na herb Strzemie bez miejsca i roku lecz zdaje się że na początku 18 wieku a może w Wilnie drukowane.

I

Jerodyakon Georgij patrz Dorobey Jeremi.

Jlia — St. patrz Dorobey Jeremi

I A — Na pięknych drzeworyzunkach przy postylli Jakuba Wujka w Krakowie 1584 wydanej.

I.W. — patrz Joachim Sandrart

I C. B — na drzewo ryjąc w której Statut Karaimów we Lwowie 1699. folio wydanego.

Jansen Jakób z drugi pierwszy z Elbinga drugi z Kwidzina Malarze Nag: VI 410.

I. B. 1672. 1782 w Krakowie

J J S 1717 w Gdańsku.

Jana Kazimierza portret z roboty jego mist Łazarz Franciszek Dagobert rytował w Bytomiu Wschodnim

John Augustyn malował miniatury, rytował, rznął stemple do medali i pieniędzy wdzie z Dresden prawi: cał w Prusach i Polsce gdzie Zygmunta III z familią malował umarł w Hamburgu 1678 Roku mięc lat 76. —

John — żyjący w Wiedniu rytownik sposobem punktowanym, którego ryciny równie co do delikatności i smaku jak i akwaforowego wypracowania angielskim nie ustępują. — F. II 298. Nag. VI. 469.

Jabłonski Marcyan księgarza lwowskiego malarz, jak mówi Nagler rodził się w Tyczynie chwali go bardzo VI. 387.

Jabłonowska Teresa Księna – podług jéj rysunków rytowała rzeźb. wiedeńska Marya Anna Fischer rytowniczka w Wiedniu 1785 urodzona podług ostatniéj Naglera III 352.

Johné Krystyan Wilhelm Buśowiczy urodził się w Warszawie 1744, gdzie odebrawszy początkowe nauki budowniczéj wstąpił do Drezdna, a wyświeciwszy się dużo obszernéj wiadomości powrócił i był do roku 1809 nadwornym architektem (v. Zeitschrift für Künstler.)

Jarocyński M. żyjący gdzieś w Poznańskiém nauczył rytować kilka ich; i robi bardzo dobre aquaforty, robił je w Kwiatku.

Mag. II 467.

ryciny Fryderyka Johna podług jego własnego Spisu

## w Londynie rytowane

### 1790.

1. Głowy Wenery podług Cipriani'ego.
2. P. Medwy P. Sherwin (2 Bitwy)
3. Portret żyjącej Doktora Seberry na 4 blachach kol. rzadkie
4. P. Maryi Corsoaij podług Bartolozzi'ego.
5. Dziewczyna z ptaszkiem P. Willego Krajkami.

## w Warszawie

6. Obrazowe do historyi polskiej wedł. Smuglewicza.
7. Portr. króla Stanisł. p. Lampi'ego. ovo w.

### 1791

8. P. Hrabi Bułhakowej matki z dz. Carella.
9. Na [illegible] Kościuszki - Aegon króla Krzyż.
10. Stad de la Pologne P. P. (z trzy Krzyż. wotywy. i Kośc.)
11. Fama w wenzu i po wadrowaniu
12. P. Matachowskiego - p. Lampi'ego.
13. P. Ossowskiego — P.
14. P. Księżnej Sapiehy p. Pilschmanna ov.

### 1792.

15. P. Księżnej Józefa Radziwiłłowej p. Grassi'ego. ov.
16. P. Sobiska - p. Lampi'ego. □.
17. Na Kościuszki p. Smuglewicza (Król schodzi do Kościoła.)

## w Wiedniu.

18. Widok 2 arabeskami dla Księ: Józ. Poniat.
19. P. — P. P. Barona Brauna.
20. P. Grafa podług Edlingera. ov.
21. P. Pań Kowalika Kienmayera. p. Rahmela.
22. Zdjęcie [illegible] Księcia. w 1/3 p. Dorffmeistera.

### 1793.

23. Genius of Tomicense P. Ks: Hier. Laboriskiego ov: p. Lorway.
24. P. Ces. Józefa II P. p. Krügera.
25. P. Hrabi Pergen wiel. krzyż. z pamiątkowego.
26. Księżna Stroh ov: p. Edlingera
27. P. Babo P. P.
28. P. Zimmermanna P. P.
29. P. Barona Stengel P. P.
30. P. Dall'Armi P. P.
31. P. Bruchet P. P.
32. P. Dietl P. P.
33. P. Schrank P. P.
34. Święta rodzina Krzyż. podług Berthelemy'ego 21. Marte
35. P. Hrab. Törring ovał. Edlingera.
36. P. Baumgartnera P. P.
37. P. Barona Welchs P. P.

### 1794.

38. P. Zamojskiego P. P.
39. P. Opata Gilberta P. P.
40. P. Jaglen P. P.
41. P. Ulz Amsdena P. P.
42. P. Dornera P. P.
43. P. Kościuszki P. Grassego
44. P. Kurfirstlich Bayerischer Kanzler Freiherr von Lidl p. Edlingera
45. P. Kurfirstlich Erbprinz P. P.
46. P. Wittenwiedera P. P.
47. P. Riedla P. P.
48. P. Hrabiny Preising P. P.
49. P. Baadera P. P.
50. P. Eckartshausena P. P.
51. P. Rottmannera P. P.
52. P. Reiserа P. P.
53. P. Oberhausera P. P.
54. P. Hirtla P. P.
55. P. Krafftera P. P.
56. P. Edlingera P. P.

### 1795.

57. P. Mastschella P. P.
58. P. Webera P. P.
59. P. Fischera P. P.
60. P. Aktora Klingemanna P. Darmstadt
61. P. Spinowskiego Bennet P. P.

### 1795

62. Aktora Klingemanna. arkus. Klinger.
63. P. P. Pana Adlersberger P. P.
64. Cesarza Josefa II (portret) ov. Krüger
65. P. Wielanda □ kapitał Rambergu
66. P. Księżnej Karola Liechtenstein ov. Weichart

### 1796

67. Gry. do Wielanda Oberon (Clarmonda) wg. obr. □ Rambergu
68. P. Juli Giovanne ov. Klinger.
69. Gry. Jones i Jana Wielanda □ Rambergu
70. Pachołek z Intaglio m. ov.
71. Głowa pod Kanny P.
72. P. Wielanda Oberon (Hüon z Bordeaux) P. Rambergu
73. Port. Alksingera ov. Klinger

### 1797

74. Do Dolina 3 ryciny 6 P.
75. Wignetka Minerwy przedtem: P.
76. Faustina Wielanda □ Rambergu
77. Manilia P. P.
78. Do Dolina 1½ ryci 8 Klinger
79. Bilet dla Wranickiego (Kinel) P.
80. Do Dolina 3 ryc. P. P.
81. P. P. P. P. P. P.
82. P. P. 4 P. P. P.
83. Sidon do Klopstocka □ Schnorr.

### 1798

84. Tamburin P. P. P.
85–88. Ozdoby ryciny do muzyki Dy Leydamia Kapelmistrza. 4 Krüger.
89. Oko w Katarakcie P. Beer.

### 1799.

90. Psyche do Wielanda □ Schnorr.
91. Agathodemon P. P.
92. P. Jasia Newtona owal. Klinger
93. P. Józef. □ Lorreggio.
94. Callidora 8. Klinger.
95. P. Dy Leyden Schimmelpenninck ov.
96. Głowa Pana Jonesa □ Hanr. Carracci.
97. Bilet dla Ludwiki Grossi. Kapelmeistr. Klinger.
98. 99. Dwie ryciny do Blumbergera 8. P.

### 1800

100. Swiete obla fol. Krüger.

### 1801

101–102. Do Arystyppa Wielanda □ P.
103. P. Vanderlicke w profilu ov. Klinger.

### 1802.

104. P. P. P. w fasie P. P.
105. Arystipp. Wielanda □ Krüger
Ukończył swoje obla.
106. Zwierzchowie do poezyi Gerbera. 8. Klinger.
107. Wallenstein □. Waechtera.

### 1803

108–109. Pisarza: Dwie ryciny z Mitologii Egipskiej
110. Genius poezyi i Hymen z Psałtery Zamarda
111. P. Barona Retzer. ovał Linder.
112. Muzyczna Zagadka 8 Agricola.

### 1804.

113. P. Pani Konopnicki ovał Schnorr.
114. P. Baronowa Gnarin P. Tonche
115. Octavia. 8 Agricola
116. P. Księżnej Esterhazy Dwa ovał Agricola
117. P. Kazimierz Pułaski z Węgier. P. Klinger
118. P. Starościanki Rzeczki 8 Jentzer
119. Policzone P. Linder

### 1805.

120. Wignetka Muskatowego. P.
121. P. Barona Glatz ovał Niedermann
122. P. Brudzińskiego P. P.
123. P. Barbary Księżny Lichtenstein z domu Esterhazy w Arkadyi.
124. Wignetka Pazyki i Kleba. Klinger.

### 1805

125. P. Orbitelli z Dankerl — Linder
126. P. Spinowskiej Crescentini ov.
127. Magdy 2 P. kolendrowej — □ Krüger

### 1806.

128–131. P. 32 14 i 47 pism P. P.
132. P. Hrabiny Mollerowej. ov. Maurer.
133. Wignetka Pryzes Kabat i Lamet Klinger.
134. Magdy 5½ pism. □ Krüger.

### 1807.

135. P. Ungera ov. Niedermann
136. P. Pani Kowalskiej P. Stunder.
137–139. Magdy 6.7.8. pism. □ Krüger
140. P. Stanisławy Jekel Jelinczy ov.
141. P. Angelikiczka Jana. P. Lemmitzer.
142. Wignetka Marsz Spokoy. Klinger.

### 1808.

143. Chrystus. wiele kopii z Magdy. do Kamelii inspiry Landolph.
144.–148. 2 Magdy 9.10 pism □ Krüger.
145. P. Baronowej Skrzynteckiej. ov. Veith
146. P. Aktora Lange ov Lieder.
147. Wignetka ozdobi Mirowicz Klinger
148. P. — Kupidyn — Bargl
149. P. Czechy Klinger
150. P. Magdy 11 Pism. 4 Krüger.

### 1809.

151–154. 2 Magdy 12.13.14 pism P. P.
155. Pochod i wilkijem Marsz do pieśni Pokrzagi 8 — Klinger
156. P. Baronowej Hormayr ov.
157. P. Batsanyi mant □ Krüger.

### 1810

158. Jan Kochanek □ 2 Rafaelka
159–161. 2 Magdy 15.16.17 pism □ Krüger.
162. Apollo — mant O Lieder.

### 1811

163. P. Pani Rupprecht Kapuzyńskiej Helwig 8 Stubenrauch.
164.–166. Magdy 18. 19. 20 pism. □ Krüger.

### 1812.

167. P. Poety Collina — ovał Lange.
168–171. Do tegoż Dzieł. Regulus — Bianka Della Porta — Horacyusze — Cezar Albrecht. 8. podług Klingera
172. Wignetka do Bradfielda.

### 1813.

173. Do dzieł Kotzebuego Halberstadt i dokończ. Kraiz P.
174. P. Albinowej Gamber ov. Schrötter
175. Bryata Dredna ov wiel Klinger
176. P. Klopstocka P. P. Heikel
177. P. Hrabiny Meerman z domu Dalberg 88 Bolly.

### 1814

178. Widzenia dwóch Pokoleń rozmyślania duchownego Pisarza w celkach ascetów Le Brun.
179. Madonna — 12 Van Dyck
180. Wesele Cześci Ne Temi P. Correggio
181. Trzy Boże Dzieci P. Cantarini
182. P. Pastory ov. Klinger
183. P. Hrabiny Kalnickiej Karola ze Kinsky
184. P. Biskupa Kraiz P. Krantzinger.

### 1815

185. Galatea 12. Albani
186. Madonna P. Giulio Romano.
187. Pastorały arkadyjskie 2 Poussin
188. Oedyp i Antigona P. Krafft
189. Gracye z Latonią 2 Rossi
190. Hymen i Amor 2 Guido Reni
191. P. Aleksandra I. ovał Graber
192. P. Spinowskiej Wilda P. Lehmann
193. P. wzd. papierowe P. Benner.

### 1816.

194. Scena familijna podług Largillière 12 Carlo Cignani
195. P. Magdalena 12 Krüger
196. Hyzop 12 P.
197. Św. Jana wspólnie P. P.
198. P. Poety węgierskiego Csokonai O
199. Amor bitny 12 Guido Reni
200. Madonna z Jezusem i Janem 12 Andrea del Sarto
201. Portret Księżny Josefy Lubomirskiej P. Benner
202. P. Hrabi Rudolfa Salis O Hales

1817

203. Trzej Królowie — Egger
204. Portret Kobiety — Kraffft
205. Charitas — Carlo Cignani
206. P. Rafaela z Urbino — 12 pod Rafaela — z Agricoli
207. Madonna — 12 Chiaroscuro
208. N. Panna — 12 da Vinci
209. Sfinx pod dzieie Klyczy — 12 P. Luini
210. P. Kleiyda Gelinka Murzyk — O Lotrowe
211. Głowa Jezus — 12 Giorgione
212. Wenera i Mitosić — S. Correggio

1818

213. Andromeda — 12 Furino
214. Cupido — S Correggio
215. Fortuna — portugis — Guido Reni — Carlo Maratti
216. Por: Matki Aleksandra — O Bonnet
217. S.ta Rodzina — 12 Andrea del Sarto
218. P. Wilkiey Kiążęca Mikołaja — O Bonnet
219. D. " " Michała — " "
220. D. " " Kon-stantego — " "

1819

221. Korpus nagiey Kąpiącey się — 12. Dominichino
222. Marya z dzieciem Klęcząc — S Correggio
223. Lida — " Egger
224. Siedząca Głowa — " Jos Palma
225. P. Pastwa Klęczącemu — O Egger.
226. St Joseph z dzieciem — 12 Carlo Dolce
227. Dziewka Kompozycja — 12 Ludov. Caracci
228. Zona Rubensa — S Rubens
229. S.ta Rozalia cała nagiey leżąca wieniec — " Guido Reni
230. Cleopatra — " Dominichino

1820

231. S.ta Margaretka — S. Rafael Urbinas
232. S.ta Rodzina — " Andrea del Sarto
233. P. Kwiatami Guirlandy — " Vieler
234. Przebycie morza — 12 Gabriel Metzu
235. S.ta Katarzyna — " Leonardo da Vinci
236. Zbawiciel — " Rafael Mengs.

1821

237. S.ta Rodzina — S Andrea del Sarto
238. Otrzeźwienie — " Correggio
239. Mitość — " Guido Reni
240. Amor stróż — " Matteo Rosselli
241. P. Don Pedro Camposmani — Rafael Mengs.

1822.

242. Zbawiciel — 12 Egger
243. S.ta Hieronim — S Domenichino
244. Młoda Hiszpanka — " Sebi. Maciosre
245. P. Hrabi Telleky — O Donat
246. Corka Herodiady — 12 Onofrio Marinaro
247. Lucretia — S Trevisano
248. Judita — S Onofrio Marinaro

1823

249. P. Correggio — S Correggio
250. Michey Cnotliwie — " Rembrandt
251. Obraz — " Krafft
252. S.ta Franciszek Seraf — " Domenichino
253. Madona — " Fra Bartolomeo di S.ta Marco
254. Charitas — " Carlo Cignani
255. Sędzia z Latrem — " Carl Caravaggio.

1824.

256. Magdalenny pokutująca — S Domenichino
257. Opowieść Kościota — " P. P. Rubens
258. Joanna d'Arc — " Denz Lud Denis
259. Matka Boza — " Carlo Dolce
260. Judytka — " Pordenone

1825

261. Kot studyum z natury nie Tygrysiego — Tygrysiego
262. Moz odwiedzi — S Correggio
263. Endymion — " Hannibal Caracci.
264. Sędzia z fletem — " Gerard Dow
265. Szczęście — " Fran Albani
266. Mat. Boza z S.tą Jan: Jezus — " Rafael z Urbinu

1826.

267. S.ta Franciszek Seraf — S. Hannibal Caracci
268. Wenus całująca Mitość — " Franceschini
269. Głowa Greczynki — " Dominichino
270. S.ta Katarzyna — " Carlo Dolce
271. Dawid — " Dominichino
272. Hagar na puszczy — " Giacomo Bassano.

1827

273 Spowiednik nad pokutnicą — S. Raf. z Urbinu
274. Anioł stróż — " Carlo Dolce

1827

275. Charitas — 12 Correggio
276. Violanta Palmer — S. Dario Bordone
277. Urania — " Carlo Dolce
278. mat. Boza — " Scheffer.

1828

279. Jan Krzciciel — S. Rafael Sanzio
280. Chrystus po zmartwychwstaniu z Andr. del Sarto
281. Maria z dzieciem S. Katarzyna i S.ta Barbara — 12 Leonardo da Vinci
282. Ganiec anielski — 12 Correggio
283. " pobożny — " "

1829

284 Chrystus z Krzyżem — 12 Guercino da Fano
285 Magdalena — " Carlo Dolce
286 Matka Boska robiąca Łzy — " Mazzaglino
287 Dziecię — " Guido Reni
288 Głowa — " Dominichino
289 Ecce Homo — " Cingarelli.

1830

290 Madonna — S. Fran cesco Francia
291 Dziecię Jezus śpiące na krzyżu — Franciabigio
292 Matka Boska Rembrandt — S.ta Rembrandt
293 Amor — S.ta Guido Reni
294 Artemizia — S.ta Furino
295 Piotr — Raphael Mengs

1831.

296 Cyganka pokutująca Madonna — Correggio
297 Magdalena — S Franceschini
298 Nereusz — S.ta Franceschini
299 Dawid — S.ta Guido Reni
300 S.ta Jan dzieciątko — S.ta Carlo Maratti
301 Cleopatra — S.ta Dominichino

1832.

302. Apollonia na stali Felice Schiovoni.

Spisten przez emeryt Jana w Dzikowy w Roku 1829 i przez niego ta'stam uzupełniony datem Bermanowi w Roku 1847.

Heller w Handbuch für Kupferstichsammler mówi że John był rodem z Marienburga urodził 24 Maja 1769. a w Wiedniu bawił od 1792. do 1842. w którym to roku udał się do Marburgu w Styryi i tam 2. Września 1843. umarł. Jego życie opisałem z jego własnego opowiadania a listy jego do mnie pisane do uzupełnienia posłużą. —

Karowski Wincenty rycerz na tablicy do wyobrażenia wiadomości o planach na stanie w Puławach artykułów z R. 1816. nie wiele sobie radzi pracy.

Krolikiewicz (Peter Castus) inv. et excudit, pod obrazkiem S. Jozef Maria Kiss. Bilewski że ktoś inny go rytował bez jego nazwiska wydarł.

Kornachowski roku 1765. Tadeusz robił różne obrazki świętych. Matki N.S. w kościele Dominikanów

Krolikowski (Fr. St.) b. R. uczn. Cracovia. robił obrazki świętych 1830 R. Bleby. – Jozef Kornachowski, który tamże rytował.

Kopernik Mikołaj miał do wszych dzieł sam figury rysować. F. II. 227. – portret Kopernika podług starego malowidła miał jakiś Dandelan rytować.

Karęga X. rytował w Wilnie ostatnich lat zeszłego a pierwszych teraźniejszego wieku winietki do Dominikanów ostatnich w Wilnie.

Keisz czyli Zeick miniaturzysta znany, rodem z Polski z niemieckich rodziców żył jeszcze w roku 1778.

(Kern F.) Podług Marka Quirina (...) wyprzedził w celności obrazów Lukasa Jordana malować F. III 617. który obraz Sukcesyi Jozefa exprimit Aug. Vind. na rycinie wielkiej ofiary Abrahama pod.

Kilian Filip Żyje R. M. Pol. Calegr. fecit et excudit Aug. Vind. Nag. III. 18.

Kessel Lukas robił z Zygmuntem III. Ob. na kolonii K Ferdynand rodem z w Antwerpii 1660. Jan III wielkie znachodził upodobanie w jego dziełach i wszelkiego je miewał pożytku lecz ich zalety, nawoził w tego mistrza że te same przedmioty powtórnie malował, powiedzą tamci mojdowty ich oczy cyrkiel światło i tak niedyskretny ciekawy charakterystycznych osób i zdarzeń nie nawet rzeczy do wiary niepodobnych będzie ich dzieje. Jan III nadrobił na słabectwo i otumanienie oka miał na to dyplom, uprasza je by do jego dworu zechciał, lecz tego uczynić niechciał. Zadziwiającą jest piękność która ich w jego robotach potrzega. F. II 625. Umarł podług Naglera 1696. VI. 563. –

Kozakiewicz X. W. D. rytował obrazki świętych.

Klinski J. G. Budowniczy i pisarz K. dużo dzieł w tym względzie żyjących teraźniejszego wieku w Dreznie (czyli nie Polak.?) F. II 630. mam trzech K. jego rycin z których jedna robiona w Warszawie 1779. – Nag. VII. 64 zgadzieniec.

Kraff Mikołaj Szczecinianin. Nag. VIII. 146. syn zapewne i

Krüger Jan Konrad Nag VII. 182. 1704

Knöbel Jan Fryderyk rodził się w Dreznie i uczył się budownictwa od Jana Krzysztofa Knöbla budował w Polsce a którzych kościół najbardziej celuje jedno ukrzyżowanie z godzinami i patron Bazylowski w Warszawie F. II 633. –

Krohn Natan Gottlieb Gdańszczanin rzeźbił w roku 1779 wyjechał był do Regencyi F. III. 647.

Krüger Jan Konrad z Szczecina 1733. urodził się r. 1768 w Dreznie oniadł portretowy profesorem dzieł w pastelu malował. F. II. 649. rytował także portrety i winiety. Patr. Nag VII. 183

Krueger Szyszer z gdańska robił z kości słoniowej augusta II na koniu Nag VIII 188.

Kubicki Jakób był budowniczym w Warszawie 1809

Kubinski Karol Gdańszczanin malarz robił dzieła dla Lawatera roku 1792. F. II 650 Nag VII. 192.

Kucherski (?) malarz podług niego jest rycina przez Klaudiusza Barona zrobiona F. II 650. Tegoż rzemiosła był w Kilonii profesor historyi naturalnej, który swoją znakomitą dzielną akwatintą ozdobił.

Kupecky Stawak z Karpat był kuchty na dworze Jana III.

Kadaew Gdańszczanin złotnik ustawił się w roboty.

Krzyżanowski P. rytował 1814 dwie klisze ze zwierciadeł, jest to kopia ryciny A. Ortowskiego a własnie przeszła w stronę przeciwną.

Klein Daniel Gdańszczanin uczeń starszego Seemana wstawił się podobieństwem które zwrócił miał wodzi portretów wiele jest podług niego rytowanych — umarł roku 1744. — Syn jego starszy pracował z chlubą w Paryżu — Młodszy zaś i córka która nie ukończyła robiła wiele podług niego portret Stanisława rytował Held. Nag. VII. 111.

Krueger rzeźbiarz z Gdańska robił w kości słoniowej w Gabinecie w Salle Gotha posążki Stanisława Augusta III jako rycerza i zabawki pięknie zrobionych. F. I. 348.

Karing G. R. Malarz Ryzycki Nag. VI. 531.

Kraus Seulp. Varsovie pod portretem mieszczki Kozieuki

podług Rafaela in folio Boga Rodzia z gołębicą Temuiego potrzebił Aleksander Dworowski — tudzież dwie ryciny in 4° Przysłużnej J.P. Józefa podług Rafaela.

Kreling Jos Gottlieb. Wilno pod rządami Stan. Konarskiego przy Zygmuncie III Niemiecki portrecista przeszłego wieku pisał rytował we Florencji i Medyolanie w której przedtem bawił wiele w akwaforcie jako nam pozostałe przeszłem rycinę podług Rafaela — Jest portret profesora Rostorma podług tegoż 1814 in 4° rytowany z podpisem za go rytował i rytował jako uczeń szkoły rytowniczej Uniwersytetu Wileńskiego.

Kreckow Wilh. Woldek Szychowa 4° maj. Gravée par J. Kuntzy, élève de l'école de gravure de l'université Impr. de Vilna podług rysunku Blanka portret dwóch Potockich Zygmuntów III Niemcewicza ~~Potockiej Anny podług obrazu~~ Pisze się Krethlow, ale takie i bez h. w Lwowskiej i podług Kiliana (za Dyonizyjskie obrazy najlepiej punktem ale i rylcem. — 1819 w Warszawie podług Lebrona portret Kamil. Rdzeckiego 4° maj. Kamil. Kwiatkowskiego podług Piwarskiego obrazu.

Klopsch C. C. w Warszawie rytował do dzieła Budowniczego wiejskiego 1788 8° tamże wydanego. Obrazek Jana z M. B. i S. Józefem z kościoła Studziańskiego 4° cienko na obrazku który mamy P. Jana jest F. Klopsch w Warszawie

Kapeller był niejakim malarzem u księcia Jałtorowskiego w Warszawie na końcu 18 wieku. Nag. VI. 528.

Kappeller Jos sculpsit Varsovia pod portretem Kościuszki podług Józefa Grassy w Puławach zachowanego, jest w Pocztu Pamiątek tomu pierwszego str. 45 zeszytu dziesiątego. Czartoryski dom. — Książę Henr. Lubomirski.

Kowarski skończył podług D. Le Brun rysunku portret Wincentego Mich. Krasińskiego Makarewicz rytował

Kosciuszki z Sandomierza Rejmiewskiego Ekon. Kasztelan Mścisławski portret w całej postaci (r. 1750. circiter) W. zagięte ramiona za tamie i zajęcy brata Bisk. Łuckiego 34 ✠.

Kośmiński uczeń uniwersytetu Warszawskiego, pięknie i za najwięksi tak. wosku robił kwiaty akwarellą, w miniaturze roczyjskiej

Klembowski uczeń gimnazyum Krzemienieckiego później pensjonarz profes. Lorca rysunków tamże) był konduktem akad. Wileńskiej w Paryżu gdzie do tydzień natura ta stworzony wyśmienity.

Casimirus pod portretem Mangrabiego del Combale.

Fryderyk Klepsch / Syn Karóla Christiana /
urodzić się w Warszawie Roku
1772. — pierwsze początki zawodu
swego nabyć od Ojca który ro=
wnież Rytowaniu się medzi
i innych metalach poświęcił
się. — następnie Canalletti
professor w byłey Akademiji
Malarstwa za Króla Stanis=
tawa służącego w Warszawie zapew=
ścił, Ludwig Franciscus Xaverius
Marrasch=ini Rytownik
talvie w Warszawie bawiący
wspomnianem Jego trudnili
się —
ś.p. Fryderyk Klepsch do ostatniey
śmierci życia rysowaniem trud=
nił a przytym prawy do
wyklaczania utrzymywał, —
nadmienia się talvie że oprócz
liczney pracy dla prywatnych
osób pod różnym względem
wiadomości wykonanych

talvie

[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]

[illegible] [illegible] 1833.

Konrad[illegible] Dyrektor zbiorów Czartoryskich w Warszawie malarz hi-
storyczny.
Lyr Leyser z Kwaterniczestwa rysownik litograficzny i litograf[illegible]
stroji wojskowe X-ta Warszawskiego i Polskiego.

Kokulow Warszawianin uczył się w Rzymie był profesorem rysun-
kow w Liceum Warszawskim. malarz historyczny.
Kaszlowski tegoczesny malarz w Poładzie (?). Nag. VI 533.
Kurowski – J. Krakowianin rysownik. –
Kozdrowicz Jan Obrazek S. Antoniego Rodzeństwa. –
Kamsetzer za Stan. Aug. malarz. pomocnik Bacciarellego – Mieszk. w Bron. na pl.
[illegible] w zam. Warszawskim Apollo.

Karkowski Michał rysował obrazki święte zyt za czasów Piotra wielkiego był
o nim Nagler. VI. 531

Karkzewski (?)(sic) malarz widoków Polak był 1801 w Rzymie. Jego
roboty cechuje portraty wielkie, co rozumie jak oddać wiernie
charakter natury. Barwa jego piękna a wszystko ustronione. Nag.
Lexa Dykcyonarz VI. 531.

Kleczyński był nadwornym malarzem w Wiedniu i robił bardzo piękne widoki
ze olejne. Nag. VIII. 61.
Klingstedt, Ryszard. Nag. VII. 64
Knapowski Warszyniec województwa ze wsi Lipowica wydrzynał
z drzewa barzo kosztowne figurki świętych, które umiał
rzezanie w kredzie do flaszeczek po kilka w jednej oprawie i
bardzo pięknie jak prawie natury obrócił tylko jedna mu-
dr wszystko chwali za kosztowną ale jak bez ostrożności flaszeczki
drzeć się mogą tego nauczył go Lekki Pilich, a ze robił
święte Lekki Bozek z Lipowca.

Kielczewski Kapitan Wincenty. –
Kornacholski J. Mość B. Wtodzimierskiej. 16. – Pod pięknym Obrazkiem S. Joseph z kapitycem
podpisano "Tadeusz Kornacholski sc. in Szumsk. –
Kern J. Mam Rycinę M. B. napominającej S. Jana by B. Jezusa nie obudził z podpisem do sanctæ
Virgo 4to oll. po polsku do K. Jordanus malował (po łacinie) Postug Mark quidem J. Kern wy-
rzynał w Pokatowie 1809. – rysunek dobry i wcale nieźle ryto.
Köber Martinus Rö. kei. mai. underschnigter befreiter Maler von Breslau. Vorste-
hist zu Warschau den 30 April tak napisano z tych portretów
na których Sigis III Rex Polonie et Suecie anno Aetatis 28. wstawił
Krzysztof Wiesnicki Lubomirskiego, a wiek roku 1591.
Kilian Lukasz podpisał się na portrecie Władysława jako Książęcia Pol. i Szwed. i obrazuje Moskiew
Księgo 1625 podług M. Gundelach i fol. magno rytowanego na Kolumnie Dedykacyi ewan-
chalcographi augusti.

Korlakowicz Jan w Wilnie zdaje się w środku wieku XVIII teraz na Dwuch arkuszach miedziorytach
wotv

Lelewel Joachim miane ostry rysunek jego ruin Palmyry acty tychże wykonanych, teraz za granicą
pobit groby naszych Królów monety różnych narodów i t.p.

Kugler w swoim dyktyonarzu mówi o Lebschée w tych wyrazach odsyła się do Atta-
domii w Monachium a roboty jego 1817 na wyższe o jego talencie dowodzą by ty-
były te rysunki niektóre w Bawaryi. Od tego czasu pisze często roboty jego wzdzięczne, które
pokazywały że natura dokładnie pojął i umiał się przejąć a w robieniu, z wielką staranności-
bił. Nietylko oleje robił ale i Rodzaj ołówkowy. Jego ryciny są pełne ognia a
przytym delikatnie robione, i najwyższej znajomości przyrody dowodzą. —

Lebrun Piotr z Warszawy w roku 30 życia swego z emigrantami udał się
do Monachium: tam w szkole malarzy kształcił się na dwojé prawnych
nauk ów sztuki

(Lukaszewicz F. rys) (H. Laupmann rys) Zubra (Bos Urus) 4to bardzo piękne
Lisowski Felix rysował piękny głowę Dziewczyny 8vo

. . . . . .

Lebschée Charles Auguste Peintre de paysages et graveur à l'eau forte
né à Neuvgel petite ville de Pologne en 1800 s'établit à Munich en 1807 et fréquenta l'école
des beaux arts sous le professeur W Kobell avec beaucoup de succès. Nous avons trouvé au marque
L L sur ses tableaux sur des dessins à l'encre de Chine et sur de jolies eaux-fortes
représentant des paysages et des animaux (Brulliot Dictionn: des monogrammes Munic 1832 pag
30 № 220. podług Brüllow fin Lübke Deutschlands mit pięknie litografowanej pod-
tuy alex Chwoińskiego rodem z Siedlec. — Widziałem także jego monogramm L S L K
Nag. VII. 379 Ojciec Rzyszczewskiego dobrze sztychował francuz Matteo Pollet Szyller
Lisiewski C. F. K. robił Portret Księżny Hohenberg rytował go Daniel Berger. — Księcia Fryderyka
Anhalt roku 1751 a rytował Preisigerowski 1756:

Lasinski Jan Adolf — August Gustaw — i Wilhelm trzech malarzy szkoły Dietsdorfa
skiéj rysi nie Polacy! Nag. VII. 320.

Lebschée, Carl August, Maler, Lithograph und Lithograph, wurde 1800 zu Schwingel in Polen geboren, und in seinem 16. Jahre kam er Gelegenheit, die Akademie der Künste in München zu besuchen. Er widmete sich der landschaftlichen Darstellung, und diese war seine Lieblingsbeschäftigung, deswegen schon 1817 auf der Münchner Kunstausstellung, dem Empfehlungen mit Auszeichnung und einem bezeichneten Ehrenpreis. Von dieser Zeit an sehen wir bei jeder Gelegenheit Arbeiten von seiner Hand, sowohl Empfehlungen als Landschaften, in Aquarell von Feder und Farbe, Federzeichnungen und Skizzen bei Lithographien. Diese Arbeiten verrathen nie genaues Studium der Natur, und deren sind sie mit großer Vorliebe behandelt. Er besitzt die Gabe schöner Auffassung.

Lebschée hat sich auch durch seine Arbeitungen bekannt gemacht. Es sind dieses landschaftliche Blätter, gewöhnlich mit Feder behandelt, und auch in diesen bemerkt man die verbreitete Bekanntschaft mit der Natur. Die meisten seiner Blätter erschienen bei Hermann in München.

1) Landschaftliche Studien:
   enthält 12 Blätter mit Titel, eine ebene Landschaft mit Heuernte zeigt.
1) Herrsching bei Fürstenfeldbruck.
2) — bei Fürstenfeld
3) — von Ufern der Isar

4) Partien am Rhein-Fluss
5) — in dem bayerischen Vorgebirge.
6) Eine Abtheilung im Sonnenschein bei ein„ wölktem Himmel.

Es gibt Abdrücke auf gewöhnlichem und auf chinesischem Papier; Exemplare in qu. 4. und qu. fol.

2) Titelblatt in Kupfer radirten Landschafts„ Buches:

Titelblatt auf welchem man am Gipfel eines Fortschreitens, das an einen Felsen gelehnt ist, übrig bleibt; qu. 4.

1) Eine Rheinbrücke mit Figuren.
2) Eine Felsenpartie mit Edelleuten.
3) Eine Aussicht von einer Höhe.
4) Eine abgebrochene Felsen.
5) Eine Hofung mit einer Felsenbrücke.
6) Ein Jäger am Rheinufer.
7) Ein Pferdewechsel eines Fährmanns.
8) Ein grosser Wasserfall.
9) Ein hölzerne Felsenbrücke.
10) Ein steinerne Felsenbrücke
11) Eine Fischerey.
12) Ein Felsenbrücke über den Fluss
13) Ein Jäger mit einem Hunde im Vordergrund.
14) Gebirgsgegend in Perspective
15) Ein Wasserfall

16:

16) Die Leuchtenträger durch den Fluß waten.

Es giebt Abdrücke auf gewöhnlichem und chinesischem Papier.

31) Folge von fünf Blättern. qu. 8.

Mondsichten (Verschiedene und Maximum der Mondbeleuchtung).

1) Der Titel mit einer Figur, der die Beischrift mit einer Fackel beleuchtet.

2) Der Thurm.

3) Die Umgegend des Mondes.

4) Der Mond am Himmel schwimmend.

5) Die Umgegend des Mondes.

Abdrücke auf gewöhnlichem und chinesischem Papier.

4) Der Text eines Gedichts: Hektor, 1828, 8.

5) Der Hund als Polizei: Pillo, 1828, 8.

6) Der singende Zeigenbub, nach A. Adam, 1826. qu. fol.

7) Ausgaben des englischen Journals in München, mit historischem Text von J. L. Lipowsky, nach der Natur gezeichnet und gemalt in Aquatinta: fol. 9 Blättern, gr. 4.

1) Das Pulverhaus.

2) Das Monument des Grafen Montgelas.

3) Der Obelisk.

4) Der chinesische Thurm.

5) Der Bär.

6) Das Monument des Feldmarschalls Wrede.

7) Das Bischof Lindenstein.
8) Das Lust Schwabing.
9) Das Jagdschloß, zum Ausmalen gemeint.

Lithographien

8) Album Russe ou fantaisies dessinées lithographiement, d'après Alexander Orlowsky, 12 Blätter russische Trachten. München 1826. fol.
9) Malerische Ansichten des Königreichs Bayern, nach der Natur und auf Stein gezeichnet, bisher 7 Lieferungen, jede zu 8 Blättern. 1–3 Ansichten von München; 4–7 einzelne Bauernhäuser, Schlösser, Märkte, Dörfer etc., qu. fol.
10) Drei Landschaftsstudien, nach der Natur gezeichnet und lithographirt, 6 Blätter, qu. fol.

Siehe "Naglers Künstler-Lexicon."

Wohlgeborner Herr Ritter,

Dero hochverehrtes Schreiben nebst Retourwechsel vom 24ten pass.: ist mir richtig zugekommen, und hatte ich Ihnen meinen augenblicklichen Punkt für den übermorgigen 52 1/2 24 x CM. nb, mit welchem dieser Zeitpunkt übereinstimmt ist. Durch diese Benützung Ihrer Zeitverhältnisse erlaubt zu haben, fühle mich herzlich gefreut und werde ich mich bestreben, um in der Zukunft, sowohl in m. Privatsachen, zur Vermehrung Ihrer interessanten Sammlung beizutragen, unter der Bedingung jedoch, dass Sie mir mich mehr vor Ihren Freunden schätzen, indem ich bey den meisten Gegenständen ganz vom Gegentheil überzeugt bin. Euer Wohlgeboren können überzeugt sein, dass ich mich wirklich mit einem kleinen Profit begnügen und wenn Sie dazu beitragen wollen, vielleicht augenblicklich Capital ich auf den Ihnen liegenden Bäumen, Holz und 1000 andern mir klein Mahlen, Andenken in Wein kosten (Ich glaube dass auf Ihr mein Bruder u. Ihre ~~welliam~~, mit samt meiner Familie, in Ihrem Hause Brillantsaison haben könnte) weshalb Sie versichert ganz gewiss ganz andere Meynung sein, und einsehen belieben, dass der kleine Gewinn blutsauer zu verdienen und mit tausend Entbehrungen aller Art verbunden ist.

Seit 1st ab mir dass durch das Zeughaus von Saal das Porto bezahlt wurde. Indessen würde ich dieses Blatt nicht dazu gelegt haben, wenn Ew. Wohlgeboren, als ich Ihnen meine Bemerkung über den Meister machte, diesen Punkt nicht mit Stillschweigen übergangen hätten. Ich übrigens diese beyden Nahmen zwey verschiedenen Künstlern zuzuschreiben, wenn Sie bey Ihren gegründeten Bemerkungen mit meiner Entfernung und Entfernung [illegible] verfahren können. Von Hunsel's Schriftstellern finde ich jedoch nur dass der alte Füesly (1779) sie unter schreibt, wogegen neben der jüngere in seinem Verzeichnis bemerkt, dass beyde Namen muss nur einen Namen umgeschrieben mögen. Was mich betrifft, so habe ich mich stets für Saal, diesen mir mündlichen Verfasser, der allad (und mir) gesagt und mit der mündlichen Beschreibung zu Merke gesetzt. Er sagt Vol. XIX, p. 385: "Saal o Saal, Isacco o Giovanni, Disegnatore ritrattista; Disegnatore d'animali; Incisore aquafortista. – Patria o Nazione: Tedesco. – Merito: Bravissimo. – Operava: 1673. I. Saal inv. et fecit."

Indessen kann er sich uns geirrt haben. Meinerseits muss ich offen gestehen, nie etwas mit I. Saal's Namen gesehen zu haben und bin daher auch nicht im Stande zu können, in wie fern beyder Meinungen übereinstimmen oder von einander abweichen.

Was die Ihnen abgesendeten 3 Chodowiecki betrifft, so hatte ich Ihnen, wenn ich es früher gewusst, N°. 55a n. 759 g. fl. schicken können, indem ich diese 2 N°n (und nicht wie N°. 55a auf 55 seines gedruckt) auch um 8 Juni v. J. von kais. k. k. Hofbibliothek gekauft habe. Sobald selbe mir wieder unter die Hände kommen, werden sie für Ihre Wohlgeboren bey Seite gelegt; nicht minder die andern N°n für Ihren werthesten Freund. – Die beyden Carpeaux N°. 457 erlaube ich jedoch schonender um, damit dieselben nicht vom Verkaufe selbst übergangen kommen. Das Format der grossen Platte ist 48 x, der kleinen 36 x Cm. – Im Vorbeygehen gesagt, scheinet die von Ihnen beschriebene Zeichnung von Musicians ambulans und dem grünen Papagey sehr sonderbar, in welchem sie Ihnen gezeichnet und mich bey der Versteigerung als von Chod. selbst gezeichnet, verkauft wurde.

Was Bildnis des Königs Stanislaus betrifft, so habe ich mich von der Empfang Ihres werthesten mit einem kleinen Abriss davon meinen Augen, das ich dann mich für misstrauisch. Indessen gebt diese schwache Zeichnung weder Spur noch Farbe des Original. Allzugewiss wieder. Letzteres

ist auf blass gemacht, sehr zerstört, 11 Zoll lang u. 9 Zoll breit, in hergebrachtem Rahmen. Rückwärts passt von der Künstlerin eigener Hand und die Zeitur der Aufnahme bei. Der Preis ist fl 13 f 30 xr CM.

Die Verfasserin Ihrer Künstler haben Sie mir schon früher einmal (mit zufriedener) angegeben u. vollständig ist mir dieselbe abhanden. Aber mehrere Personen die sich mit dieser Sache befassen, werden Ihnen mir übersehen; so finde ich z. B. für Litfalben schon wieder bey Seite gelegt:

Von Lebschee, Charles Auguste, "Peintre de paysages et graveur à l'eauforte, né à Schmygl, petite ville de Pologne, en 1800, établi à Munic, où il a étudié à l'acad^e des beaux-arts sous le professeur W. Kobell avec beaucoup de succès. Nous avons trouvé sa marque [L] sur ses tableaux, sur des dessins à l'encre de la chine et sur de jolies eaux-fortes représentant des paysages & des animaux." So sagt Brulliot in seinem Dictionn. des Monogrammes, Munic 1832, p. 30, N^o 220. Ich setze aber noch hinzu: dass kein Künstler dieses Namens in Hinsicht seiner wahrhaft bewundernswerthen Radirungen übertroffen. Von ihm habe ich also vorläufig bey Seite gelegt:

1 a Landschaft. Studien, nach der Natur gez. u. radirt von C. L. Folge von 7 Bl. (Suite complète) 1828 fl 3.—
1 " " " " " " lithographirt. 1829. Suite von 6 Bl. (" ") quer-fo. " 1.30
1 " Hector, ein Hundekopf, de face, 1828 radirt, 30 x. — Sitto, ein alt Poldel mit Halsband, 1828 radirt, 36 x
1 " Reisender Zigeunerbock, 1825 radirt, 36 x. — Sämmtl. zusammen in eine Suite von 12 Bl. wahrsch. zu

Von Alex. Orlowsky, einem polnischen Künstler, geb. in Siedlce b. in Warschau gebildet (Vide Blätter für litter. Unterh. 5 May 1833) lithographirt hat.

Von Oleszczynski (Anton, einem in Paris lebenden u. arbeitenden Polen) Portrait de Philippe de Champagne, radirt, ganz meisterhaft schön mit dem Grabstichel gestochen. fl 3.— CM.

Ich bitte mir zu sagen ob Ihnen diese Blätter genügen sind. Übrigens glaube ich doch zu Ihrer Orientirung der Sammlerthätigkeit vielleicht beytragen zu können, wenn ich Ihnen immer kürzer einen Anzeige über die Künstler gebe, die ich für die barocke halte, um einige mehrere nützliche hin- u. herfinden zu können. Da habe ich z. B. gleichfalls bey Seite gelegt: 6 Ansichten des Schlosses Marienburg, in fo. feinster lithographirt von H. Hoorn, 1831, (von der Vogelseite; - von der Hofseite; - des grossen Speise-Zimmers; - des Conventh-Zimmers oder Frauenstube; - der Hochmeister-Capelle; - des Eingangs zur Capelle) Alle 6 Bl. fl 5.24 x CM.

Das Portrait von Auguste III, Roi de Pologne, Prachtstück, in gross-fo. nach L. de Silvestre von F. G. Schmidt, (V. Catalogue de l'oeuvre de Schmidt N^o 71. Rare) in vollendetst schönem Abdrucke. à fl 6.45 xr

" " " Marie-Josephe, Reine de Pologne, d^o. d^o. d^o. N^o 72

Soll ich für Ihnen schicken? Nehmen Sie in Allgemeinen meine früheren Ansichten nach L. de Silvestre, welcher sich auf diesen Blättern "Premier Peintre du Roy en 1743" nennt und (nach Jacoby, p. 1638) einige Zeit in Warschau gewesen, u. namentlich durch die Liebe für die schönen Künste, welche der Polen einzig auszeichnen, sich die besondere Gunst des jetzigen August u. dessen Vorfahren Poniatowsky erworben haben soll? Ich besitze ein selbe Blätter, meistal Gegenstände, nach ihm gestochen. Der Victor Galeriewerk muss ich mich noch vorbehalten, ob Ihnen Mahlgut den grossen Jacoby (1779 — 1824) oder sonstige mehrere Künstler haben, womit wir im nöthigen Falle, und dergleichen Ihnen bezeichnen könnten.

Herr Vice-Delegat v. Roner ist noch hier u. wird erst nächsten Donnerstag d. 8 d. von hier abreisen. Ich denke wird da also in seiner Angelegenheit treffen. — Von der Jacoby'schen Sammlung erwähnt man gar nichts. Einige wollen wissen dass die Sammlung sie mir en bloc, andere wieder dass man sie gar nicht haben kaufen will. Sollte ich etwas Genaueres vernehmen können, werde ich es Ihnen mitzutheilen nicht verfehlen.

Und nun das Gegenwärtige genug für heute. Entschuldigen es Ihrer Wohlgeboren zu nachsichtigen und mir Ihre gefällige Antwort recht bald gütigst zukommen zu lassen.

Wie ich einstweilen mit vollkommenster Hochachtung verharre,

Wohlgeborner Herr Ritter,

Dero gantz ergebener Diener

Sig^m Hermann

Wien d. 3 Aug. 1833.

Leopold Löffler z Lwowa.

Zwidywałem tamteisza akademię, później pojechawszy do Wiednia (w roku 1845) udałem się do Pro. Wałd. müllera, u którego już przeszło rok jako uczeń pozostaję.

Józef Lex urodził się w Warszawie r: 1791. Po ukończeniu nauk w Liceum Warszawskiém, roku 1811. oddał się zawodowi wojskowemu, a mianowicie służbie inżenierskiej. – Od młodych lat miał zamiłowanie w rysunkach, co sprowadowało, że w r: 1817 był jednym z zapalonych zwolenników w pracowni litograficznej Hrabiego Chodkiewicza, w której kierownictwie jego litografji wyszło w rodzaju bredowym i piórem.

W roku 1818 z rozkazu błog: pamięci Wielkiego Xięcia Konstantego na przedstawienie Generała Hauke, Kwatermistrza Generalnego wojska Polskiego, sprowadzony został z Monachowa (München) litograf i sławny w owczas rytownik Mettenleiter, pod którego kierunkiem utworzyła się litografja wojskowa Sztabu Kwatermistrzostwa, która szczególniej

celowała w robotach topograficznych ich tą wykonywanych. W ciągu lat 13-tu jako oficer sztabu tego, miał Jo: Lex sposobność robienia w tym zakładzie różnych doświadczeń tak w rodzaju kredowym, jakoteż rylcem, a nawet i aqua tyntą. Litografował ubiory wojska Polskiego, zbiór zawierający kilkanaście tablic, i pierwszy zdarzył w Warszawie używać w litografii różnych kolorów, i tak wychodziły jego pomysłem litografowane kolorami tablice zamieszczane w rocznikach wojskowych do roku 1830. Później zajmował się wykonywaniem mało znaczących rzeczy na miedzi, nastąpnie będąc w urzędowaniu, w chwilach wolnych od prac biórowych, malował akwarelo i olejno. — Obecnie dla osłabionego wzroku, nie zajmuje się ani litografią ani rylownictwem.

Feliczan Lobeski r. 1834 wstąpił do szkoły Stattlera w Krakowie, i tam pozostawał przez 4 lat. W roku 1844 udał się do Wiednia, gdzie do dziś dnia pozostaje uczęszczając do c.k. Akademii sztuk wyzwolonych. — Roku 1844 dał na wystawę Obrazów w Wiedniu Starca w więzieniu, obraz olejny, który później w r. 1846 był litografowany w Wiedniu u Rauha. Roku 1847 wydał na Wiedeńskiej wystawie obrazów obraz biblijny, Jeremiasza.

**Lohmann** - Joh. Michael - sculp. Pracia Herb miasta, przy opisaniu pogrzebu Pani dany z Potockich Mniszkowey. drukowanego w Przemyślu 1758. o. raz wiele widoków ubrania katafalku tab prokt i t. p. folio. drzeje niezmie -

**Lang.** - N. Sc. - 1691 medaljon Kwatk tytułowy przez niego wytworzonej przy Zaweraty Polskich wyd Latynach polskich. -

**Langer.** w Warszawie pracował a było ich dwoch Janowa i Franciszek Nag VII. 255 - 258. a ten w Roku 1830 był we dworze podobno był cenowym.

**Labinger. Jakób** sculp. Leopoli - piękne w istocie ryciny (rytami) in 4° wyobrażające sławca i baby trzymające drzewa genealogiczne, i innych kilka ryjin na jedney figurze polskie herby piękne. przy Heraldyce przez księcia Józefa Alexandra Zabłockiego we Lwowie 1742 wydaney in 4°

Labinger jego ryciny jest S. Jan z Dukli na arkuszu 1737 podług rysunku Józefa Pabrelli (Pabrelli) obraz był robiony we dwóch dniach (rytach) w Warszawie dobrze na arkuszu geschabt S. Jan a dep podług swego rysunku

Herb w całe dobrze wyrażony i wytworzony, przy powitaniu wchodzącego na biskupstwo Mikołaja Gerarda Wyżyckiego we Lwowie 1737 in fol: wydaniem — Jacobus Labinger sculpsit Leopoli - Przedstawienie Obrazu Panny Zeznej w Kościele Oo Trzyjerzy w Lwowie Odnowy - 1748. in 4°. - płatów mniej -

Litery a to teraz są w Modzie z ładnych figur układane z rozkładu nieco nie gustowniey ale teraz zrobione w Paryżu w Bazylego Radomicza na wstąpienie na Biskupstwo Chełmskie Tomasza Leszczyńskiego w Zamościu wydrukowane. z których to liter na kordy Kartki po jednej znajdujących się napisanej Tomas Leszczyński. -

**Lex** Patkowski Krakowianin zwierciadła robił miniaturę i pięknie litografował a w rysunku nader mocny jest wybrany portretów fol: W.X. Konstantego rytowany sprzedany (geschabt) przez niego wraz z Dyptychem w Warszawie 1832. tak sam W.X. za był jego wydań w Kiel. wie zwierciadła na Kornie. portret ten robiony podług

**H. Leybowicz** Sculp: Nieswiesij — Mauritius Pelchi Architect. aul. imp. dr. Nieswiesij - napisy pod widokiem katafalku Anny Radziwiłłowey który na ten Pogrzebie w Kościele Jezuitów w Nieświeżu 1747 ta Mayowat. fol: (Medio) rytowane zrobiony. przy dziele Kazanie i Mowy na pogrzebie Anny Radziwiłłowey w Nieświeżu 1750 in fol wydanem Zeck tam także i portret Anny in fol: Majori ten rytownika nie mam gotowego.

**Leski** rytował portret Xięcia Kazimierza przez rzekę do opisów historycznych który rysunek Xięcia Fryderyka Drezdnie rył.

**Xięski Zasz.** Nauczyciel Matematyki różne plany i ryjne podług Chodowieckiego wybiony do Encyklopedii sztuk pięknych. rytował w Warszawie 1790 do dzieła Mierzeiewskiego wojenne. - Także na dyplomie bractwa naszego akademii Krakowskiej jest jego ryjnia wyobrażająca Minerwę siedzącą w obłokach trzymającą na rozwiniętym papierze na którym napis Vis unita fortior - jest ona otoczona przez Genie: nauki, znaczenie godziny 5 lutego, astronomiczne z kuli ziemskiej, prawdziwe cienie czasu i waga Libra tekstowe z wojną i pokojem z przodu, a na tyle wspomniana rycina Zwo Xięski inv et sc. Cracovia 1816.

Xięski Zasz. Tu był Oficer Korpusu Kadetów, zrobił ten in fol. expressio zeznia Konstytucji D. 3 Maja 1791 podług Grassa Norblina który był tu w Warszawie i robił historyczne i autentyczne.

**Labinger I.** sculp. Leopoli. na dziele pod tytułem Księgi Ester, Judyt, Zuzanny i pieśni Sa napisanej przez tłumaczenie w Lwowie z druku Collegii Soc Jesu wydane (de. roku 1747. w którym to samym roku i Filipowicz wyd - Tadeusz obraz Matki Bożej w Kamienicach będzie) - ryjnie jego jest wyciągnięte jak Filipowicza bez osoby rzadko mianuje - wydanie Sa Tadeusza mówi w Kamienicach będzie.

**Lewicki Jan** litograf w Warszawie rytował obrazek dziecinny Jana podług Stachowicza. i podług Kleina widoku Xięcia Poznańskiego przez Jana Lewickiego (?) sculp. Nag tom VII. 475. zaczęty zaś zawód rytowniczy w Wiedniu 1824 a potem przez robienie Warszawie z czyli to wiadomo sam który mam adres w Paryżu przysłanie do

**Leszczyńska Marya** jej portret rytował Barbara Joetze Gottfried Bernard który 1774 w Augsburgu mieszk. -

Czarnobiały "Lewicki Graveur sur pierre rue Mazarine No 40 Paris.

Herzyk Franke

Liliewska Rozyna była za malarzem w Berlinie gasc. od niej ią uczył gohlke (Jan Krzysztof Mattheus i czynszy Samuel
była ona córką starszy Jerzego – urodziła ią w Berlinie 1716. gdzie ią od ojca uczyła – jest w dzieciu
tym wielka wielbiła portret swoyo dyiecia odkazuiąc swoiego Brata – a w 14 – lat wykonała portret Xżny Am
halt Zerbskiey w Szczecinie dotąd ią bydź ojciec wziął kthorego godzien powrocą bydź, od kthorey była wielce
powracana 1794 aby ią od ojca nieoddzielic najmyślał zaiscie i pieniędzy kthore ią odradnie dawaney. 1741
poszła za malarza Matthieu 1755 owdowiała 1766 udała ią do Zerbst gdzie miała do sali salon de Beauté
72 portrety swoiey kthorych kobiet robić a kthorych 40 w olieiu wielka. 1760 powracała Gosc. a potem
malarzy w Berlinie. 1764 powołana wybrała za nauczycielkę do Brandenburgii. 1766 jechała do Holandyi.

Labenski rytownik wydał ryciny obrazów w Hermitage Petersburskim 1805. t. II. 658. gdzie go nie ma za
Polaka

Lewicki Jan Kep (Lew ze wzoru.)
Lowicsky Jerzy czyni nazw. Nag VIII 86.

Labenski malarz pracował w rosyi. t. II. 658. nie ma go za Polaka

Lelewel Joachim wiele rytował, pomiędzy innemi widoki rozmaitych starożytności dobrze –

Liliewska Anna Dorota poszła za Therbusza – urodziła ią w Berlinie 1722. uczyła ią matka
Nag. VIII. 559–560. [illegible] od swego ojca – wcześnie za mąż wydana pomimo swoiey skłonności matka trudniąca
ią gospodarstwem zaniechać malarstwo, aż w roku 1761 namówiona od awizowanego w Berlinie
jakiegoś wirtenbergskiego jenerała do Stuttgartu ią udała gdzie dwie robot miała i przez
tenże dana attestata kosztowney niebytności w Polszcze wróciła. z tamtąd udała ią
do Manheymu gdzie nadwornym malarką została, z kąd wróciwszy do Berlina nasciła malowanie
obrazy historyczne, tak dla Xcia Pfalcu Pana i dyrygenta – dla Xcia Wirtenbergskiego Arcyksię-
cia Rudolfa – Wenera z Adonisem – 1765 rozwiodła ią do Stuttgartu a z tamtąd 1766.
do Paryża tam wielbiano ale nie popularnie jey roboty a w przeciągu lat 2½
tylko jeden obraz Jowisza z Antyopą dla Xcia Galicyna przedała, w tym czasie
została attestem akademii Królewskiey Paryzkiey była tak grzeczną z kąd 1770 wy-
jechała do Brukselli. Obrazy jey podarowała ią Fryderykowi wielkiemu dla kthore
robiła podług IIIgo odgadnienia obraz – Andrzeia Wenera z Kupidi – Dyanna wracaiąca
z łowów – i portret naturalney wielkości Merygabiego z Angielski – 1775 umarł mąż jey
mianta robić 5 obrazów kwiatowych pewnieg familii dla dworu rosyiskiego i ofiarowała
dla Hrabiey Hodicz zwolnała ią stawa podarowała w Berlinie bez wiadomości mianta ią
na nią zastąpiwszy – robiła wtenczas portret w olieiu – pomyśl i wynalazek wyborny
własny a osobliwie pod oknem wystawiony jeta korzeby widzimy, tudzież obraz
popiersia kobiety modlącey – wyszedł mianta ten obraz nietrzy którego nazwa ią
wiadoma a który był widzimy ale jeszcze to było za życia bo tenże widzimy ią
stabo zdrowia, umarła 1782 na ulicy dobrowolnym w pewny obraz familii Xcia Fer-
dynanda pruskiego w galeryi Salvadorskiey za dwa popiersia ią roboty
Klesgutey i Werthelli – pierwszy dla wzgardy desperacyi i niewdzięcznej walki fortuny
osobliwsza ma wartość – Meusel w Miscellaneen XVII. str. 266 tak o niey pisze Ange-
lika Kaufmann mogła w oblicznie Zadowolnić nie pełnemu a quadrupolowi Bawo-
dzie ią bezpieczeństwo nie pewnie ią [illegible] ale ią [illegible] ale
od Polaka, ale dzie Monsieur dzie Angel dzie Italiańskiem pincel ciągnienia
nieznam tamuj za 87 ią [illegible] dzie [illegible] ale, ale [illegible] ale
nosi ślad natury, [illegible] ale [illegible] ale [illegible] ale
[illegible] ale [illegible] ale [illegible] ale [illegible] ale [illegible] ale

w Gubernii Drozdowskiey
Kamenez Podolski w tamtejszym
1768 w Berlinie wydano
obraz historyczny w Gottyngen.

...nia Dorotheengarten. Dieser Herzog mochte sehr in Verbindung mit Wilhelm von Oranien gestanden haben, da er in seinem jüngeren Jahren öfters den größten Theil des nächsten Jahrs mit der Einladung zu Jagden, zu Hof gebracht, und Gemahlin mag mit Prinz, der Prinz war zweifelsohne befreundet, so gar gemeinschaftliche Zusammenkunft beschloß sie, alles seinen Lauf genommen, bis an das Ende seines Regim. F. III 712.

Liszewska Fryderyka Julia córka Jerzego Fryderyka L. urodzona w Dessau 1772. portretu... uczyła się od ojca 1792 przyjechał jej do Berlina gdzie została członkiem Akademii przy której okoliczności zrobiła portret po kolana swego Ojca i Portret tureckiego w Berlinie (w roku 1797.) także Dietrycha - Księcia - Mecklenburskiego Strelitzkiego Andrea dziewczyny cztyjącej - robiącej pończochy - i zajętą tamże ostatnie w miniaturowej wielkości po kolana - swój portret dwa razy robiła i to jeszcze 1808. w Berlinie - F. II 713.

J. Lysakowski Rolin 1829. z tych podpisem St. Stanisław Kostka 12ro miesięcznej roboty.

Liszewski Jerzy urodz 1746 podług jego objętych portretów wybornych Hayd. II Vigneula z Oelsteigo - Berlingwolfa Schradera, Xcia Fryd. Aug. Anhaltskiego - Corbach Xcia Fryder. Alexandrskiego F. II 713. rodem był z Oleska w Województwie Bełzkiem 1674. studyował on najprzód u pułkownika Rosander który portretyzy w nim talent do malarstwa karał go tej sztuki uczył. Liszewski w Berlinie - celował szczególniej w kolorycie

Liszewski ...ym naprzód Krzysztof. Fryd. Reinhold rodził się w Berlinie 1725 - 1752 robił nadwornym malarzem X Dessauskiego - tu zrobił Xcia Anhaltskiego (Fryderyka) oraz Xcia Anhalt-Bernburskiego oraz Xcia Anhalt-Cöthen obrazy stanowy w Galerji Drezdeńskiej Galerji - w Dreźnie był 1768 gdzie dwa portrety zrobił - F. 1772 odbył się był z Berlina do Petersburga, 1779 był powtornie tamże do dworu Xcia Mecklenburgskiego Strelitzkiego jako nadworny portrecista. Powiadał on nadzwyczajną delikatność w robieniu portretów z wielkim odwzorowaniem. umarł był w Ludwikslusty 1794. gdzie tamże wielką pamiątkę (efekten) po sobie zostawił. Wiele bardzo podług niego wyborne a mianowicie Burgomistrza Bauer. Berlina. - Fiette 713.

Lowe Jan Michał Godfryd Malarz. Rytownik Królewiczanin. Nay VIII. 86

Liszewska Rozyna (córka Jerzego) 1769 urodzona otrzymała w Akad. Drezdeńskiej - robiła portrety i obrazy historyczne olejne i pastelami. Ta ma jest jej Monarsz Xcia Fryderyka Anhaltskiego do księcia Brunświckiego - umarła 1783. wybornie podług niej Kamperza - Gerike - Hayd. F. III. 714.

Loggan Dawid - 1630 w Gdańsku się urodził a umarł 1693 w Londynie od Hugenotów z Prowincji de Caus. rysunku i rytownictwa - jeździł do Holandyi gdzie się przy Hondiusie doskonalił, z tamtąd udał się do Londynu gdzie jego rysunki powszechnie tak portret Kromwella i innych ludzi wtenczas zabrudniały go nowej Akademii Oksfortzkiej i Kambrydzkiej - bawił on dłużej w Oksfordzie gdzie się obrócił rysunkiem z dobrej formie - wydał tamże Habitus Academicos Oxonia a doktora aż do servientum 1672 i podpisał się Gedeonensis Anglo. Oxon. Chalcographus. 1675. Oksonia illustrata. 44 rysun - później Cambridgea illustrata, oba te widoki tamtejszych budowlów. 1713 po jego śmierci wydany rysuny przez niego robione do druku Morrisona historyą powszechną planet. - Znajdują się wiele przez niego robionych portretów od r. 1653 do 1690 oznaczonych - wiele to: Xcia Jerzego Albemarle - Hrabiego Edwarda Clarendona Lorda Keeper Guilford - Jakóba Xcia Monmouth - Stanowego podług Van Dycka J. Chardyna wszystkie te bez nazwiska malarza - Wilhelma Laud podług Van Dycka pół-postaci - Podług niego robiono wiele widoków angielskich tudzież rozmaite alegoryczne i krajobrazowe w olbrzymie - takie Rycine Mother Louse of Louse Hall. — Lord-Keeper Guilford. — Greril Verney. fol. — Szereg przyrobień Wyobrażeń Car. I. Car. II. Jac. II. Car. III. Car. IV. Car. V. podług Rocstraten. — Guilelmus Laud. archiepiscopus Cantuariensis Martir, podług van Dyck. fol. Schwarzkunst.

Stanowy jest jego rycina przedstawiająca uczty dane przez różnych mieszczan Nay. VIII. 1. pod artykułem Lodge W. Nay. VIII. 7. — Heller mówi że był uczniem Crispina de Passe młodszego. Wspomina zaś roboty:

którzy nam stare przysłała i za które do Oksfordu powrócił. — | podług niego

robił Müller kopiuje Barrowa może kopie oryginał — F. II. 718. —

Lang Antoni Syn stanowczy aktora nadwornego w Wiedniu przeszło lat 30 bawił we Lwowie, najprzód jako malarz a dekorator
obrazków wyśmienity, później malował widoki, jakoje wydawane w widokach tamtejszych. Umarł 1892. w nędzy, wystawił wielkie dzieło
Lubomirs.

Lohrmann portrecista w Warszawie 1789.

Lebrun Piotr Malarz w Warszawie. Nag. VII. 379.

Lewis M. Malarz Kurlandzki Nag VII. 472.

Lewes krolewski Nag VIII. 6.

Lubieniecki Teodor brat Krzysztofa wyjechał młodo i wielkiego się w Amsterdamie
biorąc i miał je tam wydać w jednotce do dziejów nie przyszło. wrócił on jako potrzeb
Nag. VIII 88. ogniu 6 heroicznych bandrzestwó z rycinami, portretami, ozdobami i medalionami
Krzysztof, rodził się w Szczecinie 1659 uczył się malarstwa od Adryana Bakkera w Ha-
gue Li dobrego wydawnictwa i autorstwa historycznych obrazów. Dzieła jego są z odwagą ale gubią wprawione
oczy zgrabne a kolorytu wzięcia dobrego, osiadł się tamże portretami umarł w Amsterdamie 1729 ma
jąc lat 70. Na rycinie jest rok 1698. — Jest przy tem arkuszowa rycina portret Jana Brandt z Ary
dantami przedstawiająca Pogrzebowe obchody na który podpisany Christophorus Lubieniecki de Lubieniec pinx. fecit et excudit.

Teodor rodził się w Krakowie 1653 Pamiętnik Teodora bytki Stan. Jurisc. i Gerard Laireese
Został był szambelanem W. Xięcia Lotaryńskiego i Elektora Brandenburskiego którym go dyplomatyczna akademia
Malarzy w Berlinie mianowała. Obrazy jego tak historyczne jak widoki obchodzą się przez zamożnych wielce w
wiele. Fragment z wspomnieniami; wydał o nich drukiem za co go dalsze wspomnienie prześladowało, dzieło to spa-
liono rozkazem. — 1706 wrócił do ojczyzny gdzie i umarł. P. Szenk wydawał swoje obrazy portret podług
Lubienieckiego F. I.

acerslan Lubieniecki

Lubieniecki albo Lubieniecki (autori Kanonik Lateranski i zamku Sto Augustyna w Ottonium
Nag. VIII. 89. Winckler w swoim katalogu zowie go portretów, portretów i malarzem
historycznym — podług niego robiono teraz 10. — Jeden z nich przedstawia
Sto Franciszka Ksawerego dysputującego z Bonzami w przytomności Cesarza Japoń-
skiego — a drugi Sto Michała walczącego z diabłem w porcie Centaura. F. II. 735.
podług jego rysunków rytowali — Ambling — Bisfeld Zeliene — Steinrelaum — Kissel.
Szwendainsteanyk. gdańszczanin Malarz tego czasu chwalony Nag. VIII. 6.

Lubieniecki Jakób — podług niego rytował Matjasz Küsel. — F. II 743.

Lemire Noel rytownik z Rouen w drugiej połowie 18 wieku jego pomysłu jest rycina przedstawiająca
podróż Polski znana Galeau des Rois, jest jej wiele kopiów ale oryginalna rzadka ba-
go, iż na tylko przez 24 godzin dzieło robić wolno było pod nią widzi Ersinet.

Lechowicz Syjonów wiele nieboszczych obrazów tego mistrza znajdują się w Rzymie
w kościołach S. Giovani e Paolo — i Sto Stanisław de Polacki, kilenie
robił głowy. — Nag. VIII. 410. zowiego Lekkowicz.

Laub Antoni rodem z Wiednia z pod Lwowa, dziełkiem był u Malarza Lwowskiego Klinsera odbiegł i w mierzej szkoły
te krowiskiej rysunków do Muzeta co się rysował rozmyślił, później się sam Kolatował, i nie eta robił miniatury, rama-
rzony pierwnie robił opraweki —

Laski Jędrzej był podług Pilego malarzem historycznym i pomarł w
Pomezye. (Kiedy?)

Lemire Noel robił rycinę (Polski pochód) galeau des Rois ciekawa wiadomość Nag VII. 418

Liscornet Jakob malarz z Gdańska lekkim i dobrym sposobem obrazy historyczne
robił. Umarł 1646. F. I. 371. — Nag. VIII. 561.

Dziewczyna Jana Carlo Zadowicz podług Lessera 14 maja. Jana Kaz. Chodkiewicza — Wojciecha Bogusławskiego 1803.
Kaz. Plater — Augustyna Rzewuskiego 1810. pod Borodzinem 1805 Walentyn Gazenkiewicz Pułkownik. Franc. Dmochowskiego
podług Courtin Piotr Michałowicza Marian Krasowa Felicja Lubomirskiego 1810. 4° Leopold Kalfontaine

Ligber Jan rysownik i rytownik ale pomyślnego wieku w Warszawie najwięcej robił w
x z Bilder w pantem Kró- wydawnictwie pism rożnych Morkowskiego, z dzieł ich był uczniem Szkoły Królewskiej
lewie dem Comitin bytem 182. bo tam robił w pomyślnej swojego zawodu — portrety sporządzone punktowanym a inne rzadzy
scenie rylcem. Portret Jego Aug. Jana Tarnowskiego podług rysunku Lubienieckiego Tarnowskiego — Ignacego Janiko
Józef Szymanowskiego — Sabiewskiego — Niemcewicza 8° Warszawiczka podług Courtin — Pawła Lubeczewskiego 4°

Leger Jean, graveur en taille douce, né à St. Malo - petite Bretagne en France, et décédé à Varsovie en 1814, a fait ses études à Strasbourg en Alsace. Son frère Cadet Jacques Ferdinand, l'a secondé dans ses travaux en différents genres, comme sujets d'histoire, Portraits Calligraphie &c. / portatifs reçu issue à miniature à Varsz:

les ouvrages principaux d'après des dessins de Mons.r Smuglewicz et une collection d'environ Soixante pour M.r le Comte Mostowski ainsi que diverses médailles pour M.r le Comte Stanislas Potocki.

Marq[c]. Semul – Sculps. Gravirte – figury matematyczne dosyć niezgrabnie, przy dyc. zertacyi o tkery Podczaskiego – 1771.

Manyoki adam Malarz zyt: i umarł w Warszawie 1757 Nag. VIII. 285.

Maryan Antonim Książe Poniatski Polak Malował zyjąc Nag. VIII. 324.

M Znak na drzeworycinie przedstawiający rozmawiającego gospodarza z dwoma parobkami na środku rynku o wschodzie słońca, przy pięknie zarobionej zmarzniejącej ziemi przy wiadrach – gospodarstwo dla młodych gospodarzów. in 4°
Drukiem gockim idzie się w Krakowie z początku 17go wieku –

M. a. M. S. pod drzeworytami z roku 1718 folio. –

Mozer Julius Litwin Malarz tegoczesny Nag IX. 515;

Mirbel Lizinska de Pani zdoma Rue czy nie żona Polaka? Nag IX. 311

Mizulowicz – T. rysl: Noty przy Dzienniku Wileńskim z R[u] 1817

Makow. Thom. sculs. Nezwisi. Lecz ponieważ rycinka uszkodzona miejscami czyli nie tak naturalnie przedstawia ona lecz dobrze rysowany i gładko wytrawiony. – znajdują się na panegirykach Króla Zygmunta III przez Zerzego Wawrzyńca Borcka w Wil: in 4° 1611 wydanego – tenże zrobił piękną arkuszową rycinę jak zdiłkiewski Zygmuntowi III ustanowienie cudu przedstawienie. – są na niej celniejszych X
Mirowolski Leontyn artonek akademii w Petersburgu? Nag IX. 313.

Maszeski lub Maciewski T. sculp: Zamoscii herb bardzo gładko zrobiony przy Panegiryku na cześć Krzysztofa Zawadzkiego biskupa Chełmskiego przez Wawrzyńca Jerofa Złoba wypisanego w Zamościu 1762 roku 1765 in 4° wydanego – takie Maszeski i Maciecki robił oboim zdaje się Matki Boskiej boleśnej w Przemyślu 1769. a na ewangelii S[to] Jana" in principio" na ołtarzach tamtejszych widziałem Maciewski sculpsit Cracoviae. rysował także w Poddębnie Zwierzyniec, robił podług Wejkowskiego.

Mirowski Wincentium? Nag IX. 313.

I. Meyer sculp Vilnae Twarze Jezuitów w kole którey anioły nad nimi oczy nad forteczki gotyk autor Kroyer a proch Boży wydał 1671 fol. –

X Makow osób podobieństwa widać cały ceremoniał jak wyglądała sala sztuczne obicia nad oknami osob. i kap. na dole opis całej uroczystości –

Phil. Maszycki A. Mud. S.D. Leop. in Pol: a na drugim – Jac Philip. Maszycki Audit: Math: Sculp. Dell. Leop: in Polonia. Dwie nienaygorsze ryciny figur matematycznych i artelerzyjskich Widzieć figury ludzi robiących które zresztą przy "Demonstratio de arte Militari ac pyrotechnica" które Józef Korzeniowski we Lwowie in folio 1704 dedykuje S[ae] Alberto wydał natrzeciej rycinie jest podpis – Bart Trockewicz Audi Math. Sculp et Del (reszta zatarta) lecz ta jest mniey dobra –

Margi Ludwiki Gonzagi portret rytowany 1646 Stefan Pucci.

Myślins J. F rytował w Warszawie 1741 podług obrazu S. Czechowicza portret Jana Fryderyka Sapiehy – takiż obrazki Ss. i do książki rycinki – w Warszawie wyciął oprawnej tablice genealogiczne domu Książąt Sapiehów. Ludwika Załuskiego biskp. Płock rytował w Warszawie 1729. Józefa Andrzeja ces 1746. – Krzysztofa Szembeka bisk Kujawsk – Kazimie Sapiehy – Kazimierza Poniatowskiego 1741 a Anna Grabowskiego – Warszaw. – podług Czechowicza 1743. Antoni Dęb Skiego – Michała Konarskiego 1740 podług Sylwestra

Magnus Jakób kurlandzki malarz prawował 1674 w Berlinie F. II. 751.

Michał dawny malarz z dzieł jego widzieć można, bo mimo jego chwały obraz z dr ozdobnego nazwa pomnikiem mu cnota dwojej tylko do imienia Mistrza. (Mistrzem) Nag IX. 220.

Maschiewitz (Zmarowan) czyli nie Maciewicz miał 1782 Landzaffty rytował gniżd. F. II. 789.

Matheowitz (czy nie Maciejowicz) malował drób i kwiaty F. II. 796.

Mathieowitz lub Mathieowicz Miltzyński S. rytował widok jakiegoś domu na skale. –

Mazankowitz – Jan Jerzy Fryderyk. 1798 malował w Dreźnie (Przystrzimmerstwo) F. II. 808.

Meisnet Jędrzej czyli Jan Henryk rzeźbiarz prawował w Gdańsku gdzie się na ratuszu przez niego (z marmuru) robiona statua Augusta III znajduje. Oprócz tego robił ołtarzem farbami małe obrazy – i rzeźby z kości słoniowej drzewa i bursztynu – niektóry umarszy się był rodem z Królewca – jego dwie piękne córki miały za modele ży. F. II. 822.

Michaelson. Mayer żydek z Gdańska wyjechał do Malarstwa 1835 w Dusseldorpie Nag IX. 241

Mniszech Marszałkowa Marya Józefa rytowała gniżd w r. 17 Bp bichlit. F. II. 881.

Morawa Malarz polak malarz podług niego rytowano mapę Pr Bartłomieja r. 1652. Nag. IX. 457. był także jakiś tegoż samego imienia i nazwiska który r. 1476 wypisał i pięknemi bar. 06. ryty malarz dwiema rycinkami odbił bibliją którą w Norymberdze w klasztorze Monte Oliveto radowej Biblia wieki czyli biblia pauperum lub inny. – F. I. i II. 907. – w tomie 2ym Katalogu li gatyi zbiór rycin Pr Sternberga by pisma tego wiele a jedna z nich była posiadaną Bartłomiejowi Zimorowiczowi.

Müller Krystyan Dawid Malarz nadworny Augusta III wodnemi z Drezdna bywał często w Polsce i wie le malował portretów. Królewicza jamieli trzy razy robił F. II 924. Niemam czyli to nie on rytował widok Pinkowej skały. Był pisze 1810 Nag. IX. 548.

(Muszyński) Muszinsky czyli Muszińsky podług jego rycinek rytowano portrety Brühla – Franciszki Cochowitza lekarzy – Müllera. F. II. 940.

Monaldi rzeźbiarz w Warszawie za czasów Stanisława Augusta.

Miris malarz historyczny i portretów w Warszawie z gracią wypuścił francuski robił portret Kuczei biskupa Warmińskiego siedzące w nabożnym widoku

M. Morawa moja rycinka przedstawia odbicie (skalskie) rycinki drzewnej w sprawie Orlanda. Kawaler klęczący przed ojcem pokoju a jej modlitwa portrecik ołtarzyk

Jan Kanty Maszkowski urodzony r. 1794. w miasteczku Chorostkowie na Podolu, od dzieciństwa do malarstwa miał wielki pociąg, — ściany mieszkania rodziców jego, zalepione kłaty jego bazgraniami, z tych jedna doszła rąk Hrabiego Józefa Lewickiego, który w młodego artystę, mającego na ten czas lat 19. wziął z sobą do Lwowa, gdzie go do tamtejszej szkoły rysunków oddał. — Chodził Jan do owej szkoły, aż drogi trwające przez lat 6. i dopiero przy końcu szóstego roku Hrabia Lewicki udający się do Wiednia na dłuższy czas z całą rodziną, wziął Maszkowskiego z sobą, — który zwiedzając Galerye obrazów tego miasta, z największym zapałem oddawał się rysunkowi w Akademii tamtejszej, a później malowaniu w Galeryi Cesarskiej. — Hrabia Lewicki, utraciwszy w Wiedniu syna, niecheiał długiey, po skończonym rocznym pobycie, w tym mieście zostać, Maszkowskiego zaś, polecając na radzie tamtejszych kilku artystów, a między temi Caucigu (Heinrich) tamtejszego Dyrektora akademii sztuk pięknych w Wiedniu, zostawił tamże na lat 3. po ~~upłynieniu~~ których upłynieniu, za wstawieniem się tegoż Dyrektora Caucigu, obiecał posłać Maszkowskiego dla dalszego kształcenia się, do Rzymu, co też wszystko dotrzymał. — W Rzymie Maszkowski przez lat 2 pracując, w połowie trzeciego roku chorobą złożony przez kilka miesięcy dla bolu oczu, musiał się od pracy wstrzymać, i w ten sam czas, otrzymał list od swego Dobrodzieja, w którym ten że oświadczył mu, że dla tych czasów długiey go w Rzymie utrzymać nie może, — z którym Maszkowski, ile że dla słabości oczu, nie mógł przyjąć obstalowanego u niego obrazu przez bawiącego wtenczas w Rzymie księdza Szczyta z Li... dwy, zapytany razu jednego przez żyjącego w ten czas w Rzymie sławnego Thorwaldsena o przyczynę smutku? gdy odpowiedział: że Rzym opuścić musi, z przyczyny że Dobrodziej jego więcej go dalej nie może, Thorwaldsen sam z swego własnego popędu, ofiarował Maszkowskiemu, iż chce napisać do Hrabiego Lewickiego, jeżeli Maszkowski na przeciwko temu nie ma; przyjął z wdzięcznością z strony tego artysty tak szlachetną ofiarę wielkiego człowieka, i list do Hrabiego Lewickiego, podpisany przez Thorwaldsena, Camuciniego, najpierwszego na ten czas malarza włoskiego, Rebela, Dyrektora Galeryi Cesarskiej w Wiedniu

i Króka, Dyrektora fabryki papieru mozaykowego w Rzymie, był postawiony; — Hrabia Lewicki odesłał Mazkowskiemu czynsz mu wypłacony, iakoby on tego w Rzymie nie pobierał, tudzież odwiadczenie powłócznie że go dalej w opiece niemyśli. — Niepozostało nic innego Mazkowskiemu, iak z rozdartym sercem Rzym opuścić, ile że będąc chorym na oczy zarobić sobie na dalszy pobyt w tym mieście niebył w stanie, na podróż zaś koleiny i rodzicy iego złożyli się, które to pieniądze Hrabia Lewicki zaraz tymże artykułem odesłał. —

Po powrocie z Rzymu bawił Mazkowski, przyszedłszy do zdrowia oczu, rok blisko w Wiedniu, malując portrety, z tamtąd przybył do Lwowa, gdzie rok zabawiwszy, udał się do Rossyi, gdzie bawiąc na wołyniu oprócz wielu portretów, malował obraz Ś.tego Feliksa dla Michała Czechiego do kościoła w Borcmku, Ś.tego Michała i Ś.tego Feliksa, obydwa dla Generała Korzeniowskiego do kościoła, Obraz Matki Boskiey do kościoła w Dubnie, kilka kanitkiynych obrazów dla rożnych obywateli, a po szcześcioletnim pobycie w Rossyi, był powołany do Lwowa na profesora rysunków w Akademiy tamtejszey. W Galicyi znaydzie cegoś prace iego roboty tey:

W Ś.tey Trójcy — Narodzenie Maryi Panny;
Ś.ta Barbara, w kościele OO Barnardynów w Lwowie
Chrzcicielka, czyli obrona Teutonowski, w posiadaniu Hra. Lewego Dzieduszyckiego, i inne pomnieysze. —

---

Liść Thorwaldsena do Hrabiego Lewickiego,
Który Mazkowski w oryginale posiada.

Attesto io sottoscritto, che mi è avvenuto di vedere i lavori in pittura del egregio Giovane Sig.r Mazkowski di Galizia, fra i quali una tavola rappresentante Dalida e Sansone e un cartone molto ben condotto, e varj ritratti; le quali opere gli sono riuscite bene eseguite, oltre la mia aspettazione, per cui mi pare essere egli già ottimamente incaminato nell'arte. Rimanendo per tanto il medesimo per altro tempo in Roma, sede delle belle Arti, potrebbe perfezionarsi nel buono stile, e in tutte le altre parti della sua professione, per ritornar poi alla sua patria, ove non sol sarebbe onore a se e alla Med.ma, ma potrebbe allora come maestro dell'arte, instituire una scuola, che come sento non è stata mai in quella parte. — Penso per ciò che sarebbe di somma gloria, a quel cospicuo personaggio, che prendesse a protegerlo, e a somministrarli i mezzi opportuni per terminare come si deve i predetti studj suoi e per riuscire perfetto professore. — Tanto desidero per la verità: in fede di che mi segno. — Di Roma questo dì 20 Febr. 1824. —

Mankowski — malarz w Warszawie ad fresco. ostatnich czasów

Mielcarzewski — robił obrazki I. J. Xięstwa Kurlandzkiego z Krasickiego 18 wydania w 1802 r. in 8vo. tamże wid.

Martinus Carmelita — sculp. Vilnę oprawę ryciną in fol z podpisem Angeli sprzedaiem punktu widzenia pierwszy.

Merlini Dominik — budowniczy w Warszawie Kościoła Stanisława Augusta

Müller Antoni — wybornego historycznego malarza widzieć z Gdańska, gdzie w Kościołach wiele jego obrazów widać. Znajdują się także w Domu Arcybiskupa w tymże mieście kilka obrazów przez niego zrobionych których wkład jest wybornego ustroiu pięknie wymyślony i dobrze grupowany. zdawał się go 1601 roku a widać iż należycie sposób Rafaela przestrzegał. T. I. 445.

Marszałkowski — fecit 1812 podpis na niektórych zrobionych landszaftach — T.

Miltwitz Bartłomiej z Gdańska rzecznie wypracował obrazy historyczne, w wielu z nich Nagler N. 300 wystawił wewnętrzne kościoła podług wszelkich zasad perspektywy z wielą figurami sposób jego jest pilny i obszerny prawdziwe naśladowanie natury. Clement 1655. F. I.

Mock — był Królewskim malarzem w Warszawie 1765.

Mirowski. T. rysował widok pięknie — (Jubilusz) za pomocą jednej z wychodźców.

Molli — Klemens rzeźbiarz z Bolonii był 1640 robił on statuę Zygmunta III w Warszawie

Muscer Jan Mayor rzeźbiarz z Padwy uczeń Augustyna Zotto. Pomiędzy innemi dziełami robionemi przez niego stoi w S.te Rocha w Wenecji. Powołany go do Polski dla zrobienia nagrobku Królewskiego był na dworze 16ego wieku.

Marstaller J. J. — Horacyusza i
Marstalski — fecit 1754 przez Zatę Księgi wydanie, są i piękne książki Gottlieb Stanisław. 8vo. 82 widoków różnych budynków w Warszawie S. Brama i 5 ogłoszenia miasta. wiem z opisu a mam kilka. zdaje się tam za powrotem.

Martean malował w Warszawie popiersie Jędrzeja Kołłątaja Biskupa. Pora który Jakub w drzewie wyrzeźbił a Stanisława Augusta które Matthk Deisch fecit z gipsu.

Müller Bazyli Bazyli był malarzem Królewskim wystawił 1666 kapitanie miejskie które są w Lwowie
Nagl. IV. 547.
Muller Antoni Malarz w Gdańsku w pierwszej XVII wieku Nag. II. 543
Müller Jan Jakób malarz z Bazylei Nag. X. 9 takie
Müller Teodor tenże z Bazylei Nag. X. 17.

Mincer Antonius Gerardus S. Reg. Maj. Architectus ed in urbe Varsaviensi 1738 natus est obiit varsaviæ S.S. Stanislaus et Ludovicus in eius praesentia in ecclesia a Pauliner.

Mintheimer w Warszawie rysownik Banku Polskiego

Miaskowski mógł się malować w Siedmiu ich.

Miaszewski ucień Blanka w Warszawie żyjący robił dla kapucynów tamże, ma wielką talentość lecz próżniak

Marszałkiewicz miniaturzysta w Warszawie.

Majewski, może Majerski warszawianin ucień Vogla rysownik —

Michałowski ? z Poznania malował al fresco Kopułę kościoła w Trzemesznie w wielkiej Polsce.
Michałowski Dziennik ogólny wydawniczy Nagler. IX. 241

Michałkiewicz (G.) studi: Cracovia 1786 licha robota.

Mankowski Nag. VIII. 420.

Mirosławicz Jan Klemens potem mnich Dominikanin litografował tamtejszy w Paryżu S.S. Stanisława biskupa

Marcinkiewicz Antoine gravé sur acier je Paryżu w czwartym dziesięciu tego wielkie ma wejście do dzieła Rivoli o Polsce.

Morska

Numero Zeitschrift für Kunst Lit. Theater und Mode —
№ 213 — den 24 Oktober 844. Redakteur: Friedr. Rellstab —

---

Theater und Concerte über Nordamerikanische Engländerei.

Während meines Aufenthaltes in London bemerkenswerthe Angelegenheiten in der Gesellschaft der British and Foreign Institute Bibelgesellschaft, der sich dieses Jahr zum vierten Mal begangen hat. Es war ein glänzender und zahlreicher Soirée gewesen über 300 Damen und Herren. Einige Lieder sollten noch folgen. Nachdem wir uns bedankt mit möglichsten Dankesworten, daß sie in Deutschland noch sind. Aber wir jungen begeisterten Gemüther in der Nationalkunst und wir jungen, ehrlichen Nord-Amerikaner bewunderten sie, dem Londoner Engländer. Die Einladung war in Nord Amerikanischen Englischen, wir in den Schulen des Institute zum Missionär Damen, und als solchen Leuten in seiner Gemeinde

zu beschäftigt zu werden. Seine Mittheilung seiner wissenschaftlichen Leistungen umfasst nur acht 22 Seiten, schien mir wenigstens zu einer gelehrten als seine hohe Gesellschaft, sein edler Gehalt und sein reiner Eifer. Callisen, der für Erhaltung des Gymnasiums der wissenschaftlichen Interessen so dringend wünschte gelungen hat, dass sie mit ihm in sein Grab sanken. Andern folgten, und obgleich nur noch zwei Mitglieder unserer Gesellschaft, wirkt gemeinsam weiter so darf man dankbar sagen. Man muss ein Gefühl von, unsere Gliederung zu sehr unsere Zeitgenossen. - Es ist bei uns, seine seit Lorenz eine abstammende Gesellschaft zu bilden, ein Verein, dessen Leben ist, den Verkehr zu befördern in Betreff der besonderen unserer Mitgenossen zu pflegen Sitten, Formen und Bräuche, unser Gemüth

und einen Namen zu geben, welche für alle Völker der
zu Ihm wie Catholiken für die verschiedenen Indianer,
Denn für die Chinesen paßten sich, d.h. die Evangelien
Lese Geschichten in Lebensbeschreibungen zu verfassen, wie die Ge-
wonnen schon Vertrauenden zu Gleichen, mit ihnen zugleich
Leben Thaten und Lehrstoffen und zu theilen, und
auch solche Thaten wie Thaten zu Gleichen, welche den
jenigen, die durch wie den Lesern und Glaubigen wie den
sen geschieden wurden, Gelegenheit Christen soll, wie
dasselbe wesentlich gethanen Angenschutzen den Lese-
Gleichnisse Menschenmassen zu Leben. Dem Anfang hat wie
die Gesellschaft mit einem Werke wie jüngeren Arbeiten
dass gemacht, und wie diesen Versuchen Sand, wie gleich
sam Erfahrung, gleich vorgezeichnet, gleichmäßig gebildet
und wie den Leben Ozean in den Hand, worauf die Ehre
Lesenit Gott zu Künstlern, dass wir wirklich Leben wie
die Bezeichnen Original, das Leben Jesu Christi, wie

Ihre dem Fleische zu entsprechen. – Die Person, wie ich bemerkt haben werde, sehr gläubig und zu fleischlich, ist Emilia, ein übrigens durchaus bestimmtes Mädchen, nur nimmt. Eine meiste Gestaltung scheint jedoch mir Felix zu erregen, Gräfin Mordax, die sich einen Empfindungsmensch in England befand, scheint deshalb ihre junge Zeit dem Empfinden zu widmen. Sie ist eine sentimentalische Charakterin, hat ihre Güter und weint sehr gefühlig in Gesellschaft. Ihr Bruder, Lebemensch etwa dreißig und 24 Jahre alt. Sie jagt der selbst, ist also wohl nicht jüngere. Zur Erinnerung an sie und als Beweis ihrer Achtung gegen der Gesellschaft hatten sie den Liebhaber einen Mops mit Empfindungen gestickt, den ihrem Schoße, ihrem Gesichte, den Vorfingen Empfindungen, Thränen, Seufzern und Küssen, bunt

sich Rozzius selbst zugestandenen Bezirke, geschmückt
voll gewendet und in seinen natürlichen Farben;
insbesondere wird sein bewegliches „Abschmelzen über
„landliche Gesichtsform" und neuen Entwurf der zu-
„zeitlichsten polnischen Frauenzimmer in
polnischer und ostpolnischer Provinz. Das Ding
war unsterblich, wo unsere und die Leute von
Stamm. Allen Anwendungen, gewiß die
Planzesten benutzenden wo; neben dem Reiten
wurde ich gefragt, ob die deutschen Hausfrauen
neben so Einrichtung, geschickt und flinkig Pflege.
Für die ostpolnischen Leute ist mir bewußt.
Von den gestellten Aufgaben verweise ich blos
daß die Zwischengesetze mit Musik ausgefüllt wa-
ren. Nachmittag ganz weg wo — wir ganz bei
sein Abend schon Besuch und Leute. —

Nowakowski — Fr. Antonius sculpsit. Prov. Polonia, niezgorszy przy dziele Corvus albus wydaniem w Krakowie 1719 in 4° Kalumbury taciśielkie —
Fr. Antonius Nowakowski O.S.P.P. Er.mi. w cale niezłej ryjnie na którey M. Boża i Oret. przy wiesnak na ziemi Bogomodlicy w Częstochowie 1719 wydrzyd. fol. — 1720 herb —
Przy dziele Mierzwińskiego — "Obrobiony stołu królewskiego," jakie opisanie cudow obrazu Częstochowskiego in 4° w Częstochowie 170 nieźle jest ryjne przez Brandstetter. —

Niedbałowicz — C. A. excudit Leopoli. Herby i piękny tytuł dzieła Zara Zabłotnowskiego
Zabawa Chrześcijańska we Lwowie 1700. 4°
— C. Andr. Herb miasta Lwowa. 1696. —
C. A. Wcale ładne na tenans nieźle ryte in 4° obraz Błogosławionego Karola Francuskiego rodem z Otyki Dominikana 1622 zmarłego — Obrazek in 4° jest na inne oprawy Francuzkiego statku. k. 1. i dwóch innych. przy dziele opisującym jego życie przez Ignacego Kowalskiego we Lwowie 1703 wydanego
— Sculpsit Leopoli herb, przy Kazaniu Alexandra Elisza na pogrzebie Zofii Stalenie-nowey we Lwowie 1695 wydaniu in fol.

Niedbałowicz Michał 1707 robił 48 ryjnik o 12 na pamiątkowych wypadki życia S. Awizey.

Neymann — we Krakowie robił ryjnie przy panegiryku na exs. Karnkowskiego
brańskiego w Krak. 1711 wydaniu w 8 figur. ale ale do ozdob herbowych nie
naygorszy.

Naumann Ludowicus Augustus III. Nieg. X. 148

Nax. Budowniczy wodny miał bydź w służbie rzeczypospolitey Polskiey roku r. 1775 — F. II 955

Nerger Salamon budowniczy z Gdańska F. II. 960. żył w Berlinie a umarł w Hamburgu
F. I. 456.

Nowicki. C. A. pod dobrą ryciną M. B. boleśnej 8vo bez miejsca i roku.

Nowherz Jerzy Wilhelm Josef Malarz z Wrocławia pracował w Rzymie Nieg. X. 205

Nilson rytował wiele widoków Wiedeńskich podług Müllera patrz Lipert Nieg. X. 241

Norblin de la Gourdaine Jan Piotr, malarz i rytownik (wprowadzony przez Księcia Jenerała do nauczenia dzieci jego) bawił w nas ale nie tylko
w Ewangelickich, potrzeba z jego Rycin dowiedzieć ją ich mamy 80. Syn jego
Sobiesław Andrzej Wilhelm był malarzem a nie w Drezny brzegowniki
potrz Nieg. X. 266. ten brzegownik jest syn rytownika żyjący
teraz jeszcze w Warszawie.

Piotra Wskrzeszenie Pańskie w 4° niezły ślimak — Przedstawienie Stanisławy Dzianeńskiej wielki
arkuszowy obraz dziwny. — Obraz Piotra, ale dobrze po rosyjsku jak i w innych wielki mógł
rycerz w zbroi kłaniający podaje pantofel Pani polskiej w zamyśle. jest i rycerz zbroi klęczący na drzewie
jakby kozły zakładający nogi a zbroi mierzący przewodzi konia i trzymał bukiet niewiadomy jakiś pewnie, kon-
piątek fol. — Aleksander po hiszpańsku przed Dyrygentem przed bramą miasta leżącym. — Drugie
wskrzeszenie Łazarza nieźle dobre bez wielkiego efektu przez wielkie — Jest i Piotr dwie 12 Kopiey przy
nim Rzepicha dziwnie ubrana a polska w wielkich angielskich i zawojach nie krowy — Ciekawa rzecz portret
Marszy zwłaszcza polski pomiędzy, czyli jego Kapitał. — Są głowki i figurki polskie ubiory zydow obcych po
miastach, a zwłaszcza Rembrandta nadzwyczaj charakterystyczne. — Są i Kopie Rembrandta. Są one między Polskim 1775 a 1789. Po
bił je na dziwie w Wołczynie (z Wołczyna) Sobra Księcia Jenerała gdzie się król Stanisław wodził

Antoni Oleszczyński

Urodził się w Lubelskim w mieście Krasnymstawie 1804r, po ukończeniu Gymnazyum, umieszczony został w Kancellarji Rządu tymczasowego poźniej Rady Stanu – w Roku 1816r Cesarz Alexander I wezwał go do Akademii petersburgskiej, z której ~~wie~~ pomieszczony został na prywatnych kosztach Cesarskich i uczył się obok rysunku, artykularstwa pod professorem Ukkina – po siedmiu latach nauki nagrodzony medalem złotym 1ej wielkości i rangą – powrócił do Kraju, w roku 1824 po kilku miesiącach wypoczynku, oddzielona Kommisyą Rządową Oświecenia publicznego posłała go dla udoskonalenia do Francyi – W podróży tej zwiedził całe Niemcy, Holandyą i Belgią. – W paryżu zaraz pracował pod P.m Dejroyer Artystą Instytutu – poźniej w pracowni P.a Regnolt Artysty Instytutu, lecz tylko pod względem rysunku z natury – natomiast pracował pod P.a Richome Artystą Instytutu, pierwszym restauratorem w swoim czasie w Europie – gdzie wykonał Studyum Akademickie, które z natury sam nazywał; podług tego rysunku wykonał – myśl i poza figury nagiej wzięta jest z obrazu Rafaela Budowa kościoła Salomona, – Za wykonanie tego studyum został Artystą wielu Akademii i Towarzystw mianowicie we Florencyi i we Francyi – Następnie rozpoczął wydawać pamiętniki rzeczy polskich które doprowadził do 95 Rysunków – celniejsze jego prace są – portret Kościuszki ~~na stali~~ – portret Śniadeckiego Andrzeja na miedzi – portret Jeffersona ~~na stali~~, Krasickiego, Jana Kochanowskiego (ryciny) Krasickiego i bardzo wiele innych mianowicie do dzieła ~~Pitoresque~~ Jeono graphie pitoresque – Madonna podług Lebruna – Medaljony Mickiewicza, Bergassona, Niemcewicza i inne podług Dawida sculptora – pracował do dzieła Katedrzego Muzeum Francuskie w Wersalu – wykonał na stali portret Kopernika w profilu z attributami bogatemi w dzieło – bogate uposażenie naukowe, i nader obszerne wiadomości Historyczne poświęcił rylce jego prawie wyłącznie przedmiotom polskim – po rewolucyi wezwany był na professora do Akademii petersburgskiej, lecz musiał odmówić wezwaniu temu tak z powodu wyjazdu swoich politycznych jak i stanowczego postanowienia nieopuszczania Francyi na zawsze – żył w poufnej przyjaźni z najpierwszemi w owym czasie Artystami, a mianowicie Davidem sculptorem, Regnolt, Richom, De la Roche, Schadow i innemi – prowadzony był w korespondencyi rzadkiej z najznaczniejszemi polskimi – jakoto Hrabiną Izabelą Adamową – Damą Ordynatową – Panem Niemcewiczem – Mickiewiczem – wreszcie wielu prawie literatami polskimi w paryżu – zaś prace dla okazania na szczupłem testamencie zapisał mu Królestwo trzech Francuzów – cały oddany naukom i sztuce swojej, zapomniał jakoś o sobie, a to położenie jego materyalne nigdy dostatnie nie było, a nawet uważał go nieraz za mniej niż mierne, a Damy Ordynatowe dla okazania mu osobistego szacunku, wypraszały ze swojej szkatuły hojne wynagrodzenie dla matki jego, które rocznie wypłacanem było aż do śmierci Artysty, natomiast, wzrastał w wielkiej tęsknicy przed samym Oleszczyńskim – Wreszcie gdy jeszcze konkurował na wystawach publicznych, wyskał medali rożnych dwanaście.

Ludwik Stan Oleszczyński

Urodził się w Lubelskim w roku 1808, brat najmłodszy – (pod opieką średniego brata Antoniego wyszły szkoły i Akademija w Warszawie, kosztem Kom: Rządowej Skarbu wysłany został do Paryża (w Łodzi 1825) w celu poświęcenia się medalierstwu do którego mennicy Krajowej. Talentem swoim prawczesny oczekiwania pomiarowicie pod względem stylu starożytnego sculptu-

(rze

jak równie bogatéa i estetyki w kompozycjach swoich oryginalnych
Pracował w atelier P.i Dawid skulptora, członka Instytutu i w czasie
tym wykonał według własnego pomysłu z natury, kolossalną statuę
Trepki stojącego na rozpalonych węglach — rzecz z historyi polskiéj —
Statua ta odana w gipsie zakupioną została do mennicy królewskiéj
w Paryżu gdzie dotąd stoi. — Później zamieszkany został na nauke
medaljerstwa w mennicy królewskiéj pod okiem P.i Tiolier, pier-
wszego medaljera i członka Instytutu — tam, pierwsza praca jego
w medaljerstwie był medal na cześć Kopernika, który wszakże wo-
bijaniu pękł; był przerobiony przez P.a ~~Brylla~~ Mejnerta Ojca w War-
szawie, pierwszego medaljera mennicy warszawskiéj — prace medalierskie
Oleszczyńskiego Władysława, w powszechności nie mogły być godnie ocenione
jak tylko przez samych znawców Artystów — albowiem wykształcony
pod klassycznym stylem Dawida, medale traktował zbyt szeroko i w pla-
nach i kwadratach, a szorstkowe ogładzenie uważał za rzecz podrzędną —
później jednak i te zalety zewnętrzne przejął. — W r. 1830 powrócił do
Warszawy i umieszczony został w mennicy Rządowej; lecz gdy przera-
czone go do wybijania sztancami liter na skrypcach pieniężnych, nadto
zbyt przestawowany przez jednego z kolegów: kompilat z cholerowiów
i kiedy wojska polskie, po wzięciu Warszawy, cofały się pod Zakro-
czym, on ~~zabrał~~ wyjechał z nimi, a następnie powrócił do Paryża
gdzie osiadł na zawsze. — Bez funduszów, bez pomocy nie mogł
rozwinąć zdolności swoich — wykonał wszakże kilka medali, które
niezaprzeczenie postawiły go w rzędzie pierwszych medaljerów Europy
między temi ~~D~~ bliżej znane są — Na pamiątkę przyjęcia polaków
we Francyi — Fergussona członka Izby niższej Angielskiéj przyjaciela
polaków — Czartoryskiego Adama — Niemcewicza — Nie zamieścił wszak-
że ulubionej swojéj skulptury, i zamówiony przez Hollandyą u jedne
go z mistrzów paryzkich pomnik Gotfrida de Bouillon na koniu
wykonał według własnego pomysłu — na czym on zarobił cokolwiek pie-
niędzy a mistrza stawę. W wolnych chwilach od zatrudnień, poświęca się
malarstwu i litografii, lecz nie wykonywa jak same własne pomysły,
historyczne lub rodzajowe, o ile dotychczas polskie. —

## Jewstachy Oleszczyński

Urodził się w Lubelskiem w 1801.m roku średni z trzech braci —
pierwsze kształcenie się rozpoczął pod kierunkiem Grzegorza Piwa-
nowicza, przyjaciela ojca swego, później po przejściu szkół Austryackich
przybył do Warszawy w r. 1816.m gdzie pomieszczony w kancelaryi
w Kancellaryi Rady Stanu — obok obowiązków urzędowych uczęszczał na akade-
mię w czasach pod kierunkiem Bacciarellego a później Blanka —
później będąc adjunktem przy Gabinecie rycin w Bibliotece publicz-

nej, a następnie nauczycielem w Liceum Warszawskiem – z woli Ministra Staszica posłany został w r. 1825 do Niemiec i Francyi w celu ukształcenia się do przewodniczenia Zakładu ściśle Technicznego, jaki ten Minister miał plan założyć przy szkole politechnicznej Warszawskiej – lecz bliska śmierć Staszica pomogła ten zniweczyła a Severyn Oleszczyński przeniesiony pod rangę Kom: Bibiccenia, otrzymał polecenie zajmowania się nauką litografii – Udał się więc pod opp.ra Le-Mercier i Langlume. W paryżu ogłoszono konkurs na wykonanie dzieła Flora-fluminensis które Don-pedro Cesarz Brazylijski kosztem swoim wydawał – Otrzymał S. konkurs ten wygrał, lecz dzieła zaledwo rozpoczął kiedy z rozkazu Kom: Bibiccenia, zmuszony był powrócić do kraju, i objął kierunek nad Instytutem Litograficznym Szkolnym. Gdy po zamknięciu Akademii i Instytut ten zamkniętym został, został mianowany Dyrektorem Litografii Banku Pols: gdzie po dziś pracuje. – Poseł Brazylijski chciał go wziąść do Rio-Janeiro na Dyrektora Cesarskiej Litografii mającej się założyć – lecz nie chciał zawodzić wdowy i powrócił. Wodzińskiej posadzie swojej w roku 1833 zaprowadził w kraju według własnego pomysłu Cynkografję, to jest używanie do litografowania, w miejsce kruchych, ciężkich i kosztownych Kamieni – ciężkich blach Cynkowych, później Cynkografja czyli jak Niemcy u siebie nazwali metalografja objawiła się w Anglii a następnie wszędzie wyjęzwy Francyi. Głównym zatrzymaniem jego było wprowadzenie nauki litograficznej pod względem technicznym – wprawdzie utrzymał bardzo wiele a mianowicie topografii i wydawał wiele portretów i drobnych rysunków, które wszakże nie mają wartości artystycznej – Za pomysł i razem udoskonalenie Cynkografii, nagrodzony został w roku 1841 medalem złotym pierwszej wielkości ——

## Jan Lewicki:

Urodzony w Krakowie w 1806.r. r: gdzie Lata szkoły i akademja kończył – przybywszy do Warszawy poświęcał się litografii po różnych przystępnych Zakładach, a od 1827 do 1832.r pracował stale w Litografii Banku – Szczególniejszy miał talent do drobnych rodzajowych kompozycyj – Kompozycja jego przedstawiająca Szulernią w domu Sabatowskiej w Warszawie, gdzie szulery i Krupierzy przedstawieni byli z głowami zwierząt, zrobiła mi wiele wziętości pomiędzy znawcami, a prawda wyrażenia charakterów osób, pełnego dowcipu i prawdy – W roku 1832.r wyjechał do Francyi, osiadł naprzód w Strasburgu a następnie w Paryżu – poświęcając się wyłącznie przedmiotom dotyczącym ludu Polskiego – w pracach jego widać rysunek poprawny, a smak, delikatność, lekkość i czystość całkiem francuskie, przez co prace jego tracą wiele pod względem estetyki – Jego wieśniaczki polskie są tak zgrabne jak baletnicy wielkiej opery – Szczególna

łatwość w wysłowieniu i niewyczerpana obfitość pomysłów są powodem
iż wydał na widok publiczny, bardzo wiele prac – które jednak z powodu
ich charakteru i ducha, z trudnością w granice polski wchodzą – Ks Dziad
jego kompletnych znane nie są tylko zbiór ubiorów więjskich wszystkich
prowincyj polskich – dzieło godne gustu i elegancji –

# Pasyta bis Frydemanow. 7 Stycz. 1865.

1. Krajobraz Jattke folio
2. Jos. M. Assolinski litogr
3. Schmidt August Wilhelma
4. Josef Mrázek Przemysl 8vo
5. Ksiądz Czerniakowski – 2c
6. Loch I Jurmontowego
7. Wiw. Maczeiska
8. Stan. August 8vo
9. Ign. Krasicki Boehme.
10. Tadeusz Kosciuszko Fiesingera
11. Jan Kazimierz w Owalu 4to
12. Ojciec Sobieski 8vo
13. Szczam Batory Pewar. fol.
14. Wtynski
15. Wartaraceiwicz
16. Karlo Przemysl.
17. Krzyżanowicz
18. Wład IV w Owalu
19. Zamoyski Samuelowa
20. Wład. IV Kretkowa
21. Stan. Zamoyski
22. Josef Piotrowski
23. Henry Assolinski Keyla
24. Lobkowicz
25. F. Orłowski
26. Siarczynskiego 4.
28. Niemcewicz Narcyz Kniewicza 8vo
29. Max. Assolinski Przemysl.
30. Wład. Potocki 2.
31. Konstanty Sobieski Przemysl.
32. Drabla z Czart. Lubom.
33. Josef Lubom.
34. Jerzy Lubom. Steen.
35. Lelewel 4to
36. Ludw. Maryat Melana
37. I. Krzyżanski
38. W. Krasinski.
39. F. Karpinski 8vo
40. Kasimirko Krotkowa
41. J. Kilinski
42. J. Kanty Klauber
43. Stan. Lubienski
44. Jan Kazimierz 4to
45. 22. Meyssens.
46. 22. folio z allegoryami

47. Godebski
48. J. K. Chodkiewicz
49. Stef. Czarnecki Meyssens.
50. Chrzanowicz
51. Bog. Chmielnicki
52. Jakob. Fleming. Przemysl.
53. Brzezany
54. Batorowski
55. W. Bogusławski
56. Fryd August Przemysl. 8vo
57. Jan III na Koniu litog. 8vo
58. H. Lubomirski B.
59. Ojciec Stanisl. Augusta
60. Michał Potocki Przemysl.
61. Stan. 2c Juwarski
62. —— w Lwowskich spodniach
63. Jmy bylski
64. Janusz Radziwiłł Lang
65. B. Jerzakowska
66. Jan Sapieha
67. Lud. Maryat Mankeilla
68. Wid. Romanowa
69. Katafalk K. Josefa
70. J. Nagr. Jatkiewiczów
72. Bitwa pod Ostrołęką litogr
73. K. Josef w obozie
74. Litogr. z instytutu folio
75. Stanisław Jabłonowski Picarda
76. Zygm 3 Dyrtrycha
77–78. Zygm III en 4to
79. Katarzyna Opalinska
80. August III Smuda
81. Ignacy Krasicki z gall. Univers.
82. Cecylia plater
83. Matuszewicz
84. Maryat Leszczynska folio
85. Mi'at Assolinskiego
86. —— Lind
87. —— Kopernikowskiego i Andreae
88. —— w Francyi litty.
89. Jan III Hooghe.

---

Należy pisać do Aleszczyńskiego, o następnie wyżej
Które z niego przeszły zabrał ks. Maciejewicz

1 Kazimierz Sapieha p. Andreae (1653) 2 fr.
2 Sobieski Stanisławowa 5 fr
(z dziełem Aleszczyńskiego najlepsza zawierająca)
3 Fryderyk August z folbum 1 fr.
7 Maryat Ludwika z Godego 1 fr
8 Druga niewiadomego 1 fr
10 Matejka z Krakowa 5 sous
11 Wiszniewski 5 sous
12 Hieronim Kardynał przez zbiór Fryderyka 6 rad. 1 fr.
16 Jan III Larmessin Kolorowany 10 sous
17 Augustowski Sadlera 2 fran
19 bis Zygmunt III Laurusa 1 fr 10 sous
25 Henryk III Goede 1 fr.
26 " " 1 fr.
27. Lazowski du Tartre 2 fr
28 Sukkowski " 2 fr
32 Stefan Batory z wyobrażeniem wdarta 2 fr.
32 Jan Zamoyski wyobr. wdarta ryina 2 fr.
34 Jabłonowski Marietta 10 sous
38 Władysław IV Godego 1 franc
39 Jan Gregory z Tomaszowa 1 fr
42 Małachowski nie Berwińska ale inny 2 s.
43 Stanisław Leszczyński i Maryat Król. Francu 1 fra
44 " " z Greyfi 2 fr
45 bis Albert Grzymała 1 fr.
48 bis Pekeli przez Rossi (z przedmiotem ciekaw) 1 fr
48 Iwan Wasilewicz z Ciekawym dla nas pismo 1 fr
49 Mat. Krowin Następca Warmenczyka w Litwy 15 s.
51 Gabryel 15 s.
52 Ludwik Krewny Zyg I. 15 s.
81. Pelikan 1 fr 15 s.
63 Zofia z Czartoryskich Zamoyska 3 fr
64 Kazimierz 10 s.
65 Władysł. Biały K. Gnieźn. nie Aleszczyńskiego 10 s.
66. 67 Ryciny z Kalendarza Zamoyskiego 10 s.

68. Ignacianie —— 5 sous.
69 Heraclius —— 5 s.
70 Smierc Ignacowskiego 5 s.
71. Lipsk —— 5 sous

## Z Ryciń i Litogr. Odad. Oleszny

74 Prze. pod Ostrolęką do not. —— 10 sous
77 Postawie polscy w pamięci po Henry. 1. fr.
79 Edward Sygm III do Anglii —— 1 fr.
81 Spotkanie się z Chrapowickim —— 2 fr.
82 Storeche —— 2 fr
88 Strelec —— 10 sous
90 Gotale —— 10 sous
95 Drugie powstanie Greci —— 1 fr.
99 Wniebowzięcie —— 1 fr.

-60 Sakryf. —— 1 fr.
211 Jan Kazim. Judeusz —— 2 fr.
213 Lubar Wodzy Jotrzebskiego —— 10 sous
214 Dana —— 10 sous
217 Ruiny zamku nieznanego —— 5 sous
218 Chmielnicki —— 20 sous
219 Lekarz Opatrzności —— 10 sous
221. Ignacy Jotrzebski 2 fran.
223. Izabella Czartoryska Kamień rabit 1. fr.

Te wszystkie umieszczone są pod temi numerami pod jakiemi stoją w Katalogu p. Ant Oleszyńskiego. i wszystkie zabrał p Maciejowicz.

Z pozostałych Oleszyńskiego zostały u p Maciejowicza do szkoły następne ryciny. Bezpł Oleszyńskiego. —

111 Aquaforty do 6 ryciń do Dziejów Historycznych. jeden tylko exempl. 10 franków.
121 bis Skarbek wzmacnia pierścień aquaforta —— 1 fr
123 Ogon czarnieckiego w Stobnicy —— 1 fr
131. Paweł Hrejeha —— 1 fr.
132 postawie węgierscy oddają Koronę Jagiellończykowi —— 1 fr.
133 Helena, Leszek, Gniewek —— 10 sous.
135 Skarbic —— 10 sous.
138 X. Rosiński —— 2 sous.
144 Gora Kalcinska —— 5 sous.
148 Mieszkanie Kopernika —— 1 fr.
152 Groby Jagiellonów w Krakowie —— 1 fr.
153 Zamek Olsztyński —— 5 sous.
154 Justyna S. Salomei —— 1 fr.
156 Zamek Krakowski —— 10 sous.
157 Szczątki Lubrawa —— 1 frem
159 Mieszkanie Wallenroda w Brunenburgu —— 10 sous.
161 " " " z obstalami bez napisów. —— 1 fr.
163 Mieszkanie Czarnieckiego —— 10 sous.
166 Jan Leszczyński siedzi na tronie Wodek w Poczawie —— 1 fr.
170. Trzecia proba Szyrca przed napisem —— 1 franka
171 Dąbrowski —— 10 sous
174 Wacław Rzewuski —— 5 sous
177 Reyten —— 1 franek
184 Jan III. Wilanek i pallawiceni, pierwsza proba przed napisem —— 1 fr.
190 Orzeł z Kapliczy Gaj bitwen —— 20 sous
191. Figury na grobie Leszczyńskiego —— 1 fr.
193 " Leszczyńskiej w Nancy. —— 5 sous
199 Szydłowski Drogoman za Hy. III. —— 5 sous
200 Dama na grobie Stefana Jotrzebskiego —— 20 sous.
205 Jenczyński z Eleonorą —— 10 sous
208. Bobowski i Chodkiewicz —— 2 fr.
~~Adam Odrowąż Oleszyńskiego proba przed napisem~~ —— 20 sous

Reprodukcje p. Maciejowicza. Obiecał je swoich nabytków odstąpić. —

1. Mały nagrobek A. Jozefa w Lipsku.
2. Fenrie nagrobek, albo rzeźby proszki do pomnika p. Jentzka duży.

Co się robót Oleszyńskiego tyczy, tych które zostały u W. Maciejowicza, że wszystkie są aquaforty lub grawirowania, należące do szkoły. Sam autor zachował ich exemplarz pewny, a jeżeli się trafi że innej jakiej ryciny exemplarzy nadestat, to pewnie każde odbicie różni się od drugiego czemś, a to się pokazało na tych które się są w medycach i dla tego widzieć można z dzieł samego autora a często i cen rozmaitych. — O te zaś wszystkie upomina się W. Maciejowicz. —

Odebrałem od W^o Pawlikowskiego za pośrednictwem W^o Jaworskiego a z rąk W^o Sienkiewicza Franków pięćset N^o 500. na co niniejszy kwit podwójny, jednego warto się mający wydałem — W Paryżu d. 13 Marca 1845. —

Antoni Oleszczyński

Fr 500.—

Niemamy Wydania
posiadam Książkę w
której jest nasza
z podpisem:
Carim. Ostrowskiego.
Carm.

Grabowski, - przy oświadczeniu prawnego uprawomocnienia Wielm. Pana Sawickowskiemu, - prosi o odpowiedź względem nabycia proponowanych numerów wydawanego Przemysłownika.

Dziękuje i imię Ich. Mci. Pana zapewne z odbioru.

d. 11. Aprilis 833 Hrynkiewicz Ekspr.

Verlat.

Ortowski A. fecit - Kilka tablic monet w dziele Caballeyo o pra-
patrz niżej wach litewskich i polskich 1800. Nag. X. 376.

— Józef Kapitan Gwardyi litewskiej w Warszawie 1779 Rysownik, miedzioryta pilnie wyci-
ty piorem przerysowywał pat Bernardi - F. H 996.

— Franciszek mam wielky przez niego zwykły rysunek.

Osterley H. M. sc. Między tych dwie figury koło herbu przy kazaniu Hieronima Wyglinskiego
o drzewie krzyża Św. w Lublinie 1752. wydanem. - fol.

Oernster Emanuel Gottlieb rzeźby złotnik z Gdańska osiadł w Augsburgu 1750. F. H 984.

Oleszczyński Antoni czynił w Ces: Petersburskiej Akademii sztuk wyjętych roczne lata
robił jak sam na portrecie Elizy de Champagne podpisał. Nag: X. 335
robił on takie rysunki z bratem swoim Wincentym

Oleszczyński Seweryn brat poprzedzającego wybornie drzewa rysuje, a trzeci brat ma wiele
zdatności i wprawy w rzeźbieniu stempli w Warszawie wyuczonego fizyk.

Oleszczyński brat powyższych medalist takie rysuje, takż bratem jak i drudzy medale
lebetym wyrabiali.

Opacki fec. Var. pod dobrze wybranem wyobrażeniu Kwiatki jemu współczesnej: jest takie wielkie ry-
cinę zdarzenie ~~pewne~~ z roku 1791 wyobrażające na którym Kwiatka działalność
głównie obrazi w Warszawie

Oefele Franciszek żywy rodem z Poznania 1731 - uczył się początkowo u Seyfrona Majer
w Landsbergu później u Fryzyera Bernharda z Gwizen, a wiele pod zarządem
różnych malarzy w Bawaryi praktykował. Z tamtąd udał się do Wenecyi gdzie dzie-
lat u Józefa Nogari zostawał w Rzymie przez przeszły u Jana Barca angiel-
czyka a powróciwszy w dwa lat do Monachium został malarzem Kurfur-
tszym Elektora i professorem w szkole rysunków. Malował on obrazy kościo-
lne dla prywatnych i kościołów tudzież portrety.

Ostrowski Casimirus sculps: Cracovia Grabowski księgarz Krakowski
pisze mi pisze na mię jakie dzieło w którem takie rysunki
ja mam tego drzeworyt. mam i jego kilka robotę jest po wszystku drzeworytnictwo rzeźbi

Otorski Maks zrobił kilka rysunek u mnie w Medyce

Otocki Jan Rzeźbiarz o którym pisze Nag X. 299. ciekawe rzeźbi dla [illegible]

Oesterin miniaturzysta Nag. X. 321

Ortowski A robił przeźbiom rysunki koni i gmachy, jedno drzewo widziałem

Olizar posiadał dwa rysunki na Dworku wcale niezłych — i klasztorek jedyny ten rysunek
a drugi przedstawiający z drzewnych przedstawienia.

Ortowski Aleksander Dwie wielkie rysunki ołówkiem nowoleniu Kościuszki
i odwiedziny Dawida. rysował w Londynie 1801. Jko. Gaugain, które wielo
krotnie przerabiano.

Prixner 1781 w Warsz. portret Stan. Augusta
we dwie: Jego bratanka portret. Hiltenbrandta – Jakiegoś Turnowicza Arcybiskupa ormiańskiego. – Portr. Kardynała Rozentkowskiego 1785 in folio portret mahowego w Wiedniu przy Unterbergu – Ferdyn. Kickiego Arcybisk. Lwowskiego w Wiedniu Arkusz portret Rybickiewicza – Antoniego Potockiego Biskupa Kamieniec. 1785. – miał nawet [illegible] we dwoje bo ten tak wielki [illegible]

Prixner Gottfried rytował medal na akademia wiedeńską przez Józefa Ritt. bity 1786. przy dziele Acta universitatis Leopoldinae.

" G. sculp. Warsaviae (sic) wyobrażenie konia przez de Seve rysowanego przy dziele: de antonięgo Piotrowskiewicza Capitanka Końskiego, w Warszawie 1780. 8vo. Takie i o R. 1781 przy artylerji Zakrzewskiego dwie mate tekim rycinki i portret Ksiecia Ang.

Nowszy portret tego rzeźbiarza mieszk. Galicyjskiego ale pierwszy wydany przez Liszewskiego

Nieżły portret z napisem Antonius Felix in Narol, Wisznia, Kraszewin Comes de Grodkow Dos, Palatinus Pomeraniae, Supremus Regnorum Galiciae et Lodomeriae Cubiculi Praefectus Ordinum Aquilae albae et S. Stanislai Eques - Sculpsit Prixner ic. Leopoli - tenże sam Prixner rytował cenzury Pisma polskiego, francuskiego i niemieckiego dla Księgarza Karola Augustyna Pfeffer R. 1788. Miał on bydź do Lwowa przez Liszewskiego sprowadzony dla wydawanie jego Mapy Galicyi na której takie jest podpisany. — Betonecki in pict

Podolinski Ma. Vilna rytował bardzo dobrze Medal bity przez Stanisława Aug. na cześć Kosciuszkiego przy dziennikach wileńskich z R. 1817. portret całej osobie Henryka Walezyusza — Portret: Stan. Zdz. Wileńskiego podług P. Cramanskiego. — Medal na obronę Cnoty Dziewictwa W. 1819. Lepszy z Genowefą podług Rastrelli podpisał Sztyche. Podoliński w szkole sztych. Wil. imp. Uni. 1816. — Jest prócz tego portret Stubiłowicza S. profesora Wileńskiego z marca 1824. — 1816 zrobił widok ruiny Świrz abla podług Lanfranco Która poświęcił Księciu Czartoryskiemu Kuratorowi Akademii Wileń. Sa jego rysunki przy dziele Hafftyanowa Podola.

Pfeil-Philipus fec. Na dwoch drugie nieznych rycinach w dziele Comedia Ezii przez Pistorium Mieszkowskiego napisanego a w Poznaniu 1641 drukowanego. 4o

Ptaszecki A. — Pod niektore na oraz teraźniejszy (gruntowni) sztychowanych portretach Xięcia Zacharyaszewicza Biskupa Korzeckiego Sufragana Duckiego Kowieńskiego i.t.d. mamy jego podpis — in Typografia R. Cybulskiego. per A. Ptaszecki. Vars. — wzięli w robotę tych 1814 Roku. — sztychował na takie noty. —

Poznowski Lezephus. ic. Herb przy Panegiryku na cześć Lubomirskiej 1718 w Kow. Kowie wydanem in fol.

Fr: Petr Pol. sculp. Varsaviae wyobrażenie Sgo Władysława z Gielniowa przy opisaniu tego życia w roku 1754 wydanego 4o

P K 1670. 1686. 1752. w Krakowie

Pigulski natarł wspomina o nim F. II. 54. pracował w Berlinie 1775 F. I. 757

Polonius Tomasz był uczniem Rafaela pracował 1520 w Antwerpii i nazad do Rzymu wrócił. F. III. 1129. czy nie Polak?

Prof Zowski (WS) Jan Chmielowskim nazwany malarz podług którego W. Haller wydrukował. F. II. 1175. Lekcja Jerozym. Aleksand.

Puppke budowniczy w Poznaniu wystawił we wsi berlińskiej w tym roku 1802. F. II 1182

Pilgram Antoni budowniczy Krakowski budował kościół S.te Szczepan w Wiedniu po Orzeszkowskiego Wiadom. historyc. Krytyk. Nay. XI 302.

Piwarski T rytuje z wtarego pomysłu w Warszawie pierwsze próby swoie w grafice Rembrandta w Wiedniu 1819 Roku lat piękni i z takiey odwagi i doskonałości że nikt wierzyć nie chciał by to jego pierwsze prace były miały, i obiecującemu z niego pierwszego rysownika. — podług niego ryt. F.W. Bollinger w Berlinie Maryia Magdalena — Stefan Batory na koniu. — Berzyk z księgi (bibl. Załuskiej) piękni ryt. — Stefan podług Blanka.

Ptaszycki Mauryy zaczął 1802. rytował w Amsterdamie a piękność roboty jego w szkicach niemowlęcych okazuje Ulsen Norblin — Nagler XI. 415. jego rycin mam widzieć jak Nagler wymienia. Podług Hellera był uczniem J.P. Norblin około 1782. Był tylko w Paryżu przez krótki czas bo kilka obrazów z Muzeum Napoleona podług jego Rysunków odtworzył przysłał Heller. Recueil de dix neuf Etudes, gravées à l'eau forte par M. Ptaszycki — Wzięte 4 talary, das ganze Werk 20 Thlr. szkoda zaiste? to by nie te 19 rycin miało być więcej? —

Potocka Laura podług jej rysunku rytowano do śpiewów historycznych.

Potocki A rytował widok Scharfenberga podług rysunku M. Czartoryskiej in 4o

Paszkowski H rytował portret Skargi który Jan Mansfeld rytował do Żygmunta III przy Skargowskim

Pitschmann Josefmalarz historyczny urodził był na końcu 18go wieku w Warszawie przyjechał tamtąd że nie cenią polaków 1816 był jeszcze w Krzemieńcu — Nay XI 395.

Praet. Szczepan rytownik w Gdańsku 1645 roku T. podług Hondyusza którego widzi się być uczniem F.I 823.

Podoski Włodzimierz także Włodzimierz syn biografia

Pawłowski malarz na Litwie malował ... sprzedał Wernerowi Józefa, minął tamtędy.

Peszka Konkordancia ucznia Smuglewicza robi tudzież portrety.

Polakiewicz Roman Kapitan Kwatermistrzostwa kaligraf. litograf. [illegible]

Podebradzki Pater adam Jezuita

Pituch pater Kapucyn

Jeżeli w Zbiorze W. Pana Dobrodzieja nie ma roboty
rytowej Jana Kantego Piotrowskiego, to uiadomiż
o obwarkach który oddziałem dzisiaj, może się przy-
dać. wypisałem N. Marya Loretańskie, z podpisem
Prawdziwy Wizerunek N. M. Panny Loretańskiey Cudami
słynącey w Kościele X X. Franciszkanów Olkienickich.
Sc. J. C. Piotrowski, 8vo c. nabyć go nie mogłem
bo to jest własność uparciej kobiety, ale może trzeba
będzie bez jej wiedzy nabyć, jeżeli go nie ma w zbiór Pańskim

Polocki Franciszek Salezy krajiny koronny Starosta Bielski Rubieszowski Robozycki patrz Zdzanski Kajetan

~~Podocki~~ z N: Ang: pomnik Baciarelliego.

Padarewski

Pilinski Adam roboty jego rytownicze przedstawiające widoki zjawiły się 1837 w Paryżu. — są takież i historyczne, tak portrety Damarne i Bunoui spotkanie Piusa VII Papiesk. przez Napoleona w lesie tor. Fontainbleau 26 II 1804. — Jenerała Sowińskiego. Portret Czarnieckiego

Poziemski. A. 1776. w Krakowie malował S^ta Salomee.

Pert Józef. sculp. W Wilnie 1778. miedzy obrazek 8.ey Jezus 8.o

Pawinek Błazej mieszk. jak się zdaje rytował obrazki 18^ch lat w roku

Piotrowski I.C. (Jan Kanty) in 8.o Obrazek 8.o Matki Boskiej Ostrobramskiej w Kościele

Ostrobramskich Franciszkanów. —

Perdisch Adolf z Poznania rodem 1806. u ryt się w Domu malarskim w portret

Kształcił się w Monachium. Nag. XI. 91.

Polak. Marcin Teofil podług Nag. XI. 457 miał się z polaków. —

Probner Michał Malarz z Gradiszcza a roku 1696 professor akademii w Berlinie gdzie

1701 Rektorem będąc zmarł. Nag XII. 80.

Vue de Varsovie 4 à Varsovie 1776 chez Jean Gaspard Poser Libraire.

# Kopia.

Usilną prożbą y supliką, oraz stateczną y zawsze wdzięczną usługą P. Jędrzeia Radwańskiego, w sztuce Malarskim Magistra, Collegium Krakowskie scholarum Piarum zbiorowinkowane, które przez lat ośm poczciwie wiernie y exemplarnie praktykował, z punktualną daney nasiebie asekuracyi obserwancyą, przy dozwoleniu listownym Przewielebnego w Bogu IMC Xiędza Józefa à Jesu Maria Prowincyała Polskiego, od daney submissyi i zapisu uwalnia y kwitnie pomienionego P. Jędrzeia, w niczym dalszych Jego procederach zamysłow nietamuiąc, ani tamuiąc, ani chcąc, ani żadnego sobie na potym prawa do niego nieczyniąc, ani pretensyi, tey tylko okrom; że pomieniony Pan Jędrzey Radwański, dla nego sobie od lat kilku na naukę Malarską Józefa Bulcatowskiego, pernego sobie od lat kilku na naukę Malarską Józefa Bulcatowskiego, perfekcyonować będzie powinien, y za przyszłem nasym, y za lat dwie lub trzy, doskonale wyćwiczonego, na miejsce swoie Collegium naszemu Krakowskiemu stawić go fiatkosię submittuie poczciwym słowem y rzeczną swoią assekuracyą dany dorątk naszych: iest ieszczeż będzie obligowany; pilnie go w Opiece swoiey y nauce konserwuiąc. Ztedy Manumissyą daną w Krakowie dnia 19. Kwietnia, Roku 1739. z przyciśnieniem Pieczęci naszey podpisuiemy

Josephus Joannes à Sancto Stanislao Scholarum
Piarum Collegij Cracoviensis Rector mp

(L. S.)

Joannes Franciscus à S. Josepho Consultor et
Secretarius Collegij Cracoviensis mp

Manumissya y Exempcya
Sana Tgorzia Raeroánskiego
Magistra Sunszta Malarskiego
duna ob Collegiana
Szego Kraków skiego Scholar
Star.ka Aº 1739 dnia 19 Aprilis

1560 W Dziele Zwierciadło Mikołaja Reja wydaném w Krakowie, to Maciej Wiedrzbięty znajduje się wiele dobrych Drzworytów, a ten portret Reja iest wyięty polski —

Roma. A. sadpit. znany Romanowski zachował wystawienia maszyn różnych widzianych Kasie ekonomicznych Zamoyskich. z R. 1803 i 1804.

Rakowiecki — Teodor wyrzeźbował obraz Pana Jezusa Michałowskiego. i wiele innych rzeźb cat. Kiem wiele — takie i w Brodzynie 1778 prawdziwie piękne jego rzeźby z powodu Koronacyi Matki Boskiej w Berdyczowie 1788 osobliwie historyczne widzi tego obrazu prawdz — wiejscem —

Ranisch — Bastionnej budowniey w Gdańsku wydał 1695 i fol. ii rycin widoków tegoż gdańskich. f. II. 1206.

Rajecka Malarka brata 1780 pewnych z Kosla. f. II 1213

Rebiński Henryk Leopold 1795 budowniey w Poddaniu f. II. 1216

Renou francuz Malarz historyczny na dworze Króla Stanisława w Nancy

Rogaliński Rektor Kollegium w Poznaniu Matematyk wydał dzieło o budowniczych (1779) f. II 1326

Rogge 1639 (Gerhard) miniarz w Gdańsku f. II 1327

Romnow czyli Roennow Chrystyan Lekarz prywatny Króla Stanisława w Nancy Szwed dobrze 1781 wydał rysownt ryjskim i malownt pomiędzy — jest medal na cześć jego. f. II 1336.

Rzewuska kuratorowa z domu Księżna Lubomirska wytrzeźbiła (gwiżdż) głowę Stanisława. Wzrosła i w Nagler XII. 314, tenże zamiast jej Rzewuska Kor. Stanisław XIII. 119, a wtórnie XII Rzewuska Etc jest na mojéj Rycinie. R

Radomiński Andrzej malarz Krakowski od 1743 — 60 jest u Grubowskiego Andrzeja jego rycina z roku 1754. ja ich mam kilka.

Radwański Felix. zrana i jest jego rycina Skotnickiego pomiędzy temi rycinami. Portret Czerwińskiego 1818. w Krakowie. ryt. pewny i rzadki. robił pod tuy Skałkowicza. mam jego próby rylowniczych. Lekcje i Etc Czerwińskiego robił dwa razy ogromne i zgrabne

Ranisch Augustyn malarz historyczny z Gdańska gdzie w kościele St. Dom. widziałem obraz Krzyża P. Jezusa jego roboty wdzięczny, sposób jego roboty upleyszy zgoła ich mistrzów wówczas i dzisiejszych Van Dyka. Urodził 1670 Vizmus i w Nagl. XII. 69

Rode B. 1784 ryt. umarł na Ukrainie

Reschi (Pandolf) Pandolf widział w Gdańsku 1650. Był we Włoszech gdzie kilka pejzaży Berghejmowa wybił i [illegible] z których się w Rzymie poznał. Schował się w tych widnjach. z Rzymu udał się do Florencyi gdzie landszafty malował przyozdabiając je niemi figurami. Malował dosyć w tym Guiziana Mens i Salvi Rosa. we Florencyi w Kościele Marmi. gdzie był obraz jego pendla przedstawiający wyjęcie S.te Marka z Wenecyi z wielą jak 600 figurami podług budowniczego [illegible] Florentyny Marmi umarł w Smyrnie przy końcu tysiąc siedmset. Fabr. w Fuesslin i Nagl. XIII 43. zawsze inna to uwagi należy ze wzoru czytaj chi jak ki

Rybkiewicz malował portrety Biskupa Kijowskiego Ant. Wen. biskupa Kijow Poźniej wydawał.

Royer 1782. 4° w Oryle u Orlu herb cioteK p. d Kardynalskim Kapeluszem Dziwny Napis Michel Poniatowski Prince de Putlusk Evesque de Ptocki coadjuteur de Cracovie. (sic) Marcel de Bacciarelli pinx. gravé a Varsovie par Jean Math. Royer en 1782. (sic)

Radziwiłł Antoni — patrz niżej — Rysował Piotr Rupp Wykonał Fischer rytował.
Radziwiłła Jerzego kardynała biskupa Krakowskiego rytował Hoogenbergh Jan.

Rychter Jest rysownik w Warszawie którego i we Drodze Karol August pędzlem Rysował Pater Resch Baltazar architekt z Królewca Nasz. XIII 42. Bramy triumfalne na powrót Wojska 1809 podług Vogla. Barkowe wiatki (yeschabt) takież

Romanowski A. sen. 1803 A. in Zamość. kilka rycin różnych ingiń cinta ludzkiego należycie rysowanych, przy dziele "Fundamenta pewnych które wydał rysunków ciała z francuskiego Pana Bozio na polski przez Wojciecha Gutowskiego przetłumaczone a w Zamościu in 8° 1805 wydanego.

Rojowski Wojciech roku 1755 miał robić ołtarz w którym osoby podziałem alabastrowane pod polor, tak się wyraża Kantor Kirkiewicz w opisaniu obrazu Pana Jezus Ukrzyżowanego w kościele Michałowskich kanoników zakonnych grobu Chrystusa

Renard Benedykt podpisał się na rysowanym widoku części Rzymu 1711 (Polacy) czy to znaczy że polak, jakim sposobem wszyscy się piszą w Rzymie robiący podpisywali, czyli to jest jego ojczyzna rodzinna, miejsce, bo się o tem Polacco ani o Rzymie które Renard nie zawsze mieszkał.

Rojowski Józef Akademika z Cieszanowa syn Obywatela gruntu mieszczanina wielkiego na zdolności do rysunku, rytował takież za mojej nauczycielstwa.

Radzivill Antoni rysowania tuszem (radiren) pisząc się w Norimbergii i Barona Hellera dzieło Scenen aus Göthe's Faust i 8 Lithographirten Bildern nach der Angabe des Fürsten Anton Radzivill zu seiner neuen Faust composition Musik gezeichnet von Biermann, Hopfelius, Hamel, Hofmann, Friedrich Friedrich Radzivill. C. Schultz und Zimmermann, Lith von Eichens. & Berlin 1836. — Umarł w [illegible] 1833. — Jest także portret Xiążęcia Antoniego Radzivill Dworskiego Xiążęcia Moritz Graf Brühl na którym podpisany gezeichnet Fürst Anton Radzivill Dworskiego Jego Roboty wtenczas gdy się bawił w Nagl. XII. 190.

Filip Romanowski artysta sztuki Malarskiej Nauczyciel Rysunków w Gimnazium Warszawskiem
urodzony w Krakowie, po ukończeniu w roku 1813
Uniwersytetu tamże, uczył się sztuki Malarskiej w
Akademii sztuk pięknych w Wiedniu przez lat cztery
następnie odbywał podróże do Drezna i Berlina
a przed kilka laty do Paryża w celu artystycznym
doskonalenia się w sztuce w praktyce jakoteż i w
teoryi. ———

Pracownia
Pana Henryka Rodakowskiego malarza
we Lwowie.

Po odbytej kilkoletniej podróży naukowej, wrócił do grona rodziny swojej Henryk Rodakowski, a wrócił artystą uwieńczonym, który w każdej stolicy europejskiej pomiędzy pierwszych kapitanów sztuki byłby policzonym. Drugi rok temu, jakiśmy oglądali portret jego wtedy i własnej roboty, który był z Paryża ciekawej za nim rodzinie przysłał. Wszyscy, tak artyści jak i ci którzy podobne zagranicą widywali dzieła z podziwianiem o tym mówili obrazie, okazując żądzy bydź nawzajem wiadomemi jego pracy. — Przed kilko tygodniami rozeszła się po Lwowie wiadomość, że Rodakowski wrócił z Paryża a jak zwykle w takiem mieście wszyscy się z powziętą tą wiadomością zabawiali, tak też i w krótce nikt o tem niewspomniał, zwłaszcza, że wyjechał był na wieś. — Teraz gdy się z kim zejdziesz, niemasz czego innego pytania, tylko to: czy widziałeś roboty R.ego i tem to jednem ciągle powtarzaniem pytaniem, wyszedłszy po długiej słabości pierwszy raz z domu, byłem witany. — Wielkie to nieszczęście powysłałem i prawdę powiedział w swej akademickiej mowie Stadler, że u nas pochwa-

pochwałami młodych psujących artystów. Mielibyśmy wiele by kilka tej prawdy ~~naszej stolicy~~ dowodów. O tóż to nowe podchlebstwo, a podchlebstwo szanowanej u nas i zamorzy niemiłe rodzinie. — Pomimo takiego uprzedzenia niemogłem sobie odmówić odwiedzenia pracowni Pana R. Wiedząc, powitał mnie młody nieznany mężczyzna, pełen naturalnej grzeczności, bez żadnego z tych powierzchownych odznaczeń ~~typów~~ niby to artystowskich, w które zwykle się wracających do kraju ~~przerabiają~~ ustrajają artyści. Po zwykłych pierwszych przemowach proszę bym siadł ~~na krzesło~~ naprzeciw kończącemu się portretowi znanego mi dobrze ojca artysty. — Uderzony zostałem nadzwyczajnem podobieństwem i długo niemogłem uporządkować myśli moich. Portret jeszcze mi nie miał dużo moich nie mylił, przedstawiony całkiem (wiernie) jak żywy i zero, ki, przedstawiał osobę siedzącą, którą prawie po kostki widać. Osoba ta widzowi zupełnie obrócona siedzi prawą ręką trzymając na kolanie wsparte, nieco na przód na chylona, a każda część jej ciała, stosownie do oddalenia oka spatrującego się, tak mocno z ciemnego tła obrazu wychodzi, tak tajemniczo i zwodniczo, iż gdyby obraz był bez ram o ścianę tej samej barwy jak jego tło oparty, Każdyby mniemał żywą widzieć osobę. — Co do podobieństwa, nietylko rysy twarzy są najdokładniej oddane, ale cały charakter duszy wyrażający się w twarzy i charakter ruchu ciała zupełnie uchwycony, co tem więcej podziwienia godne, że kolorytu bez wszelkiej pretensyi, jest najnaturalniejszy

całą naturą osoby przedstawionej, nie naśladowana,
ale oddana z swoimi przykrościami i zaletami zupełnie jak jest w istocie, bez najmniejszej
przesady, bez żadnego wymysłu. —
Cud artysta ów cięty i nieszukał w potwornych ozdobach
obrazy, pojął godność i moc swej sztuki. Wszystko to nie
tchnie prostotą, ale wszystko jest tu prawdą, jest tu życia.
Krzesło z drewnianem oparciem i osoba w czarnej sukni,
o to już jest wszystko, ale tyle mówiące, tyle do umysłu
nastrojenia przedmiotów, że długo ich nie opuścisz, a pamięć tego co
widział, przez lata ich zapewne będzie. — Ależ bo to nie jest
portret, — jest to rasowy obraz życia, a gdy już niebędzie tych
których osoba przedstawiona bliżej obchodzi, będą ich obaj
te tych obrazów ubiegać i pewnie go więcej jak teraz we
wszystkich szkołach ścenią. —
Niemasz dla mnie nic tak nieznośnego, jak te portrety
z których osoba zdaje się przemawiać "patrz-o to ja
jestem" — albo też z którego widać, iż przedstawiony nie
chciał aby był malowanym, a niektóry, największa część portre-
tów, te cechy nosi. —
Oczarowany ich z pierwszego wrażenia zbliżałem się z wolna
do obrazu. Znaczna część teraźniejszych artystów, szuka
wielkości w grubem nałożeniu farb i w niewykończeniu
swej pracy; to ma być cecha śmiałości, i tak jak Wam mówią
ten lub ów, którego było wielkim stanie. Ileż to Panowie
sobie szkodzą! — bo tamci nie umyślnie dla jakiegoś urojenia
tak robili.

ale był to im właściwy sposób, którym tylko oni sami mogli ducha swego pomysłu oddać, a w obcym ręku przechodzi ón w karykaturę. — Wpatrzyć się więc z bliska, i jakżeśmy byli zdziwieni, widząc to co Denner rozwiedziony ze na płótna farby wobit, oddane farby zyski. Każda wypukłość, przeczyk, brodawczka, każda wklęsłość, dołek, ryska na skórze, plamka, zgoła wszystkie jakie tylko (wiek, słabość czyli w oczach, czyli na skórze zostawić ślady, wszystkie najdokładniej oddane, a życie w tej skorze, jej elastyczność i przezroczystość zupełnie zachowane, tak iż się [illegible] rozlanie pod nią krwi postrzegać zdaje. Słowem, należy przyznać iż to wypracowanie tak na niós najbiegleyszy anatomik, któremu o to chodziło, by najmniejszego odcienia natury nie stracił. Z dumą wyrzekłem [illegible] i my mamy (artystów) sztuki. —

Drugą robotą którą mi pokazał jest portret konia arabskiego po którego właściciel (Juliusz Dudzyński) do Arabii jechać, tak jak artysta do stwórcienia, by na nim studya koni odprawić. — Jest to ognisty arab pod naszą zimową sierścią. Drugiej najmocniej ale artysta jeszcze raz w życiu robił, letnia bowiem sierść niepotrzebuje tyle życia i szczegółów tyle w arabskich dziedzictwach wydatnych.

Na dwóch innych płótnach zastałem rzucone myśli, tak zwane szkice, bitwy dawniejszej i teraźniejszej. — Pierwsza [illegible] wysokości i potężny szerokości przedstawia [illegible] bitwy. Pod [illegible] jeźdźcy się mierzyli. Pod rozległy obłoczą, słońce ostatnie szeroko nad widokręgiem rozlane ściąga promienie i natęża zmrokowi. Ale to i dosyć było dnia dla stawy, dosyć walki, zwycięstwa (letarii już nie asygnacje. Regimenty [illegible] szyki przeciw już mane, nieprzyjaciel jednakże [illegible] falangom, ale rycerze jeszcze walczą, [illegible] ze to Rzymian mężni, którzy na nieprzyjaciela [illegible] (walczyć [illegible] do ostatniego. Od [illegible] ku środkowi na wzgórku słoń zwycięzcy

Frankowi z Rzymianami [illegible] to tę wktórej pierwsi jeszcze byli zwycięscami

XXII Nawiązanie do tego obrazu znalazł artysta w Chateaubriand'a Les Martyrs. —

dowcipu — oddzielonym zabronieni zwalczeni zwycięzcy

zwycięzcy ~~impostaty~~ na wozie z jissene wydaje rozkazy niewie-
~~bóm co otaczających~~. Wszędzie pojedyńcze masy walczących, ale
walczących ~~ich~~, mąż z mężem ramię z ramieniem, tarcza trze
się o tarczę, Wszędzie ruch, lecz nigdzie niemasz przesady, postawy
a chociaż tylko szkicowane zupełnie — ~~pełne~~ ~~wszędzie~~ polegiwa i ktoś
atletyczne ~~tale~~ zgrabne, naturalne ~~w ruchu~~ rycerzy ~~walczy~~
~~grupach~~ nieprzerwana. Ile grup oddzielnych, tyle i odmiennych
a przecież najściślejsza jedność i najprzyjemniejsza harmonia
co do całości przedstawienia. Z tarczy w dalszej przestrzeni przyga-
dza jeźdźca pozor jakiegoś budowli; z prawej z całą siłą niszczy ~~z~~
zaciekłe pierzyście — na górnym (~~lewym~~) miejscu. ~~Tak~~ ~~dzieje~~ ~~się~~ ~~w~~ ~~całej~~ ~~zapamiętaniu~~
~~walki, wprawiony~~ ~~się~~ ~~w~~ ~~zapamiętanie~~ ~~w~~ ~~całym~~ ~~przedstawieniu~~, ~~całym~~
~~odniesieniu~~ ~~mieniu~~ ~~i~~ ~~postawie~~. ~~Całość~~ ~~całości~~ Wielkość
światły — pomysłu i jego pojęcie, ~~w~~ bogactwo kompozycji, przy tych bez
przesady, a przytem wyborny kolorytu, jest zadziwiający sym.
a ~~wszędzie~~ tak naturalne że nie dziwisz się aby co dla efektu wtedy było,
Drugie — ~~co nad dziwisz~~ szarości i ~~pustki~~ wysokości przedstawień ~~wszystkie~~
powstanie — ~~pomysłu~~ dzieło. Zbiega się i kryje razem lud. Ruch ~~w~~ tak jest oddany
że się zdaje że i ty ~~ich~~ zbroją zwyciężony będziesz
~~że mego bytu w się należy zemścić, i w tej chwili niebyć zwyciężonym~~
~~by~~. Gdyby te tłumy ludzi chciał opisywać, musiałbym ~~każdą~~ każdą pojedyńczą
figurę ~~rozbierać~~, która do bowiem jest całością w swojej postawie i ruchu.
Perspektywa ulicy jest doskonała, kolorytu, od tamtych obrazów zupełnie
odmienny jak należało, nader miły, a wszędzie jakaś czystość, czy na ziemi
czy po gmachach wszędzie oknem, jednakże nieprzerywa to całości ale raczej
koniecznie do zupełności potrzebnem się bydź okazuje.
z wysokiem pojęciem i — Dosić te szkice udowadniają że R. prawdziwy poeta sztuki ma wiele talentu a
cieniem obserwacyi — szeroką pracy przyszłość wyłą do portretowania powstających jego myśli.
Ale to skończyć potrzeba było, aby nie ten wyjść stopień, a gdzieś do

ón jeszcze wyjdzie, kiedy i teraz pomiędzy było tak niewidzianą rz.
dziną tak się obcowaniu nam oddaje. Już się tu tchu jego studyami
zupełnie Rzymie
on rożnemi sprzedbą[illegible] lecz cieszy ulubionem jego wszystkiem
widzianem zbiór twarzy z nawiązy gmachu, pięknych rodzinnych typów,
nowych drzew i całych gaików, w które tak nadaremnie wejść, bo tu
drzewa pomiędzy drzewami perspektywy, które i zapomnąć ze w równość jestesmy pozo
stałe piękności
wy[illegible]

To, po pierwszej bytności w pracowni P. R. napisałem, a teraz
po powtórzonych ich wiadomościach odwiedzinach wzmocniło się
i z pierwszego odchłonięcia wrażenia ich nowemi ewidencyjami się rozbudzeniu
za granicą
chaniem, dodaję, iż za nim przez pół wieku [illegible] to mnie
że w domu
tu[illegible], miłe jeszcze wieczne —

Styczeń 1854. we Lwowie J. Pawlikowski.

Copie.

St. Petersburg d. 10/22 July 1835.

Von einem Mond zum andern habe ich immer gewartet auf Antwort von Rustin und seinem Freund Hrn Saunders, der in Wilno Director des Gymnasiums ist, bis jetzt ist sie aber vergebens gewesen, obgleich ich von Letzterm eine Aufforderung erhalten habe. Vielleicht ist sie auf seinem alten Notizen die ich verlangt habe, zu bekommen. Ich will Ihnen dessen nach langer einer Antwort auf Ihr gefälliges Schreiben vom 18 Januar vorausschicken.

Ich schicke Ihnen zwei Exemplaren von 3 Medaillons von Orlowski die ich in unserer Sammlung gefunden habe, von den beiden anderen Blättern habe ich leider nur ein Exemplar. Das eine stellt einen Lingam hingegossen auf den spitzen Altar in einer Kapelle unter freiem Himmel in einer wilden Gegend vor. Das andere Blatt enthält Lingam Caricaturen in Gestalt einiger Figuren und Cypressen in buntem Gemisch vor. Letzterer waren das vollständige Exemplar in Gestalt, einiger Figuren und Cypressen in buntem Gemisch vor. Letzterer waren das vollständige Exemplar in Gestalt einiger Caricaturen

sondern in Moscau geprägt. Man sagt, daß auf Rigaer Ducaten von Stephan Bathory u. Sigismund III existiren, ich habe noch keine gesehen. Ich glaube daß die Münzen die Gothicowia fürs Herzogthum Curland unter Heinrich Valesius 1573 hat prägen lassen, noch nicht publicirt sind. Es ist 1. Mark Stück, ½ Mark, ein Ferding, u. ein Schilling; die habe ich in meiner Curländischen Sammlung, davon können sie Ihnen auf Gutfindung schicken. Auch von einigen Curländischen. — Ich hätte Ihnen so manche gerne geschickt, aber es ist unglaublich wie manche Sorten selten sind wünschen Sorten zu bekommen; sein habe ich nicht einen dazu bewegen können, irgend einen Tausch zu treffen. Unglücklicherweise ist mein Correspondent Saunders schon vor einem Jahre in Italien, wo es ist zweifelhaft, ob er je zurückkommt, sonst hätte ich Ihnen schon manche von Kopenhagen geschickt. Auch habe ich doch meine Sammlung durchgesucht und 8 bis 10 Stück für Sie bei Seite gelegt, mehr weiss ich nicht, wen ich sie Ihnen überschicken soll. Wenn es nicht zu kostbar, wenn Sie sonst einen Buchhändler benutzen, den Rath von mir zu empfehlen, dazu würde ich Ihnen Ihren Brief Buchhändler in den grossen Monaten oder Ihren Weiher in den schwachen vorschlagen. Auf Wahrscheinlichkeit, daß ich etwas für Sie finde, könnte ich es da abgeben. — Wenn Sie mir mir einen Zettel zugeschicken, die Sie in der Reihenfolge von Augustus, Tiberius und Vespasian sind, so würde ich Sie bitten dann Ihren Landsmann Ihren Correspondenten mein Münzen des Mittelalters von guter Conservation vor diesen Leuten zu empfehlen. Ich habe zwar schon verschiedene Suiten von da her, aber es fehlt mir noch Vieles. Das Beste dann als Tausch für Sie gehen, sie ist Ihnen bekannt genug. Die ganze Sigen in Krönungsmantel des Kaisers Nicolaus ist allerdings sehr gut zu Verkauf gewesen, die meisten Abdrücke wurden aber schwerlich jetzt zu finden sein. Neulich gibt mir Lissowski Blatt und mehr in geschickter Manier gestochen.

Herr Senkowski hat allerdings Geist, er ist aber nicht weniger als ein wohlwollender Mensch, Gegenstand er sich bei allen seinen Gelegenheiten viel Feinde gemacht. Er hat seine abscheulichen bissigen Journalen. Ein schönes Cabinet, wo auch die Polnischen Seltenheiten sind gleich gesucht, wenn man gewiß die Polnischen dazu mitgenommen hat, das Beste wurden nicht nach Europa gegeben. Ich bin selbst noch nicht einmal darin gewesen. Wird aber die Geschichte von Medaillen und Münzen sein Interesse behalten, wo wahrscheinlich ist es Ihnen wichtig, daß es sein mein ernstes Bemühen dazu zu gelangen; vielleicht wenden die Polen nicht dazu beitragen, weil sie Ihnen nicht Fehler sehen wollen, bis die Operation geschehen ist, und zweitens sind Polen Leute zu finden, die solche Personen zu meiden verstehen; dann würde es auf Verabredung kommen. Ihre Conservateurs sind einmahl da, und müssen schon solche Umstände schwer zu zeigen, daß sie selbst auf die Personen nicht gesehen, die sich Warschau hergenommen sind. Ich weiss aber, daß es nicht viel Fehler vorkommen. Schon das Sapiecha'sche und Radziwill'sche ist meist da, die sind aus Charkow gekommen, und aus meist alles Gold, wo die andern hingekommen sind. Wie viel habe ich mich gefreut, daß Sie zwei Pfauen angekommen sind Nr 7. & Nr 10. Ich muß bestehen, die finden nachlässig:

1.) 6. Ostrowskischen Krönungen.
2.) Erstes Probeblatt in Perlenstickerei von Olesczynski.
3) Ein Blatt von besagten Kiesling des Grafen Potockowski gegen Sigen.
4) Mehrere 6 Krönungen von Goldmünzen, und
5) Seinen interessanten Brief von Stanislaus Leszczynski an den Staatssecretair Cederhielm und Gesandten in Warschau.

Leben Sie recht wohl Ihr ganz ergebener

J. Reichel.

Von einem Monat zum andern sehe ich immer gewartet auf Antwort von Russin und einmal Herrn Heinrich Saunders, der in Vilna dienstlos sich befindet, bis jetzt aber ist es vergebens gewesen, obgleich ich vom Letztern Versicherungen erhalten habe. Mittlerweile ist es auf Ihren alle Notizen die ich erhalten habe. Ich will Ihnen dieses nicht länger meine Antwort auf Ihr gefälliges Schreiben vom 18 Januar vorenthalten.

Ich schicke Ihnen mit Vergnügen von Herrn Kurdzinowski die in meiner Sammlung gefunden habe, von den beiden andern Blättern habe ich leider nur ein Exemplar. Das eine stellt einen liegenden Hirsch und den sitzenden Mutz auf einer Tafel unter seinen Schilde in einem weißen Grund vor. Das andern Blatt enthält einige Costümfiguren in Profil, einige Figuren und Tänzerinnen in bunten Gewänder vor. Letzteres war das erste Blatt, und es sind zum Versuch nur diese. Sie allein sind nur 5 Blatt grösse. Von seinen lithographirten Blättern sind mir wenige da, die ich nicht in Orsha bin alle zu beschreiben, weil ich sie nicht von mir habe und auf einem zusammen zu bringen wären. Die stellen meistens Bauerhäuser, Landschaften, Bauern oder andern Leuten vor einzeln und in Gruppen. Auch hat er einzelne Bäume, Felsenpartien, Pferdeköpfe und dergl. vorgestellt. Zwey grosse Blätter stellen Bauerhäuser zwischen Bäumen und Scheunen und Leuten gegen Abend vor. Das Blatt die auf Holz hinzu setzen hat er sein Mann gelitten. Die Allegorien sind alle Orlowskische Ideen sind sehr schön, schon die Copien nach ihm andern sehr gesucht. Ein General Landsky hat einige, so auch Herr Portefeuille besonders von Herrn Zniesmenzyn von ihm aufgelassen. Ich bin überzeugt, daß wenn er zum Professor kommt, diese Sammlung sehr theuer angegeben wird. Orlowski ist d. 23 Januar 1809 zum Mitglied der hiesigen Academie gemacht worden.

Andrew Oleskiewicz seine ich jetzt Ihnen Auszug muß beantworten, denn ich warte auf Nachricht aus Wilna. Ich kann nur hinzufügen, daß sein Mann Joseph gewesen, und daß er d. 1. Sept. 1812 zum Mitglied der hiesigen Academie gemacht worden ist.

Die Lebensbeschreibung von Russin und Saunders seine ich Ihnen auf Ihren mündlichen Gründen jetzt nicht liefern, bevor ich die Nachrichten nicht aus Wilna werde erhalten haben. Von jenen Künstlern aus der Wilnaer Schule, sind mir folgende ihren Namen hinreichend. Kamieński junger Mensch von vielem Talent, besonders für Portrait Malen in Oel, auch hat er sich auf Pastel hervorgethan. Ist jetzt in Italien auf Reisen. Iwanowicz ist mir kurze Zeit hier gewesen, ist wieder nach Wilna zurückgekommen. Smokowski Battalien Maler und guter Zeichner ist noch jetzt hier.

Von den Verschickten war mir Oleszczynski hier, seine gute Lebensbeschreibung ist jetzt in Friedrich Kretzschmers aus Wilna, wie Sie aber wissen, wegen, weilen wir unsere Reisen in Deutschland und Italien gemacht hat, ist er jetzt in Petersburg ansässig. Ich kann ihn nun gar nicht zu Gesicht bekommen.

Radziwill Ferdynand. portret Radziwiłłowski

Radziwiłł Mikołaj Krzysztof, podług jego wyrzeźbiony jest ten kamień Augustyna
Rycina z podpisem Theodorus Gerlachius ex cudebat.

Kazimierz Ranski ktorego w mój robiony jest Litografiey obraz żołkiewskiego w zamku na byd
podług Nayd. XII 242. z Roku.

Rajchman i żyd i cyrulik wyrzeźbiony w Nay. XII 380.

Reifenstein Jan Fryderyk. Patrzenie w Nay XII 384 jest to Litwin

Reinick Robert Malarz z Gdańska teraźniejszy Nay XII 406 czy nie zwalo
się to rodzina Fryd. Reinicki.

Rychter Adolf teraźniejszy Malarz Toruńczanin Nay. XIII. 132.

Rothlander N.W. Gdańszczanin malarz teyderesny. Nay XII 467.

Rupp Malarz i rysownik zeszłego wieku z Królewca Nay. XIII. 61

Reichel Ernest rysuje Sześć ich Bitew Pirsky skały podług natury i jeździ je Hymnen Wiels-
polskiemi - sprzedaje je w Dreźnie u Motascha i Skerla Pirsky Malk rysuje Müller
robione z znayomości rysunku i opisu. Fryd Dietrych.

Stos Wit: o którym wyżej: przez Hellowa w kupferstichsammlu tak wspomniany, żył za świetnej Zygmunta Augusta Królestwa, ten Dom swoy wystawił, gdzie też roku 1538. zmarł, a ciało iego w Kościele Panny Maryi w Krakowie pochowane leży. Ten Ołtarz Wit: Stwosz robił od roku 1477. aż do roku 1489. Ołtarz ten ma w sobie 12. Tablic, na których Historye Męki Pańskiey wyrzeźbione są. Pierwsza Tablica Ołtarza tego iest Wieczerza Pańska. Druga Tablica Ołtarza tego iest Modlitwa w Ogrodzie. Trzecia Tablica Ołtarza tego iest Pojmanie Pana Jezusa. Czwarta Tablica Ołtarza tego iest Pan Jezus przed Kaifaszem. Piąta Tablica Ołtarza tego iest Pan Jezus przed Piłatem. Szósta Tablica Ołtarza tego iest Pan Jezus przed Herodem. Siódma Tablica Ołtarza tego iest Pan Jezus Biczowany. Ósma Tablica Ołtarza tego iest Pan Jezus Cierniem koronowany. Dziewiąta Tablica Ołtarza tego iest Pan Jezus Krzyż niosący. Dziesiąta Tablica Ołtarza tego iest Pan Jezus na Krzyżu. Jedenasta Tablica Ołtarza tego iest Pan Jezus Grobowi złożony. Dwunasta Tablica Ołtarza tego iest Zmartwychwstanie Pańskie. Na Tablicach tych Ołtarza tego Figur Ludzkich 200. Koni 12. Psów 4. Wielbłądów 2. Słoń 1. Lwów 2. Ptaków 2. Drzew 12. Budowania 12. Wszystkich Figur Ludzkich, Koni, Psów, Wielbłądów, Słonia, Lwów, Ptaków, Drzew, Budowania, Tablic tych Ołtarza tego 12. Wszystkich Figur Ludzkich, Koni, Psów, Wielbłądów, Słonia, Lwów, Ptaków, Drzew, Budowania, Tablic tych Ołtarza tego 12. Wszystkich Figur Ludzkich, Koni, Psów, Wielbłądów, Słonia, Lwów, Ptaków, Drzew, Budowania, Tablic tych Ołtarza tego 12.

Wit: o którym wyżej: przez Hellowa w Kupferstichsammlu tak wspomniany, żył za świetnej Zygmunta Augusta Królestwa, ten Dom swoy wystawił, gdzie też roku 1538. zmarł, a ciało iego w Kościele Panny Maryi w Krakowie pochowane leży. Ten Ołtarz Wit: Stwosz robił od roku 1477. aż do roku 1489. Ołtarz ten ma w sobie 12. Tablic, na których Historye Męki Pańskiey wyrzeźbione są. Pierwsza Tablica Ołtarza tego iest Wieczerza Pańska. Druga Tablica Ołtarza tego iest Modlitwa w Ogrodzie. Trzecia Tablica Ołtarza tego iest Pojmanie Pana Jezusa. Czwarta Tablica Ołtarza tego iest Pan Jezus przed Kaifaszem. Piąta Tablica Ołtarza tego iest Pan Jezus przed Piłatem. Szósta Tablica Ołtarza tego iest Pan Jezus przed Herodem. Siódma Tablica Ołtarza tego iest Pan Jezus Biczowany. Ósma Tablica Ołtarza tego iest Pan Jezus Cierniem koronowany. Dziewiąta Tablica Ołtarza tego iest Pan Jezus Krzyż niosący. Dziesiąta Tablica Ołtarza tego iest Pan Jezus na Krzyżu. Jedenasta Tablica Ołtarza tego iest Pan Jezus Grobowi złożony. Dwunasta Tablica Ołtarza tego iest Zmartwychwstanie Pańskie. Na Tablicach tych Ołtarza tego Figur Ludzkich 200. Koni 12. Psów 4. Wielbłądów 2. Słoń 1. Lwów 2. Ptaków 2. Drzew 12. Budowania 12. Wszystkich Figur Ludzkich, Koni, Psów, Wielbłądów, Słonia, Lwów, Ptaków, Drzew, Budowania, Tablic tych Ołtarza tego 12. Wszystkich Figur Ludzkich, Koni, Psów, Wielbłądów, Słonia, Lwów, Ptaków, Drzew, Budowania, Tablic tych Ołtarza tego 12.

Wit: o którym wyżej: przez Hellowa w Kupferstichsammlu tak wspomniany, żył za świetnej Zygmunta Augusta Królestwa, ten Dom swoy wystawił, gdzie też roku 1538. zmarł, a ciało iego w Kościele Panny Maryi w Krakowie pochowane leży. Ten Ołtarz Wit: Stwosz robił od roku 1477. aż do roku 1489. Ołtarz ten ma w sobie 12. Tablic, na których Historye Męki Pańskiey wyrzeźbione są. Pierwsza Tablica Ołtarza tego iest Wieczerza Pańska. Druga Tablica Ołtarza tego iest Modlitwa w Ogrodzie. Trzecia Tablica Ołtarza tego iest Pojmanie Pana Jezusa. Czwarta Tablica Ołtarza tego iest Pan Jezus przed Kaifaszem. Piąta Tablica Ołtarza tego iest Pan Jezus przed Piłatem. Szósta Tablica Ołtarza tego iest Pan Jezus przed Herodem. Siódma Tablica Ołtarza tego iest Pan Jezus Biczowany. Ósma Tablica Ołtarza tego iest Pan Jezus Cierniem koronowany. Dziewiąta Tablica Ołtarza tego iest Pan Jezus Krzyż niosący. Dziesiąta Tablica Ołtarza tego iest Pan Jezus na Krzyżu. Jedenasta Tablica Ołtarza tego iest Pan Jezus Grobowi złożony. Dwunasta Tablica Ołtarza tego iest Zmartwychwstanie Pańskie. Na Tablicach tych Ołtarza tego Figur Ludzkich 200. Koni 12. Psów 4. Wielbłądów 2. Słoń 1. Lwów 2. Ptaków 2. Drzew 12. Budowania 12. Wszystkich Figur Ludzkich, Koni, Psów, Wielbłądów, Słonia, Lwów, Ptaków, Drzew, Budowania, Tablic tych Ołtarza tego 12. Wszystkich Figur Ludzkich, Koni, Psów, Wielbłądów, Słonia, Lwów, Ptaków, Drzew, Budowania, Tablic tych Ołtarza tego 12.

Mikołay Strzegocki z Galicii zobwodu Tarnowskiego, powziął początki 1841 w ~~szkole~~ w Tarnowskiej szkole Pana Hanusza, puźni udał się do Wiednia akomerzowy Akademię stuk pięknych, wszedł w prywatne nauki Profesora Waldmilera, gdzie aż do końca 46 roku pozostawał, życzeniem jego iest być wszędzie gdzie stuka kwitnie. miwa iuż od dwoch lat na Wystawie stuk pięknych własne prace. i tegoż roku 1847. —

---

Florian Lunda, rodem szlowoka przybył do Wiednia r 1845 wszedł pod prowadzenie Profesora Waldmilera gdzie się i teraz zostaie. —

---

Konstantyn Dzbanski rodem Łotkowi był w Wiedniu pomiędzy 44 i 45 podał do Akademii, i wrocił do Galicii, obrazu fondamu. iest w Łotkowi

Surmacki Jan — sc.: — Wyobrażenie Sgo Rocha na dziele Jana Klajer — wiersze ku ozd. ja Kandydatów Doktoratu w Krakowie 1746. — 1752 — 169 ⅔ 1748.
Drzewo rodu Xżąt Polskich przez Jana Damascena Pocieja. 1713 wyszłe w Warszawie 4°
wyobrażeni dziecka przez żydów w Zytowiem zamordowanego. 1883. — Wiele ryjn wyobrażających
ordery i portrety dawnych królów polskich przy dziele Jana Fryderyka Sapiehy — Annotacya historyczna
ne odnowienia orderu Orł białego. 1790. w Warszawie 4°. Robił także tyleż sprzedanych w tej nauce
woja czcigodnemu, takie wiadomie bo rysunków nie znać. 1650 — 1748 pisklnego Jo Zbrefa —
portret Augusta III — Jest array zabawna rycina jego przy Panegiryku Biegaczewicza
dla Jędrzeja Załuskiego obejmującego Biskupstwo Krakowskie 1747 najdziwnym fantazyi herbu Załuskich to jest
barani łeb na Księżę trzonowym biskupa otoczonem sprzętami w inny, mitrami i wieńcami. —
Szaiowski (A.) sc. Le. małe wyobrażenia Jezusa w Karmelitów wydanie dwoje niemiec rytowane

Surmacki Michael — sc. Krac. — Anioł trzymający tarczę, herbową 1749
sc Cracc: — Ni z tych obrazek wyobrażający wiele świętych.
jest wiatach 1758. — 25 ryjn: in 4 dotyczą S. Wincentego z Kęsowy

Panna Jezusa na krzyżu in fol: przy wiersztach na cześć akademików wyjęty ex dotyczących.
w Krakowie 1750
Portret Józefa Wandalina Mniszka Kasztelana Krakowskiego fol. dość ładnie zamówiony robiony na
Sójka rodem z Pisarzowic w cyrkule Wadowickim Profesor rysunków w Przemyślu. podpis sc. Za..

Sapieh Simon szlachcianek w Rzeszowie dość ładny jest to wyobrażenie sposobem robienia mego, bardzo dobrze.

Schrei — J. Sculs: Ola z herbami — w Krakowie 1764.

Schrei — J. Sculs: Ola z herbami — w Krakowie 1764.

Senkiewicz gdzie? który? z kąd? nowe dzieci (jakie wiadomości) piękne ryciny —

Siarczyński — J. C. sculp. Zamosci — wcale nieźły plan okolic Zamościa. 1760.
(Jan Kanty) Jan Karty herby i figury dobrze zrobione in fol: przy Herbarzu Dunczewskiego 1753 wydany.

Spörl. I. sc — na drzeworytowych znajdujących się przy Konwencyi wydanych w Warszawie 1770 — 8° jest jego drzeworyt 12 apostołów na tym podpisany Jobst Spörl

S. W. i S. C. patrz W. S.

Szotno J. ryt. szkoły Łotyk. w Wilnie 1816 — napis pod Suplikacyą niebieskich kon-
stellacyi in 4° do Dziennika wileńskiego przydany. —

Swach Fr. Ant. sculp. nieźłe herby z różnemi ozdobami 1701 w Poznaniu — dość niźle portyk
z portretem Leona III i jego herbu napis sac Fr. Ant. Swach O. M. Obs. fecit. fol: 1691. —
Herb wielmoży w rozmaite ozdoby, przy Pamięt: Ks Stanisł. Leszczyńskiego w Poznaniu 1699 fol:
herb i skoła którego kilka figur nieźle zrobionych. 1703. — parte in ere

Steinec — Cracoviae delineavit et sculp. P. Eleotherius Steinec O. S. P. F. Reformat. podpis
pod Rycinę in folio na której herby i portret ze medyi przy Pane-
gi ryku na cześć Xcia Gabryela Podoskiego napisanym postawione a cały
rycin w Krakowie 1768. 4°

Sztlerky Kaltowar Zygmunt uczeń Jędrzeja Pfyffla rytował w Augsburgu. żył jeszcze 1767 — 71 lat mając po
ob jego rodzicach Akt na wielkiej inwentarzy pokwitowanej f. 1. 606 czyli nie Polak?
patrz dalej na 4 stronie

Joseph Trobylanski Galicianin był Wiedniu i kształcił się w CK
Akademi sztuk pięknych w roku 44–45 udał się do Lwowa gdzie
się przebywa, teraz

Sierakowski Venc. J. Nep. Delin. 1758. napis na ryjnie herbów przy karaniu legowz na pogrzebie Dorothy z Mniszewskich Sierakowskiej w 4° 6cz miejsc.

— — Józef Sierakowski 1810 prospektami kwiatki rękopismu ryjnikiego na papierze [illegible] ich zielonego. (pan Józef Sierakowski 1810) [illegible] ryjnik płodzi napisy ich innych ręcy artystycznie wykut. — podług [illegible] ryjnik jagniątka i ozdoby Sierakowskich Kozaków artystycznie fol. obl. rytował on takie rękodzieła wypuścił wcześniej. —

Sabatowicz Joannes 1628. [illegible]NAVE. takie napis. takze 1.5.1628. nad 9cm ryjnikach dobrze co do rylca i ryjnika zrobionych znajdujących się przy prospektach Kolegium Zamoyskiego na wsi Sebastyanowie Wołuńskiego i Zuzanny Gradowskiej w Warszawie i fol. 1628 wydanych. znajduje się takie portrety Andrzeja i Stanisława Wołuńskich. Jana i Ewy Kochanowskich Piotra Dunina w zbroi i drugi przy ogniskach Jadwigi Zuzanny Gradowskiej wcale dobrze zrobione i gustownie z koła herbowe tabliczki otrzymane. —
Zdaje się iż te ryjniki emblematów przy panegirykach dla Henryka Firleja 1624 wydanych tegoż za rylca. Jana przypisać albowiem takie ryjniki przy Panegirykach na cześć Cecylii Renaty w Wilnie 1637 wydanych.

Sontman P. malował Zygmunta III. i Władysława IV. a podług niego rytował ich J. Snyderhoef.

Schnopes. Th. sc. Różne figury a w środku portret Alexandra Macieja Sapiehy biskupa Wileńskiego nie źle — przy powitaniu tegoż biskupa przez Jana Krotowicza, po łacinie napisał w Wilnie wydanem 1668.

Swiątkiewicz C. fecit Cała ryjnika ta bez zarzutu niby to Rycerz godła miasta Lwowa otaczający, kotwicą, Lew ich na herbie Lwowskim w górze Orzeł polski z obu stron Sobieskich, a pod tegoż Lew ich na herbie Lwowskim w górze Orzeł polski z obu stron Sobieskich, a pod tegoż wszystkim trofea, przy Panegirykach Marcina Aneworskiego przy powitaniu Jana III. we Lwowie 1676. fol. wydanych.

M. Joseph fecit 1624. wcale dobrze zrobiony herb przed rycerza i Minerwę trzymany. przy dyspucie Jimby Jerozolimskiego Szczerbica w Kaliszu in 4° 1624 wydanej.

Swach Br. Antoni całemu S. Franciszka Min. Conventualium zakonowi Portret Stanisława Marchockiego fol. [illegible] roku Pomnienie 1703 herby Polskie z różnych autorów zebrane w Reformacie 160. Patz Bandtkie Historya Drukarń Polskich. 1826 T. I. Str. XXV. ma ten herbarzyk tytuł Herby polskie z Marcina Bielskiego, Jana Dantyszka, W. O. Szyman. Okolskiego i innych autorów w tę kiszeńkę zebrał Br. Antoni Swiat całemu S. Franc. min. Conv. zakonowi. w Poznaniu 1703. herbów po kilka na jedney stronie tych tablicach 2 zydów pieczętnych. —

Suchodolski adjutant Wincentego Krasińskiego [illegible] bitwy [illegible] Lubrze

Karol Schweikart - urodził się w r. 1772 w Ludwigsburg w byłem Księstwie wirtembergskim - oddany za młodu do Księżęco-wirtembergskiéj akademii w Szutgardzie, kształcił się w niéj w zawodzie malarskim. Owczesne wypadki emusiły go do opuszczenia ojczyzny; i w Szwajcaryi i Francyi szukania sposobu utrzymania portretowaniem. Z Lozanny udał się w r. 1795 do Wiednia, a poźniéj do Pragi, skąd naostatek w r. 1802 przybył do Lwowa, i tam stale zamieszkał. W r. 1807 wyjechał wprawdzie do Moskwy, lecz tam tylko przez rok bawił a wróciwszy do Lwowa obywatelem tegoż miasta został. Podczas swego mieszkania we Lwowie robił tylko krótko-trwałe wycieczki na Węgry, Bukowinę a najwięcéj w Kraju. W r. 1841 - wypoczawszy odtąd na wsi - a kupiwszy poźniéj wieś Ryków w obwodzie złoczowskim w niéj - prawy obywatel kraju, i ojciec dwojga dzieci - do dzisiejszego dnia, cieszy się starością.

Prawie wszystkie swoje prace - najwięcéj portrety, począwszy od r. 1795, ma w osobnéj książce dokładnie spisane. Samych portretów około 2.000

zrobił, z których najwięcej na Galicyja wypada, mało bowiem znajdzie się tu rodzin nieposiadających portretu pen„ dla Schweickarta. Już od roku 17?? życia swego portretowanie było jego utrzymaniem; Jej że Konieczności zarobkowania przypisać należy, że ten, tak znakomity artystyczny talent, ani środków, ani czasu nie miał do kształcenia się na malarza historycznego. Co zresztą już portrecista — lecz za to jakiego! — Nie tylko że śmiało poszczycić się może Galicyja tak licznemi Schweickartowskiemi portretami, lecz, niejako zdumą wyznać możemy, iż Karola Schweickarta, jako portrecistę europejskiej sławy, jak pod względem których mnie wielu — tak pod względem nadzwyczajnego podobieństwa i jakie właściwego oddania każdego charakteru, nikt dotąd nie przewyższył. —

**Helene Gräfinn Husarzewska,** geborne **Gräfinn Sierakowska,** k. k. Kämmerers-Gemahlinn und Sternkreuzordens-Dame, gibt hiermit in ihrem und im Nahmen ihrer abwesenden Geschwister zweyter Ehe, des Herrn **Alphons Grafen Sierakowski,** zu Wapplitz in West-Preußen, Besitzer mehrerer Herrschaften, und der Frau **Clotilde Gräfinn Dzialowska,** geborne **Gräfinn Sierakowska,** Nachricht von dem höchst betrübenden Todesfalle, ihrer innigst geliebten Stiefmutter und respective Mutter

# Antonia Gräfinn Sierakowska, geborne Gräfinn Zboinska,

königl. preußischen Kämmerers- und mehrerer Herrschaften-Besitzers-Witwe, welche am 24. October 1846, Nachmittags um 2 Uhr, nach einer kurzen Krankheit und Empfang der heiligen Sacramente der Sterbenden, im 53. Lebensjahre, selig in dem Herrn entschafen ist.

Der Leichnam der Verblichenen wird am 27. d. M. Nachmittags um halb 3 Uhr, in der Pfarrkirche zu den heil. Schutzengeln auf der Wieden feyerlich eingesegnet, und auf dem Matzleinsdorfer Friedhofe im eigenen Grabe beerdiget.

Das Seelenamt und die übrigen heiligen Seelenmessen werden in genannter Pfarrkirche am 28. d. M. um 11 Uhr Vormittag abgehalten und gelesen werden.

Wien am 24. October 1846.

Durch einen Hausofficier.

Słychać że Suchodolski ma dać swe prace na wy-
stawę Paryzką tegoroczną. Kilku artystów Francuz-
kich pytało mię ię, co to za rodzaj będzie obra-
zów, opowiadałem że historyczne - są mię w wid-
kim oczekiwaniu, gdyż z Rotra Mikatowskiego
Koni, mają o nawyk artystach wielkie wyobrażenie
a Konie Mikatowskiego robione aquarellą, to jest
gdy jest tylko Koń jeden, płacą po 500 fr: więk-
sze zaś aquarelle 2000 fr. i więcej; gdy zaś wyko-
piono wszystko co było a Mikatowski z Galicyi
nie nadsyła, rzadkość ich tem większych do po-
szukiwania czyni Lubowników. Że z naszemi będą
my mieli dowód z wielkim talentem, to jest je-
den już jest Kompletnym artystą, to jest Wład. Stan.
Ostrzyżnicki brat Stycherm, drugi Haliburton z Pod-
lasiego uczeń Dawida z Angers. - Kwiatkowski cały
pięknym Kolorytem i trafnością portretów, które aqua-
rella pastelami, olejno robi. Brzeziński także robi mi-
niatury, ale są celniejsi nasi artyści Polscy w malar-
stwie i Rzeźbie. (Matejkowicz takie uczeń Horacego
Verneta, maluje bitwy i Konie, lecz często ma kszy-
wek niepoprawny.

wyjątek z listu Teodyzmida Chotomskiego d. 6. Stycznia 1842 z Paryża pisanego.

Wielmożny Mości Dobrodzieiu!

Darmo mi Łaskawy Panie iż tak dawno obiecywałem rysonków, dotąd nie nadesłałem; Rządowe albowiem i prywatne interesa ciągle stawały mi na przeszkodzie. Te przecież zatrudniwszy, wykonczyłem szkic nie które i takowe przez pewne ręce doszanownego Zbiorku Pamię tek Panu Dobrodziieiowi przesyłam.

Dwanaście sztuk drobnych szkiców ponay większy części przedmioty religine wystawiaiących, po obu stronach papieru rysowanych przez Malarza Radwańskiego Ktory, o ile z opowiedań familyi Jego dowiedzieć się można miał żyć przed 100 laty i był wysłany do Rzymu dla wykształcenia się zupełnego w sztuce, Kosztem Zakonu Jędrzeiowskiego, o 10 mil od Krakowa. Tamte pierwszy raz talent Jego zaiaśniał a poźniey i po innych Krai cześciach nawet i u nas zostawił cząstkowe ślady Mistrzowskiego pędzla swoiego w tym rodzaiu malowania; bo co obrazów olejnych te wyznać należy niemaią tey cechy zręczności i wprawy iak malowania na ścianach

Wiele kosztem starania i czasu, by portret Jego dostać i Karatem kopiiować lecz zrobiony niebytem kontent a skoro tylko przekopie niezmieszkam służyć nim Wmu Panu Dobrodziejowi.
Przytaczam także kopiią przez jednego z uczniów zmieszone zdjętą z obrazu na murze, dziś zburzonego Kościoła Wszystkich Stych malowanego przez Janockiego, wystawiającego Chrystusa mię dzy Apostołami i Ubogimi Rożnego; tudzież z oleynego obrazu tegoż autora wyobrażającego: Judytę niosącą głowę Holofernesowi przy bladem świetle Lampy w obec Matki swego podat. stoiącej; w obu tych dziełach tak murowem iak i oleynem Malowidle równy talent autora i ta sama żywość kolorycie okazuie jedynie iż głowy za małe w proporcyi figury zwykł był oddawać Janocki, a to zapewnie dla zdziałania tem większey wydatności figur. Na murze, którem Judyta nad Holofernа wznosi, wypisany iest rok 1766. Nazwisko i pierwsze swey sztuki zasady wziął w kraiu, niewiadomo od których Malarzy; później udał się do Rzymu wydoskonaliwszy się wrócił do Oyczyzny, a będąc przybokiem Potockiego; z temże iako Posłem od Rzeczypospolitey wysłanym do Konstantynopola poiechał. Gdy do Wrocławia powrócił malował oleyne Portrety i Chistoryczne w oleynim i wodnemi żywszemi kolory od Radwańskiego Przesłałem też orginał znanego powszechnie praktyka w rysunku Starkowicza, robiony tuszem, Pole pod Wrocławiem wystawiaiący

albo

Kopia tego obrazu Kostem Xiędza Soltyka na miedzi nyte dosyć są liane
to przecież własnoręczność niniejszego dzieła i lepszy Effekt od tychże n
Drukowanych; wyższą cenę oryginałowi na daią.

Próbka również naszey Litografii szkolney, przez ucznia jednego wy
pracowana wyobrażaiącą Chrystusa przed Pilatem, zabłaczam;
mimo nienayudatniejszy wyciesk, z wzorami zagranicznemi wro
wni Xtasię się niemogącey; iednakże iest to produkt Kraiowy, Xtory
bez wątpienia przy opiece Rządu i miłosnikow nauk wyzwolo
nych czasem się wydoskonali. Oile zaś wyższą iest Litograf.
owey Stolicy sztuk i umiętności; to iest: Paryzkaj niechsłuży
Wmu Panu dla Komperacy, exemplarz portretu Xiężnie Poto
ckiey, nakładem emigracyi w dowod szacunku dla tey Damy
odbiiany a przez byłego Uczniu mego na kamieniu rysowany
mam Xiążka ofiaruie iden w dodatku Wmu Panu Dobrodzieiowi

Mam honor przesłać i zawiadomić Wmu Panu iż znaidaią
się tu w ręku pewnego Amatora, zamyślaiącego Krakow opuscić
na iaki długi czas, oryginały robotu Stachowicza; za Xtorych
wierzytelność i dobre zachowanie od uszkodzenia ręczyć mogę
Gdy zaś Lubownik ten wyprzedaie ie myśli, uprosiłem Go aby
się wstrzymał; a ia pospieszam z regestrem i ceną umiarkowan
owych Kolorami wodnemi malowane, posyłam.

Co się tyczy mojego rachunku, z tych 10.ff uiszczaią się Łaskawemu
Panu przedstawiam Za obraz tuszowany Stachowicza 7.ff za 12. szkiet
Radwańskiego 5.ff.

Za dwie Kopii z Janochiego po 3 ff. Uczniowi a za rysunek Chrystusa przed Pilatem Litografowany 12. Złt. Ostatni może ten za drogo W:ey Panu zdawać się będzie ale to iedynie dla zachęcenia Usiłuiącego Ucznia niemaiącey znikąd pomocy.

Nadsłałem więc 8. ff. złotych 12. zmoich pieniędzy

P: S: Będąc niegdyś u W:P: Xiędza Kanonika Janochiego Syna owego Malarza widziałem Oryginał Oyca wyobrażaiącego Posła Polskiego do Konstantynopola przy którem sam był iak namienionem — Obraz ten znayduie się teraz w ręku familiyi.

P: S: Na tey Batalii tuszem robiony znayduie się własno ręczny podpis, Xiędza Sołtyka Referendarza i Starchowicza który to tuszem robił —

Nic więcey mi nie pozostaie iak zatym oraz moie Nayuniższe Uszanowanie W:W: Panu Dobrodzieiowi

Nayniższy Sługa Józef Brodowski

w Krakowie dnia 18 Sierpnia 1838.

Adres maiy
Mieszkam na Ulicy Floryańskiey No 545.

Roboty Mich. Stachowicza oryginalne na papierze en guache

| | miary w samym malowaniu |
|---|---|
| 1. Kosciuszko na koniu w galopie | wysoki 21½ cali szeroki 15½ |
| 2. Sobieski na koniu pod Wiedniem, z pocztu w szczegółach | „ 21½ „ 15½ |
| 3. Pamiętnego Kosciuszki 24. Marca 1794. w rynku Krakowskim, z portr. | „ 15. „ 22½ |
| 4. Kossyniery Krakowscy, 4. figury | „ 9¾ „ 13. |
| 5. Bitwa pod Wrzawicami z portretami różnych osób | „ 19. „ 23 |
| 6. Obóz pod Szczekocinami | „ 19. „ 23. |
| 7. Hołdowanie Austr. ceremonia przez rynek Krakowski do Kościoła Panny Maryi ciągnąca, tuszem kolorowane | „ 17½. „ 36½ |
| 8. Smuglewicza Franc: guache w kolorze Sepij, światła białe kreskowane, oryginalna robota, wjazd Bolesława Chrobr. do Kijowa | „ 12. „ 14. |

Wszystkie w czystem porządku, w kształtnych ramach za szkłem, za Osm Sztuk, dukatów pięćdziesiąt w Złocie ważnym.

Tob. Ste. fecit
jest to Stekel

Pomiędzy różnemi ozdobami Swięty Franciszek – rysunek nie zły ale rylec niczemu znajdzie się ta rycina przy powtorzeniu Ś. Franciszka przez Andrzeja Kudaszowicza w Krakowie 1680 fol. Na rycinie tamże odbitej rzecz wyprowadzaią z Roku 1687 podpisano Tob. Stekel fecit Crac. przytem samem dziele b.j. rycin Ś. Jacka w Kraków. sie ich fol: naprawia że ich rycinek tamtejszy podpisał się Tob. Stekel. – Tob Schtekel subpsit. – Tym podpisem jest poz. fecit Joan III
Sobieskiego katafalk w Rzymie rytował Bartoli podług Cipriani(ego) T. II 41. i 203. – Bierkowanie widziane 1683 rytował mijali Natali Cochin.

Stanisława tego popiersie robił r. 1786 Dominik Cardelli rzeźbiarz w Rzymie, a dwieście tylko podług malowanych portretów jednakże miało być ono podług T. III 188. Marcenay rytował jego portret podług Bacciarellego. – Jest rytowany przez Abrahama Schoch. –

Stanisława Leszczyńskiego portret w całej postawie (w pokoju) kiedy robił nijaki Collin in 4° Kol. 1740 roku w Nancy, ten sam to ktoś karykaturował. – Portret jego rytował podług Lancbourga Moitte 1771 był on mechanikiem i robił panoramy obrazy które długo w Nancy pokazywano. T. III 712.

Szembeka Kanclerza malował Cornopi będąc Eweq. a podług niego rytował Haid T.G. in 4°. Kunst gesellsch. a ozdobami upiększył Gock. S.B. T. II. 219.

Szmuglewicz Franciszek podług niego rytował Rays konf Rozgrant w Dreźnie – Ottavini wielką piękną rycinę tak zwaną Odbranduńskie gody – T. Albobrandini – Ich Zeszyt.
było ich dwoch braci z jednego z nich był 1775 na zamku w Rzymie – w domu Potockich mieszkał z pensyjonarzy z nich robiony obraz śmierci Hannibala. (Bernouilli.) T. II. 1299. jest obraz jego w Kościele Kanonickim w Kozienicach w Województwie Krakowskim w Kościele fundacyi Kotowskich obrazy dwa Cruces – D. Dorcas – D pannorum suscitata w obrazie stworzenia przedstawiony Pietka jego uczeń

Sacchetti dekoratye w Warszawie malował Indian w Łazienkach

Szaniawski Brat aktorski sławnego sceny Warszawskiej malował obrazy historyczne, w Pińczowie w familii są jego roboty.

Staniński litograf w Warszawie

Stanecki W. rytował portret Trębeckiego.

Stachowicz malarz i rytownik [illegible] w Kijowie, wiele swoich własnych prac do Galicyi wysyłał. Niektóre nawet sam przywiózł i wykonał n.p. Mogiła Kościuszki, wiele mężów wyrzeźbił. Akademii Wileńskiej sekretarzował. 1817 jest to ten który
Stanecki W. Wilna wyżej jest pod Stanieckim.

Saczewski pewnie Zakrzewski uczeń rzeźby malarskiej pejzażowskiej otrzymał dwa razy wagon do Wiednia w drugiej T. II. 1414.

Sapovius Ludwik rzeźbiarz z Gdańska. Hasecke mowi iż ten Ludwig tak mało o nim wiemy gdyż tamtych czasów niżeli o tym rzeźbiarzu by dobrze i przyjemnie ieść jak potomności jakie wiadomości zostawić. F.II. 1440. — był on uczniem sławnego Schlütera który za gdy pracie Królewskiej w Berlinie budowany tworzę powołał. Za budowli czterech sławnych budowniczych do Berlina sprowadził ale owoże dzieć niewspomniają bo tak mało o nieznanych sławnych za pamiątki dzisiejszych stulecia nabawiać. F.I.

Schindler Antoni rodem z Warszawy 1773 uczył się rysunku pod Bazzarellim, a sztuki wytwarzania pisma od Professora Kellerhover. R. 1785 powziął się sztuce tańcowania i sztuczny. Przejechał Rossyą Polskę Niemcy i Szwajcaryą a 1792 został nadwornym aktorem w Monachium. 1799 opuścił teatr bo oczniony się korzystnie oddał się kupiectwu. Dzieło przez niego wytwarzane pisma udowadniają w jakim stopniu był sztuki posiadał. F.II. 1497. (podług Ligenthiego.)

Schilky czyli Szyleki podług niego wytwarzał Berger kościół katolicki w Berlinie F.II 1497.

Schroeger królewski polski budowniczy (?) F.II 1546.

Schubart malarz) inflantczyk z Gdańska 1811 urodził się w Königsbergu w Saksonii F.II 1548

Schueler był w końcu XVIII wieku budowniczym pruskim w Rosslin i Potsdamie F.II 1550.

Schulz Daniel 1646 do 52 malował w Polsce a także wytwarzał. F.II 1559.

Schulz D. wytwarzał wypadki z oblężenia Gdańska 1734. F.II 1559. cenię bardzo jego rysika za zebrane ich dowcipy Szulcowie niemogą bydź jedna osoba, i jakiś tu zachodzi tutaj milczenie co do lat. Heller mówi tylko o jednym iż żył w Gdańsku i około 1680. że doskonale pisał [illegible] robił portrety i drob. malował. — Szulc 23 za bajkę płacił mu 10 talarów — Kury na pajórka Wyr. 4 C. 8 G. — Bydzki przestarzone do kroju Wysoki 7 Cali, Szer. 12. Cali 4. Linii.

Seyffert malarz rodem z Poznania, malował olejno i pastelami, portrety landszafty i rzuty historyczne, był w Włoszech, francyi, czechach, rossyi. Odpowiedzi zbrodnie w Rzymie zasadzony wytwarzał w farbach odstraszających z bud jednak wojny uwolnionym wytwarzał potrzeby wytwarzał obrazy w artylerzyi wojska Xięstwa Warszawskiego a r. 1808. mając lat 30. wyjechał z wojskiem do Hiszpanii — F.II 1578.

Sensky (Senitki) naprawiał bardzo zręcznie obrazy w Berlinie 1759. — F.II 1606.

Serre F. Gdańszczanin budowniczy uczeń Thiemego z Drezna 1810 — F.II 1610.

Sellezky - Sellezky - Sellezky - Sellezky - i na końcu Selesky - Balthazar Zygmunt rodził się w Augsburgu z szlacheckiej polskiej familii 1657. umarł 1710. wytwarzał wiele pięknych scen z historyi świętej (Hyson) wiele obrazów świętych — podług Rembrandta Rubensa tegoż krzyż Pana Jezusa i krzyż podług Lesseur — 12 Apostołów wzięte podług Rosa — głowy fantastyczne podług Watteau — i obszerne kwiatków podług Weyermanna. Szczególnie robota tego wytwórnika który się odwiódł do Amsterdamu podniósł [illegible] ten dwa pacholęcia wyobraził wzięte z historyi P. Jezusa i Maryi podług Jana Wawrzyńca Haydt w akwarelach, które wydały w Augsburgu u Jana Chrystyana Leopolda. F.II. 1614.

Sierakowski Sebastian Hrabia między Brandenburgiem Prałatce Krakowski i rektor Uniwersytet kawaler orderu S.t Stanisława ostatnek Towarzystwa Budowniczych przez Stanisława Potockiego na krótki czas przed podziałem Polskiej wydał drugie wydał 1812 dzieło o budownictwie architektura obejmujące wszelki gatunek murowania i budowania, które to dzieło jest owoce 12 letniej pracy i wielkiego nakładu a bardzo dowalone bywał. wprzody już dawał Jezuita Salski wydał p. Dobre dzieło które 1683 tylko w części uskutecznił. – Później wydał Jezuita Bartłomiej Wąsowski rektor Kolegium Poznańskiego po łacinie małą książkę o budownictwie które przez nikogo nie wzięty zamiast ozdobienia spostrzeżeń – a ostatnie Piar Świłkowski 1788 wydał budownictwo wiejskie bardzo ograniczone. F. II 1633.

Siemiński Lucyan namalowany od Kiliańskiego w cele robił rysunki przed wydaniem dzieła 1838

Simanowitz Madame Simanowiczowa żyła w Sztutgardzie – podług portretu przez nią zrobionego wystawionego Sytlera w młodym wieku rytował Henryk Schmid w Wagnerau 1807. F-II 1639.

Simiel-owicz Kazimierz rytował tablice do wojskiego dzieła. F. II 1639. a Hunt pryprawił.

Skolnitzky lub Scolicki Hrabia polski rodem z Warszawy uczył się malarstwa w Dreźnie od Grassego a potem w młodym wieku na wystawach 1798 i 1800 wielkie portrety odbierał. Krany jego były historyczne F. II 1652.

Sokolnicki 1806 w Dreźnie na wystawie widziano obrazy przez niego zrobiony Domu pańskiego i Dwa duże sztychy podług Ruysdaela i Hammad (który ostatni był jego nauczycielem.) Kredą robione – F. II 1665.

— M. rytował portret Jaffierowa podług rysunku Kościuszki, potem inny

Solari Bonawentura budowniczy w Warszawie budował kamienny teatr. zyt jeszcze 1803 F. II 1667

Spurmann urodzony Krakowczanin z Drezna 1776 był budowniczym w Warszawie potem w wieku jako inżynier artylerzysta do służby Rossyjskiej. F. II 1691

Stobe Piotr 1602 budowniczy w Gdańsku – F. II 1744

Stockmann Jan Chrystyan był w r. 1780 minaturzystą polskim F. II 1746

Strachowsky – Bartłomiej – Jan Bartłomiej – i Florian Bartłomiej malowniczy Wrocławscy F. II 1759

Straskowski Jan 1588 budowniczy w Gdańsku. F. II 1759.

Strauss Paweł budowniczy w Gdańsku 1498. — F. II. 1763.

Szytowski (a. J. de) rytował dwa przy in 4° F. II 1799.

Sokołowski J. rytuje w Warszawie Turka i Łozia — Stroje teatralne i kroyki Warszawskie, z doświadczenia życia prywatnego, bardzo dobrze i wielkim rysunkiem.

Saunders Rytuje w Wilnie 1812. Josephus Saunders Cons. Aul. D. Phil. Prof. Ord. Acad. Vilnensis sculp. Florentiae 1820 fol. Portret Kanowy podług Fabre, dedykowany Księ. Adamowi Czartoryskiemu fol. Drugi tekiem jest portret Tarnowskiego podług Wincentego Camuccini 1820 t. Kże we Florencyi robiony — 1818 w Wilnie podług Rustema Jana Nieznowskiego Profesorka. 4°

Stech Jędrzej wybitny malarz historyczny i portretowy w Gdańsku, zanim do Warszawy odszedł na starym mieście sporo robót kościelnych pozostawił. Malujący barwą wzbudzającą a ex dekoracyjnie. Roboty jego najlepsze są w kościele Oliwskim i w ratuszu Gdańskim — Gdańsku gdzie portrety figurami naturalnej wielkości odbył. Hacie zalmanowie, Edeling. van Gent Bloote ling wytrawał podług niego. —

Szukalski rytował portret Kościuszki. przy dziele Szkoła Warszawy fin. Polen. 1794.

Sutkowska E Księżna podług jej rysunku w cyrku przy ujeżdżaniu koni przyjęta. Niemcewicza.

Strzelbicki I rytował wiele nie źle w Poznaniu obraz M. B. z wizerunkiem kościoła.

Saal Jakub rytownik w Gdańsku rytował do dzieła pod tytułem Lac. Breynius de ordine liliorum et rosarum convallium podług rysunku A. Steska w Gdańsku 1678 wydanego.

Sauerland Filip rodem z Gdańska malował zwierzęta i drób; życie jego i dzieła takie w Gdańsku robił. Filip bawił długo w Berlinie a umarł w Wrocławiu 1750 w 73 leciu robił takie i portrety by z nich mieć zarobek nie w jego zawodzie przekładzie — rytowali podług niego Pentzel i Tscherning.

Schmidt Antoni malował bardzo przyzwoicie rysunek sposobem obrazy historyczne umarł w kwiecie swej młodości w Gdańsku 1746 r.

Smiszek Jan rytował wiele portretów około roku 1630. F. I. 614 robił on i swoy śmieszne byt drugi krzyżyk którego obrazek 2° złożony pomiędzy.

Sprengel Ambroży zręczny malarz historycznych obrazów w Gdańsku. Obraz jego sobie otwarty w Kościele Oliwskim na którym wiele nagich figur dobrze ugrupowanych znajduje. Był on radzcą dawnego miasta a umarł 1695.

Stwosz Wit (raczej Stwosz) malarz rzeźbiarz i rytownik z Krakowa. Pozostał on długo w swej ojczyźnie gdzie jego rzeźby wiszą mnóstwo nieźle malowidła znamionujący. W roku

1580 przybył do Norymbergii gdzie ostał, i wiele do tamtejszych kościołów robił. Dla Króla Portugalskiego robił z drzewa wielkości naturalnej ostrzem i Exp. umarł mając - lat 95 - 1542. F.I

EIT STVOS 1297 (✠)

x napis na grobowcu Kazimierza Jagiellończyka na Wawelu

Strobel Bartłomiej Wrocławczyk był czasowym malarzem nadworym, robił w Elblągu w 1642 i zostawał w usługach Władysława IV. wydał on dzieło o malarstwie. F.I.

Sokolnicki generał rzeźbował podług rysunków Kościuszki Jefferson a
2 tego przerysowywał Oliszewski Antoni.

Sobiepan Warszawiak malarz portretów.

Świr: takie podpisy na drzeworycinie karty Polonii przedstawiającej
Tkow Świr: jej 1749 we Lwowie do dzieła tam wydanego ambitnej;

Strzałkowski. grabownik Ambroży, w Krakowie jak się pisał na mieć ry-
cinę z podpisem Fr. Const. Strzałkowski fe. Romę, tam pó-
źniej grotałem, jest to Matka Boża w Kalwarii a Konsolidów Fides. Robił w
Krakowie 1768.

Strański malował we Lwowie kościół katedralny jego portret za
portretem biskupa Lwowskiego ostatniego.

Szymon (sic.) Georg Selin ed sculps. odejść się z samej pisowni że to musiał być Polak
robota ta jakby jednego z najlepszych mistrzów. Fr. Ele w drugim tomie tylko to pisze że
jakimś cudem życie żywiąc Wolfgang Kasimir przez niego podany Baldinger — na moich jest napis
Sauer Bald. inv. et pinx. Georg Szymon Selin. ed sculps. Nam Ostatek — Szymon — apelles — Polityka. Tyran
zdrajca Polonus wyrzynał. Takie podpisy na rycinie Lubieńskiego Dziełka Świętych Polskich
Szczęśliwiona z wielkich skrypt. Kapitana jednego Societatis Jesu, przekładania x Stanisława Gorskiego.
Które pierwsze wydanie i na wielu miejscach poprawione w Poznaniu w drukarni Woj.
wictwa Regulsa Roku P. 1646. — 8vo

Sagan i Bryndza dwaj malarze w Bobrku robią drzeworyty świętych.

Sanders Józef Professor Rytownictwa w Wiedniu o Sanders lub Saunders Janie którym się
tym samym bydź wydaje enigdziesz w Naglera XII. 249.

Sandrart Jakób Ob. słynny Rytownik urodził się w Gdańsku Ryc. szkoły od Dunkarta
w 1622 polorzł XVII wiek Nag. XIII 257. —

---

x na Kapitelu tegoż nagrobku, na którym jest wyrzniete polowanie; a tak się zdaje Samson
Lwa rozdzierający, jeden z myśliwych ma na rzemieniu od Torby napis

EOKEG·HVEbEK·VOH, dalej jest czytelne, reszta zakryte jest
reliefem ramienia łowcy. —

Sanguszko Samuel kasztelan Witebski — widziałem jego dwa rysunki na pergaminie zrobione w księdze do nabożeństwa r. 1626.

Skowroński J. J. Drzeworyt wielki przedstawiający Litanią Loretańską.

Szukiewicz dwie piękne ryciny widoków w teraźniejszym czasie w fol.

Szlegel Kornel malarz bawarski rysował ze swego obrazu olejnego sto. pw pijarcy. — 18[illegible]

Szyppt Kowski w Paryżu przesłał rysunki.

Spindler Jan Kanty rysował obrazki świętych [illegible] w Krakowie

Spindler Antoni żyje robił w Krakowie edycyą jego poprzedzającą

Sarnowski Malarz nieporównany zmarły 1835 w Paryżu jest jego portret przez niego wyrysowany 16 cwiczeniami śmiałości i wyobraźni. —

Smokowski Wincenty robi w Warszawie Drzeworyty jego rysunki ze pełni życia ognia który jakś nikną w drzeworytach.

Stużyński Kardynałowie 8vo

Skowroński J. J. jest jego Drzeworyt fol. przedstawiający Litanią Loretańską figurami.

Siemieński Lucyan jako mity porte do z ogniem wyrysował Turka na koniu ieżdżącego.

Stężyński M. mały widok Szczawnicy

Tscherning jest sliczny fol P. Jezus w Krakowie robiony. ale prześliczne obrazki zowią Pisanki które dla Księży na kupiszu Krakowskiego z wielkiem powodzeniem we wsi robionych przez Antoniego Wierzb. rysował

Preterea cum tricum cuptorem Varmiensem illustratum, nunc primum cura et impensis Matthiae de Lubomirza Trettori S.R.M. Secretarii gratis negotio bni publico exhibitum 1685 Cracoviae typis Francisci Cezary. Widziałem oświadczenie jako ten sybet z obu stron rysowany J. Tscherning. mniej więcej 1685. niżeli nie Treter jako zdaje się pisownia wskazuje

W. Jan Tscherning

Antoni Spindler Krakowianin, sztychar.

z tek A. Grabowskiego

Sztychar ten, pozostałów sztycharstwa uczył się u Adama Zienyka Sadebrańskiego tu w Krakowie. Był zięciem jego, gdyż M^me żona Spindlera była córką Sadebrańskiego. — Sztychował po największej części obrazki świętych i inne pomniejsze rzeczy. Wydał także arkuszową mappę Kraju Krakowskiego, na której podpis: K. Betcikowski delineavit Cracovia 1827. Sculpsit Antonius Spindler w Krakowie 1827.

Lichy sztychar, jak prace jego okazują, śmiałością rysu przewyższył wszystkich rytowników polskich: od rzędnych obrazków powinął się do fabryk Kauzi Banknocetli Austryackich, — i śmiałość ta

dopomniała

do prowincita go do więzień Kryminalnych, gdzie siedzi, orzeczony dekretem tejże Najwyższey Instancyi Apelacyjney Krakowskiey na lat 6 ciężkiego aresztu, na teyże Twierdzy dnia 4. Stycznia 1833:

Naiadował wiernie mistrza swego Cieńka, aż do ucieczki na swych przodków C. K. A. P. S. R. M. — Kapucieszniejsza, że nie wiedząc zapewne znaczenia tych liter, utrzymował że niekiedy w opak, jak tu na obrazku N. Panny w Minodze.

Bankocetli swey roboty, jak mówią dobre naiadowanych: mało ieżne w kurs puścił, które gdy się do rąk Rubilerow na te rzeczy dostały, do żydkowi — podrzucone go zaraz i osadzono w więzieniu.

Oszczędzono go tylko z zbiegu okoliczności, pomimo iż Corpus delicti u niego znaleziono, gdyż do wyiścia nie przyznał.

Wyciąg z Aktów procesu, w Roku 1832–33.

Przesłuchania Antoniego Spindlera o zbrodnią fałszowania publicznych niedrukowanych papierów Austryackich: Anticipationes Scheine zwanych: obwinionego.

„Nazywam się Antoni Spindler rodem jestem z Wieliczki katolik lat mam „ 43. mam żonę i czworo dzieci krewnych „ innych nie mam żadnych mieszkam „ przy Ulicy Gołębiej pod N.o — trudnię „ się obijaniem biletów i znaków do Aptek „ nigdy jeszcze do żadnej nie byłem pocią- „ gniętym odpowiedzialności" —

„W Krakowie mieszkam lat przeszło 40. „ bo w drugim roku wieku mego, przyje- „ chali mię moi Rodzice z Wieliczki do „ Krakowa Rodzice moi byli tutejszemi „ Obywatelami, ale jak mi Ojciec mój

mi

niebożczyk powiadał, iż ślub z Krakowa jak
prawny nie był nadchodzić i tam zostawali w
Wielkiej, gdzie Ojciec spadłszy do Salin, zabił
się — Żona moja pierwsza umarła już lat
temu czterey minęło, pozostało po niey dwoje
dzieci — powtórnie ożeniłem się z Katarzyną
Todowoz po Winiarskim Doktorze, przeszłego
roku, przed Jarmym Adwokatem, ona ma dwoje
dzieci z tegoż nazwiska

Maria mit dem Jesuskinde v. Johannes von Skrzynski.

Skrzynski war ~~mit~~ der ausgezeichnetste Schüler des Professor Kretschlow in Warschau. Nachdem er einige Zeit mit grossen Fleiss die Vorzeichnung betrieben hatte, musste er sich mit Hunderten Rubel ab einige Mark. Er kaufte zu diesem Behuf bei der Fabrik in Warschau Blech dasselbe passenden Blatt nach beiläufig, grösstenteils auf neuen Gemälden von Raphael und anderen ab Dieses aufgeschlagen. Skrzynski war Landbesitzer bei einem gelinden Vermögen. Während er sich mit dem Bischof Platte beschäftigte war durch die Revolution von 1830 ein, und er mußte mit seinen Vermögen in 6 Jahr pränten. Auf der französischen Grenze zu gehen, während des Krieges, da war er eingrad bekannt, und seines sind zu Ende gemeinsamen Platte weiter gearbeitet haben. Der obige Abdruck ist nach von den letzten wenigen Abdrücken welche Skrzynski aufgenommen Kupferplatte, von der nicht völlig brauchbaren Platte ~~wurden~~ sind. Ob weiteres Abdrücke der Platte und ob sie von St. gänzlich brauchbar ist, das ist nicht zu sagen können.

Der Preis mittelmässig von Personen welche Skrzynski gekannt haben.

1. Ziehgrossen auf: Nicht völlig brauchbare Platte von Professor Kretschlow. Mit dem Bilde dieser Platte war St. die letzten Jahre seines Lebens in Warschau beschäftigt und es ist Niemanden gestattet, dasselbe zu besitzen von seinem Tode bis zur Herausgabe welches Jahre, Dass St. Meisterstück in Warschau die Kunstausstellung dieses Blattes genannt wurde. Es ist wahrscheinlich, dass dieses Blatt wahrscheinlich das beste von allen Abdrücken Kretschlow's gewesen wäre, wenn er sich hätte brauchbare können.

2. Zweite Platten mit dem Abdruck von Kretschlow und ~~Architekt~~ wie ist, nach Gemälden wohl in seinem Besitz sowie in Warschau geblieben. Der Dieser beiden Platten so wie der Ziehgrossen sind gänzlich wenige Probeabdrücken in Publikum gekommen. Alle Platten sind auf in Besitz der Hinterlassenen Familie v. St. und will dieselbe nicht. Drei Platten sind 100 Thaler werthen.

Franciszek Lelesa urod: we Lwowie / tu zacrotem sie [illegible] w rzeźbie
malarskiej pod Pan: Maszkowskim pracowałem przez rok miesięcy pod tym-
że Prof: tejże Akademii we Lwowie. w R. 846, i Pardiewnika przeszłego
sem do Wiednia, i oczekiwanym sposobem zostałem uczniem Professora -
Waldmüllera.

Jeden tylko Exemplarz Orbis Polonus widziałem w Dzikowie
u Hrabi Jana Tarnowskiego z ryciny następuj
cej. Herby Województw Ziem Powiatów Orbis Polonus z rospastar
temi i Krzyżami Które i pieczęci napotrzebuje Ker
ley Domowi Polskich Stadnie po na Okręcie Herby
Województw y Ziem Wierzchem i dzieł Tytuł
Orbis Polani. Tomi trzy Który sądzi na Stronie
Polska w Koronie Palatinatus oraz Zob
dzien z Potego przy stole Okrytym
Kobiercem ozdobionym herba
mi Domow Polskich y rożnym z tego
rym Xięstwiom Województwom
Kuttowskim Polskich Księ
stwa Litewskich Na stole
ley Korona Wielkiego Xięstwa
Kuttowskiego Porządek z pieczęci
cami Orło Jagiellońskiego wystawiony
pełnoletnim Koronacyi
tami y Xiążęcymi insygnia
cyami
ley
[redacted]
Herby
wsze tych papierow z Sekretarz
rem Publicam pulla Courtyl. Wlan
z Insygniami ab Oblat mis
patriam sive vatam Nr Jany
Spodru. Cracovice Typis Franc
Lesarii. Jur mie Jagiellon
Dawid Schubert sculpsit

Anton. Tepsplar. Bürgerschule. geb: in Wien 804.
Durch den frühen Tod seines Vaters kam er als Hilfs-
lose Waise in das Haus des Bürgerschul Hr. Hüfel,
welcher als Vormund in Fürsorge, sich seiner annahm,
und in dem Sohne für seine Lust Sinnen zu bilden, durch
te. Nebst den Schulen wurden ihm bald ungenaltne,
seines Meisters Unterweisungen zu Theil. Und
kaum 12. Jahre alt, übte er sich in den Künstlerwerken,
welche damal sehr beliebt, und von Sohn zur höchsten
Vollkommenheit gediehen waren. Mit 14 Jahren kam er auf
die k.k. Akademie der bildenden Künste, und studir-
te Antiken. Zwey Jahre nachher unterstützte mein ver-
storbener Vormund welcher an der k.k. Wiener-Neustädter Mili-
tär Akademie als Professor der französischen Sprache angestellt wurden, daß er nun selbstständig sein,
und für seine Vortheile zu sorgen hätte. Die
Anbietung welche er in Pisa hatte genehmigt und
sich nach Italien selbe, wurden: Der Hofdirector Gra-
fen Saalm's in der Absicht Mein's wieder der gnädigen
Sulimann das Portrait Fürsten Alexander's d. Gr.
Es wurden zu der Zeit wo der Grabstichel und
die Linien meine wieder ihre Anerkennung fanden.
Mangel an Unterstützung und nicht genügenden Aus-
bildung war der Ursache, daß mir zur Kunstwelt,
den Gedanken nie Gefallen der Präsidium der k.k.
Akademie zu nehmen; und nimm Platz in der Bür-
gerschule. Schulen mit dem damit verbundenen
Akademie zu verlassen. Hier wurden in
der Leitung des damaligen Professor's Lei-
pold der Grabstichel für die Linienmanier führen;
wir auf das Genauste vollständig auf gestützten
Zeichnungen für den Blick zu machen. Juno
nach Galimb ein Portrait von Edeling vermehr be-
mittst ~~stentig~~ als Grabstichel-Übung gestattig, wo ich
dann im k.k. Belvedere einen Christus nach Correggio
~~für~~ den Blick zeichnete. Madonna nach Carlo Dolci
Johannes als Kind Christ ein Lam auf einem Felsen
stehend nach Giulio Romano. Christus a Johannes
nach Carlo Maratti. wie auch einen innern Aufgang
des Jüngst. Zeughauses v. Stephans-Riesen von
Rubens, in Bürgern gestochen folgten. Nach Be-
endigung des 6. Jährigen Studienzeit für die Bürger-

Ansehen-Schüler, worüber ich nunmehr Ihnen von Galicien,
wo ich damals Anzeichnung u. Anmerkung des k. k. Gust.
Ritter v. Pawlikowski im Jahre 828. Wien war
links. Meine Bekanntschaft bey Hr. v. Reki Gutsbesitzer,
war im Sandomer-Kreise dessen Sohn Xaver Graf
Reu eben so talentvollen jungen Mann von ihm ge-
zeichnete u. gesammelte Portraits ich in Krakau zu
sehen hatte. Es waren eine Menge mit Landschaf-
tenzeichnungen u. Abbildungen benachbarten Länder
welche Kunstsachen waren und gute Aufnahmen fand,
besonders Schlesien wurden. Nachdem durch die
Augsburger im Jahre 830. Krem ich von dem ungläub-
lichen Ereignisse in der Nähe dem Grafen Gra-
Morska, welche viele Verschönerungen und Verbes-
serungen durch im holländischen u. englischen Geschmacke aus-
gegeben in Zarzycze aufführen liess.
Hr. Dabaczynski hatte Aufmerksamkeit darauf gerichtet,
welche ich in Krakau vorfinden und zu bekommen
hatte. Diese in 40. Platten bestehenden mit ver-
schiedenen Text von dem Grafen Gr. Morska wurden
noch mit 10. Blumen bildern dem im freyen Grün,
den gedienenden Blumen übergeben, und als
Freundschaft an ihren Verwandten und vielen Be-
kannten verschickt. Ihren Aufsatz unter dem eigenen un-
günstigen Umständen eine dauernde Beschäftigung
bald wieder zu finden, beschloss ich meinen Aufent zu
nehmen von Wien. Hr. v. Rościszewski Gutsbesitzer und
Kunstfreund in dem Städte von Zarzycze, dessen
Portrait ich in Krakau gesehen, bestellte mir auf
die beiden Portraits Franke u. Szafarzyk. In Wien
angelangt besuchte ich Zeichnen meinen ehemaligen Pro-
fessor Höfel in W. Neustadt; welchem der auch
mir xylographischen Anstalt zu gründen gelungen
war, wozu ich ihm Rath geben kann. Unter
seiner Leitung arbeiten ich mir Farben und gab als
ein vorzüglichen Schüler. Da gerade Lenaud
den W. Neustadt verliess, löste auf diesen Anstalt
auf. Höfel kam nach Wien, und ich reiste nach
Leipzig, wo ich bey Brokhaus in meinem Eigenschaft
einen Anstellung erhielt. Die einförmigen Lebens-

wisse- dinsen Lüngen-Rock wie ruck din nie wangnlag-
tem Ambitnu nutzuwachsu uniuum Wünschen nicht, und
wuch niuuu Jahr wenn ich widnu in Rinn zürück.
Ambitchn ie Rüzhen vdnu fruntigtu Holzschuittu; in
norgdnu Aufruzyn nenn; ruck wnuschtu ich nick in
Aquarnul u. Oelmalnu wie ruck in dnu Litogrnphin,
und ging nug niuigun Zeit nuch gnosdnu Aufrüglich-
keit ruck Lesuch nuch Gelüimu. Nebst dnu gutnu
Aufnehmen in Lemberg, hatte ich ruck nuch din Ehre
bei H. Grnf: Adolf v. Pawlikowski in Medyka zu sein,
und niuigne Aufträge nig nufzunehmu zu dürfen.
In Rinn widnu angelangt, meldete ich mich bei
Herr: Kininger din Pferdemalin, und ging dann nuch
München und Augsburg um din Kunsthandlungen dnu
dortigen Künstlern zu sehen, und kehrte dann wieder
nuch Rinn zürück. Nebst ungenommu flnissig ruf-
gefürtnu Zeichnungen, und Skizzen in Rüzhen
und Pastel, sind din Gründe dnu Künstlu und Thier-
zusammensetzen mit dnu Muskeln nordins, nuch Herr:
Redl in 14. Flattnu Fortsetzung des fünften Bischof
von Brünnen in Grabstichel nuch, din Mittlen-
Linien in Buchstabtnu Manier nebst vielen Holz-
schnittnu zu verzeichnen.

Tscherning Daw. sculpsit Cracoviæ – Piękny tytuł do Lamenta Twardowskiego

Dzieła Władysław IV K. P. i. S. w Lesznie wydanego 1655 fol

przedstawia ten tytuł Władysława na koniu w zbroi pod bra-
ną trzypiórową na której herb królestwa: dwie postaci rzeźby ale-
gor. Daw. i dwie z palmami zrębiony których korzenie otaczają się v ciała
Vow statuy: dwie z palmami zrębiony których korzenie otaczają się v ciała
torsalie na których cała bramy sprzężona. — fol. — Tegoż tytuł mniej
piękny Tacita Liberyusza Karaniach wydanych w Krakowie 1665 in 4° – Przydziła Ada-
ma Opatowskiego Traktatus Theologiæ w drugim tomie w Krakowie 1645 – 4°

Jan: – rysownik w Regensburgu 1634 przydziła Chodkiewiczowa Zac publikacja P. P.

(portret Ludwiki Gonzagi jako Królowej P. S. z Praetem w Krakowie takież Jana Kazimierza – robić Dawid)

Thum – Heinr. Sculp. w Rydze 1602. tytuł do dzieła prawniczego Andrzeja Lipskiego.

Thum Melchior wielki malarz obrazów historycznych i portretów w Gdańsku gdzie w 65 roku 1737 u-
marł, malował z wielką łatwością i wiele dla Kościołów robił także i we domach zapisów F. I.

---

Trockiewicz. J. sc. Leopoli – herb. 1766. Zowie się on Teofil, tak bowiem podpisany na pod arkusz.
wyw obrazie wytyw we dworze S. Wincentego z Pauli Kościołowi w Brzeżowcach roku 1774
Dziwnemu a tak mniata ta rycina że sprzedy będzie robiona, jak i inne
robot jego zamu we dworze

Trockiewicz Bard pator z Maszyckiego

Leo Tarasiewicz sculp. Dwie prawdziwie piękne figury trzymające herb stanowie nad którym dwa anio-
ty inna infuły. przy panegirycku konstantego Kazimierza Brzostowskiego bi-
skupa wileńskiego. Lwów 1680. fol wydanym.
Herb przy którym Rycerz i Amazonka bardzo piękne wobiony – fol. 1687.
Piękna wielka rycina allegoryczna na dyspucie Michała Wiszniowicza w Wilnie 1689.

Alexander Tarasewicz fecit. Obraz Matki Boskiej Ostrobramskiej 1684. przy opisaniu onegoż
w Janowicu in 4° wydanem.

– Sculpsit Vilnæ – przy rycinie wielkiej dwóch tronów za trumnę robionej do dyspucji filozofi-
nej Bordyanda Bartoszewskiego 1683 i rycinek dobry. – tegoż edycja z kroniką rachowy-
wane, bytto w Poltawach. Widziałem portret Kaz: Wtokowskiego 1685 z robiony do pary
worki przyrabiany w Stroku wydanej in fol. przez X^{do} Marcin. Kosakowicz.
Tegoż wignety i rycinki spory dwie in 4° książki allegoryczne Radziwiłła różnych medalików i cyfr świętych w ark.
in 8° pełny zawolina do druku in fol. z wyjątkiem prawdziwie są piękne. –

Tscherning * Daw. Tscherning sculpsit Cracoviæ –

wydrzeń nie bardzo piękna rycina przedstawiająca allegorycznie walkę
za morze wyznających przeciwko Religii – figury są piękne i dobrze
w twarzach wyrazem mające lecz w odległych objektach chybiona proporcja.

– Portret in 12° Ludwiki Gonzagi Marii – którego J. P. Praet ad vivum
delineavit. –

– Katafalk Zygmunta Karimierza Zegelwarzyka in folio –
roboty jego podług Fiślego majdzie się od r. 1645 do 1686 – robił bardzo wiele
ryciu a między innemi genealogią Piastów w bardzo wielkim formacie której Chrystyan
Mardenberga wydał jest za granicą, a syn jego Jan daleko się wyżej wzniósł –
Fiśli mówi że tylko dwóch tu w Krakowie robił ten katafalk portret Jana
Casimiry X. podług Jana Rossi F. F. 1656.

Fiszlich twierdzi że tylko Wincentowi Lesze jeden tej nazwy pracował
w Krakowie. F. I.

Piękne ryciuki SS. Jadwigi i Wojciecha obie 18° w Krakowie. –

Skizze na bardzo jego ryciny do dzieła teatrum victoriæ Dei Stanisłai Hosii S. R.
E. Cardinalis Episcopi Varmiensis centum ordo diversa non genera per Thesaurum Fredrum



W Tarasiewicz IV pod portretem Augustyna Kordeckiego
fol. w Krakowie 1684.

Troschel Jakób Malarz Zygmunta III urodził się w Norymbergii 1583. umarł w Krakowie 1624. jego portret in 12° robił rylcem P. Troschel. napd. rzeczy z swoich robót podpisuje się Pictor: Reg: Poll: F.II. 1949. inny portret jego ryty. wany jest podpisany N.N. 1674.

Tannenberg Jakób budowniczy w Gdańsku 1515. F.II 1807

Terbusch Anna Dorota patrz Lisiecka Anna Dorota.

Titz lub Titze – Abraham i Jerzy pierwszy 1647 drugi 1602 budowniczy w Gdańsku F.II 1910.

Tokarski, nadworny malarz Stanisława Augusta który go do Drezna wysłał dla przekopiowania Sto Jerzego pióra Correggio robionego tegoż w 1788 w którem dobrze się udało znajduje się w Łazienkach gdzie Tokarski był dozorcą umarł 1799 w Warszawie F.III 1912.

Tyszkiewicz Atte- takie się podpis znajduje na rycinie kościoła w Grodnie na ówiankuzrobio. nego (grafit.) bardzo przyjemnie fantazi mieszana w to jest pokoi Antoniowi Tyszkiewiczowi, a bracia ii siostra Księżna Józefa Poniatowskiego która była za Tyszkiewiczem bar. do pięknie widoki okolic wydała. – F.II 1966. – Ryciny te znajdują się w albumie Ryciny Dawniejszych przedstawiających okolice polskie. Pamięci Antoniego Tyszkiewiczowi poświęcone. i wyjęte przez niego ale przez tegoż autora robione. – Dotychczas nie dawno 6 egzemplarzy było ryjąc na których podpisano – Dat ed gré par Annette Tyszkiewicz a Vienne 1795. z jich różne odbitki.

Thurneo. Malował około 1730
Zinzel malarz
Tolelli "
} byli w służbie Augusta III

Thwenhusen Szczepan Gdańszczanin robił portrety i głowy starców w guście Rembrandta z natury. Cenione prace jego wiele robiwi w Hollandyi i tam je wywożono zyt w środku 17 wieku. F.F.

Teppler Antoni z Wiednia wydał (1804) ciąg w tamtejszej akademii roku 1828 wyjechał do polskiej by tam wyższe tamże bawił w Rzeczypospolitej. – Ob. niżej

Tomaniewicz Edward z Włodzimierza z Niemczy syn urzędnika celnego, był Profesorem rysunków w Płocku, bawił w Warszawie karykaturyzował Potrafił i widoki, Kaplicę w Werenowie Pilicy w Rzeczypospolitej jego wiadomości, takie i inne

J. Taborski rzeźb. w Krakowie 28 tablic do Dzieła architektura
roman widok Kalwaryi Zebrzydowskiej fol 1800 w Krakowie.
Pyrwiba do antologii narodowej przez W.P.K. Wacława Hrabiego
z Sierakowskich in 8vo w Krakowie 1796. r. wydanego. był on rzymia-
nin. - wybrał on inne rzeźby, tenże był rzymianin w Krakowie
i robił instrumenta geometryczne wiadomość od Grabowskiego.

Twarowski Marcin Obic. Pol. wydrowny w Pyrwie bardzo piękne rytuje obrazy li-
storyczne.

Tomaszewicz Cyprjan robił na arkusz widok kamieńca Podolskiego z góry jak rzeczą ogrom-
ność i dedykował go biskupowi krakowskiemu Jędrzejowi Trzebi-
chowskiemu miał on tę rzeźbę przywilej królewski na lat XVI ta robota

Teppler Antoni robił wiele ich nas w Norymberdze, Zurzen i w [redacted] w Ma-
dye Drzeworyty. —
Robił w Norymberdze portety rysunków Kazanowskiego Piotra minuty nadzwyczaj portrety - Mikołaja
Wolskiego — Władysław IV — Piotra Tomickiego — Jana Tarnowskiego — Jana
Swiadeckiego — Sarbiewskiego — Jerzy Adam Rościszewskiego — Tadeusza Reytana — Rewera
Potockiego — Jana Potockiego — Bartłomiej Nowodworskiego — Samuela Maciejowskiego — Jerzy
Lubomirskiego — Jgo. Krasickiego — Stanisł. Koniecpolskiego. — Jana Koniecpolskiego
Jana Kazimierz. — Aleksandra Gorzeńskiego — Zbigniewa Gorzyckiego. — Adama Czartoryskiego Jen. z Pol.

Zuerst in dem Jahre 1465 hatte Giustus Jarinus eine Erklärung der Sphäre des Sacrobosco. Ihm folgte in dem nämlichen Jahrhundert Pierre Tartaret. Im Jahre 1503 besorgte Hieronymus Manz den neuen Druck seiner Arbeit, welche bis dahin nur wenige Male in Handschriften verbreitet war. Dieser hatte einige wenige Worte in Griechisch und Hebräisch für seine Erklärung benutzt, aber sie mit den ersten Jahren des 16. Jahrhunderts durch

[illegible] Jahre 1540 viele Auflagen

seinen Namen bekannt. Noch [illegible] Erklärung des Sacrobosco, welche [illegible] Ausgabe [illegible] Jahre 1516 mit Zusätzen des Johannes Dullaert von Gent versehen,

Uliński A. Ecce Homo z podpisem Wieczernek Pana Jezusa Mistycznego obrazu z kaplicy Zamechowskiej W Jelnicy P.P. Augustyna i Barbary z Kozinowskich Ulińskich Dnia 12 7bra a. D. 1770. W.O. Grzegorzowi Ostrowskiemu G. wardyanowi W.W.O.O. Franciszkanów d. Zeb Kościoła w Przemyślu trudami z tyra.cego - Del. A Uliński. A Uliński sculp.

Ulryck ze Strasburgu patrz pod W.

Urbański Jan Jerzy rzeźbiarz w Wrocławiu 1726 czy nie raz? F.D 2449.

Urmowski Leon Porucznik korpusu Inżynierów Wojska narodowego rytował piękne ryciny do Almanachu Lubelskiego przez jego Brata Klemensa r. 1814 na rok 1815 wydanego, są bardzo poprawne i czyste, bardzo piękny ustawienie przy zachowaniu stanu wodnistej rzeczywistości podobiznę. Jego wizerunki z wskazanych starodawnych monet, kopiowane z oryginałów. Kopiował on narodzenie Świętego portret Chodowieckiego.

Cracoviæ

~~Cracoviæ~~ Die S^ti Lucæ Evangelistæ (18^a Octobris 1526) Privilegium Hieronymi Calcographi Cracoviensis super Commo- graphiis per eum impressis.

Nonnulla loca Regni nostri Polo- niæ, Hung. Val. Tur. Tar. et Mar. Duc. Russ, Pomer, Samo, et M. D. L. per Venerab. Bernardum Wapowski Canonicum ec. calc. Cracc. Secretarium nostrum, compositam nunquam ante hac editam magna solertia et impensa ingeniosisque formis et characteribus non pri- dem excusam, variisque picturis, et imaginibus effigiatam in lu- cem ediderit et Terram universa- lem Tabulam seu Mappam totius Regnum nostrorum Mazoviæ et ple- raque alia loca complectentem co- dem Vener. Bernardo Wapowski Author- na 10 lat wyjęło z Kręgi metryk E.E. Vol 40, 319

# Rachunek

Za Wybicie S. ppa: W. Warkowskiego — ℔ 12
Za d° — tydzien pod tegoż — " — 4.
Za Rzezbe pisma — " — " — " — 6.
Za Wybicia 300 sztuk stancyi do 100 pa[illegible] 8 — 24
Razem 46

Niżaliczoną kwotę do rysunków całe i za kornowania kamieni i trzymania blisko dwadz lat kamieniem — Krakow dnia 24 Października 1830. Roku —

Wyszkowski

Własnoręczne pismo
Piotra Wysockiego
Rysownika i Litografa
w Kijkanie
marzec w 1831 r.

Woszanka — Maximus — Sadzyst ed Delinea: Mohilowie 1678. znamy tylko
takie pod temi literami: literami M. W. iego 15 rycin in folio
w dziele "Rikosta Monarchia Luscika" które podług Wyrwi-
cza ma być tłumaczone przez Klokockiego, za prawdziwie dobre. —
i przedstawiaja rożne utogi Luscicki — Dzieło to wyszło w Cracku 1678.
in fol.

Weiss — J. Sculp.t Vilna
Stryjkowskiego robił dwa razy, raz
podług Broniszkiewicza a drugi podług
Gwagnina i Cracklego Tab. podług Bielskiego. &
Kasp. Chodkiewicza podług Rysunku Zofii Chod-
kiewiczy

przy Ustawach Towarzystwa dobroczynności figural
dobroczynności pod którey postawa ubóstwa ma pięcia ziebra.
& Kas. w Wilnie 180[illegible] 8°. nie źle. —
Wyrył Żydek Weiss w Wilnie 1804 na postawie. Stryjkowskiego (patrz niżej)
podług obrazu Rustema.

W. S. temi literami oznaczony drzeworyt wyjęty Lytwinow na przekładzie Statutu koronnego przez Jana
Herburta z tłoczonego wydanego R. 1570 w Strassburgu wydaniem, na
drugiey zaś stronie znayduje się w obwodzie ozdobnym orzeł z Pogonią i Waazyka
Zadzia herbami województw drzeworyt Zygmunta Augusta a pod nim ⊕ i rok
1561. — takież w Gwagnina Sarmacyi

Willatz sculp. Herb i portret Wita Dystawa Wobornicza (wojewody witebskiego) przy pochwale na niego napisany przez Jerzmi-
ka w wierszach i łacinie roku 1669 drukowany. fol.

Trzy. Wyrwicki ze Leopolis, (vide) Trzydzieści rycin nie tych do Statuta Statum Prowincialium czyli Koronacyi P. M. Dominikańskich we Lwowie 1754 —
Wyobrażeniu Pogrzebowey Leżącey w folio, tak nie sprawie W. wyjęte
nie są nie wiem czyli to miał Wyrwicki — ale także przy Dzy M —
tegoż wyobrażenia P.a Zgonu Miłatyńskiego. 8°. 1747.

Patrz Wyrwicki — Nie wiem czyli to nie ten sam co rytował obrazek Matki Boskiej Kochanowskiej
in 8.o & rycinę polskiego obwiązku na mim podpisany Georg Wyrzowski
także M. B. Zydanowskiej

Wła Dystawa IV rytował niejaki Basz (?) F. II. 114. także Serwonter S. witował i jego portretow.

Warszawa widoki rytował a nawet i rytował Bellotti (Bernardyn) a podług niego Fardin
canali i Nitti F. II 84. Bernardin rodem z Wenecyi 1720 umarł w Warszawie
1780

Vasseur de Beauplan (Wilhelm le) Kapitan Inżenierów Króla Polskiego. Drzeworyt
r 1651 mappy polskiej która się znajduje w opisie Polski (Starowolskiej) w Wolfenbüttelu wydanym.
rytował ją C. Bruno na arkuszu — Wydał on także 4 arkuszy piękney mappy
Ukrainy które się znajdują w atlasie P.a Bleau, i także na jeden arkusz
są zmyślone. F. II 2018. podług Hanbuch Historii der Landkarten. str. 101. —

Ulrych ze Strasburga był budowniczym w Pańskim (Kiedy?)

Wagner (lub Wegner) Salamon gdańszczanin, żył w pierwszej połowie XVII wieku. nie można go niczem z Salomonem z Gdańska który żył wyżej. Falk 1648 wytłoczył podług niego Dilgera Daniela. F.II 25ii. robił on w ogóle wielkie a krzyżyki do natury zbliża, pendel potem cieńszy

Wybicy Józef i Łukasz bracia urodzili się w Dreźnie budowniczowie gdzie na cytowanie z roku 1604 i 7 wi-
dziano ich plany. F.II 2578.

Werner Maryanna patrz Attaid

Włochowicz Sebastyan malarz z Przemyśla 1650 umarł mając lat 54 podług Monumenta Starowolskiego

Vogt Zygmunt F.II.2633. wytłoczył w Warszawie większe i mniejsze blachy — Kościół Solany w Wilnie podług
Szychowat 1807 Fryderyk Smuglewicza — Fryderyk wiele

Wojdsko Śląski podług Köllnera opisu miasta Wrocławia w Budzynie 1728 wydanego mówi
że był budowniczym króla Polskiego Kazimierza z którym razem religię chrześciańską 965
r. przyjął. Jeździł do Rzymu i kilka wielkich budowniczych i malarzy przywiódł. F.II 2637

Wojniłłowski rodem z Krakowa uczył się u Bacciarellego w Warszawie i zręcznie
robił portrety ale wczesnym śmiercią 43 roku w Warszawie 1811. F.II 2654

Wybe Adam budowniczy w Gdańsku 1644. F.II 2672.

Weiss D. podług rysunku Balińskiego portret Jerzego Mniszcha. — Podług J. W. Mniszcha
Piotrokapicky — robił także w Wilnie podług Portreta.

Wessel Jakub Malarz w Gdańsku ucznem J. Bandykta Hofmanna był w Berlinie gdzie por-
traty Pesnego kopiował, a później wrócił się wstawił do Wiednia w ojczyźnie. Kwit
był 1765 — J.J. Haid — J. Houbraken i inni wytłoczyli podług niego. Füssli iemu
winien wiadomości o malarzach gdańskich. Portret jego malował G.C. Grosth a
wytłoczał Dietrich

Witt Antoni Malarz z Gdańska żył 1686. malował w guście Albrechta Dürera
z wielką pilnością obrazy historyczne i portrety. H. de Witt
był wytłoczonym w Rzymie. F.I Kidy?

Wysocki Stanisław syn Professora Krakowskiego uczył się w Berlinie Polaka
go, wysoniuk najlepszy portrety. i był geografem

Wysocki ucznia szkoły malarskiej w Warszawie był wysłany kosztem rządu za
granicę.

**Węgrzynowicz** Antoni Reformat. Grabowski Ambr. w Krak. ma mieć jakiś jego dzieło w którem ryciną z podpisem Sculp. F. A. W. Autor operis mam jej i jest to melodya P. Kazimierza

**Wyszkowski.** Grabowski ma mieć jego rycinę z podpisem Jerzy Wyszkowski
Wyszkowski K. Leopoli — ryciny z podpisem Georgij

**Wyszkowski** Piotr szybchorz w Krakowie, wykonał polichromią Stachowicza, Szlaki i inne. — umarł 1882, był profesorem malarstwa.

**Wtorkowice** wieś. jak widzieć można w księdze — "Poczet pamiątek zachowanych" wydał w domu Gotfryda w Poznaniu — w Warszawie 1828 r. wydaje miał tam być wizerunek którego "Obraźnik emaliowany wyobrażający Boże narodzenie" w połowie zeszłego był stawiony. — w tejże samej księdze jest także wzpomnienie o Obrazie malowanym przez Chłopa na Ukrainie i od niego Stanisławowi Augustowi darowanym, lecz gdzie owe nie wspomniane to nie można wiedzieć, czyli te dwa obrazy jedney są myśli —

**Wężyk Jakób** miał być stawnym malarzem za czasów biskupstwa Jagiełły i z nim przyjął wiarę chrześcijańską ze chrzcielnej pracy wyleciał, a odprawiwszy pielgrzymkę do Częstochowy wrócił odzyskał — za to chciał wrócić do domu obraz Częstochowski przemalować, i do kościoła go dać Kościoła przy którym chciał osiąść, lecz nie mogł tego dokazać, i wrócił do Częstochowy wrócił by się tejże rozpatrzyć jako i ta podróż była nadarmo, jeszcze więc trzeci raz do Częstochowy chodził zabawiwszy miesiąc, swego pracy od mistrzów i sprowadzi, a wrócił wiwszy do swego pomieszkania zastał już obraz gotowy, i P. Jezus mu powiedział że obraz ten przez Chrystus zrobić kazał. Ten obraz jest teraz w Sokalu, a dzieje pod tytułem Matka Boska Polskiej" wydanie obrazu Sokalskiego wzbogacone Nr 1724 bez autora i miejsca drukarni to wyjęte. —

M. Thomas **Wasowicz** del (powinie miało być Wąsowicz) takie napis na rycinach Kilkudziesięciu wydanych przez Matt. Küssell przydało się 6to Mica panis Coelestis de mensa Dominici decidua pro Catellis fameliciis collecta sive doctrina Morales de sacrosancto Eucharistia sacramento ejusq; speciebus in gratiam animarum venerabili sacramento specialiter affectarum dedicata a R.P. Wenceslao Schweerdfer S.J. Sac. Monachii 1661. —

**Wielowski** Georgij. Sc. Leopoli. Piękny obrazek S. Jana 8vo

**Wędrzyńska** Jan wydał litografie w Poznaniu. — portret Jana Kubajewicza profesora teologii w Pol. pod tytułem wspomnienie Benedyktyńskie.

Wotucki Karol 1782 miał bydź w Rzymie i tam malował.

Żukowski. M. dc. Cracovie 1757 (1758) Dosyć zgrabnie obrazki in 4to świętych przy wierszach Pastawskiego wydanych w Krakowie 1763. ten sam obrazek dodawany iesce dwóch świętych R. 1767 — inny rytował we Lwowie 1755. 1766. SSS Troy. —

Zalescius Martinus Rozanen. pingebat Mariä St. del. Ter. Vic. T.IV. 273.
tak podpisany obraz w kościele w Lunigniano. F.II.2122.

Zaleski malarz architektoniczny. Był w cesarskiej Galli F.II. 2122

~~Zarsk~~
Zaszchki a. rytownik jest jego rycina przedstawiająca pochód Kozaki F.II.659

Ziarnko Jan. jest rycina na wielkim arkuszu przedstawiająca sobór 1617 w Rouen odprawiony z podpisem Joan Ziarko Polonus fec. — Maria is był malarzem i rytownikiem który bawił w Paryżu i Rouen. robił ryciny koronacyi Henryka IV. — Królowa matki na katafalku w St Germain — Karuzel francuski — Autor podpisuje pan polski me rzuca. — podług niego się rytował Tabl. de Rouen Paris 1620 Mamy jeszcze rycinę na którey podpisany Ziarko Leopol wizerunki Rochelle przedstawiające z tekstem francuskim i okolo wystawnego. patrz niżej pewnie to tenże sam

Zichanski rodził się w Polsce 173.... 1780 robił w Gottyndze rysunki i figurki
do ekonomiczne naczęcia. tak skadś litewski francuski, w roku
1809 był podróżnym Berlinie wyjechał skądinąd nie wiadomo F.II 2674

Zagk Szymon Bogumił budowniczy sachsi — wydawał książki historyczne w Warszawie gdzie był w początku XIX wieku umarł koniec tego wieku 1799 i wydawał w tych latach 1000 rycin w czarne kredki.

Zarnko Jakób rytownik polski robił historyą St Jakóba apostoła na 16 listach. F.I.724. — Portraict de la ville de la Rochelle avec ses fortereses, comme elle est à present. arkuszowa rycina z góry patrzącego widoku miasta i portu podług której wydał książkę (ta rycina podpis Ziarko Leopol) ze dwie podobne Paris, chez Jean Le clerc 1621. Robił dla burdo wiele rycin do dzieła "Les peintures sacrées sur la Bible "par le R. pere Antoine Gérard de la Compagnie de Jesus. Paris "Antoine de Sommoville 1656. fol. —

Zatrzewski patrz Zaczewski

Zborowski rytował w Zamościu widok okolic Portsmuthu podług jakiejś ryciny Z

Zakrzewski patrz Sacrewsky.

Zabiello Henryk. Król. Konsuny dworu Pol. Malarz pyzow. i ozdob. theatr. pytorat w gmachu Wyjatkow miedzi à la fork. Ó

Zawan Pułkownik z kwatery. iatrzotow malujący bardzo tadnie [redacted]

Zyliński Jan Nepom. Warszawianin Uczeń Uniwersytetu Warsz: Ma-
larz historyczny był na Koniec roku w Rzymie - litografuje kredą
arcydzieła.

Zdański Kajetan wydał z Lwowie 1749 Księgę in 4° Elementa Ar-
chitektury Domowej - z tacińskiego przetłumaczenia - w Xdy Księdzu Franc: Ro-
botkiewicz mowi "Cały ten prezent ś. dzieło dedykowane: J.W. Panie nie jest to dzieło
" twego, ktory biegtości architektury, kostatniego rysowaniem, ciągłym kosztem rozprawiony z
" pod twego skytu wychodzący i twoje i cudze oczy napawać mogące. " Widzi się że ten Polak
rytował: dalej mowi "Pierwszy dzieło to J.W. Panie moi Rzymskich gruzów umbry
" zwyczajnych alba delineacji, ani wyciągnionych Paryzkich ciemności, wszystko to jest
" w tubliciat obatnika z Architekturze chato ci ciągłem, ktory we dwoch tomach przy
" tyle innych podjętych z Matematyki z rysunkami pokazał nie tylko w rzeczy Polaki, ale też
" i cyzke swoią dokazał. Tablic wszystkich jest 28 z ktorych pierwsze tylko nie rytowane
jest pierwsze co robione, bo na pierwszych widzi się nawet blache zaprawienia niemiał—

Zebrzuski J. [esił dyrektor drogi i mostow] Krytował w roku 1803 w Krakowie na cynku, robiąc i na blankach aquaforty a gdzie
piękny portret Penki malarza pod ręką gotowy.

Zieliński S. robił aquaforty piękne osoby, bitwy, dziwactwa rekreacyjne

Zabiello [redacted] wyjechał z Drezdna 1806, robił duktu i osoby i swój portret ostatnia rycina jaką mam
jest z R 1810.

Zucchi L. Sculptor Regius Inventor Delineavit & Sculpsit Dresdæ cum privilegio
S.R.M. - aquaforta portret ozdoby Augusta III z chorą polskim. —

Zimierowicz Michael junx 1702. malował portret zmyślony ś
z kapituły Kanonikę Stanisława Szembeka Arc: bis: Gnesnensis.

Stosunek mi do życzenia Pańskiego złożę pewno
moim Szlachetnemu, nastąpiło Mieście — Od niego dnia
mojej Matki zawsze wielką ochotę do rysowania
i ta chęć często mi rysunki przy robieniu rzeczy ratuje
W i kolorowanie i wyglądzanie owoce. Matka moja chciała
żeby mnie uczono [illegible] bodrawy rysować, i dano mię
za nauczyciela nieżyjącego Müllera Rysownika szkoły
Szkoły Kadetów, przez niego nie żyjącego Reynolda Latkie
wtym rodzaju, pracowicie. Dano mnie jeszcze pana Voigta
Szymanta, który mię przez bodrawość, nieżyć mnie przyjął
bardziej tej i Perspektywy. Mocniej pociągnął do
Drogi rachunku malowa Olejnie bodrawy Profesorem
nieżyjącego Klass profesora Rysunku tamtejszej Szkoły
Rzeźbie. ten pokazuje mnie rzeczy wzory, dawał mnie
do przerysowania rzeczy wzorki inż przy nich obrazkiem
robione dla przyjęcia mnie do rysunku z natury
inż i Szkoły rzeźby na mnie robione. Te ostatnie
dały mnie chęć [illegible] rzeźbienia. W tym
rodzaju zrobiłem dziecinne rzeczy moje i to blach z których mam
Kilka mogłe się zdaty, bez wracania do Kraju, dla czego
przeszkód, mianowicie rzeźbiarz. Po tym czasie w 1806 —
od tego czasu mieszkałem wojny przez wojnie do wojska
mnie, rodzinę w odpoczynku nie czynnością
zawód Stałe pilnych, przez rysowanie w Małej
Rzeźbie w Kamieniu, czego [illegible] mnie
mnie nie zmogły, to tak przyjemne dla mnie
pomiarki pozostały. Dopiero 1806 robiłem rachunek
dwie Kopie w Malowaniu olejnem, i do mnie
czas pozwolał wolny od mnóstwa zatrudnień, nato po
obrazkiem. Zrobiłem kilka wewnętrzne, i wojnie
rodzajem obrazy, w przestrzeni do 1832 przez czas
bardzo lat 2 we Włoszech, a Mianowicie Rzeźbie

w Rzymie. Gemmy, i poznawszy na Malowaniu
Malowanie Widoki Morskie, do tego rodzaju prze-
rzuten się, i ten się im bardzo podobał. Dziś uczeń
trudni się Malowaniem Ich nie innych widoków nie
i rzadko pozwalał, Obrazy wyżej wzmiankowane kosztowały
drogo przedawszy gdy pewnemu Panu Francuzkiemu
½ tuzy stopy figury po 9 cali, i które teraz się znajdują
w Dalekowicach, dwa widoki nadbrzeża Morza
Bałtyckiego koło Kranz i Memlawa za zamku z kilku
postaciami, bez nich nie mogą mieć żadnej, ani grama-
tykalnej, mają to obraz Stefan bez nich za poprawne
wcale uznania. Z powodu wzroku który od kilku dni bar-
dzo słabnie, wszystkie zamiary Malowania, wszyst-
kie stały zamiatanie zamieniam, wszystkie
trzeba i utrzymywanie — To zgoła moje Malowidła
przyjaciele pana

i Brat Wasz wierny

Urodził się w r. 1786 m. Henryk Zabiełło —

NB. jedno P. —

Pag. 341 Allgemeines Künstlerlexikon. Erster Theil für die Architecten
d. comp: M. Dec. XXXIX.

Brüssel, Bauschule und Kunstakademie gab. zu Leyden 1625 Sohn
Barentsen selbst an und für Schüler genannt. Von da ging er
nach Holland wo er anfangs mit dem Vater und dem gleichfalls
in Amsterdam gemischt für die bekannte Cabinet de Rayen. anfertigte
Er starb mit ehrlichen Gehalten Lobe, wenn man sich der Vielen
Werke selbst und sehen mag, und Geschicklichkeit, und Kunst zu
Leyden in seinen Alter. Kost: VI 191-193 den wo sie um die 40 Jahre
seien 1625 und 63 Bücher Tafelbilder mit Ungemeinheit mindest Vorbilden
Weibad aber um die 80 entstehen waren die Frucht Geschicht
Leben: in den Bücher auch A. Bloemart ein Kupferblatt der
Adam Merkmal und Personen genannt wird für C de R. waren
nahm diesen mehr Ein Aufgang bey der Arbeit, nach Cara-
vaggio f. Mitt das Concert. und Lemiamis welche nicht festlichen Werke
nicht mehr, beide nach Guercino. Maria u. Thomas noch
Einigen, und die Kreuzigung Christi von der Tribüne nach Ein
Clan der seinen Bruder das Recht der angeblich verkauft
nach Lindorff. - Ob auch eine Geburt Christi nach Cabiari
eine Dornkrönung nach Van Dyk, Christus in Gethsemane
nach Guido, ein Crucifix nach Rubens, und eine h. Familie
nach Stella, ist mir unbekannt. Denn finden sich einen
den 12 Monaten neue Triumphe alle von ihm, die übri-
gen von Snyderhoef, und mit Gesellschaften die 4 Temperaturen
f. Gesellschaften, den Namen der Monat, von seinen eigenen Er-
findung gestochen.

Cabinet de Rayen. - Variarum imaginum a celeberrimis artificibus
pictarum collectio, elegantissimis tabulis repraesentata. Kupfer gravirt in folio
Amsterdam.

X Visscher: godtsy Himmelen Gesellschaft wissend de Cabinet: de Rayen Kabinet.

St. Famille. la Vierge assise au pied. d'un Olive. Ls. en conférence à côté d'elle l'ange Raphaël portant un poisson à St. Tobie en grand habit. St Jos: parle à la Vierge qui apporte un agneau. à droit St. Elisabeth à terre St Jean en bas jeune avec la Croix et Ste Famille de vingt figures pr Van Valck

---

Jeden Tiger do portowy to jest 3 marzyn a 1 kobi: grosz
portuy Giorgione pr J. F.

Leminnis prenca Londike by uspokoić pustelnik a pr kolano.
Guerchin. Van Tol

Obraźek Cyklopowo kuć folio Gravajer.
Ecan predani pierworodność. folio 1665.
Marzyna z kobiétą śpiewaj bez napisu malowa
Jezus klęczący do grobu przez Nikodema nie może ludzie nicwia-
dzy potrzeba in fol. na dole 6 wierszy tacińskich bez malowa
należy do Stu Jana Kanigyr w. pusczy.

Rodzaj handbuch für Künstlichsachen in Bücher über die verschie-
denen Künstgeschäfte und für Mahler. und für M. Hübner zum Martini Besch.
niederland: Office Lit. 191 wydrukowany folk 1629. Abbé de Marolles wiat
wyj 93 stuk

1 Cyclus Bakhuizen - Vorhabe auf eine P. Talk fol
2 Wilhelm Blaeuw neue T. B. gezeichnet. fol.
3 Konstanty Jakob - Ikology handbuch fol
4 Drzewo de Lesne Lesnepark Liebab Kamienicki fr. Kol.
Krobowa Kupferstecher Kellers: fol: 11 ed ex.
Piotr Gombichi Bis: Krak.
Hans Schack Duńczyk Generat C. von Mander pinx.
Ludwik de Geer: pict: Dan. Beck ouvrd fol.
Leonard Hr: Torstenson 1629 Te
Axel St: Bierstierna. 1654: Bon.
2 Livius Senator Romanus

adolf Im Xiąż Kalatin /
Karol Gustaw Xiąż: swedzk: / podług innych Król.
Adrian Spiegelius. iako Sytuatowy Kapłan: do ciąż dzieł w Amsterdamie 1685 Druk.
Rzne dzieła ego wydawcza i innych miscow /
Ewangelia: 1/2 fig: owale sztuki 4to
Kwiecień 4 fig ob: wyżey w prawdy radyrt. apthy ryty Pol:
Maria z Jezusem podług obli prawa
Cyklopy p: w:
Exam wyzy polem: 1663. yz pol:
Mężczyzna i kobi: spiewnica pol: podług.
Kokietka pol:
Im w puszky pol: 1661:
niektore miescia londynskie inne prze iako wyzey: Pol/Gr.
Fryderyk III. Król Duński:
J Mathiuges podług A. Boy.

Falck robił podług Francisika Denys — podług Egmonta Jacka

Albamonte Marcin neapolitańczyk koło roku 1682 był w warszawie gdzie dla Lubieckiego pracował

Bacciarelli Marceli rodem z Rzymu 1731 w R. 1750 był powołanym do Drezna dla przejrzenia tamecznej galeryi która miała wybrane malować także olejno portrety, odznił się z Fryderyka Rychter wyborną miniaturystką z nią udał się dla zaszłej wojny do Warszawy w R. 1756. po śmierci Augusta III pojechał do Wiednia 1764 skąd na żądanie Hr: Poniatowskiego potem króla naraz do warszawy powrócił. Marcellay z jego portretu wytrawił tegoż króla.

Bayer Melchior złotnik norymberski. zrobił dla Zygmunta III wielki srebrny obraz: alkm: blatt: / umarł 1577. / Mosz w gabinecie Rudnickich bawił bawi: /

Bendam / Gustaw albo Zachar. Malarz z Leydy pracował w Hanowerze Gdańsku Królewcu i Manheymie robił portrety i sztuki nagie, umarł 1727

Boy. Jadolf / malarz w Gdańsku w obrazach jego pokazuje się sposób jego w ciepłych obyczajach dała sztuk bez z miejscu wyrosłą inwencyą, robił lekkie okolice i drogie się w tym sposobie malowania wyćwiczył. umarł R 1677 [illegible] talk i inne wytychane robił portrety jego malowidł.

Buttlow / Jan Krzysztof Gaygot dr: / francuz malował Jana Kaz: Monnoyet i Tarnea. malował Kwiaty robił we włoszech gdzie wiele sztuky wyćwiczył, potym w Berlinie Dreźnie a na koniec w Warszawie gdzie w 75 r. umarł na początku wieku 18go

Chiaveri / Kanitan: / Budowniczy Króla Polskiego. wdał w r. 1750 w Dreźnie w włoskim smaku, uważ nad rozpoczęty potrzeby naprawienia kopuły kościoła S. P. w Rzymie. Wystawił kościół katolicki w Dreźnie który S. Zucci w 7 rzeźbach wyćwiczył, ten wytrawił robił / modlach / St. Rend. robił drzwi: okien przez Chiaveriego robionych

Chodowiecki Daniel / ręczny malarz miniatur urodzony w Gdańsku 1726 wyjechał w Berlinie gdzie Portrety i grupy familijne wodnemi farbami kredkami pastelami malował robił / zawsze / podług swego własnego wynalazku według Rembrandta Dijkgrafa. i t. p. ryciny jego w Basedow Elementarbuch z okazją zręcznego mistrza tak w do rysunku jak w wytłoczonych ryciu tytuły rytowniczej. a rodzaj Calas jest prawdziwa ozdoba. Gottfryd Chodowiecki brat jego 1728 malował małe landszafty, [illegible] bitwy dwojga wyrwał dziel Nowego Rugendasa.

Portrety Kochanka Fizyognomia z Lavatera B. 2ga z Lavat. Chodow. o ryciu dziel Chodowieckiego czytaj.

Croix / de la: / Portrecista / Zeldi Pomarańczowy pracował koło 1701 w warszawie

Danckerts Henryk zwany de Ry. urodził się roku 1605 w amsterdamie, robił portrety, i tak w tym rodzaju był szczęśliwym że go Władysław IV nadwornym malarzem mianował A. Van Dyck P. Zoet, H Hondius. rytował podług niego

Dondi Piotr z Florencyi gdzie w 60 r. 1712 umarł wyćwiczał wiele obrazów do Polski.

Salomon z gdańska, stawy malarz malenkich figur, wstawił się w zmarłych szkatuły malowanie głowkami w których nie gorszy lub bez brzytki i pogrudy godne, ale zaś wesołe i miłe minki widzieć nowe były. do tego trzymał się wydekorował się kiedy który robił ujrzeć widział się umiał, robił pracowicie i nowemi farbami kolory w niebieskim ogrodzie, ale naładował tylko natura bez wyboru piękności [illegible] Dekoratorzeł. w r. 1695 przyjął do włoch opracował w Medyolanie gdzie i umarł — Lemyr / Palermian syn / jego portret się w Mozaice Kabinet T. I p. 267

Dolobella Tomasz, malarz kwiatów w r. 1630. pracował dla Zygmunta III z którego z całą familią malował i dobrze był wynagrodzony.

Düwer Dürer

Dwirer Jan brat Alberta rodzonej r. 1478 pracował w Krolu Polskiej [illegible].

Dwers Daniel z Gdańska rodzaj robił obrazy historyczne marł 1629.

Falck Jeremiasz rytownik z Polski, [illegible] koło r. 1650 pracował w Francyi Szwecyi i Danii; Królowie ich ostatnich krajów powołali go na swe dwory i kazali za pracę

niego wytował. Nakoniec wziął w Gdańsku gdzie dwie robot ukończył.
Xiądz Marolles miał swoiego staroyego zbioru 93 sztuk tego mistrza
ręki, podług Sandrarta Van Dyka, G. Reni, Egmont. Stella, Stät Jan Mot
J. Burdon Vis niegdy H. Münch. J. G. Wagnera widziałem między niemi J. Falck polonus.

Ferri (Babbiela) malarz i budowniczy pracował wiele w Warszawie żył na początku XVII wieku

Fischer lub Visches Piotr lat figury z brązu przyjął wiele robot do Polski umarł 1530.

Gürtler. —— Gdańszczanin malował z natury widoki obrazy historyczne, kolorył jego
jest naturalny i bardzo do życia zbliżony ur. w Gdańsku r. 1707.

Hamilton Antoni Tyrany malował płaszczyzny wytrawił w zbiorze augusta III.

Hondius Wilhelm syn Henryka i imienia wytrawił w Gdańsku koło 1630. podług Vandyka Schutza
i Pritona i. l. d. uczniem jego był Jakub Sandrart. jego portret malował Vadyka a on wytrawił, drugi jest z lustra

Hoffmann Jan Kanty Kl. opacie z Lyry opacie wybrany malarz umarł w Gdańsku 1745 syn swoiego ojca nie uchybił,

Huber Tomasz malował z Warszawie w Mocku uczeń Dietzlera.

John Augustyn, malował miniatury, wytrawił, i stemple do pieniędzy wyrzynał. z
Drezna, pracował w Prusiech i Polszcze, gdzie Zygmunta III z familią jego
malował. umarł w Hamburgu 1782. w 76. r.

Kadaus Zdunik w Gdańsku w stanie się swoią robotą.

Kessel Ferdynand malował zwierzęta kwiaty i owoce dla cara IIIgo

Klein Daniel malarz z Gdańska uczeń starszego Seemann, wstawił się podobień
swem które portretów dać umiał, umarł r. 1749. N. Verkolie D. van Gund.
a. B. König wytrawił podług niego. Syn jego starszy pracował z chluby
w Paryżu Wille wytrawił podług jego portret Dauphina i Młodszy syn jego
z Corką która miniatury robiła zostali w Ojczyźnie.

Krüger Jan Konrad. Portrecista rodem z Szczecina 1733 uczeń Tomasza Hubera pra-
cował w Drezdnie i Polsce, wytrawił tuteż portrety i widoki.

Kupecki Jan rodem z Pragi na granicy węgierskiej 1667. uczeń Klausa mal. z Linzu
w Szwaycaryi udał się do Włoch gdzie mu z portretu głod i nędza doktoralizę. Obraz
kliny dla Elektora portret Le. w Rzymie robił. wyjednał mu tacke Xgo Alex. Lob
kiego który mu prace jego sowicie nagrodził. po 2l latach w powrocie na ostatek
ził do Wiednia gdzie cała Cesarz familią malował r. 1716 powrotny do Kalisza wy
robił portret Cesarza Piotra W. potem udał się do Norymbergii a gdy mu wra
cać do swoich dworów nie dobrał 1740. syn jego Krzysztof Jan Fryderyk
urodzony wiku obrazy wielki gatunek dworskie. Jan umarł 1733 w 47 roku.
Jan Kupecki był bezprzemian najeri Cesarz portrecista swoiego wieku widać w nich
moc Rubensa delikatność i dowcip Vandyka i zadziwiające akuratność Rembranda
Bernhard Krzysztof Vogel syn i życia podług niego wytrawił.

Lechowicz (Zakowitz) syn Jakuba Piotra polaka historyczne obrazy widać w Kościołach
N. Giovanni e Paolo i Ste Maniele de Kolachi w Rzymie znajdują się kilka
rych piękne głowy cudzie roboty.

Liniewski Jerzy rodził się w Olesku województwie Bełzkim malarz Polski 1674. przyjął nauki
prod Turbe u Barona Kozendra który portretyty z nim takta do malowania
kazał go by uczył u mniejszego kiedy uczył. Liniewski udał się Berlinie gdzie za-
skarł sławę dobrego portrecisty, odbył rzemiosła w Kolonii. Mamy portret jego
robione gdzie widzimy grupy familijne, ten artykuł malarz umarł w podeszłym wie
J. Jakob Hayd wytrawił według niego. syn jego koło r. 1768. umarł
wał w Drezdnie portrety. Starsza Corka jego Róża rodziła się w Berlinie 1713 ma
lowała portrety, i portret sam D. Mattheiem malarzem 1765 powrócona została do dwo
Brunświckiego J. J. Hayd według niektórych jego obrazów wytrawił. Obra

(uczeń jego Tomasz Hubera
i jego córki Anna i Rosa
Rosa ma swój portret Krzysztofa Kupeckiego
i jej z mężem Mattheiem

ię wynowie pierwszego małżeństwa oddali ię malarstwu, którego
pracował w Saxonyi około 1768 ostatni rozmy portretu xyć
w Berlinie 1775. miała takie córki, która także malarstwa
Dorothea Berenga druga córka urodzona w Berlinie 1761 i malowała
te portrety, i niektóre historyczne obrazy obszerney kompozycyi
1766 powiechate do Paryża gdzie 1767 do Akademii przyię
ięła robić swoie takie jak d'ancienne Argenville Therbach.

Loggan Dawid rytownik z Gdańska, uczeń Wilhelma Kondius i Krzysztofa du Rans.
pracował 1670 w Anglii nad widokami Oxonia i Cambridgia illustrat.

Lubieniecki Krzysztof dawney szlacheckiey familii polskiey rodzić ię w Szczecinie
1659
r. Wrocławiu uczeń Adryana Bakker. Malował ię bardzo pięknie dobrze wyma-
lowane i wybornie ułożone historyczne obrazy. Drzewa iego są z odwagą
ale pilnie wyrobione, osoby iego są w dobrym wyborze robione a kolorytt
wszędzie dobry. Malował ię także portretami. Umarł w Amsterdamie 1729. w 70. r.

Brahe Teodor rodzić ię w Krakowie 1653. był uczniem Zygmunta Stur
i Gerarda Laireese. był od szambelanem W. Xcia Toskanii, i Elektora
Brandeburskiego który go Dyrektorem Akademii malarzy w Berlinie mia-
nował. Obrazy iego tak historyczne iak i obok bardzo ię pięknie dokaza-
stwo chwalone. Trzymał z docinkami i wydał o nich dziełko za co ię na niego
duchowieństwo pogniewało i [illegible] spalonym wtedy [illegible]. Powrócił więc 1706 do
ojczyzny, gdzie i umarł. — P. Szenk wydawał i wydany portret według niego.

Lubliniecki Antoni Mistrz ten rysował mocno
Bibliy. Kilian, E. Haizelmann i Kilian rytował.

Milwitz /:Bartłomiey:/ z Gdańska posiadał osobliwsze zręczność w kompozycyi obrazów historycznych.
w wielu z nich wystawiał środek kościoła podług regut perspektywy i z wielu figurami.
Sposób iego iest ptigny i okazuie prawdziwie naśladowanie natury. Umarł 1685. —

Mock Malarz Króla Polskiego w Warszawie r. 1765.

Molli Klemens Rzeźbiarz z Bolonii był 1645 robił statuę Zygmunta III w Warszawie.

Musca Jan Maryo rzeźbiarz z Padwy uczeń Augustyna Zotti, robił w Wenecyi wiele pięknych dzieł
dy nim statuę S. Roda był powołany do Polski do zrobienia magnifikiego ołtarza
Kościoła 16 wieku.

Oefele Franciszek Zyman rodem z Poznania w Polsce 1731. uczył ię w Landsbergu u Szymona Maier
i Gotfryda Bernhardta z Gözen. Pracował wiele pod dyrekcyą różnych malarzy w Bawaryi.
Wał ię potem do Wenecyi gdzie przez 6 lat u Józefa Nogari zostawał. W Rzymie gdzie
przebywał u Jana Barka Szwarc angielczyka uczył ię. a powróciwszy w czas lat do
Monachium został malarzem Kabinetowym elektora, i professorem z którey uczennicy. Malował
on obrazy historyczne dla prywatnych i kościołów bardzo pobrzeby.

Prael Szczepan, rytownik w Gdańsku r. 1645 robił podług Strudiusa który zdaie ię był iego uczniem r. 1623.

Ramich Augustyn malarz historyczny z Gdańska, obraz który Pan Chrystus w kamiennym kościele 00. Domi
nikanów iest iego roboty i iest arcy piękny. Sposób iego rozumie ię na perspektywie i dobrze. Umarł r. 1670.

Ravenmann robił r. 1707 mieszkał w Anglii.

Riehl Pandolf rodzić ię w Gdańsku 1670. był we Włoszech gdzie bitwy podług Burgignona robił, a potym przybył
do Rzymu z mistrzem swoim Schwartzem, z którym udał ię do Florencyi gdzie tapicerskie robił, przy
dobiwszy ię rozmaitemi figurkami, a naśladował w tym dziełem Meus i Dalid Rose. W Wiedniu ambrozyi Franciszka Mar
mi we Florencyi był obraz iego przedstawiający widok [illegible] Marka w Wenecyi wiszący nad bocznemi figurami podług
podobizny Karyatyd Marmi, umarł przykonem 17 wieku w 56 r.

Sack Zack rytownik w Gdańsku — rytował ryciny do Kalendarzyka pod tytułem Lac. Breymus, de plan

plantis exoticis et minus cognitis, podług ryc. Stecha, dzieło to wyszło w Gdańsku 1678.

Albert Karmierz Książe Jasko Łaszczyński rysował w wodnych farbach Zamek Dobania. Chrystian Fryderyk Boecyus [Boetius] rysował podług przedstawienia obrazka polskiego.

Sapovius rzeźbiarz z Gdańska, był on nauczycielem sławnego Schlütera, który go użył przy pałacu królewskim w Berlinie budowanym tamże powstał. Cały rzęd sztukmistrzów wtedy było w Berlinie których tam Schlüter sprowadził, lecz bardzo na to ich dzieł wspomnienia a niektórych nawet i nazwiska nie dochowali, tak nato wtedy w Niemczech uważano aby pamiątki sławnych sztukmistrzów zachowali. —

Sauerland Filip był rodem z Gdańska malował widoki miasta Gdańska, [illegible] był w Gdańsku około 1750 r. w 73 latach był on kilka razy przyjmował widoki Gdańska i okolicy [illegible] umarł on w Wrocławiu

Schmidt Hanson Duńczyk przyjechawszy do Gdańska sporządził historyczne obrazy i portrety malował w Gdańsku gdzie długo pracował około 1746 w Kwidzie też był.

Schork Abraham, rysował widoki między innymi ryciną portret Stanisława Augusta K. P.

Skorodomow [Chrapowicki] Eg. rzeźbiarz rysownik pracował 1793 w Londynie

Serwouter E. rysownik wstawił się za portretem władztwa Zygmunta K. P.

Smirek [Smissek] rysował perspektywy około 1630.

Sprengel, Ambroży szczęśliwy malarz historycznych obrazów w Gdańsku pięknie jego Obraz ołtarza zakonu w Oliwie, znajduje się w nim wiele małych figur dobrze wygrupowanych. Był on radcą starego miasta. Umarł 1695.

Stos Wit [Veit] malarz, rzeźbiarz, rysownik z Krakowa w Polsce, pracował długo w swej Ojczyźnie, gdzie jego ręki wiele kościołów ozdabiają malarty. W 1500 przybył do Norymbergi gdzie rozmaite dzieła kamienne kościołów robił. Ołtarz Kościoła Portugalskiego robił w [illegible] naturalnej z drzewa adamaszkowego i Ewangelistów on w Norymbergi r. 95 r. 1542.

Stradowsky Bartłomiej rysował w Wrocławiu

Strobel Bartłomiej, Wrocławczyk, był czasu[illegible] nadwornym malarzem, robił w Elblągu 1642 w usługach Władysława IV K. P. wydał on z malowanie dróg, po których na ich Pochwałę p. Marcina Opitz [Opitza] wiersze, drukowane

Tscemsow E. rysował rysownik w r. 1760.

Thun Melchior, szczęśliwy malarz historycznych obrazów i portretów w Gdańsku, malował bardzo tanio, robił wiele obrazów po kościołach i szpitalach po domach prywatnych. Umarł 1737 w 65 r.

Thurner malował około 1730 był w służbie K. P. razem z Fiedlerem [Fiedler] rysował Augusta III i Wallisrzeczpos.

Thwerthessen Gdańszczanin robił portrety i głowy charakterystyczne w guście Rembrandta, podług natury. Bardzo się w Holandyi cenione i tam się wywoziły. Żył w końcu XVII wieku.

Troszel [Trotzel] Jakób malarz z Norymbergi [illegible] Zwenel i Alexego Lindner Jakób wstawił się za Zygmunta III [illegible] w swego domu portret, znajdował się w kościele około 1624 w 41 r. rozdarcie jego portret rysowany przez Wilk 1624,

Tscherning Jan rysował i jego rysownicy we Wrocławiu wyszło robił od 1634 do 1678 a syn 1715 widzi był rozmaite pracował w Krakowie.

Veneriano albo Venetus Dominik zrobił medal bardzo piękny Zygmunta Augusta 1548 r. który Köchler rysował.

Wessel Jakób malarz w Gdańsku uczeń J. Bendyka Hofmana, był w Berlinie gdzie portrety Pesnego kopiował, a potym wstawił się w swoim dziedzictwie w Oliwie, kwitnął 1765 J. Haydt, J. Houbraken i inni rysowali podług niego ilość w wiernie my wiadomości o obrazach ku szkołom służących Gdańskich. Jego portret malował G. C. Groth rysował Teisch.

Wilt. Antoni [Wilt] malarz w Gdańsku był 1686. malował w guście Alberta Dürera z wielką pilnością obrazy historyczne i portrety. H de Wilt był rysownikiem w rosyi

Wyczółkowski [illegible] z dzieła Allgemeines Künstlerlexikon oder Kurze Nachrichten von dem Leben und den Werken der Maler, Bildhauer, Formschneider, Kupferstecher, Kunstgiesser, Medailleure und sonstigen Künstler von Conrad Mandach. in fol. M 850.

# ПРОГРАММА.

Въ числѣ другихъ областей необъятной Россіи, въ Западныхъ губерніяхъ, изобилующихъ въ особенности живописными видами, находится множество памятниковъ зодчества и ваянія и сохранились еще развалины древнихъ, сопряженныхъ съ историческими воспоминаніями зданій, которыя давно требовали искусной кисти и рѣзца, чтобы ознакомить съ ними ближе современниковъ и передать изображеніе ихъ потомству.

Чувствуя потребность въ собраніи вѣрныхъ видовъ означенныхъ памятниковъ, подобно тому, какъ это сдѣлано уже въ Столицахъ нашихъ, я въ продолженіи нѣсколькихъ лѣтъ употребилъ значительныя издержки на изданіе Виленскаго Альбома, имѣющаго заключать въ себѣ тѣ изъ мѣстныхъ древностей и другихъ предметовъ, которыя въ особенности интересны для историка.—Съ этою цѣлію вызваны были мною искусные живописцы изъ С. Петербурга и изъ заграницы для снятія вѣрныхъ съ означенныхъ предметовъ видовъ, а сдѣланные ими рисунки отправлены въ Парижъ, гдѣ вырѣзка ихъ на камнѣ поручена лучшимъ художникамъ, какъ то: *Бишбуа*, *Виктору Адаму*, *Деруа*, *Жакотету*, *Баіо*, *Шапюи* и другимъ, а самое печатаніе этихъ рисунковъ производится въ извѣстной Литографіи Гг. *Лемерсье*, *Бенаръ и Комп.*, стоящей на ряду съ лучшими литографіями Западной Европы, въ чемъ легко удостовѣриться изъ произведеній этаго заведенія.

Доселѣ получены уже мною и назначены въ продажу слѣдующіе отпечатанные на большихъ листахъ виды:

Остробрамской улицы въ Вильнѣ съ находящимися на концѣ ея воротами. Цѣна . . . . . 3 р. ср.

Ретирада Французовъ въ 1812 году чрезъ площадь при Виленской Ратушѣ, снятая съ натуры тогдаже извѣстнымъ живописцемъ *Дамелемъ*. Цѣна . . . . . 3 р. ср.

Имѣнія Вѣрки. Цѣна . . . . . 2 р. ср.

Внутренности остробрамской каплицы. Цѣна . . 3 р. ср.

Червоннаго Двора близъ Ковна. Цѣна . . . . 2 р. ср.

Римско-Католической каѳедры въ Вильнѣ. Цѣна 3 р. ср.

Частію приводятся къ окончанію, а частію находятся еще въ работѣ виды:

Внутренности костела Спасителя на Антоколѣ.

Дома, занимаемаго Г. Виленскимъ Военнымъ Губернаторомъ.

Памятника Льва Сапеги.

Города Трокъ и розвалинъ тамошняго древняго замка и хромолитографированная копія съ образа Остробрамской Божіей Матери.

Сверхъ сего принимается подписка на имѣющіе выйти въ скоромъ времени 12 видовъ окрестностей Вильны, также отлично сдѣланные въ Парижѣ. Подписная чѣна на все собраніе этихъ видовъ . . . . . 10 р. ср.

*Издатель И. К. Вильчинскій.*

*Адресъ:* въ Вильнѣ на улицѣ Савичь въ домѣ Ромера.

Печатать позволяется. Вильно, 9 Іюня 1847 г.
*Исправляющій должность Цензора И. Фокъ.*

ВИЛЬНО. Въ Типографіи Іосифа Завадзкаго, 1847 г.

# PROGRAMMA.

Kraje Zachodnie Cesarstwa posiadając niewyczerpane bogactwa zachwycających Widoków Natury, oraz znaczną liczbę pomników rzeźbiarstwa, budownictwa i rozmaitych ruin historycznych, oddawna wymagały biegłéj ręki, dla dania dokładnego wyobrażenia współczesnym, i dla przekazania ich potomności.—Czując więc potrzebę zebrania wszelkich pamiątek, podobnie jak to czynią w Stolicach Cesarstwa, od lat kilku poświęciłem znaczne nakłady do wydania Album Wileńskiego, mającego zawierać w sobie to wszystko, co tylko dla historyka zajmującém być może. W tym celu sprowadzałem Artystów zza granicy i Peterzburga dla zdjęcia wiernych obrazów, następnie posyłałem Rysunki do Paryża, polecając ich wykonanie na kamieniu najznakomitszym w Europie Artystóm, jako to: PP. *Bichbois*, *Victor Adam*, *Deroy*, *Jacotet*, *Bayot*, *Chapuy* i t. p.; tym sposobem odbite litografie w najslawniejszym zakładzie PP. *Lemercier*, *Benard et Comp.*, stanęły na równi z najpiérwszemi litografiami na Zachodzie, o czém oko każdego znawcy przekonać się może.

Widoki *in folio majori* już znajdujące się u mnie do wybycia, są następne:

Ulica Ostrobramska . . . . r. sr. 3, kolor. r. sr. 5

Odwrót wojsk francuzkich na placu Ratuszowym w Wilnie, rysowany z natury przez znakomitego Artystę *Damela*, a przez to ważny, iż przedstawia tę smutną i pamiętną klęskę tak, jaką ona była rzeczywiście r. sr. 3, kolor. r. sr. 5

Wnętrze Kaplicy N. P. Ostrobramskiéj, zdięte z największą dokładnością w czasie odprawującéj się Mszy Swiętéj . . . . . r. sr. 3, kolor. r. sr. 6

Widok Werek, rezydencya niegdyś Biskupów Wileńskich, dziś należące do JO. Xiężny *Wittgenstein* . . r. sr. 2

Widok Czérwonego Dworu przy ujściu Niewiaży do Niemna . . . . . r. sr. 2

Widok Katedry Rzymsko-Katolickiéj w Wilnie . . r. sr. 3

Obraz N. P. Ostrobramskiéj Chromolitografowany z małym widokiem ulicy Ostrobramskiéj w czasie odprawującéj się Litanii . . . . . r. sr. 5

Na wykończeniu i w robocie:

Wspaniałe wnętrze Kościoła P. Jezusa na Antokolu.

Widok Pałacu JW. Gubernatora Wojennego.

Kościoł Swiętéj Anny, Arcydzieło Architektury Gotyckiéj.

Wnętrze Kaplicy Swiętego Kazimierza.

Kopie najdokładniejsze Obrazów (malowanych *alfresco*) na ścianach Kaplicy Swiętego Kazimierza.

Widok miasta Trok i Ruin dawnego Zamku Kiejstuta.

Pomnik Lwa Sapiehy etc. etc.

Oprócz tego ogłoszona została prenumerata na 12 widoków okolic Wilna, zawierających w sobie mianowicie widoki Werek, Trynopola, Kalwaryi, Zakretu, Tuskulanum, Pałacu Sapieżyńskiego (na Antokolu), Rybiszek etc. etc., wkrótce będą gotowe zupełnie, i wykonane w Paryżu z największą ozdobą i dokładnością przez najpiérwszych Artystów. Dla wnoszących przedpłatę cały zbiór kosztuje r. srebr. 10.

*Wydawca J. K. Wilczyński.*

*Adress*: w Wilnie w Domu Römera przy ulicy Sawicz.

Przysyłający pieniądze na 4 widoki, mieć będzie one dostawione pocztą bezpłatnie; uprasza się tylko o wyrażenie dokładnego Adressu.

Pozwolono drukować. Wilno, d. 9 Czerwca 1847 r.
*Pełniący obowiązek Cenzora J. Fok.*

4 Nasalski Biskup — fr. — 5. —
5 Z Osaliństwa Leszczyńska Ludwika — fr. — 1. —
6 Marya Leszczyńska Królowa Francuska — fr. — 1. Sardieu
9 Marya Ludwika żona Jana Kazimierza fr. — 2. Nanteuil
12 Wacław Rzewuski — fr. — Sous 5.
14 Eleanora Austryaczka Koleranowana — Sous 10.
15 Michał Korybut Farbowany — 10.
17 Jan III podług Faillerés. — fr. — 1.
20 Zygmunt III — fr. — 1. Sous 10.
21 Zygmunt III — fr. — 1. Sous. 10.
22 Stanisław Jabłonowski — fr. — 1. — 10.
24 Henryk III — fr. — 1.
29 Maryna Mniszech — Sous 5.
33 Stanisław Lubieński farbowany. — fr. — 1.
35 Fryd. Aug. — Sous 10.
36 Wład. IV farbowany — Sous 5.
37 " " Marcobrneka — fr. — 1.
46 Jan III — fr. — 1.
41 Jego Żona — fr. — 1.
45 Norblin — fr. — 55. — (Jest na kartonach).
46 Sokolnicki — fr. — 10. — (Jest rezerwa ma).
47 Tekeli — Sous 5.
50 Abrahim — Sous 15.
53 Amurat — Sous 15.
55 Wrzesiński Potocki Leszczyński Wodzanowski fr. 1. — Sous 5.
59 Graczińska — fr. 1. — Sous 10.
60 Sowerski Albert — fr. 1. — Sous 15.
62 Grabowski Stanisław — fr. 2.
72 H Franciszkanów do Nat — fr. 2. — Sous 10.
73 Kasimirska przy Grassi
75 Jan pod Ochotenbez — fr. 1.
76 Posiadanie polski wspaniałe — fr. 1.
78 Wład Zygm. III — fr. 2.
86 Kazimierz ustawiał wazy — fr. 2.
83 Stoiecki — fr. 2.
85 Matuszewicz — Sous 10.
86 Fleszman — Sous 10.
87 Uminski — Sous 10.
89 Dama. Basler — fr. 6.
91 Autoraboć Irlandey — fr. 1.
94 Pierwiastki działek — fr. 1.
97 Dokmaty — fr. 1.
101. Clovis — fr. 1.
102. Ludwik XI — fr. 1.
103. Ludwik XI — fr. 1.
104 Xżę Berri — fr. 1.
105—106 i 107 Germajsani — fr. 375.
109. Ryciny dla Fergussona — fr. 10.
113 Z Rubensa — fr. 8.
114. Madona z Solario — fr. 5.
116. Szwedzki — fr. 5
118 Szwedzki — fr. 5 — Sous 10.
119 Madonna — fr. 5 — Sous 10.
121 Warszawa — fr. 1 — Sous 10.
122 Jefferson — fr. 1.
124. Karmienia Wodzki — Sous 5.
126. " — Sous 10
127 — Sous 5.
Heroiny Kiegło Waryanty — fr. 72.
219. Jan Kazimierz Montkorneta — fr. 1.
215 Wrzesiński — Sous
216 Kromer — Sous 10.
220 Sługus — Sous 10.
222 Jan Tarkanowski — 10
224 Gustaw Adolf — fr. 2. — 5.

608.
125
483
300

183
125
308

327

11-11.
14-14.
27-5.
42-5

N. Ablab 28 fr.
Eloi 10 fr. —

265.

Klopsch. — / Syn tegoż ma być
Urzędnikiem w Izbie
Obrachunkowej. —
Łęski Józef. zmarł około r: 1810.
w Warszawie. —
Kodobinski M. — w Wilnie zamieszk.
Sanders Józef — ditto —

Powziętą wyprzednio o powyższej
Rytowniczki wiadomość zatączam
F. Dietrich

Rustem Jan Dziekan przez ks. Jenerała Czartoryskich wyniesiony Grek uczył się w Warszawie i za granicą był profesorem Malarstwa i rysunków w Wilnie. Miał uczniów znakomitszych

Damel w Mińsku Profesor rysunków historycznych malarz. Szkic jego odwrotu francuzów z wojny pięknie był w Chodzki –

Smokowski malował historycznych obrazów z wielkim talentem.

Vankowicz umarł w Paryżu.

Kawczyński Julian umarł w Rzymie

Mitałowski Portrety.

Quiecki był w Rzymie jego obraz stanowy Sobieskiego był w Uniwersytecie Wileńskim.

Romer Edward dobry Rysownik

Przybylski Portrecista.

Kisling rysownik Litwin

Rypiński Portrecista.

Aigner Piotr. za czasów Stanisława Augusta był Architektem generalnym w Król. Pol. jego są: Kościół katedralny w Suwałkach; — Kościół Ś. Aleksandra w Warszawie — Obserwatorium — Bibliotheka Uniwersytetu i inne.

Aigner Karol. Brat poprzedzającego był malarzem. —

Chmielowicz Jan. Sztychował urodz. się w Gub. Mińskiej był uczniem Saundersa Profes. Sztycharstwa przy Uniwersytecie Wileńskim a razem i uczniem Rustema — najwięcej robił rzeźdwaforem (aqua tinta) gdyż mowy był w Bazunku. oraz posiadał wielki smak do smakiem pozorów; — kilka widoków z natury a mianowicie okolic Wilna na jaw wydał. —

ur: 1792. umarł 1833. —

Śliwiny Bogumił celujący uczeń Profes. Saundersa wysłany był kosztem Uniwersytetu Wileńskiego za granicę do Włoch i tam przez lat kilka uczył się w Medjolanie u Longhiego w Rzymie i Florencyi, tam będąc wygrył na blasze (en taille douce) z obrazu Tycjana Flora, wydał pochwały znakomitego Ciampi napisał Tacinelli Epigrammat talis.

„ Pinxerat italicam Floram Venetius; ipsam e tabula cepit Sarmata Chalcographus

„ Est mirata vices. Hyberno tempore florens luctior clausis acida non periit.

„ Aestivo in campis. En dicimus esse abeundum cur sors in patria non bene cocta fuit. —

kilkuy otrzymował portret Professora Rustena
i mnóstwo winietek do dzieł w Wilnie wyszło=
dzących — po powrocie z zagranicy w r. 1824.
został Adjunktem przy szkole ozdobnego — po
zakryciu zaś Uniwersytetu, dla braku zajęcia
się i współczucia obywateli literackich, opuścił
Wilno i udał się do Petersburga — z tamtąd po
niejakim czasie pojechał do Moskwy i tam o=
siadł zajmując się dawaniem lekcyi rysunków,
gdyż w rysunku był jak nadto mocny. —
Oleszczyński Autowi — wspólny kontent rządu król. Polsk. do
Petersburskiej Akademji Sztuk Pięknych — w
bardzo krótkim czasie niesłychane postępy
w rysunkach a szczególniej w rytowaniu na mie=
dzi uczynił. — Bawił tam lat 9. — zajmował
się robieniem winietek do Almanachów: (Ne=
wskaja Lipa) 36 roku 3 go: (Poliarnaja zwiezda): wydawa=
nych w latach 1823. i innych — a za portret
Thomonowa Architekta gmachu Akademi=
cznego, otrzymał medal złoty pierwszej wartości,
nadto miał dwa medale zebrane za rysunki
z natury. — w 1826 r. udał się za granicę do
Paryża, gdzie wyrzynował figurę nagą, Fran=
z loziów Rafaela. — Za to dzieło prawdziwi
mistrzowskie został członkiem Akademii sztuk
Florenckiej, oraz Towarzystwa Filotechnicznego
w Paryżu. — Niezmordowany w pracy mno=
stwo ogromnie blach wyrył, po większej czę=
ści do dzieł Polski należących się. — Por=
tret Filipa de Champagne powszechnie u nas
znajomy; także do innych dzieł jego liczy się

obecnie

Obecnie prawuje w Paryżu

Perli Józef. /ur. 1817. † 1834/ zajmował się oraz artystycznem obrazków Świętych, biletów, etc. w Wilnie. —

Podolinski Michał. Wychowaniec Akademii Sztuk Petersburgskiej przyjechał razem z Profs: Saundersem do Wil: na w r. 1811 i tu zajmował się artystycznem rozmaitych winietek do dzieł w Wilnie wydawanych — pracował zaś najdłużej nad arkuszową blachą Śmierć Abla z obrazu znakomitego Lanfranca — teraz jest Profesorem rysunków w Mińsku. —

Saunders Józef Anglik urzędowy artysty Angielskiej pracował przez czas długi w Petersburgu przy galeryi Ermitażu, kopjując na blasze prace znakomitych artystów a mianowicie Murilla, Netscherа i Geranda — Portret Piotra Wielkiego jest jego oryginałem — w Wilnie wykładał artystycznego, kurs historyi sztuk pięknych oraz Literaturę Angielską — na blasze zajmował się tylko drobnemi rzeczami, lubo i te były pełne gustu, a mianowicie winietka do Pamiętnika Magnetycznego w Wilnie przez Jegrzego Lachnickiego wydawanego — Wyjechał do Włoch ale już podobno dla słabych oczu sztuką się nie zajmował — żyje i mieszka podobno w Odessie. —

Weiss Fryderyk. był nauczycielem artystycznego przy Uniwersytecie Wileńskim przed objęciem tej posady przez Profesora Saundersa który w r. 1811. umyślnie przez Xcia Adama Czartoryskiego na tę posadę był sprowadzony. —

Sty/s

artystowat zaś Weiss sposobem punktowanym
:/ manière pointillée /: i niemało swych prac za-
stawił, mianowicie portret X. Biskupa Stroj-
nowskiego, na czele dzieła jego o prawie Narz-
dów — był Weiss rodem z Włoch i nazywał
się Albini ale siedząc w Berlinie przerob
się Weissem. — umarł w r. 1820 — Wpływ
tego Artysty na Litwę i Wilno był znako-
mity, lubo zaślug jego dotąd jeszcze nikt nie
opisał. — Utrzymywał handel kopfersztychów
i wszystkich rzeczy potrzebnych do sztuk pię-
knych, a wszelkiego nowego za granicą pozy-
skało się natychmiast i do Wilna sprowadził.
Tym sposobem i młodzież w Uniwersytecie
uczyła się i obywatele możniejsi widzieli
i mogli przedziwiać dzieła Artystów za-
granicznych. —

Wańkowicz Walenty. lubo z powołania Malarz, robił
dużo szkiców oryginalnych /aqua tinta/: mianowi-
cie dwóch starców śpiewających w nowy na ro-
ratach — urodz. się w Guber. Mińskiej w Pow.
Iłumeńskim, we wsi rodziców Katuzyce, uczył
się w Połocku u znakomitego Grubera, w Wil-
nie u Rustena w Petersburgu u Szebujewa
i Jegorowa, w r. 1834. wyjechał do Francyi
i w Paryżu umarł 1842 r.

Ruszczycki Szymon. przy głównem zajęciu się malarstwem
robił nikidy szkice szydwaserem najwięcej
kopii z Salwatora Rosy. — Był w Paryżu
rok jeden a w Rzymie lat 8. teraz jest Nauczy-
lem rysunków w Gymnazyum Wileńskiem urodził
się 1799 r. na Żmudzi.

Trojanowski Antoni. — Porzucikowo urzył się artystyczną
pod przewodnictwem Saundersa w Wilnie
i kilka małych prac wystawił na jaw. Ż
później oddał się zupełnie malarstwu, był
w Rzymie lat kilka i tam odmalował ob-
raz z historyi Bolesława Śmiałego —
— obecnie mieszka w Inflantach. —

Stanowski Wincenty Uczeń Prof. Saundersa w r. 1818.
staraniem Kazimierza Kontrzyma wysłany
był kosztem Uniwersytetu Wileńskiego do
Petersburga do wyuczenia się medaljerstwa
to jest robienia medali wypukłych i wklęsłych
— uczył się tam rysować z natury i o-
trzymał medale srebrne, w r 1821 wrócił
do Wilna, gdzie przy uniwersytecie był nas
mijalki, a później otrzymał posadę na-
uczyciela rysunków w Gugg Gymnazium
w Dynaburgu, i tam po dziś dzień zosta-
je. —

Suchcewicz Paweł uczeń Smuglewicza rysownik i
szlychcic w Wilnie — umarł 1817 r.

Zawisza Jan. Uczeń Kistlinga celujący — Śmierć
przedwczesna zabrała go w 1831 r. pozbawiła
kraj najpiękniejszych nadziei młodzieńca. →

Smokowski Wincenty. Uczeń Rustema, rytował na mie-
dzi kopję z obrazu Smuglewicza, La-
ślubienie P. Maryi znajdującego się w
Lidzie w Kurlandyi, w dobrach Hrabi
Platera Zyberka w r. 1821. †*) Blachy

(*) Widoki Cmentarza na z mnóstwem innych nad: Prokopia a Kościoła Ks: Bożego Corpus Christi.

to

Blachy te z których mała ilość egzemplarzy była odbita, należały do gabinetu artystycznego, który w 1836 r. został przeniesiony do Rzymowa — Same i blachy się znajdują. — W roku 1843. wyrył na drzewie winiety, do dzieł Wojcichiego, Baliniskiego, Lipińskiego i Wilkońskiego — w r. 1844 zrobił 50 sztuk drzeworytów własnej inwencyi i kompozycyi do Witolrandy Krasewskiego, w końcu tegoż samego roku wyrzezał 25 sztuk drzeworytów do Elementarza Polskiego dla Xięgarni Orgelbrandta —

Powyżej zebrane wiadomości udzielił własnoręcznie Pan Kowalski Wincenty. —

Canestri
Klein
Norblen
Orłowski
Kusten
Vogiet
Leser
Szlichi
Lebrun
Monwald
Sinet
Schynow

Daniel Olesiniecz w Wilnie

Syn będzie przy K. Pol. St. potym we Prost.

Syn

Syn

Herliczka Miss w Białym Stoku

Jelski Syn w Wilnie iest nauczycielem
Podolinski z Małorossyi uczył się czas długi
przy P. Sanders Prof. Sztychartwa w Wilnie

Bibl. Jagiellońska
Kraków
1893

Dział Rękopisów
Nr 115
str. 285

Czechowicz urodzony w Wieliczce, szczęśliwym trafem odprawił wiaż do Włoch. Za powrotem do Ojczyzny wiele był zatrudniony malowaniem Obrazami kościelnemi po całym Państwie Polskim, prawował złatwością i w dobrym guście włoskim Wodzierowie i znaczy się na tey sztuce, wiele mu daią pochwał. Jego słusznie w kraiu naszym nazwać można Tycyanem Polskim. W jego Rysunku widzieć się daie wielka poprawa, Jest łatwości w prowadzonym pędzlu, kolor czysty i słodki, figury dobrze ułożone i draperyia pyszna i zgodna z naturalnością. Trudnił się tagże portretami, które maią w swoich wyrazach wiele wspaniałości, pierwsze domy używali go, zięcia Hieronim Radziwił gdy zażądał mieć tego Artysty prace i jego Osobę w Domu swoim. Niemniej ucieszył jego posyłaiąc karetę sześcią końmi kucharza i lokaiem, aby go sprowadził do Rezydencyi swoiey Olyka zwaney. Był za Czasu Augusta III Króla Polskiego Zostawił wielu uczniów po całym Państwie i iego Gust malowania chował, Brat za wprowadze-

kależy Malarstwa i Rysunku w Wilnie ~~Ryman~~
szukano dla modelu prac tego Artysty. w
Rzymie do dziś dnia widzieć można prace Jego w
Szpitalu S. Stanisława, tam w Kaplicy iest Chrys
tus na krzyżu malowany tego Artysty Ręką nie
postednia praca Warszawie 1741 Umarł

Wojciech
Smuglewicz Syn Malarza Assessorowego i
Teatralnego. nadwornego Augusta III a Sie
strzan poprzedzającego. postany w 16 Roku
do Rzymu ~~przez~~ dla Wuia maiąc iuż nieiaka
iakie początki w tey Sztuce, zarekomendowa:
ny i dany X. Biskupu: Smudzkiemu Gedroiciu
towy go tam odbat pod dozor Malarko
~~de~~ Maron, przystoiny czas nieiaki ~~mat~~ przebył
a potym sam pilnuiąc się lat 22. przebył
w Rzymie iednak ze nayprzedney prawiąc
chciał rysunku i Starożytności, widzieć
można Sztychy figur antycznych podług
rysunku tego Artysty wydane tamże
Thermae de Tito herculanum ktore

ten Artykuł wespół z Bremą wysłował
i które potym in folio sztychowano, ta
sposobność poznania się i kollegowania
sławnego przyjaciela wielkiego Pana
za Pawła I. JMP. całej Rossyi wezwany
był do budowania Zamku Michałowskiego
niezapomniał o swoim Przyjacielu i
sprowadził go do S. Peterzburga przed
stawiając go Monarsze który go łaskawie
nie przyjął i uważnie i pracowitemu
był do tego Zamku Michałowskiego
tego nieszczęściem tego Artykułu którego
Dworzec i Oby inne w Stałym Gnadyowskiej
Stanie. a woda Newska i dalszej
szej niemocy go przyprawiła, niebył w
Stanie dokończenia przedsięwziętego dzieła
tak jednak ze Łaskawością tego Monarchy
Odbarzony powrocił do Wilna na
Professora tey Szkoły Malarstwa. do
którey za Panowania tego Monarchy był

Gest Instalowany i do znaczney doskonałości
Uniwersytet gest przyprowadzony. iednakże
Obraz S. Michała z Strzeleckiego z tych duchow
iest kompozycyia niepoślednia. lubo do
konczenie i wykończenie niezowna się tey
mary ktora zostawił w Warszawie u
OO. Bazylianow. te 3 sztuki za pierwsze
z dzieł tego rodzaju można które na widok
publiczny są wystawione. gest kompozy
tor, rysownik wielki iak kolorysta
niemalował nie iż cale z natury tylko
rysował. z tey przyczyny miał koloryt
z myślony którego się trzymał. iednak
wielki geniusz. wiele bardzo prawował
lecz bez poprawy. w rysunku rownie
miał szczegolny swoy gust, maniere
gest znacznym w Architekturze, Optyce
z latwością malował kondzerty,
w guscie dobrym gest poszukiwany

od Wielu Amatorów w Rysonku. nawet
do dziś Dnia widzieć można Rysonki
tego Artysty w Rzymie w Akademii
S. Łukasza, gdzie dwa Otrzymał premia
do Krain powróciwszy używany był od
Króla Stanisława Augusta K.P. ; wiele dawał
Rysonków na przeźdanie tego Króla, równie ; Łazienki
Arkii: Dzieży Pospo. Używał go do przy
ozdobienia Gmachów publicznych, wo
wany był przez JW.D. Kołłątaja do Kyso
wania Historyi Polskiej, by czas resto
racyi nieprzeszkodził Zakończyć, wyszła
tylko 9 Szkuk z pod prasy. Umarł w W.
nie maiąc lat 62. iako Profesor Szkoły
Wyższey. pozostawiwszy dzieła tego Arty
sty bardzo niedokładne i nawet dla
Szkoły Rzeźwi używał Uczniów do
dokończenia których niebyli w stanie znacz
nego który im powierzał

Antoni Smuyiewicz Brat Starszy poprzedzaiącego
zupełnie postępuie w gusciе Oyca Swego zatrudnia
ąc się malowaniem Teatru i pokoiów dużą
maiąc reputacyą – i Zdatności
~~Lucian Filip~~ Lucian i Filip w tym gusciе
iak Brat Starszy prawowali bez niedostatku ani
znaiomości ani doskonałości
kunsztu Smuy. Paweł się przy Jw Osiolin-
skim Komisarzem będąc przy dworze Swego państwa
Wincenty brat dzisiey Ks Xiędzem i kano-
nikiem tytularnym za przyczyną brata
Franciszka otrzymał beneficium
siostra ich która miała wiele Zdatności
i talentu w rysunku została w Panień-
skim stanie tak iak Franciszek w
którym nie żonił się dla tego. Abyły brata
Antoniemu dał pomoc którey maiąc
cel piec, ~~[illegible]~~ po śmierci Oyca wy-
dana za mężnia iednego który wszystko
odziedziczył po Oycu i Matce.

2. krakowskiey Malarze Franciszek obiit R. 1755.
Molitor. Piotr i Bech rodem. Malarz Portre-
i Afreskowy nielada iakiego talentu. Ktory czas
był przy dworze JW Margrabiow Wielkopolskich
ukłonych zrobił sobie fundusz. Zyiąc w
Krakowie. zostawił dwoch synow ktorzy
niedoszli ani zdatnosci życia ani reputacyi
Pozostała praca tego Artysty widzieć się daią
iedynie w kosciele S. Barbary. ~~Portret~~ Afresco
Portret zas tego Malarza i Żony iego w
Kollekcyi JW Hraliny Slotnickiey konser-
wuią się
3 krakowski. malarz 1759 Wegrzi
Janowski wzrost życiem Poprzedzaiącego
wtym samym rodzaiu i Guscie Celował
pozostałe iego dzieła na Zamku Katedrze
Oraz kosciele narodzenia i w klasztorach
WW OO X Franciszkanow Zgromadzenia tego
Patronow i Swiętych widzieć można
Smiałość pędzla, lecz zawsze upatrzyć się
prędkości roboty. co daie poznać mały gust
Oyczatelii a potrzebe życia Artysty.

4. Krakowski Malarz 1777 w Rzymie

Gattowski Urodzony i Umarł w Krakowie malarz
dyrektor Szkoły
średni, Uczeń Molitora lecz położenie iego
Zawdy w potrzebach, niedozwoliło mu ciągłe
pokazania się Swoym geniuszem, wszystkie
swoie chwytać się musiał. dla zarobku
Umarł biedny R. 1810.

5. Krakowski 1781

Pesthaycher Dominik. z Szlachty Kroden-
z Rzymu z sprowadzony przez Hugona
Kołłątaia kanonika Krakowskiego do Akademii
dla Studentow do Rysunku. Kołłątaio który
posiadał cały Cabinet nad którymi się
bawił i uczniow zatrudniał. wystawiaiąc
Classykami srebrnemi miedzianemi i gipsowy
mauicy. filizanki papierowe tace i obo-
ki Umarł przy funkcyi Nauczyciela Ry-
sunkow przy Akademii Krakowskiey
malarz krakowski wspołczesny — Estreichera i Gattowskiego
Modrzewski urodzony i Umarł w Krakowie
malarz bardzo stary. nauczyciel Krakowskiey
który przeszedł zdatności swoiey Nauczy

ciela złey przyczyny w Zmienowany
z Krakowa do Warszawy
Woyniakowskiej z Krakowa rodem Umarł w
Warszawie w biednym stanie. ten dawno
mi Jowany przez JW Hrabie Sebastyiana Sierakowskiego
Kanno: Krakow. W Baciarellemu malarzowi
Nadwor JK.M. Stanisława Augusta Poniatow
pokarał zrazu wiele Fałszywości i Mało:
wał portrety w mey lepszym Guscie. lecz
odmiana krain Klegy i rozbiór. ciężką
mu dogodności kurowania dij. mowią
że rozpił się i nagle umarł. lecz to
nay istotniejsza rzecz desperacyia, bo na
ostatku pracował za obiad ale dij pa
Lilet. R. 1809
Warszawski widzi Norblena Starego. r. R. 1788.
Stanisławski Obywatela Warszawskiego dyp
Zaszczepione podczas Sejmikow przez JPana
Norblena. podczas Rozruchow Kraiowych
wyiechał do Holandyi Paryża. tam nabrał
wiele gustu w malowaniu Miniatur, i Szty
chowaniu. powróciwszy do Ojczyzny, która

w oney dwoponiższym stanie znalazł. a
niemogąc nic sobie obiecywać. przedięwziął
opuścić. lecz niemaiąc wystarczaiących fun
duszy. powrocił do Warszawy. w krótce
ciężkiey zmyślił umarł w szpitalu
R. 1809 Warszawskim wspomnienia wojniatowskiego Wojnia. Plonskiego Powi
Sierpinski. przyprowadzony do poznania
światła prawdy Religii katolickiey przez
WW. XX Missionarzy. oddany był do szkoły
Bawiarellego N. Malarza N. P. Jezus: Stani
sława Augusta Poniatow. tem powszechnie
bierze lecz zawsze pod protekcyą. Słusz
tych że XX Missionarzy. lubo bardzo tym
postępuiąc. iż ich portretow z Natury
niemaiąc ani całych ani powolania, lub
też wadzone. temu Rodowi niedbałość nie
tak szukać całych. iak raczej [redacted] obcego
życia granice wkarty. JW Stanisława
Zyberkowa chcąc temu młodemu [illegible]

kowi dopomuc. Zarekomendowała go do
szkoły P. Lampiego opatrzywszy go w po
trzebne do życia w wiedniu potrzebna
cały rok ojo odbiała do Wiednia powróciwszy z
stamtąd dopuścił się przegrania w karty
cudze pieniądze a niemacząc czym
dać powiesił się to niemu pierwszy się stało
za resztę pieniędzy kupił pistolet, i w
leb sobie wypalił. Za Warszawą R1791.
C Krakowski Nieprawowierny
Daniel Ski Jan Lanty uczeń Ebreyhera uczęszczał
przez lat 10. bez nayprzykrzenia zatrudniany wykładaniem stolitow na lakierze czytewanym w pracach
które ten Nauczyciel zwykle zatrudniał uczniów
swoich. gdy uwolnił się od Nauczyciela przystąpił
się do Hyzontka daiąc lekcie dla utrzymania się
w tym miescie krakowie. wiele starania nadzwyczayney pilności nie będąc nigdzie bez tyllo z
kopersztychem dochodził co uczyniło przedsię Jego
względem sztuki i natury twierdym. humoru
Gł melancholijnego -

Z Krakowskiego

Kapt. Jan. Justyan Estreichera i Ursen lat
młodości przepędził przy Oycu Swoim. Lecz o do
lat tu niemasz lepszych wzorow. Lysonkiem
dla młodych dzieci baust ij daige godzinowe
lekcyie

Danielski Florian urzen Pstrok po skończonej
nauce u kuzyna swego udał ij do Wiednia dla
większey w prawy na lat trzy. powrociwszy 1817
Krotko w Krakowie zabawiwszy udał ij na Wolyń
do Dworu więcej udział Klavicymbalem ij utrzymuje

Krakowskie w R 1750.

Leonit. Czyli konicza Tadeusz bydge przy kuchni
postugaiem Biskupa krakowskiego Załuskiego, gdy
przez zdatnosc iego do Rysonku, vznat vmiem
Biskup Załuski postał go do Rzymu tam czas
niemały przepędził, Duchat do krakowa dla ucz
nienia Swemu Dobroczynnej podziękowanie d Ma
lował Jego Portret Pontyfikalnie ktory ij znayduie
w Epitafium u P.P. franciszkanow malował tez ze
Obraz S. Michała na Skale. rowniez u P.P. Misyo
narzy S Józefa vmierającego ktore widzieć ij dzisz
każdego czasu. pędzel iego lekki mało prawowany

powrocił nazad do Rzymu tam Ożenił się z Córką Nauczyciela Swego i tam Umarł. R. 1755.

warszawski z Rzymu rodem

Bacciarelli z Rzymu rodem Syn kuchmistrza ten czas niemały przepędził w Drezmie za Augusta królow Polskich na reperowaniu Galeryi która do dziś dnia wydaie Znamienity rysownik. Zakresem wszedł wpolszcze za Malarza Portretow Dobrego, ~~Ale~~ szczególnie przyięzał się do Niego Stanisław Poniatowski Król ostatni Litewski. gdy został Królem polskim nadał mu tytuł Nadwornego Malarza szczęście to na całe Jego życie Zabezpieczyło mu fundusz Całey iego Osoby i Familii, Zachęcony ~~przez Króla Polskiego~~ do Malowania Obrazow historycznych Dzieiow Narodowych które widzieć można w Sali Narodowey. Bacz króla przyozdobiony lubo prawiąc szczególnie bez uznać można iż te niemi iego Rodzay Sztuki. to się tyce portretow Królow, Rycerzow Polskich ~~12~~ z wielkim gustem i dobrze malowane. do pozney wielu pracował z Natury, Oczy Służyli mu Stale z nie Rywal naywiększy Czechowicza i Smuglewicza Malarzy niepoślednich naszych Reputacyi

z Szkoły Bacciarellego

Johanski Ulrich Jego z Bzhi Kay. Króla Polskiego
Za pomocnika, Dozorca Obrazow Galeryi
Królewskiey Bacciarellemu Dodany. Kopista
iego Dziel nayleppszy, niemiał talentu do Mala
wania (pomyślnego) lecz Stanowiscie Jemu Miejsce Szuk
Sac przymuszało Go do pracy (po nabladowniczey) po Smierci
Króla Został przełożonym czyli Margrabie
Łazienek u X Józefa Poniatowskiego Umarł
Rohn (Schulptury) Lebrun Schulptor Nadworny Jego Królewskiey
w Warszawie ze Dworskiey francus
M. Stanisława Augusta portrecista Niepo
sledni wiele maiący Gustu potym Profesor Akad: Wileńs
w Warszawie tam umarł 1806.
Pinck. Schulptor Nadworny Stanisława Augusta
Poniatowskiego rodem z Sas. w Cale niepostled
ni, iego dzieło z kamienia Jan Sobieski
w Łazienkach. Miał dwoch Synow obydwa
Malarzami iuden historyczny drugi Land
szawtow Razem postawmi do Kyiowa. Lecz nie
maiąc wielkiego Zaszczytu będąc tylko przy
Malarni Jak Mogł iako Professorowie dla po
prawy młodzieży uczącey się rysowania

Mennicki Sculpter rownie do pomnoży przy Dworze JK. Mci. dla kopiowania w Marmi ze Statui ~~bab~~ kamienia do przyozdobienia Rezydencyi Krolewskiey

wyniesiony przez X. Czartoryskiego Gen. Artylerii
we Warszawie francuz
Norblen Malarz landszaftow, długi czas bawiąc się przy dworze JWXiz. Czartoryskiego Generała Artylerii daiąc lekcie Xięznie tom potym żyiąc czas niemały w Warszawie, rownie godzinami zabawniał się, malował w gusscie francuskim dobrze landszafty i inne kawaleyki male nayprzod gwaszem, wiele maiąc żywości i xięznosci skrzowal male kawalki batalii lub przypadkowych Awantur, miał wielu uczniow, z ktorych iest ieden Pusten Ortowski Polak znaczniey się wsławił
Ze Warszawy do Wilna do Paryża z całą familią maiąc dożywotnią Rezydencyą w Kamienicy Marszałk.
Pusten drugi w Stambule sprowadzony do Dworu X. Czartoryskiego Adama Generała Artylerii gdzie na pazia przybrany, tam maiąc sposobność uczenia się od wyżey wspomnionego Norblena iako Nadwornego Malarza Xięcia rysować począł obrawszy sobie sposob życia rysowaniem

Roku 1791. podczas Seymu wielkiego dostał się
do dworu JW Sołtana Marszałka Litewskiego
za Nadwornego Malarza dla nauczenia dwoch
Córek Jego tamtejż zarekomendowany, przez tegoż
Marszał. Za Adiunkta do Akademii Wileńskiej
Smuglewiczowi, tam dopiero wiele nabrał
charakteru w Sztuce poznawszy lepiey sposob
Malowania Wielkiego, co długo tylko miniatu-
turkami bawił się, po Smierci Smuglewicza
wyrobił sobie tytuł Profesora tymczasowego
lubo za późno w wieku zaiął się prace i pozna-
niem Sztuki jednak przyiemny Jego charakter
wesoły żartobliwy w trzymaniu umiejętny i lubo
wszystko trzeba do słuszności czasu i potrzeby
znaiomszy i milszy, niż z talentu doskonałości
Studentów w Wilnie Ucznia Smuglewicza Profesora Akademii Wileń
Damel uczeń Akademii Wileńskiey po niemałym
czasie przybrany od tegoż Austina za adiunkta
i pomocnika do poprawiania rysunku uczącym
się studentom prawiąc ile możności dla uczy-
nienia się tak trafiaiące się kopie, ołowiem i por
trety malował

Litwin. uczeń Rustyna Profesora Akademii Wileńskiey

Paschalski uczeń Akademii Zeileńskiey oddał się szczególnie tey sztuce iakiey ile można było tam pod Nauczycielem Rustynem poznał który równie na górzyny uczył drugich rysować, dla utrzymania się i potrzeb niezbytych przykładał się. nieuważając innego sposobu lub, też przezorny Nauczyciel dla zabezpieczenia sobie pewności radził przyjęcie mu miejsca w woyskowości, pod opiekę Jenerała, który temu dziecię w tey sztuce pięknej starał się wyćwiczyć. około R 1813.

---

około R 1791. w roku 1815. produkował swoię robotę publicznie która wystawioną dopiero w Roku 1819.

Kędralewicz Litwin uczeń Smuglewicza współczesny i kolega Peszkiego z Krakowa. lat kilka bawiąc się przy Smuglewiczu będąc pierwey u Lakiernika w Zeilnie, oddał się do zabranego trudu prostego, tam pracując. lubo umiarkowanym talencie znalazł, pomocnych przechadzał do dozoru pomagając do Warszawy w Pałacu Zgromadzenia Sztuk pięknych [illegible] roku 1817

Kolega poprzedzających

Tepelski z Wołynia, porzuciwszy ciężkie w Malarstwie Królewskiey pod Baccarellim, potym uczeń Smuglewicza [illegible] wiele miał zdatności, bez opuszczony od Swego Dobrodzieia Kalkus. Miasłowskiego, przyjaciela pragnąc dla życia utrzymać, Rewolucyja tego trudnia i ten stan Rzywaleli, zgoramem silny niepozwolił mu wychylić się z onegoż umarł w Rzymie Roku. 1812.

Lanciata

Brodowski z ~~Lublina~~ Krakowa za pomocyą Księżny Lubomirskiej Marszałkowej posłany do Wiednia ~~pod~~ do Akademii Sztuk pięknych za Czasów Lampiego Od którego wszystka młodzież nabierała sposobu i gustu tego sławnego Malarza Portretów malowania lecz mało co skorzystawszy powrocił do dworu swoiey Dobrodziki potym rekomendowany na Nauczyciela Pijonika w Szkołach Prefekturalnych r. 1809. bawiąc się szczegolnie lekcyami na godziny. przy otworzeniu Miasta Wolnego Krakowa mianowany do Pijonika przy Uniwersytecie Jagiellońskim Profesorem razem z Ojcem Profesorem Malarstwa a Podkrzyżnikiem Inżynierstwa

Brodowskiego

Jzinski wspul Uczen i kolega mianował na Nauczyciela gimnazyum po Brodowskim, nie talentami lecz zasługami i protekcyami wzniosł się ~~wyżej~~ ~~na~~ ~~nauczyciela~~ ~~Pijonika~~ jednak że malując przy lekcyach znacznie postąpił w Litografii

Teofor syn Kupca z Krakowa pierwsze początki wziął u P. Kopta potym poiechał do Wiednia z Siostrą swoią która wiele korzyta na ieyo wydoskonaleniu się

wspólnie z Brodowskim

maiąc talentu lecz zdrowia słabego do nie prędz przyszkadzało dalszego szczęścia malował Miniatury z dużą cierpliwością ręką Kreyon Portrety w guście Nauczyciela swego Lampiego. lecz ani ręki do poprawnego ani świetności kolorów nie zachowywał. Czas krytyczny kraiu i ogólne nieszczęścia i nędza przyciśnęła go do ostatni niemocy umarł r. 1814.

wspol kolega szkol krakowskich. z Rejtes pozni w Warszawie
kosinski z krakowa warszawie powziął chęć do miniatur —
los swoy winien żonie ktora haftowaniem dostarczała intraty
dla utrzymania stanu męża niemając talentu tey umiejęt
utrzymać reputacyiy malarza znajdującego się na szczycie swoiey
miał pomocników sekretnych. a tym sposobem dobrze się
chodził na pracy swoiey przytym miał rozne malowania
które nabywał i dość znaczną kollekcyią. czym celował
i znany był za malarza złotnego w miniaturze kosinskiego
rownie wspol kolega lat Reszkiego Woiniakowskiego.
F. Vogiel urodzony w Warszawie tam przykładał się do
nabycia sztuki Lanoszawskiey które na papierze tuszem
i kolorkami illuminował. w guście dobrym i w znacz
mozii przyzwoitey tey sztuki znał Architekturę Hydrau
likę w nim wiele dopomagało mamy wiele widoków
Warszawskich i kraiu polskiego przez Niego wydane w
kupferstychach. Rysował z Natury i gustownie, czuł
wielu swego przepędził i znacznie był zatrudniany —
lekcyiami prywatnemy. ~~za gwardyi~~ za Urzędzeniem
Warszawy pan Krzyżem Pruskim dostał się do Lyceum
iako profesor Architektury i Rysunków. Niemalował
Olejno ani gwaszem szczegolnie illuminował lub
tuszował Kolorie to iest iego rodzay

w Spół kolega Vogla Rezkiego kosmachizo Topolskiego i Austryna

Orłowski urodzony w Warszawie oddany do szkoły Norblena tam krótki czas bawiąc nauczył się rysować karykatury. polubiony od K. Radziwiłła kasztelana bawił w Dworu Jego gdy Veszka zaproszony Jego dzięcia Maiscia Radziwiłły dla Malowania Portretow Familii Ktorem bawił się czasu spalenia rysowaniem widoków Orłowski zachęcony od malował Ekwipaż i podobne pierwszy raz w tym rodzaiu zabrał się prace bez z Natury Malowany Ostrożnie w krótce powrocił do Warszawy. Zabrał znajomości; przyiaźń z Voglem od którego i wielkie znajomości nabrał; gustu zachęcony do batalii; rożnych kawalkow wyrażaiących pasyie ludzkie chciwości Zemsty. rozboinikow w tym rodzaiu celował bardzo zręcznie potym dostał się do S Petersburga a maiąc talent i charakter wesoły i zabawny czyniąc z siebie figury rożne wyobrażenia bawiące kompanią siebie trafiem K. Wielki Konstanty Carewicz offiarował mu pensią 3 tysięcy Roblow w Walucie Jego kraiu poznany z talentu Radzkiego przez Koneserow dobrze był opłacany za małe kawałki

R 1815 powrocił do Warszawy bez miedzy tym odwiedzaiąc swoich powrocił do S Petersburga

malarz w Moskwie

Ligocki Polak syn dzierżawnika Gdz. Sapiehy będącego pułkiem w Sztokholmie, Ojciec jego pokochał się w Dziewczynie tego kraju
Armenizyny tam żyjącej
i pojął żonę która potym Malarstwem się zabawiała
pamięć całe życie Obrazy w Ruskim sposobie, osiadł
w Mieście stołecznym Moskwie i tam umarł. R. 1805.

Oleskiewicz syn Organisty z Rzeczki pod Mińskiem tego
kanclerz Bogatek wziął do swego domu dawszy mu sposob
ność do rysowania z kopertychów. Dla zbraku Malarzy, gdy
Smuglewicz został Professorem tego talentu w Akademii
Wileńskiey. zarekomendowanym został, malował dosć
zręcznie dzwo niejakie - tez Szczęściem przyiaciół, którzy
mieli te śmiałość wprowadzenia Xiążę Aleksandrowi
Hołowczyczowi którey opatrzył go funduszem na lat 3.
i posłał do Paryża tam widząc zbiór nayzacnieyszych
sposobów tego rzemiosła postępił aby się nauczyć
lecz zaufany iuż w znaiomości zaczął kopiować i co
naydoskonalsze rzeczy przewybrał widząc Dawid Ma
larz nayczas w pierwszym stopniu i mowić można iż
Zaszczepca i Autorytet Gustu Paryskiego. tego młodego
Polaka. którey sam pas bez słuchania rady tak znako
mitego Mistrza przedsiębrał do wykonania. a niezastana
wiając się nad istotną potrzebę tey sztuki. gdy kiedy
ciż Pan Bóg wyszedł. o tym młodym polaku z Nim mo
wili sądząc iż posiada talent Geniusz. nayprzyiemniey
szy dał opinią swoią. powróciwszy do Wilna przyiął
sztukę własnego ułożenia. Pożegnania się Karola Chodkie
wicza, który w roku poprzedzym ożenił się z Młodą panien
ką. i po ślubie wraz mu przyszedł list od Króla Zapraszaią
ce go na Hetmana Woyska Zagranicznego ciż na ślubie

Sam punkt szczery niemale czyni Zalety takiemu
Mężowi. a że nieodwiązując się pożegnał Żonę, to
w tym wieku Jego na Awantaż służyć może. ten
Obraz dosć znacznej wielkości widziałem można być
sposobności tego Artysty w naszaniu pędzlem, bez nie
znajomości Rysunku ani znajomości kompozycyi
żeby była te rzecz tylko upatrzona. radziłbym mu
współczesnemu aby jechał do S. Petersburga to i uczynił
tam w krótce poznać mieć i omyłkę Opinii mniemanej
doskonałości. to jest błąd do nieprawienia
w młodym ulegającym się. Działo się w Krakowie R. 1804. miesiąca
NB. z klejnotu Miasta Krakowa. Znalazłem iż w kościele
Dominikańskim malował, Obrazy S. tego Zakonu
przez Brata Konwersa tegoż Zakonu Kazimierza Orłowskiego
Malarza. Umarł we Wsi Konwentskiej Zwanej
Jodłownik. Roku 1726.

Jerzy Ettutera Kawaler Malarz Augusta Jana III Sobieskiego
Króla Polskiego
Wojska Litewskiego nadworny. Malował Obraz S. Anny
w Wałtarzu ołtarzu kolegiaty, fundacyja X. Krzysztofa
Sowińskiego.

Skulptor który Ordobit ten kościół w Sztukaterej
i figury Nobilis Baltazar Fontany od dworu Bis. Ołomunieckiego
Wiadomości że ten Skulptor razem i malował obrazy
i kilka Obrazów Józefa Piotra i S. Jana chrzciciela

Architekt pierwszy dał zbór przy Dworze Opatowice
Księcia Lubomirskiego Marszałka nadwornego

szlachetnie urodzony Tylman malarz i Architekt
tak poważnie błg. w Zakładaniu fundamentow
kościoła S. Anny. przysłano Annexy
Troczniszka Salarego który poprawił błędy
i wyprowadził Mury tak iak ich teraz widzimy
Kosztował ten Zakład w roku 1689. za Papieża Innocentego
XI. za Panowania Jana Trzeciego Matachowskiego Króla
Polskiego. Założył Kamień węgielny
Kolumna u S. Anny. Około S. Jana Kantego może przyść
stanu Siedmey szuki 14 łokci wysokości ma do
tego gzemsowanie Szczelne. przedstawiaiący w mar
morze mozaika wkrustowane w kolorach.

Leser Szambelan J.K.M. Stanisława Ponia
towskiego. w korpusie Pazior wiele przykła
dał się do Rysunku i znacznie uczynił postępy
w Miniaturach. i wielu miał Amatorow którym
go zatrudniali. i znacznie nadgrodzali.

Leszczyński Despot Czerny kapitan korpusu kadetow
Za czasu JKM Polskiego z wielkim gustem
i niezmordowaną pracą. lubo nie był tego
talentu Magistrem bez przykładu który
był celem iego Astronomia, bawił się i
sztuką pięknemi. i wiele posiadał wiadomości
i malował. w Miniaturze i Gwaszem.

Plac ordem Jas Malarz Nadworny JK M.
Stanisława wyśmienity do dekoracyi teatral
ney Struktury i tandyzaworów w guście Gwasza
tes; i Oleyno malował wyśmienicie. Jeniusz
szczególny do karykatur wiele tego ekzem
plarzy można w Łazienkach które wespół
malował z Pierwszym Nadwor. Malarzem
Kanaletim. Malarz Nadworny JK M Stanisława
towskiego doskonały do widoków które dla
Króla JM. Warszawie malował Optyke znał
doskonale Malował z wielką łatwością na ścianie
i Oleyno gdzie widzieć można przez tego
Malarza malowany Sejm Elekcyi Króla
Stanisława naktorym wszystkich co do
podobieństwa równie doskonale iako i podob
nie utrafił Umarł w Warszawie wielko
podeszłym niepewny Roku tego około 1785. Lat
Marco z Parmy żył Warszawie i tam Umarł
około R 1789. Malarz Portretowy w Pastelach
szczególny w trafianiu fizjognomii wiele
miał do czynienia. i znacznie zostawił
Synowie. Edward Malarz w Gracji jednym celuje
wali przy dworze Stanis: Augus: Poniatowskiego

P. Raiecka z Warszawy, Urodzona z ubogich rodzicow Brat iey uczyc się u Malarni JW.M. Stanisława Pomatow. nie wyszedł na Sztuce ta godnego tego konszftu lecz JP. Marto. będąc Malarzem odynaryynym JW.M. wziął opiekę nad tą Panienką posłał ią do Paryża tam przykładaiąc się do dzieł. iak widać było iey sposobu malowania: JP. Greuz znaczny postęp zrobiła. przysłany Portret JW Potockiego Marszał. iey roboty, iest wiel kiey zalety wart miąstkow: takiey sposob malowania, prosz tylko ze kolory mało żywe. przedzgonem Dziemniata. w Paryżu 1806 r.

Leszicki. dowyst ze był uczniem X. Bernardynow, i malował Obrazy na Kalwaryi: u Bernardynow w kościele X. Bernardynow iest to kopia z Rubensa Upadek P.C. Ukrzyżowanie . . . . Wiszerza P.J.

Salvator Monosillo Eques malował Obraz Nieuwięzł: drugi w kaplicy zdaią się S. Mateusza lub Szymona Apostoła.

Lukasz Orłowski Malarz historyey kościelny, Portretow Celował w Miniaturze około R. 1765. wiele miał szczęścia był używany od znacznych Obywateli do malowania wizerunkow. pozostały Obrazy u BOO. Kapucynow dalie poznac sposob roboty iego znayduią się w Loretcie kaplicy na boku S. Erazma. równie wszystkie swiątych iego roboty 367

Aydinger sprowadzony do Krakowa dla uczenia
i pokazywania sposobu modelowania chcącym
się sztuce w roku 1818. z pensyją 1000.
przy Uniwersytecie Jagiellońskiem na nieznaczny
czas i talentu swego. Umarł 1822.

Semelcer następca jego przybył 1823. Zrobił model
Kościuszki: drugi Venere z Adonisem. w gipsie cresków. lecz do
sye Fryzury

Wojciech Stattler syn Obywatela krakowskiego
Ojciec którego za czasu chciał do swego przemysłu
potrzebnego rzemiosła swojej profesyi szczęście: dobry był
chciał mu zapewnić. upewnił się aby wysłał
go do Rzymu r. 1817. dla nauczenia się Malowania
dobrej sztuki miał 4 lata powrócił 1823. potrzebnie
pobawił gra 3 lat 1826. powrócił. i znowu pojechał 1827
— Sontah z Saxonii Włoszy. — W. Polocka
Slam[illegible] wywiózł do Polski. ile czytamy sztuki mógł
posiadał talentu nay lepszego były landszafty Holie pod
Shib[illegible] lecz malował i Portrety — miniatury i Olejno
lecz bardzo mierne — za przykładem P. Lektron do Włoszech
nikt nauczył się rysować na kamieniu gdzie dosyć
postępił tey sztuce — a przez nią poprawił swój
gust i Maniery Malowania Olejnego
Olejnie wszakże mniey ćwiczyli się tey sztuki
Józef Kurtzewski z pod opieki Ordynata Mirowszewskiego
Sebastyan Stolarski
Ignacy Cholewicz Józef z Częstochowy
Teofil Zychowicz
Jan Woynarowski
Jan Kuszkiewicz
Józef Badowski. Wendrychowski. Mazurowski z Częstoch.
Karol Rzadecki. Zawodzinski z Częstochowy

W roku 182+ JMci Ksiądz Franciszek
Siarczyński odwiedzając mnie, za-
stał przypadkiem u mnie
o sztukach wyzwolonych w Polsce.
Czytałem mu różne ustępki, a on
chciał je mieć wydanemi. Długom
ich przeczytać jego życzeniu, bo za-
tem, iż przy tak małych zwłokach
medytacyi, i dzieło z nich utkane,
za dokładnem by być nie mogło;
ale uprzykrzyło się mu tych przy-
kładów, nie pomyślał, i koniecznie
żądał, abym choć jeden oddał. Za tym
był mi tomikiem swoim opisanych
oddanym, aby ci, widomością swoją
wspomagli przedsięwzięcie mojego
pracy, to mnie natchnęło do oddania
mu w akcydensach spisu wiadomości,
jakie podczas o wytwornikach
Polskich lub w Polsce pracujących
miałem, ten oddział na wszystkich
sztuk pięknych dla tego wybrałem
bo, wszystkie, najmniej o wytwornikach
w nas wiedzą, i tak piękny w tej
naszej nigdy nie świata, eden

z pisarzy naszych o niej nie wspomniał, - powtórz, wytłumacz i z wymowy
uczyn inszych nie wiem zbierać myśl, ~~a tak~~ jakby trzeba, ~~a tak~~ ~~a tak~~ ~~a tak~~

# Myśli

przy czytaniu dzieła — Słownik malarzów polskich, tudzież obcych w Polsce osiadłych, lub czasowo w niéj przybywających, przez Edwarda Raczyńskiego. Warszawa. Nakładem autora. w drukarni Orgelbranda 1850. Tom 1szy w 8ce Przedmowy Stron VIII. Dzieła Stron 334.—

Już to drugiem własném dziełem wiele się literaturze naszéj przysługuje Pan Rastawiecki. — Winniśmy mu oprócz tego wdzięczność za wydanie tyle ważnego dzieła numizmatycznego Pana Zagórskiego, a które dla wielkich nieznoracających się wydatków nakładu, zapewnieby w tece szanownego pisarza dotąd jeszcze spoczywało. — Cześć mu więc za nie, cześć za własną jego Mappologią i za niniejszą pracę; tembardziéj, iż nikt, kto się w tym zawodzie niepróbował, nie jest w stanie odgadnąć téj żmudnéj pracy, i ocenić trudy i wydatki jakie ponosić trzeba, by się przynajmniéj mogło zbliżyć do celu. Szczere tylko zamiłowanie świetnéj przeszłości naszéj, uszanowanie coraz bardziéj znikających pomników przodków naszych i uzupełniające się w tym rodzaju bogactwa kraju, te to mogą dodać niezbędnie potrzebnéj wytrwałości, by w środ trudu nie ustać. —
Że dzieła podobne ogromną korzyść przynoszą, — rozumie się tu korzyść nie dla autora, ale dla literatury, — a przez nią dla ogólnéj oświaty, najłatwiéj poznamy, jeżeli się zastanowimy nad skutkami, jakie prace w podobnych rodzajach już zdziałały. —

Przed rokiem 1814. zbierali u nas książki, Czacki, Czartoryski, Działyński, Ossoliński, Raczyński i Tarnowski. — Zbyt szczupłe grono szlachetnych na taką przestrzeń kraju! — Słabe ślady, owego ogromu zbioru Załuskich, tylko w dziełach Janockiego pozostały. — Po klasztorach jeszcze niezniesionych, lub może żywiły się książkami pod prochami na strychach, lub

bu-

butwiały one w wilgotnych lamusach. Z skasowanych zaś sprzedawane cetnarami, szły lub na obwijanie korzeni po sklepach, albo też w papierniach na czysty papier przerabiane, dostarczały politykom materyału do zamącania spokoju naszego, a pódmędrkom do zamączania mozgu.

Zjawił się Bentkowski i w téj zaraz chwili rzuciła się owczesna młodzież z zapałem do pracy, a idąc wskazanym przez niego światłem, na nieprzejrzanym dziewiczym obszarze rodzimych nauk, dorosłszy w mnie, wzniosła teraźniejszą budowę zaszczytnéj historyi literatury naszej. —

Albertrandego pismo o medalach w kilku odpisach, starannie w szafach zamykaném było. Wiadomości Czackiego o pieniądzach naszych w niedocenienia jego Dziele o litewskich i polskich prawach miało tylko służyć do poznania wartości monet. Obudzeni przez nich wyszli z ukryć Bandke i Jagórski, po nich wzniósł się Straczyński a na utorowanéj drodze, znaczna liczba zbieraczy uratowała te w tyglach znikające pamiątki sławy i bogactw krajowych. Tuż przeto powstało badaczy historycznych i archeologicznych, których poczyn rozsądną wiązana krytyka, rozliczne oświaty pozapalała pragnienie. Niebawem przekonają się, iż co do rzeczy nie numizmatycznych wyżéj nierównie staliśmy, jak reszta Europy. Numizmatyka innych krajów, co do pieniędzy, wyświecca tylko działania ich rządów, ich wiarę, kupiectwa, i stan sztuki; — nasza zaś, oprócz tego, wyjaśnia wpływ miast i osób prywatnych, co gdy bardziéj jeszcze rozwiniętém zostanie, nie jedna się zawiłość z historyi rozplącze.

Szczęśliwy jestem, jeżeli mój, już jak na teraz szczupły spis rytowników naszych, wzbudził chęć zbierania rycin, i posłużył do tego, że pokazać możemy, iż i w tym zawodzie nie

sta

stališmy w tyle za innemi. Wielu rytowników naszych słynęło za granicą, a był taki który w r. 1621 we Lwowie rytował blachy dla handlu sztuk pięknych Jana Le Clerc ~~[illegible]~~ w Paryżu [illegible] a.)

Wielki nowy zawód otwiera Słownik Pana Rastawieckiego. W myśli mojéj uradowany przebiegam obfity w przyszłości plon tego szlachetnego nasienia, rzuconego na zaniedbaną niwę rodzimą, — cieszę się, chociaż trudno by podeszły wiek pozwolił korzystać z owoców. Witam więc dzieło to z szczerą wdzięcznością dla pisarza, iż otworzył podwoje tej świątyni. W niéj będziem mogli składać cześć przodkom naszym, i okazać światu, że i w tej gałęzi nauki, nie do ostatnich należeliśmy.

Ależ w istocie obejrzyjmy się w koło. Te liczne ślady dawnéj biegłości u nas wskazują jak na wysokim stopniu sztuki stały. Takie masy tych pięknych rzeczy, nie sami obcy tylko w kraju tworzyli. Dlaczegoż bowiem swojacy w kraju pracować nie mieli, kiedy się za granicą, i hańbiła, i dlatém wstawiali! —

Im znaczniejsza liczba obcych artystów do kraju naszego napływała, tém mocniejsze mamy świadectwo i gustu naszego, i potrzeby kunsztu, a temsamém większa liczba naszych na ich wzorach kształcić się musiała. Możni nawi, licznie za granicą podróżując, niemogli nienabywać zamiłowania do sztuk pięknych a ukształcone ich pojęcie piękna nie mogło zostać bez wpływu i nie rozszerzać się po kraju. Jak wzmagający się smak dobry, zradzał potrzebę otaczania się nadobnemi tworami.

Będąc publicznem dla reszty Europy od wschodu i północy, u- tra-

a. Jakób Ziarnko Lwowianin rytował we Lwowie (J. Ziarnko Leopoli.) „Pourtraict de la ville de la Rochelle avec ses fortereses comme elle est à present (sic) — folio, — w dołu (ze wszech stron ogniny) dokoła drukowanego, [illegible]. A Paris chez Jean Le Clerc le jeune, rue saint Jacques. 1621. (sic)

tracaliśmy zbiory nasze pod napadem dziczy. Więcej jeszcze wyniszczyły je zamieszki z Sasami do nas przybyłe; co niszczyło, to Szwed, Sas lub Rossyan wywiózł. — Wiele także fałszywe ustawienie duchownych do zagłady się przyczyniło. Dziurawiono obrazy po kościołach, by je firaneczkami ozdobić, lub kwiatami ustrajać. Odzierano świętych w dziwaczne blaszane suknie, a co gorsza jeszcze; za nowy liche od pokostu szkliniący się bohomaz, oddawano dawne arcydzieła, które zaraz za granicę wywożono. — Obcinano frazki i rzeźby, bo były ciemnéj barwy. — Niestety ten Wandalizm trwa i podziś dzień, a w wykonaniu onegoż nawet szukają zasługi. Nakoniec przyczyniają się u nas do niszczenia obrazów, artyści którzy nie z zamiłowania, ale z głodu sztukom się oddają; umiejąc nieco malować, pomimo iż restaurowanie malowidet zupełnie jest inna nauka, biorą się do naprawiania obrazów starych. Kanibale ci, nie naprawiają, ale zmywaniem i firnisowaniem samém, już niszczą dzieła najpiękniejsze, a i właściciele obrazów niemogą dosyć bydź w tym względzie ostrożnemi, bo lepiéj zostawić uszkodzonym obraz, niżeli go powierzyć niedoświadczonemu partaczowi. — Oto to przyczyny dla których to za granicą prędzéj niżeli w domu zbiory rodzime sztuk pięknych, uzupełnić można. Poświadcza to zbiór Eichorskiego w Paryżu, Wodzińskiego w Dreźnie, a i ja w kraju prawie nic nie uzbierałem.

Powszechnie się na to zgodzono, że oświata tylko obok sztuk pięknych postępuje, bez nich, nie wcieli się w głębia duszy narodu. — One nie tylko kształcą, i wyższym człowieka czynią, łagodzą, obyczaje i uczucie, próżne zastępują zabawy, ale mu w niejednym smutku, gojącą niosą pociechę. — Powinno zatém bydź staraniem naszém, rozszerzać i upowszechniać zamiłowanie do tworów sztuk pięknych. Zamiłowanie to, tam bydź nie może, gdzie większa nierównie część ludności, nieznając ich nawet, pojęcia o nich nie-

~~Uwagi~~ Myśli

~~Które uczynił przy~~ przeczytaniu Dzieła — Słownik Malarzów Polskich, tudzież obcych w Polsce osiadłych lub czasowo w niéj przebywających, przez Edwarda Raczyńskiego. Warszawa. Nakładem autora. 1850. Tom IIgi w 8ce Przednowy Stron VIII. Dzieła Stron 334.

w Drukarni Orgelbranda.

Już to drugiem własném dziełem wiele ma literatura naszéj przysługuje Pan Raczyński. — Winniśmy mu oprócz tego wdzięczność za wydanie tyle ważnego dzieła tak minimalnemi Pana Zagórskiego, a które, dla wielkich niezwracających się wydatków nakładu zapewniłby w tem rzadkowego pisarza dobry zysk. — Cześć mu więc za nie, cześć za ustawną jego Maryę pobożną i za mniéj szczęśliwą pracę; tembardziéj że nikt, kto się w tym zawodzie naprobował, nie jest w stanie odgadnąć tej zmudnéj pracy, i ocenić trudy i wydatki jakie powzięć potrzeba, by się przynajmniéj mogło zbliżyć do celu. Szczere tylko zamiłowanie świętéj przeszłości naszéj, uszanowanie wraz bardziéj zmiłujących pomników przodków naszych i uszczęśliwiające się w tym rodzaju bogactwa kraju, że to mogą dodać niezbędnie potrzebnéj wytrwałości, by w pośród trudów nie ustać.

Że Dzieła podobne ogromną korzyść przynoszą, co cenią tu korzyść nie dla autora, ale dla literatury, a przez nią dla ogólnéj oświaty, najłatwiéj poznamy, jeżeli się zastanowimy nad skutkami, jakie w podobnych rodzajach prace już zdziałały.

Przed.

Przed rokiem 1814. zbierali u nas książki Czacki, Czartoryski, Działyński, Ossoliński, Raczyński i Tarnowski. Zbyt szczupłe grono szlacheckich nabytków przestrzeń kraju. Stabe słudy owego ogromu zbiorów Łatuskich, tylko w Dziełach Jundziłłowskiego pozostały. — Po klasztorach jeszcze niezniszczonych, lub może zgwałconych ręką Księżkami pod procharami na chrychach lub butwiały one w wilgotnych lamusach. Z skazowanych zaś sprzedawane aptekarzom, sery lub na obwijanie korzeni po sklepach, albo też w papierniach na czyścy papier przerabiane, dostarczały politykom materyały do zamącania spokojności naszego, a późniejszym do zamącania murzyn.

Zjawił się Bentkowski i w tej zarazie chwili rzucił się owszem mądrze z zapałem do pracy a idąc wskazanym przezeń sladem, na nieprzejeżdżanym dziewiczym obszarze rodzimych nauk, dowiódł się w mgle, wzniósł teraźniejszej budowy zaczątek historyi literatury naszej.

Albertrandego pismo o medalach w kilku odpisach, staranniej a rzadko zamykanem było. Wiadomość Czackiego o pieniądzach naszych w niedokończeniu jego dziele o literackich i polskich prawach miało tylko dotyczyć do poznania wartości owoców. Obudzeni przez nich zgoła wyrobili z ukrycia Rantke i Zagórski, po nich wznowił się Stężyński a na ustorowanej drodze znaczna liczba zbieraczy uradowała, że w byglach znikające pamiątki stawy i bogactwo krajowych. Ilość przeto powstało budowy historycznych i archeologicznych, których poczęła rozsądną więzania krytyka, rozliczne ośrodki pozapalała kagańce. Niebawem przekonają się, że do wzniesienia mianowanych wyżej niemowlęcia skalistą jak reszta Europy. Numizmatyka innych krajów, co do pieniędzy, wyjaśnień tylko działania ich rządów, ich władz kupiecką i stan sztuki; — nasza zaś, oprócz

oprócz tego, wyjaśnia wątpliwe miarki i osób prywatnych, co gdy bardziéj jeszcze rozwinięciem zortuie, nie jdzie się zawiść i ta[illegible] stowarzyś rozpłynęła

Szczęśliwy jestem, jeżeli mój już jak na teraz szczupły spis rytowania kosz naszych, wzbudzi chęć zbierania ryciny, i postrzegł do tego że pokazać możemy, iż i w tym zawodzie nie ostatniemy w tyle za innemi. Wielu rytowników naszych słynęło zagranicą a był taki który w 1621 we Lwowie wybrał blachy dla handlu sztuk pięknych w Paryżu. a)

Jana de Clerc mistrz. [illegible]

Wielki nowy zawód otwiera Słownik Pana Rastawieckiego W myśli mojéj urządzony przebiegam obfity w przyjemności plon tego szlachetnego nauczenia, rzuconego na zaniedbany nasz rodzinny [illegible] cieszę się, chociaż trudno by jednaczy wiek przywołał tkorzystać z owoców. Witam więc dzieło to z serdecznym uszanowaniem dla pisarza, iż otworzył podwoje tej świątyni — W niéj będzie można składać cześć przodkom naszym, i oklaskać świata że i w tej gałęzi nauk nie do ostatnich należymy.

Ale w istocie obejrzyjmy się w koło. Te liczne ślady dawnéj obfitości u nas artykuły jak na wspaniałe stoły. Takie masy tych pięknych rzeczy nie sami oba tylko w kraju tworzyli. Dlaczego bowiem swojej w kraju pracowni nie mieli, kiedy się zagranicą i kielnią i dłutem wstawiali?

Ten znaczniejszą liczbę obcych artystów do kraju naszego zapraszała, tem mocniejsze mamy świadectwo gustu naszego, i potrzeby kunsztu, a tem[illegible] większa liczba naszych na wzorach kształci

a) Jakób Zimnicki drukarnia we Lwowie wybornie Courtraict de la ville de la Rochelle avec



comme elle est à present forte et objet [illegible] de [illegible]
La clerc vivoit

się musiała. Możni nasi, liczne za granicą podróżując, niemogli nabywać zamiłowania do sztuk pięknych a ukształcone ich pojęcie piękna, niemogło zwykłe bez wpływu i nierozszerzał się po kraju. Tak wzmagający się smak dobry, zradzał potrzebę otaczania się nadobnemi tworami.

Będąc przedmurzem dla reszty Europy od wschodu i północy, utrzymywaliśmy zbiory nasze pod napadem dzikich. Więcej jeszcze wyniszczyły je zamieszki z Szwedami do nas przybyłe, [illegible] w niepamięć, to Szwed, Sas lub Rossyanin wywiózł. — Wiele takie fałszywe ukształcenie dawniejszych do zagłady się przyczyniło. Drzewiano obrazy po kościołach, by ich ramami zdobić, lub kwiatami ustrajać. Odzierano dawnych w drzewne blaszane suknienki; a co gorsza jeszcze za nowy liche od pokutnic odkładzący się bohomaz, oddawano dawne arcydzieła, które zawsze za granicą wywożono. — Obielano freski i rzeźby, bo były ciemnej barwy. — Niektóry kościół mandatem trwał i podziś dzień, a w wykonaniu onego nawet zakłady. [illegible] to zagranicą przyjęci mieli w domu zbiory rodzinne sztuk pięknych, niepospolite mieli. Posiadacz zbiorów Czartoryskiego w Paryżu, Wodzińskiego w Dreźnie, a ja w kraju prawie nie nie nabyłem. —

Powszechnie się na to zgodzono, że oświata bystro obok sztuk pięknych postępuje. — One niebyłkie kształcą i uszlachetniają człowieka czynią, łagodzą obyczaje i uczucia, wprost zakazują zabawy, ale nie wzniosłym emotion, godzącym wiosny powieści. — Powinno zatém będzie staraniem narodu, rozszerzać i upowszechniać zamiłowanie do tworów sztuk pięknych. Zamiłowanie to, tam będzie niewątpliwie, gdzie większa nierówność części ludności, niezajęcie ich nauką, pojęcia o niej niema zupełnie. — [illegible]

Fbez nich, nie wzniosła się w głębią duszy narodu

Skłonność, przyzwyczajenie się w nas do widzenia obrazów [illegible] z zamiłowaniem, [illegible] Dopóki umysły [illegible] się do napamiętnienia obrazów [illegible] zajęcie [illegible] a nie [illegible] obrazów [illegible] [illegible] [illegible]

U nas (: mówię o Galicyi :) niemasz publicznych ~~świątyń~~ ~~wszelkie przyzwoitych~~ zbiorów w których by się na oko widzieć ~~można~~ obcowaniem dzieł sztuki. Niemasz i prywatnych, bo ~~nieszczęście~~ przekładanie ~~po~~ wiach w stosy zbieranych przez rodziców obrazów niemogą ~~bierzeć~~ za istniejące, równie jak i ~~aboge~~ w ~~arcy~~ dzieła zakład ~~Zoolin~~ skich. — Niemasz więc sposobu obcowania się z sztukami, a jednakże zaprzeczyć niemożna, że powiązy do nich, jak u nas niemały. Zajrzyjmy tylko do naszych kościołek; w każdej znajdziemy ~~pełno~~ ~~drzeworytów~~ i niekiedy olejnych obrazów, które nie same tylko pobożność ale i ~~obcy~~ ozdobienia świątyń ~~po~~ ~~rozwinęły~~ zaleca. Ale to samorodnych mamy malarzy, rzeźbiarzy, tych samych co ciągną ku pięknu stworzyć, a gdyby ~~inni~~ takiej ~~wzory~~ i na tych technicznie mógł się kształcić, mielibyśmy wielu wyższe ~~dopiero~~ artystów. ~~Niebo~~ to z naszych nie bez pomocy i protekcyi, kształcą się ~~w~~ zagranicznych akademiach mają ~~dzy~~ pierwszemi zapisują mistrz. — Niezawodnie więc jest w ~~rodzie~~ naszym ~~3~~ ~~2~~ uczuć do pięknego, bez do rozwinięcia i wprowadzenia tego uczucia, potrzeba jej pielęgnowań i na wielkich ~~ii~~ tak rzeczy wyprowadzań. Do tego artyści nasi nie ~~mogą~~ ~~by się~~ ~~nauczenie~~ przejrzeć mogli. Oni to tylko sami ~~lowdet~~ wobudzić mogą, a wtedy ~~wtedy~~ rzeczą stanie się potrzeby. Jednym, potrzeby ze wnętrznego uczucia, drugim, innym, potrzeby z chęci naśladowania dla mody lub z dumy, by nadać się wprzódzie drugim. Ale artyści nasi odstraszają ceny wysoko, równającą się cenom zagranicznym najcelniejszych artystów, sami bez winy, że zatrudnienia nie mają. Tamci kupujemy obraz, powiązy do nabycia

~~Ile że niewszystkie świątyń~~

~~F. i~~ prześladowanych

drugiego. Mając ich kilka, wzrasta potrzeba posiadania więcej, a oglądając je często, zamiłowanie staje się namiętnością i bez tej zabawy obejść się już nie można. Oby nasi artyści dużo ich było kilka słów wzięść na uwagę, a liczniejszemi stawałyby się obstalunki, a w miarę konkurencyi wzrastałyby nagrody za ich prace. Niechaj przytem nie w miarę wyższej lub niższej ceny, lepiej lub niegorzej obstalunek wykonywają, ale w każdej robocie starając się celować, wzbudzają smaku pożądanie ich dzieł, i zdawą stawią świadectwo swego wykształcenia i umiejętności, które często każą takiem zaniedbaniem. Polecałem potrzebującemu portretu, w istocie w każdej stolicy do celniejszych tworzą się mistrzów, ale nawet iść do mego nie chciał, mówiąc iż widział jego portrety na wystawie wykonane, były to takie, które za tanie pieniądze robią, a które prze lichsze wykonanie, popsuty nam stanowią ustawy etatowe i wzniosłość. Przyczynia się do tego jeszcze i to, iż niektórzy z naszych artystów pracy swej niedokonywają, upatrując w tem mylnie wielkość artysty. Z resztą należy im z zatrzóżonemi rękami czekać na obstalunek, bez ciągłe dokonalić się pracy, a przyjdzie chwila, iż odrazu i sobie imię i nagrodę przyklaśc a miłośnikowi sposobność zaspokojenia żądzy dać będą mogli. Już dla tego tylko, abyśmy mogli wybranie potrzeby myśli przedmiotu, należy mieć obrane ściany swej pracowni, ale tam najczęściej tylko studya i kopie robione w akademii znaleść można. Nie jest to sposób wzbudzenia gustu, a od tego wszystko zawisło.

Wielu bardzo między nami dziwią nasze kształcenie się za granicą się bywa z wielkim usposobieniem. Niektórzy, zarozumiałość, niechęć do pracy, skłonność na zawadzie wykształcenia do wyższego stopnia stoją, a to przyczyny a nie mylnie przez Pana Stadlera w nowości na wszechnicy krakowskiej ich [illegible] są istotnej przeszkody wzniesienia się sztuki u nas. — Niechaj artyści nasi kształcą się na wzorach brać z natury, a utworzy się szkoła rodzima, lecz nie dla oryginalności i dobitności, nie karykatury za to jest szanownem a nawet świętem.

Popatrzmy na Dzieła Bana, Dolabelli, Hrozyna. Są to cudzoziemcy w dziełach ich przenieś ~~Dzieła~~ cim[ię] zostali obcy[zni], wszystko zgwałcenie naszej. Dlaczego by więc ~~krajowcom~~ miało być[?] niepodobieństwo na obce mi[ę]dzarodowe zestawienie ich nowy. Niechaj bawiąc zagranicą uczą się tylko technika i obczyzny z prawdziwej piękności. Wróciwszy, znajdą równą piękność w domu, i potrafią do niej zastosowanie nabyte wzory.

Posiadamy szkoły włoskie, ale ~~zbyt~~ szczupłe, nie przedstawiają ~~nie~~ pred[ilekcyjnym], ~~który~~ ~~jej~~ nie szukali.

Czyliż nie te właściwości ~~ich~~ ~~obcej~~ ~~szkoły~~ różnią się w obojch szkołach

Na Exarstwie francuskiego w Paryżu, szkoły polskie po obiorach reprezentował Norblin. Bojowali i walczyli francuzi ze inne zwycięzcy, ci nowe stroje inne mowy ruchy i postawy, inne niebo, i ziemi barwy. Aby to wszystko dokładnie oddać, ma się taki pędzlem[?] ~~[illegible]~~ inny należy wypadkowi ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~

opisów. Nie stroszy także zarzut szanownego krytyka co do umieszczenia Hoeya. Kto się należycie wpatrzy w jego roboty, ten niezawodnie przyzna, że kto tak po polsku maluje, ten musiał być w Polsce, żyć w kraju z polskimi i widzieć Tatarów. — Nadto w prawdzie czytał wykazywane własności kamienic w Krakowie, lecz to z wyjątkiem nagannem, bo przy obrobieniu tej nazwie malarza, posiadłości i dorobku takie jego usposobienie.

[a może goniec wtar z nami]

Z innej strony, życzyłbym sobie, aby autor był krótką wzmiankę o życiu malarzach umieścił. Może to zrobić w dodatku do przyszłych tomów, wszakże przed przytoczonem pisarzowi skąd gdzie ich szukać będzie winien, wywarłoby niejednego z zapomnienia, a i im zrobiłoby przysługę, uwiadomiając publiczność o istnieniu ich pracowni.

Z mojej dotychczasowej prośby do życzenia P. Morawskiego, aby szanowny autor do przyszłych tomów udzielił spostrzeżeń dotyczących dawnych dawanych, wszakże sam o niewspomnianych, że ją oraz wspomina.

Wypada mi także sprostować twierdzenie Pana Rastawieckiego, jakoby Damian Korsowi przynależało odkrycie kopalni marmurów w Polsce. Niezawodnie bo [illegible] wielkiego przed, polak Woltzner budował z polskich marmurów kościół St. Szczepana w Wiedniu, ozdób świadczy wyraźnie, że ich rozróżnić świetnie, zwłaszcza Opatowskie Kluczyckie. —

Niepiszę jak wspomniałem krytyki, ale aby objaśnić w niektórych z autorem nie zgodzić, bo mu zarzucę że wiadomości które na str. nach 49. i 79. znachodzimy, jako nietyczące się artystycznego usposobienia malarzy, w ich publikacyi nie wchodzące się, malarzy wypuścić. —

Wdzięczni za odebranie wydania i nieszczędzenia nakładów na to dzieło z upragnieniem dalszych tomów wyglądamy.

niema zupełnie.

U nas /: mowię o Galicyi :/ niemasz publicznych zbiorów w którychby się naucsyć można obcowaniem dzieł sztuki. Niemasz i prywatnych, bo niszczejące przez poskładanie po wsiach w stosy zbieranych przez rodziców obrazów, nie mogą liczyć za istniejące; równie jak i ubogi w arcydzieła zakład Ossolińskich. — Niemasz więc sposobu obcowania się z sztukami, a jednakże zaprzeczyć nie można, że pociąg do nich jest u nas nie mały. Zajrzyjmy tylko do naszych licheych chatek; w każdej, znajdziemy pełno drzeworytów i niebezinnych olejnych ~~olejnych~~ obrazów, które nie sama tylko pobożność, ile że nie wszystkie święte, ale i chęć ozdobienia ścian porozwieszała. Ileż to samorodnych mamy malarzy, snycerzy; tych sam pociąg ku pięknu utworzył, a gdyby taki miał wzory i na tych technicznie mógł się kształcić, mielibyśmy wielu wyższego stopnia artystów. Wielu to z naszych acz bez pomocy i protekcyi, kształcąc się w zagranicznych akademiach między pierwszemi zajmują miejsca. — Niezawodnie więc jest w rodzie naszym uczucie i pociąg do piękna, lecz do rozwinięcia i upowszechnienia tego uczucia, potrzeba je pielęgnować i na wierzch, iż tak rzekę, wyprowadzić. Do tego artyści nasi najwięcej by się przyczynić mogli. Oni to tylko sami smak do malowideł wzbudzić mogą, a wtedy sztuka stałaby się potrzebą. Jednym, potrzebą zewnętrznego uczucia, innym, potrzebą z chęci naśladowania, dla mody lub z dumy, by niedać się uprzedzić drugim. Ale artyści nasi odstraszają, cena, wysoka, równająca się cenom zagranicznym najcelniejszych i poszukiwanych artystów, sami też winni, że zatrudnienia nie mają. Tanio kupiony obraz, pociąga do nabycia drugiego. Mając ich kilka, wzrasta potrzeba posiadania więcej, a oglądając je często, zamiłowanie staje się namiętnością, i bez tej zabawy, obejść się już nie można. Oby nasi

ar.

artyści chcieli tych kilka słów wziąść na uwagę, liczniejsze-
mi stałyby się obstalunki, a w miarę konkurencyi rozrastały-
by nagrody za ich pracę. — Niechaj przytem, nie w miarę wyż-
széj lub niższéj ceny, lepiéj lub neglajżniéj obstalunek wykoń-
czają, ale w każdéj robocie starając się celować, wzbudzają
smak, pożądanie ich dzieł, i zostawią świadectwo swego ukształ-
cenia i umiejętności, które często każdą takiem zaniedbaniem.
Potrzebuje potrzebującemu portrecistę, w istocie w każdéj stolicy
do celniejszych liczyć się mogącego, ale nawet iść do niego nie
chciał, mówiąc iż widział ręki jego portrety nie najlepiéj wy-
konczone, były to takie, które za tanie pieniądze robił, a które
przez lichsze wykonanie, pozwoliły mu słusznie nabyć sławę
i wziętość. Przyczynia się do tego jeszcze i to, iż niektórzy z
naszych artystów pracę swą niedokonywają, upatrując w tém
niejako wielkość artysty. — Z resztą nienależy im z założonemi
rękami czekać na obstalunek, lecz ciągle doskonalić się pracą,
a przyjdzie chwila, iż od razu sobie imię i nagrodę pozyskać
a miłośnikom sposobność zaspokojenia żądzy, dać będą mogli.
Już dla tego tylko, aby dać możność szukającym obrazów po-
wybrania podług myśli przedmiotu, należy mieć ubrane
ściany swéj pracowni, ale tam najczęściéj tylko studya i
kopie robione w akademii a nic późniejszego znaleść nie moż-
na. Nie jest to sposób wzbudzenia gustu, a od tego wszyst-
ko zawisło. —
Wielu bardzo, między młodzieżą kształcącą się za granicą, by-
wa z wielkim usposobieniem. Niestety, zarozumiałość i nie-
chęć do pracy, stoją często na zawadzie wykształceniu do wyż-
szego stopnia. Te to przyczyny, a nie mylnie przez Pana Szta-
lera w mowie pełnéj kwasu mianéj na wszechnicy krakowskiéj,
są istotną przeszkodą, wzniesienia się sztuk u nas. — Niechaj arty-

ści nasi kształcą się na wzorach branych z natury, a utworzy się szkoła rodzima, lecz niech dla oryginalności i dobitności, nie karykaturą, co tyle jest szaroroniem a nawet świętem. Popatrzmy na dzieła Bana, Dolabelli, Hooga. Są to cudzoziemcy; w dziełach ich przecież i cień nie został obczyzny, wszystko żywcem nasze. Dla czegożby więc krajowcom miało być niepodobném ze swojéj na obce nie zbaczać niwy. Niechaj bawiąc za granicą uczą się tylko technikii i obznajmią się z prawdziwą piękności. Wróciwszy znajdą równą piękność w domu, i potrafią do niéj zastosować nabytą teoryę. Posiadamy szkołę własną, ale ta zbyt rozprószona i niedbała [illegible], nie przedstawia się przed oczy tym, którzy jéj nie szukali. —

Za Cesarstwa francuskiego w Paryżu, szkołę polską po zbiorach reprezentował Norblin. Pojmowali i czuli francuzi iż inne zwyczaje, inne stroje, inne mamy ruchy i postawę, inne nieba i ziemi barwy. — Aby to wszystko dokładnie oddać, innego potrzeba poglądu innego miotła pędzla i przyobleczenia w inne przedmiotowi właściwe barwa [illegible]. Czyliż nie te właściwości cechują różnicę w obcych szkołach? Otóż to wtedy nikt z Panem Stattlerem nie dowiódł narodowi naszemu zdatności i umiejętności, a tymczasem Dziatki Panu Rastawieckiemu, iż rewindykuje naszych artystów. —

Nie przedsiębrałem być pisać krytyki jego Słownika, który nie słowa ale imiona czyli nazwy i życiorysy Malarzy nam przedstawia. Zbieram tu tylko myśli odrębne, niesystemizowane jak mi się nawijają, przy czytaniu tego dzieła, które mi rozjaśniło całą widownię obszernéj niwy sztuk pięknych u nas, powody ich upadku i nadzieję wzrostu tyle pożądanego. —

Dwie już dotąd zdarzyło mi się czytać krytyki dzieła tego: jedną w dodatku literackim do Czasu № 24, bezimienną, a drugą w Pamiętniku Lwowskim, Pana Tadeusza Morawskiego. — Obydwie oddają sprawiedliwość zasłudze autora, i obydwie w tém się zgadzają że au-

tor

tor zbyt mało czerpał wiadomości z tworów artystycznych po kraju roz-
rzuconych. Pierwszy, zarówno niesłusznie zarzuca autorowi, że ob-
cych u nas pracujących, pomiędzy naszych przyjął, — wszakże ci do
wykształcenia smaku nie mało się przyczynili, a wiadomość o nich, do
niejednego przyprowadzi odkrycia — jak i niesłusznie żąda, by mo-
nogramata umieszczonemi były. Przeto, wielubyśmy pod temi sfink-
sami najniesłuszniej takich sobie przywłaszczyli, którzy nigdy w kraju
naszym nie byli pracowali. — Mniemam, że tylko te monogrammata, o któ-
rych z pewnością twierdzić można, iż są polskich malarzy, do tego
spisu należeć by mogły, inne zaś niepewne, na obrazach po kraju
rozrzucone, zostawić wypada do szczegółowych archeologicznych opi-
sów. — Niesłuszny także zarzut szanownego krytyka co do umieszczenia
Hoogа. Kto się należycie wpatrzy w jego roboty, ten niezawątpi, iż
kto tak po polsku maluje, ten musiał być w Polsce, żyć w kraju z po-
latkami, i widzieć a może i gonić wraz z nami Tatarów. — Nudzi wprawdzie
czytać wykazywane własności kamienic, co krajowcy, lecz to wyszczególnienie
nie jest naganném, bo przy obcobrzmiącej nazwie malarza, posiadłość
taka, dowodzi jego uobywatelnienie. Z mojej strony, życzyłbym raczej i
upraszał autora, by krótką wzmiankę o żyjących malarzach umieścił.
Może to zrobić zechce w dodatku do następujących tomów, wszakże przecz to
da przyszłemu pisarzowi ślad, gdzie ich szukać będzie winien, wyrwie
nie jednego z zapomnienia, a tym zrobi przysługę, uświadamiając pu-
bliczność o istnieniu ich pracowni. —
I moją dołączyłbym prośbę, do życzenia P. Morawskiego, aby szanowny autor do
przyszłych tomów udzielił portretów dotąd nieopisanych, wszakże samo nie
rozporoszechnionych, że je ma, wspomina. —
Wypada mi także sprostować twierdzenie P. Rastawieckiego, jakoby Dankersowi
przynależało odkrycie kopalni marmurów w Polsce. Nierównie, bo na sześć wieków
wprzódy, polak Woltzner budował z polskich marmurów kościół Ś. Szczepana w Wie-
dniu, czego świadczą, opisy tej starożytnej świątyni, świadczy Osolinski, kleczycki.
Niepiszę jak wspomniałem krytyki, ale aby się choć cokolwiek o autorem niezgo-
dzić, to mu zarzucę, że wiadomości które na stronach 49. i 79. znachodzimy, jako nieczy-
ste się, artystycznego usposobienia malarzy, ich publiczne niewchodzące życie, należało zupełnie
opuścić.
Wdzięczni za ozdobienie wydania i nieszczędzenia nakładu na to dzieło, z upragnieniem dalszych tomów wyglądamy.

maj[illegible]ejszém odbiją podziękowaniem, a [illegible] przez to na mnie obowiązek odjęcia[illegible]
który do grobu powiozę, przytłacza się oraz i naszemu krajowi, bo jak li przeciwnie obu-
wy mogę jeszcze czy na cmentarz publiczny zapisanie. X W wszystkich tych czasach zawsze
przez Ciebie wyobrażenie Mnicha[illegible]. Nie przymuszę pustelny czego[illegible] go robić, przeciwnie bowiem
wszystkiemu jemu wyjdę, wyobrażę się go zupełnie z nim twarzy i innemi cechami a wtedy
na głowie tak mu płaszcz otrzemy jak wszyscy Kapucyna przedstawiają. Maję Ryciny
będą zawsze po uskutecznieniu go robienia, i dla tego bezpieczeństwa odbiorę, dawniej ode-
mnie chcem Ryciny. — Miałbym się za najszczęśliwszego gdybym Ci tu w mieście kolwiek
w kraju mógł być użytecznym, i przez me rady i usługi. — Czytałem list który przez Pa-
nickowskiego w Kłodzku wysłałeś do Krajewskiego do Krajewskiego. Charakter ich znam, a rzeczy te
datem wydrukowane mieć nie mogą przy Uchwaleniu Ostrowickiego. Nienawiść tam in-
nego jako Dyrektora Litografii, który być mógł gwałtu nie wytrzymuje przemienić.
Lecz gdyby ten pan [illegible] bo byłby 1500 franków / Chcesz i mnie w mieście usłużyć
na który się mianowicie to nam nie chcesz Twoją odpowiedzią, a ja ile byłbym mógł
chorać się będę będzie Ci wysłany to [illegible] i przekonasz Ciebie o
[illegible] i pozdrowienie moje. Na Ciebie
[illegible] wszakże te obaje nie robiła majątności, ale majątności [illegible] dziatwie
[illegible] (mnie chorej)
i klasowi mimo będę dla Ciebie nieuniknione.

X Uchwalonych wyciąg portretów Polaków prosił bym Cię o dwa odbitki, a bym gdzie i miał i wszelkich
i gdzindzy portretami.

/ Wiem że nielubisz litografii, a to dzięki mi radzisz że wkrótce byś jej w rytownictwie przeistoczył.

Darzy zamowny ziomku, jeżeli czas Twój pośpiesznej pracy a przez nią stałe naszej [illegible] zajmuje, ale z jednej strony chęć okazania Ci wdzięczności [illegible] za uczynione mi, jak teraz zamówienie, posłucieństwa jednej z Twoich rycin, a [illegible] z przekonania Ci za to uczucia mnie, wyjęcie podziękowania, a z drugiej [illegible] chęć służenia nauków ojczystym, niekiedy moją lichą usługą, iżby nie wzrastać się Tobie mnie, zamiast prozby, kilka słów niżej.—

Jak Ci wiadomo zbieram we wszystkich prowincjach wszelkie zabytki [illegible] Krajobrazy, Kościoły, Mosty i pomniki Rycin, wszelkie [illegible] na które, chcąc się zgromadzić. W pierwszych i ostatnich, że się mi zdaje niepotrzebne [illegible] a najgorzej mi idzie z wszystkimi rysunkami naszych ziomków, — Ryciny [illegible] zamówienia nigdy takowe mam; i pomoc z zakreślenia mi nadaturą, a ile mi idzie [illegible] ciężkie wszystkie pozwoli tylko zbiory te umieścić [illegible] jak to jest testamentem ordynacyjnym w Ustanowieniu naukowym [illegible] we Lwowie pod imieniem wszystkich ludzi dla publicznego użytku zbiorów. — Ryciny moje w kilkunastu [illegible] zbiorów. Dział 1° na portrety 2° na sekty polskie przy których [illegible] ich wydruki wyłów obcych podług rysunków przez polaków robionych, wszystkich naszych rysunków 3° Przedstawienia z naszej historyi; 4° widoki rozne a 5° [illegible] pomniki, i kurjozalny historyczne. — Przy szkole [illegible] tak [illegible] Ryciny w rożnych odcieniach chodzenia [illegible] jedną [illegible] Falka a jedną innym nazwiskiem [illegible] Rybowników, po nich [illegible] Twoich kilka ich mieścimy. Otóż mnie [illegible] najgorszy przykry mnie [illegible] gdy Twoją pracy ozdobę potrzebuje [illegible] mnie [illegible] mnie ją płodami [illegible] które mogą nieźle kosztować, ale [illegible] rysowniczne tego rzemiosła przynosy. Radbym powiedzieć wszystkie [illegible] we wszystkich egzemplarzach, odcieniach, radbym mieć [illegible] które [illegible] rad obejść robić mnieniem, bo do historyi rysowniczej [illegible] nadto jest bo rzecz nadbyt ważną. Darzy mi więc [illegible] ich odmiana potrzeba [illegible] przytaczać [illegible] odcienie ze wszystkich rycin Twoich, bo inaczej nie będzie [illegible] płatnego. — Poza tobą [illegible] nigdy będzie nie dosyć [illegible] na tem nadzieja pomnożenia [illegible] mi się zdaje, nie [illegible] pomnożeniem, ich ulem jest zysk [illegible] [illegible] Kraińskiego z którego [illegible] sekty a drugi pomiędzy portrety [illegible] Miłkowskiego 22 franki zapłacić. Mato u nas mnóstwo mato wiadomości Ryciu, [illegible] z domiarami Polskiemi wydrukowane [illegible] zabawy, pomnożą je zupełnie [illegible] zbiorom, a [illegible] mi pomogą [illegible] wiele by mi [illegible] gdyby chciał pojedynczo [illegible] Zatęsknam [illegible] karty które Macierz jednak [illegible] na mi bytności do Ciebie zapłacę. Wyszczególnia [illegible] portrety [illegible] których mi potrzeba, jeżeli [illegible] mnie, to [illegible] przez rzecz [illegible] mnie potrzeba, a na koniec [illegible] które [illegible] mnie [illegible] [illegible] [illegible]

1.

Gazeta Polska № 72. w Warszawie dnia 16. Marca 1830 roku we Wtorek.

## Wiadomości Warszawskie.

— Zakomunikowano redakcji Gazety Polskiej następujący wyjątek z listu jednego: „U nas (to jest na Podolu), szanowny jeden Obywatel, Jan Konstanty Macewicz, ma bardzo piękny zbiór portretów sławnych Polaków, już rysowanych już sztychowanych lub litografowanych i niektóre nawet z nich są w kilku exemplarzach różnych edycji. Zbiérał je to w Królestwie, to w Litwie, na Rusi u nas, w Niemczech, w różnych krajach słowiańskich, wreszcie we Francyi. Ogłosi w krótce dokładny katalog tych portretów, a dotąd ile sobie przypomnieć mogę ostatni numer jego jest blisko 800, co w zbiorze samych portretów, a do tego samych polskich, i to niemalowanych olejno, oznacza wielkie skarby, z których by bezwątpienia dozwolił każdemu korzystać, ktoby chciał litografować lub sztychować. Prócz zbioru portretów, gdziekolwiek widział za granicą jaki pomnik grobowy lub inny, byle tylko ściągał się Polski, zawsze starał się go mieć albo przerysowany, albo odmalowany olejno, jak naprzykład grób Leszczyńskich w Nancy, stolicy Lotaryngii, grób Jarty etc.

Redakcja ze swojej strony chwaląc usiłowania szanownego Podolanina, równie jak wszystkich innych osób mających upodobanie w podobnych zbiorach, śpieszy uprzedzać szanownych ziomków, aby ci którzy mają u siebie po domach klasztorach, kościołach, plebanijach portrety już to sławnych swoich przodków, już biskupów, fundatorów, dobroczyńców, raczyli je albo w oryginale albo przynajmniej w wiernéj kopji, z wyrażeniem gdzie się znajduje oryginał, przesyłać n.p. do biblioteki towarzystwa przyjaciół nauk, lub narodowéj. Tym sposobem rozproszone dotąd, i w jednem lub kilku tylko miejscach będące zebrane, i ocalą się od zatracenia jako drogie dla nich i dla całego narodu pomniki. Z czasem zaś do dzieł historycznych lub zbiorów sztycharskich i litografowanych dołączone, i uczuciom ich narodowym, i wrodzonemu przywiązaniu do zacnych przodków, do dobrowzy-

/

cow, najlepiéj dogodzą. Umyślnie tę radę śmiemy podać mieszkającéj z wtorzycza na prowincyi publiczności, bo z zadziwieniem widzimy, że biedy książki i różne inne przedmioty bardzo często bywają ofiarowywane do bibljotek publicznych, nigdy prawie nie zdarzyło się nam czytać wiadomości o ofierze portretów malowanych znamienitych przodków. Oby nasza rada była przyjęta! Obyśmy my iak jak najrychléj w imieniu całéj publiczności, mogli w Gazecie Polskiéj składać za to podziękowanie szanownym obywatelom i Kapłanom.

Gazeta Polska № 137. w Warszawie dnia 27. Maja 1820 roku w Poniedziałek.

## Wiadomości Naukowe.

### O portretach sławnych Polaków z powodu artykułu w № 72 Gazety Polskiéj.

Z wielkim zadziwieniem i niemałą przyiemnością wyczytałem w № 72 Gazety Polskiéj artykuł z korrespondencyi prywatnéj, gdzie iest wzmianka o moim zbiorze rycin. Nie iest on tak znaczny, żeby zasługiwał na uwagę całéj publiczności, gdy iednak ktoś podał iuż o nim wiadomość, widzę się bydź obowiązanym sprostować niektóre niedokładności opisu iego. Przedmiot ten iest nowy, zupełnie dotąd zaniedbany u nas, prawie nikt wyłącznie dla rodaków nie poświęcił oddzielnego zbioru rycin, trudów y kosztów niemało ponosić musi każdy chcąc powziąć iakowąś wiadomość w téj mierze; ważę się przeto że dogodzę ciekawości czytelników Gazety Polskiéj opisuiąc mój mały zbiór tak iak iest i podaiąc niektóre ogólne wiadomości o sztuce tutéyszéj u nas. Może to będzie pożyteczne nie dla iednéj osoby, może zachęci ziomków do czuwania, aby do reszty nie zaginęły te pamiątki nasze; może ci, którzy maią podobne zbiory, zamiast pokrywać ie zasłoną fałszywéj skromności, zechcą także dać o nich wiadomość téj publiczności, tym ziomkom, dla których podeymuią koszta i starania.

W 1826 roku uczony nasz historyk pan Kaietan Koźmian kupił mi z bogatych zbiorów, oddzielnie uczynionych kollekcyą portretów Polaków przeszło 300 sztuk wynoszącą. Było tam portretów Królów Polskich sześć

osób z ich familji blisko 50 sztuk; drugie 50 portretów Gdańszczanów i Torunianów, jeśli dla familji niepolskich, a zatém mniéj interessownych, to pod względem sztuki bardzo nowych, większa bowiem część była roboty naszego Galka. Te tedy nabycie, do którego dołączyłem robiem już pierwéj zebrane po większéj części u pana Ambrożego Grabowskiego xięgarza w Krakowie, do 150 sztuk, uważam za węgielny kamień mo jego zbioru.

Od roku 1826 do 1829 powtórnego mego wyjazdu za granicę, mało mi bardzo przybyło, ledwie bowiem 100 sztuk nowych mogłem narachować. Ale dziś znajdując się we Francji, gdzie oddawna sztuki piękne miały siedlisko a szczególniéj w Paryżu, gdzie wszelkie gabinety publiczne i prywatne otwarte są dla cudzoziemców, gdzie obfite zbiory na przedaż wystawione: poświęcam wiele czasu na wynalezienie, notowanie, kopjowanie i nabycie potrzebnych mi rycin, a zebranie dołącz 150 sztuk, wynagrodziło moje trudy.

Z pomników historycznych polskich, w jakie Francja, a szczególniéj Lotaryngja obfituje, starałem się mieć wielką część odmalowaną na płótnie lub w rysunku, i to złożyłem w gorliwych o sławę narodową rękach pana Antoniego Oleszczyńskiego, nic ważąc się tym sposobem najpewniéj i z chlubą tak dla obych jak dla niemków rozmnożone i upowszechnione zostaną.

Ale pamięcią objąć mogę, numer zbioru mojego, dołączywszy sztuk blisko 200 w rożnych miejscach oczekujących na mnie to w Wiedniu, to w Pradze, to w Krakowie, wynieście około 900, z różnemi zaś innemi sztychami lub rysunkami polskiemi, dochodzi do 1000.

Wiadomo miłośnikom wszelkich kollekcyj, jak trudne jest do obrania pewne systema, jak trudna droga do tego celu, któryby zagranicznyt chęci, położył jakąś miarę i tryb w skompletowaniu szukanych przedmiotów, tak, aby i zaspokoił właściciela i uszłeh nauce przyniosło. Rozważywszy tedy ten przedmiot, położyłem tymczasem za ogólne prawidło, zgromadzać bez rożnicy pod względem sztuki, wszelkie sztychy, litografje, rysunki, zwane aqua, relle, aquatinta, à l'eauforte, pisane, drukowane, wyobrażające portrety Polaków i Polek, tudzież królów Polskich i ich familji, winjety, frontispisa, mauzolea narodowe, widoki miejsc Polski w historji wzmiankowane, wreszcie, portrety niektórych cudzoziemców jak naprzykład posłów do Polski, lub jakąkolwiek styczność z historją naszą mających.

/.

Jedem przedmiot, pod jednym numerem katalogu mego umieszczony, byle nie duplikat, może być bez końca powtórzony; i tak, portrety Kościuszki, Kopernika, Poniatowskiego więcej jak po dwadzieścia różnych wydań u mnie się znajdują. –

Takie tedy przepisawszy sobie prawidło, którego dopełnić nie jak łatwo można poznać, jest i mozolnie i wiele kosztów wymaga, rozpocząłem przed kilką laty moje usiłowania, i tak rozproszonych po świecie, że nie można mieć nawet nadziei przyjścia do tak licznego zbioru, iżby mógł liczbą raczej niż wyborem zadziwić ziomków.

Sprawiedliwie utrzymuje pan Antoni Oleszczyński, że sztuka rytownicza w kraju naszym, więcej jak wszystkie inne, odznaczała się niedolą, zwolennicy zaś jej, często lepszego losu godni, zaledwie po śmierci z politowaniem są wspominani. Z tych liczby, jeżeli może się wyłączyć Tomasz Freter Poznańczyk, to pomyślność swoję winien był raczej stanowi duchownemu i światłu Stefana Batorego, nieobojętnego dla ziomka, który przez dwadzieścia pięć lat pobytu w Rzymie, zjednał talentem swoim sławę ojczyźnie. Płody jego są dziś bardzo rzadkie.

Falek za Władysława IV, mimo najlepszej chęci, musiał na obcej ziemi szukać opieki dla swego talentu. Dzieł jego wiele mam w moim zbiorze.

Mayer za Augusta II, trapiony niewymowną nędzą, do Wisły skoczył z rozpaczy; później Ligber sławny dla tejże samej przyczyny zabrnął się zabił; Płoński zaś za powrotem do kraju nie tylko że zupełnie zaniedbał rytownictwo, lecz nadto w szpitalu zakończył życie.

Podobne przykłady musiały koniecznie odstręczać w naszych ziomkach pojęć do rytownictwa, tym bardziej że od trzech wieków wojny i polityczne sprawy umysł wszystkich mieszkańców zatrudniały: tym tedy sposobem natrętwo cudzych na nasze pieniądze cudzoziemców, umiało korzystać z przesądów uwłaczających ich talentom polskim na korzyść rzekomą Niemców, i zupełnie prawie wytrzebiło z rąk polskich rylec, zostawiwszy mu błahe i poniżające go zdobienie książek, wcześniej szczególniej były na celu nie już zalety sztuki, ale widoki spekulacyjne wydawców.

Inni rytownicy nasi wzięli się do przedmiotów obcych swej

2/

swéj sztuce, a tém samém zatamowali sobie drogę wyższego udoskonalenia, jak n.p. Jan Alexander Gorayn, który był razem szlachcicem, muzykiem, heraldykiem, historykiem i publicystą.

Nigdy tedy sztuka rytownicza zakwitnąć nie mogła na naszej ziemi, a ziomkowie nasi w obcych krajach przymuszeni byli szukać oklasków i nagród swemu talentowi i pracy należnych; znaczna zaś część rzeczy ojczystych, przez najemne ręce cudzoziemców wykonywana była.

Niechętni sławie polskiéj cudzoziemcy, obojętnie patrzali na niszczejące zabytki sztuki pięknych u nas. Obrazy Franciszka Lexickiego, Marcina Teofila (z Tyrolu), Krzysztofa Lubienieckiego, Grzegorza Lisiewskiego, Kunicza, Szymona Czechowicza, Anny Doroty Liszkiéj, Antoniego Dembińskiego, i tylu innych utalentowanych artystów polskich, nie ogłoszone, nie rozmnożone przez sztukę rytowniczą, smutne i niepocieszone podają przekonanie obcym o naszych w téj mierze zdolnościach. Małe litografje i kropkowane ryciny, które teraz z kraju naszego do obcych się zabłąkały, zdaje się, że utwierdzałyby to o nas przekonanie, gdybyśmy w osobie pana Antoniego Oleszczyńskiego nie mieli tak chlubnego obrońcy sławy ojczystéj. Sylwetki jego tyle razy wieńczony przez pierwszych znawców Paryża, Florencji, Rzymu, Petersburga, wróży odrodzenie się zupełne sztuki rytowniczéj w Polsce. Niezmordowany ten Artysta, tyle sławy krajowi przynoszący, poświęcił swój wielki talent na przedmioty tylko ojczyste, a widziałeś, które na wkrótce wydać z rycinami w przedmiotach narodowych, znajdować się będzie niedostająca dotąd literaturze polskiéj historja sztuki rytowniczéj u nas.

Lecz nie tu jeszcze koniec jego gorliwości. Postrzegłszy, że dzieła jego równie i innych Polaków w gabinecie królewskim rycin w Paryżu, błąkają się po różnych szafach i tekach bez właściwego zadeterminowania, podał urzędownie pismo do głównéj dyrekcji, upominając się o tę część ojczystéj sławy. Wiadomo dobrze, że obcy a osobliwie Niemcy, kolejno przywłaszczają sobie imiona tych mężów, któ-

/.

rem Polska szczycić się mogła, jeden z nich nawet, niejaki pan Baron Zach, astronom niemiecki dowodził niedawno że król Leszczyński, Gpalińscy, Jabłonowscy etc. byli zawsze Niemcami! Podobne postępowanie naszych sąsiadów dało powód panu Leszczyńskiemu do wspomnienia się, aby dzieła artystów polskich osobnym oddziałem uczczone zostały w nay bogatszym europejskim zbiorze, jakim jest paryzki. Dowiódł w swej odezwie że Dreter jest Poznańczyk, a zatém że nie był Włochem, że Kunisz nie jest Niemcem Kunitzem, równie jak Falck, Chodowiecki i tylu innych, których kolegio to za Niemców, to za Hollendrów uważają. Tym sposobem wymiar sprawiedliwości uczyniony w Paryżu, da powód i służyć będzie za skarbówkę do licznych poprawek w katalogach innych europejskich zbiorów, i otworzy drogę do ustanowienia zarazem osobnej szkoły polskiej.

Z drugiej znowu strony dowiaduję się, że jeden świetny Galicyanin, p. Gwalbert Pawlikowski, umyślnie podróżuje po krajach austryackich w celu zbierania wszystkich tego rodzaju pamiątek, i że opisał już część swoich zbiorów, lub w krótce opisze i poda do druku.

Za granicą Hollender Honduis, Francuzi: Balechoux, Nanteuil, Bervic, Mellian, Surdieu, ludzież mniéj wstawieni: Tomassin, Larmessin, Moncornet, Roy, Desrochers &c. w Niemczech, między innemi Berningeroth, w różnych czasach i z różnych okolicznościach rytowali wiele portretów królów i królowych polskich, ludzi różnych znakomitych Polaków. Z tych wiele posiadam w moim zbiorze, a oraz kilka wyszłych w Wenecji z podpisami Włoskiemi bardzo niedokładnemi.

Za powrotem moim do kraju nie omieszkam ogłosić drukiem porządny chronologiczny katalog mojego zbioru z objaśnieniami i uwagami. Może mieć kto obfitsze i szacowniejsze zbiory niż ja, ale dla kraju wszystko jedno prawie, czy je ma czyby nie miał, gdy nic o tém publiczność nie wie, a chcący ryty kować lub malować portrety lub obrazy historyczne, albo grawirować, albo rubelowa nie wiedząc gdzie się

ma udać z żądaniem o nie. Wojny i pożary zarówno mieszczą małe i wielkie zbiory, jeden więc przypadek może zniweczyć wieloletnie starania miłośnika pozbawić kraj najdroższych dla niego skarbów. To więc nie co innego i w tej chwili zachęciło mnie do pisania, to chłania do ogłoszenia wydania katalogu. Chętnie każdemu udzielę co mam, byleby mi widział w tem użytek publiczny; a jeśliby kto miał na zbyciu jakowe ryciny polskie, przyjemność mi prawdziwą zrobi gdy się zechce zgłosić do mnie do wsi Jabłonówki na Podolu w powiecie Latyczewskim. Z chlubą atoli wyznać mi przychodzi, że kilkadziesiąt ważnych rycin dostało mi się przez ofiary od osób, które zbiór mój oglądały. Mój to zbiór, ale nie dla siebie go chowam i powiększam i jak mi przyjemnie tem trudnić się, tak miło będzie ofiarować z czasem na użytek publiczny. — Pisałem w Paryżu dnia 2go kwietnia 1850. — Konstanty Maciszewski Podolanin.

Kilka zarys historyi rytownictwa w Polsce i wiadomość o zbiorze tych na podobieństwie Konst. Maciejowskiego

Artykuł umieszczony w Szkole Polskiej w Warszawie w R. 1830.

Do zbiorów i notat niepracowanego Gwalberta Pawlikowskiego tę małą pracę ofiarnie Autor.

z wielkim zadziwieniem i mie nadzy rozkoszy wystawem w Sarnie Polenów No 72. z d. 16. marca 1830. artykuł z korrespondencyi partykularnéy, gdzie iest wzmianka o nowéy kollekcyi Rycin — Właściciel tych iest dla mnie wielkich skarbów, onéż się wobowiązuie /będąc miłosno prowadzonym przez tę publiczność/ dać ile można dokładny zarys tego zbioru, obszernie wyłuszczyć cel przedsięwzięcia swoiego —

Znaiomy uczonemu światu, znakomity nasz Pisarz, gdyby historyk i nie zpracowany badań starożytności Polskich Kayetan Kwiatkowski odstąpił mi w roku 1826. z swoich bogatych zbiorów, oddzielnie ułożoney kollekcyi portretów Polaków przeszło sztuk 300. w których Królow Polskich tudzież z ich familii znayduie się do 50. — a także 50 przeszło portretów Duńczyków i Norwegianów iżli dla familii nie polskich

ale niemieckich nie wiele interessownych, to pod względem sztuki bardzo ciemnych, większa bowiem część roboty naszego Galera —

Do tego nabycie do tegoż dołączywszy inne rodzaju pisarzy zebrane, powiększy część u Ambrożego Grabowskiego Bibliopoli w Krakowie do 150. sztuk uważane zaczęły stanowić mego zbioru —

Od Roku 1826. do 1829 powtórnego mego wyjazdu za granicę przybyło do 100. sztuk nayrzadszych —

Dziś znayduje się we Francyi gdzie od dawna sztuki piękne miały swe siedzibę, a szczególnie w nieporównanym Paryżu, gdzie wszelkie Kabinety, nie mówię publiczne, ale nawet prywatnych osób, otwarte są dla cudzoziemców zupełnie ich ciekawości i dogodzenia do naśladowania; gdzie obfite zbiory na przedaż wystawione: poświęcam wiele czasu na wyszukiwanie, noto-

wanie, kopiowanie i nabycie potrzebnych mi ryciń; a zebranie dotąd do 150. sztuk wynagrodziło mozolne przewracanie niezliczonych portefeluw, zajrzenie po kabinetach i publicznych Magazynach naydaléy —

Upominków do Historyi Polskiéy należących wiarie Francya oprócz Lotaryngia obfitsze, wielaby rzec standem się mieć w widnych pokojach, obeyrzeniu lub wspomnieniu: te dozdrzeć wszystkie oprawę, oprzyrzą zpach Panalluto mego oberwyższego; nie wątpię z tym sposobem nayprewniéy i z chlubą, tak dlaobcych iak dla Rodaków zamnożone i upowszechnione zostaną —

Ile tedy pamięć obięć mogą, numer zbiorowego dotychczas dopomożych, sztuk do 150. w różnych miejscach przez upomnione osoby skupione, które dotąd moich rąk nie doszły; iest 850. blisko ——

Wiadomo miłościwym wnetrzkich Kobiecej iak trudny iest systemat moralny zapewne zdrożyć, iak cierniowa droga do tego celu który by ograniczał chęci, podobiał iakąś miarę, i trzeb wkompletowanie zmazanych przedmiotów, tak aby i zadowolnienie widzieniu sprawiło i uczyło nam przyiemnego —

Rozważywszy najprzednieyszy rzeczach podobieństwo tenorowem za ogólne prawidło zgromadzać bezosobnie podwyższenie: wnetrzne statyky, litografie, rysunki, myśliwskie zwane Aquarelle Aquatinta a l'eau forte, pisane, drukowane: wyobrażaiące portrety Panów i polek, także Królow Polskich i ich familii; widoki, prospekty, monolea narodowe, widoki miast Polskich w Historyi wzmiankowanych, nareszcie portrety cudzoziemców tak iak Panów do Polski lubiących kolwiek stanu z Historyi naszey — Jeden przedmiot

byłe nie duplikata może być powtórzony bez końca, skąd wynikło że Kopernika, Poniatowskiego Józefa, Kopernika i innych więcej jak po 20. razy mam wydań —

Takie to prawo wdzięczne na siebie, mozolne, pracowite i wiele kosztów wymagające. Duszy mi zasadzę wnetrzich operań: ale ograniczać się muszę na źródłach nie wiele obfitych: tych wszystkich się ich zgromadzenie i uzupełnienie przechodzi możność jednego —

Sprawiedliwie P. Antoni Okęcznicki powiedział że sztuka Rytowania w Krajach naszych więcej jak inne odznacza. Taż niedołęga aż zwolennicy tego godni tej mozolnej sztuki wynalezienie ich imiona dopiero powinni się wspomniane z politowaniem. Ktoż liczby ich chciał wyszukać się może

Tomasz Zeter Pománisyn, to pomysłowi
swoiemu winien szczęśliwy stanowi da-
chowemu i światłu Stefana Bato-
rego - Król ten równie bohater iak
filozof nieboszczyk obojętny dla zasług
tylu przez rad 25= letniego pobytu
w Prusiech żadnych dla swej ozdoby
talentu pożądanego nie obojętny sta-
wał - Pody iego dziś się bardzo nadzie-
jalem za władysława IV. mieco nay
(na ówczesny czas)
lepszych chęci miał szczęść opieki
dla swych talentów - zysk dość jego
wiele mój zbiór zawiera - Maiet za
Augusta II. trapiony nie wymownie
nędzą dowiedzieć się nie mógł - później
bez starey dla tey przyczyny zdobyć
się zdołał - Ponsze zaś zagorzałe
dokazanie nietylko za wytworności wa-
kim zaniechał, lecz nadto wszystkie
te nędzne zabawy życie -
Wszystkie te wypadki oszczędzały po-
jęcie zasług dowtipności, a nabyć

chwo prezerwy ch cudzoziemców wytrzy-
To. Zupełnie prawie zrzekł polskich ry-
tów, zostawiwszy mu nieodpowiednie
iące go zdobienie Xięgiew, wcześ nie
gdzieby był na ceby nie zalety sztuki
naśladownictwy terminów specyfikacyj-
ne wydawców — Jeżeli zaś rytownicy
polscy mieli się do innych miejsc obyć
rytownictwu a tem samem zatamo-
wali sobie drogę wyższego udosko-
nalenia ian najmyślał Jan Alexander
Lorenzy był razem muzykiem Heral-
dykiem Historykiem i Publicystą —
Dlatego sztuka rytownicza zakwi-
tnęła u nas nie mogła dlatego ziomko-
wie nasi nabiegły sławy oklasków i na-
gród za swoje talenta zebrać byli przy-
muszeni, gdy tem czasem znamienitszy
mistrzowie przez naiemne dłonie
wypuszczały rzadkie — Niechętni dawnej sztuce
polskich cudzoziemcy zobojętnienie &c.

zgłądać nadzieje się zabytku — Obrazy Franciszka Lekiewicza, Marcina Teofila (w Tyrolu) — Krzysztofa Lubienieckiego — Jerzego Lisiewskiego — Kunicza — Szymona Czechowicza — Anny Doroty Liszewskiej — Antoniego Dembińskiego i tyle innych utalentowanych artystów Polskich nie ozdobione i nieuszanowane przez sztuki wytwornicze, smutne i nie pochlebne podają przekonanie obcym o naszych w tem względzie zdolnościach. Myśl litografie i przepowiadane rzeźby które teraz w kraiu naszego dobydą się zabiegi zdaie się, że utwierdzą tych to ona przekonanie gdybyśmy wozbie P. Ant. Oleszczyńskiego nie mieli tak chlubnego obrońcy. Oryginały dawny Rysunki jego pokładają nie wątpliwie przez pisarzych znawców Paryża, Florencyi Rzymu, Petersburga wroży im zupełne odrodzenie się sztuki wytwornicznej w Polsce — Nieznosząc ten Artysta tyle dawny Krajowi przynoszący pożytku swoją wielki talent najpierw

miały tylko oznaczyć a wszystkobrzemienie
uronieniu dwem dziele osobliwem rzeczy
nami własnemi w przedmiotach naro-
dowych, znajdować się będzie niedosta-
jąca nam dotąd historya statystyczna
w Polsce — lecz nie tu iszcze koniec
jego gorliwości; spostrzegł on nie dzieła
jego, równie jak innych Polaków wka-
bienie Królewskim rycie w Saryi, bę-
dące się pod innych względach, teraz
bez wątpienia zadeterminowania, pod-
dawszy wszystkowcem pilnie do Stó-
rej Dyrekcyi upomnienie się o oczy-
szczenie Stawy — wiadomo dobrze że obec
Kolegyum przypadanie sobie imiona
tych mężów stosowni Polska szczycić
może: lecz gorliwość uszczęśliwionych
Królów zdobała wszczęcie dzieciom po-
wszechnie na dowód czystej Stawy obu-
dne Stanisław imiona Kościuszka
Kopernika Kromera Starowolskiego
imiona — wszystko to dało powód P.
Oleszczyńskiemu do upomnienia się aby

dzieła Artystów polskich, ozdobnym oddziałem uczynionéby w największym Europejskim zbiorze iakim iest Paryzki. W dwóch odezwie na zamiar dowiedz się że Izdebski Poznańczyk / z Kozanowskiéy / nie był Włochem - że Kunicz Kazimierz nie niebył / Kunze / niemcem - równie iak Jakób Chodowiecki, i tylu innych dziwak kobyło nas Holendrami duszy razu niemcami być uważają zamiar ten P. Oleszny iaśnieiszego bez wątpienia pomyślnym skutkiem uwieńczonym zostanie, a mianowicie sprawiedliwości dadzą wód, i duszy będzie zapewne dodatkowych pozwala w Katalogach innych Europejskich zbiorów, i otwory drogę do ustanowienia z czasem osobnéy szkoły Polskiéy — Prace P. Oleszny iaśnieiszego uważam za celnieysze osoby zbioru mocno również iak ie uważa niezmordowany, i gorliwy miłośnik sztuk piękney Swalbert Pawlikow-

M. Kunze

ale posiadający we dworze radnie, i bardzo liczne zbiory rzeźb narodowych —

Za granicą Holenderczyk Hondius Francuzi: Balechoux, Nanteuil, Bervic, Mellan Tardieu mniej więcej wiadomi Romanin, Larmessin, Monicard, Roy, Desrochesaux w Niemczech, Nilson, Killian Sysang, Ruche Bernigerothaux w różnych rozach i różnych okolicznościach rytowali wiele Królów [illegible] wielkich polityków i innych Palaxów, z tych wielcy nie liczbę posiadam: i zamówienie Królewskich tych w Wenecji z wyjątkiem wodzenia —

Zagranicą do kraju zamierzony kilka zamiarów jest moim wyjątowaniu katalogu chronologiczno-historycznego mojego zbioru z objaśnieniami i notatkami ile można dowiedzieć —

Ponieważ zamagnięstwo przyjemność powziąłem dla siebie udzielać do tego-

wania przedmiotów zmowy potrzeby
wewnętrznej w części Polski, wiąże się z tym
przyczyny, przez niniejsze zmienia
niniejsze wezwanie do zacnych obywatelów
pożądających czystkowo jasnej etykiety
narodowej, orzeźwienia dawnej, wypuszczenia
litografie, dnia 2 [illegible] zgłosił się do
mnie na Podole do wsi Jabłonowskiej
we Powiecie Latyczowskim pod-
jenej dla umowienia się, owartość
mogącej się nabyć przedmiotów.
Zdobyć mi uczynił przychodzi że
Kilka Księżyc miejsc w części dosta-
tyczni się przez ofiary, odróżnić które
pomału gruntownie od stanu po-
wiem publicznych indywidualnych
moich zabiegów i usiłowań —
pisałem d. 2. Kwietnia 1830. w Ob-
rzycie Konstanty Matuszewicz Podstarości

Roku 1768. zalo matryka Zasnia dza urodzony w Krakowie, [illegible] z familii niemieckiey, lecz ius z Oyca tuteyszego urodzonego, i położonego z Antonszewskiemi, Woyciechowskiemi, i Wallisanowskiemi, natyras, familiami przy prawach Mieyskich prelygujących, następnie oddany do szkół i Nauczycieli będących profesorami w klassach gimnazyalnych za czasow Reformy Szkół pod W.K. Kołłątaiem konwikcie natyras Krakowskim że czas ius w szkołach Malowania się okazywała do sztuki Malowania. Matka będąc wdową ius od kilku lat, zaręczo: mendowała mię do Nauczyciela Gim. natural będącego W Estreychem przy którym blisko lat 2½ [illegible] ; gdy czas śmierci ś.p. Matki mojey - i Siostry Naystarszey z braci moich. przy której bawiłem, [illegible] w domu mię ięcy po matce przypadła [illegible], miałem pole dalszego tey: dziełem pojechać do Warszawy do P. Smuglewicza, [illegible] sprowadzonego z Rzymu przez Jo Xięcia Bis: Wileń. Massalskiego. tam zaiadomiwszy X. Brata który natenczas był w Warsz: [illegible] rium u W.W. Misyi: ab wzmiankowawszy się z W. Smuglewiczem, czy by mogł uczęszczać na [illegible] Jego - otrzymawszy rezolucyą do Szkoły w Warsz: mieszkaiący

Dowiedziawszy się do Warszawy R. 1786. po miałem przeciągu czasu. Zabrałem się do Wilna z Nauczycielem, który będąc ius w Domowie Oyc: przy Dworze W Zgromadzenia XX. Missionarzy Jo X. Massalskiego dla przyozdobienia katedry Obrazami potrzebnemi - gdy w tym czasie restaurował katedrę [illegible] Kościoł Wileński do którey [illegible] przeznaczonym Architektem będąc W Guciewicz - a przyimm pomocnikiem do Rysunku W. Rosi, że Zas Akademicy w Roku [illegible] zmuszeni w Smuglewicza do Warszawy - [illegible] po Bielu, niedokończonych Obrazy [illegible] [illegible] ciągle przy Smuglewiczu bawiłem, [illegible] w czasie tym wiele miałem okoliczności i sposobności się prezentować się Nayzacn: Królowi Naszemu natenczas będącemu w Grodnie i po kilka kroć Audyencyą [illegible] mi sobie dał, [illegible] których dla oderwania się [illegible] [illegible] czas ten nayważniejszy Młodości mojey dziwnie mi więcey Zalety a nikoli sam godności Smuglewicza Maiąc wstęp w domu Jo X. Kołłątaia przez [illegible] natenczas Reformę Szkolną gdy tę reformę czynił. nie bez ubocznego ius natenczas Odbytności mojey w Rysowaniu pilnym w przyozdobieniu moich Skryptorów i Obrazów, które natenczas w zwyczaiu były dla formowania kaligraffii; wiele dziękczynnie Jego przyrzeczenie i dzieła, promocyą i rekomendacyą w domach [illegible] pierwszego Stopnia godności wstęp i kredyt

czas szczęśliwey młodości mojey i przywiązanie do takiego dał mi poznać się w bliskiem domem iednego Artysty przy Muzyki przy Dworze Najiaśniey: Pana zostaiącego w obowiązku Sekretarz Twarzem, którego bliski pokrewieństwem w 1791 R. nieprzerwanie wiązało mi bliskiemi z przyczyniem bydź do Mego Nauczyciela Domaylewicza Czynisz dawszy sposobny z domem Jego Związek przyiaźni i nieodstąpienie się od pięcio tygodniowey niepomyślności krainy z potrzeby życia w bliskości przymuszony mię szukać pomyślności. udałem się do Grodna, Wilna stamtąd do Moskwy w R. 1794 dalej do Petersburga gdzie, zachowawszy się z Nauczycielem moim pod panowaniem Pana I Monarchy pracowałem mocno, przez JW Brenna Dyrektora Budowy Michałowskiego Pałacu, dwa Supraporty. za bytności Pana. Grodna. Oprócz Kalisza. do Appartamentów Wielkiego Xięcia i Carewicza następcy, późniey Alexandra I. Monarchy, za które niebyłem dowod pracy mojey. lubo pierwsze przedtym widzenie w podobnym przedmiocie, do tego tylko nayblizsze zyskał w stolicy mojey bydź potrzeby gdzie w bardzo mnieyszey Sali mogłem zyskać sobie) X idąc wydana książeczka przez Kochanego. którey opisał Widok pałacu Michałowskiego - tam znalazł motywa Natury do mocno po wosku podane, bo niebyłem przytomny a JW Brenna iako wtedy niemogł mi inaczey podać / powracaiąc z Moskwy ieszcze po koronacyi Nayjaśn Alexandra I Monar Rossyi. miałem szczęście / znaydować się w Mohylewie gdy 1802. R. Monarcha Alexander tam bydź raczył Jadąc do Mohylewa dowiedziałem się o przybyciu tamże Monarchy, zabawiałem się rysowaniem położenia tey Guberni odpowiednie zabawiałem się rysowaniem położenia tey Guberni zabrzegiey przez Gen Gubern: Bachmina i Jenerał Gubern: korsakowego, do prezentowania Nayjaśniey Pani mały prace widoków Mohylewskich - które za pomocą tych że Generałow Gubernatorow, tym przedstawiony, gdzie Nayjaśniey Pan Monarcha. wielce ukontentowany został. Sam słowami swemi pochwalił mi odsłaniaiąc ten portfeuil Jenerałowi Levenowi będącemu przy Kancellarji Nayjaśniey Pani. Pana spodziewam się z bliska ieszcze te Osoby. Zwracaiąc się do Wilna znalazłem Jak W. korsakowego iako Jenerał: Gubern: Wileńskiego ieszcze że to w czasach wojennych niemogłem bydź przedstawiony - a ia tey nie przyiazne widzę dla siebie czasy mi stałe mieć fortuny, przeniosłem się aż do Grodna, w myśl otrzymania Spokoyniejszych czasów. dotąd z familią Znayduię, zawsze pozdę przy tey Uniwersytecie

a lubo pierwsze przedzwięcie w tym rodzaiu Malowania było, dowod tego ieszt wydane Opisanie Pałacu Michalowskiego przez Holzebuego, w Ispaniałości i wszelkich Ozdob Wewnętrznem Osob przez których co malowane i wokoło miejsca się znayduie ieh maia, tam i mnie dowiedzono w terminie włoskiego Języka. bo niemaydowałem się ieh przy Nayprzod przez Nayiaśniejszego, Nayłaskawszego Monarchy Pana I. w Petersburgu Będąc w Moskwie z familią do Czechałem się koronacyi Nay Jaśnie: Alexandra I. po ktorey zabrałem się ku Wilnowi nadal, w Czasie podrozy mojey zastałem się w Mohylewskiey Gubern: gdy w R 1809. Jay Alexander wracał swoie kraie do Wilna w R. 180[illegible] udałem się do Swiatowego tamtym czasem zamieszkałego Wilna, gdzie Jw Wolmiadzkiego ieszcze na Rektorstwie Akademii Wileńskiey. po śmierci mego Nauczyciela Smuglewicza. proponowałem moie życzenia Jw Rektorowi iż będąc za kompleji Edukacyiney przy Oznaczeniu przez Nayiaśniejszego Pana I. Protektora tego Uniwersytetu ubogacenia i ozdobienia w Kalerey Sztuk pięknych, do ktorego miejsca przez życzliwych Oyczyzny Obywateli był Oznaczony za Profesora tey sztuki a mnie za Adiunkta do tey Kalerey, iednak za maią Ochotę zwiedzenia Moskwy i Petersburga udałem się na ktore miejsce był zaraz mandowany przez Jw Sołtana Ob. Kustja, ktorem dzisiay iuż Exkonsulem Jaszczy mnie miałem polecenia, prosz zdolności moiey do tych Klasz widzę Klasy wojenne, nieszukałem i nigdy nigdzie więcey iak udać się do Miasta Urodzenia mego ktory mi dotąd przynosił kozyść i reputacyią tak w R 1813 przeniosłem się do Krakowa, gdzie znalazłszy życzliwych Szlachetnych Obywatelow za krotkim przybyciu całem, i Obmianie Miasta tego przez Nayiaśniejszych trzech Monarchow Protegowany to Miasto zostałem przyięty do Kalerey Malarstwa Rycerskiego Instytutu przy Uniwersytecie tutey szym a patentem z tamtąd dnia z familią moią tuią

A. Podpisany, iak metryka pod Litt A. zatwierdza
uwiadamia urodzony w Mieście Krakowie w Roku
1768. z familij Niemieckiey z Oyca rownie w Krakowie
urodzonego, następnie odbył Kurs Szkół Gymnazyal-
nych, za czasu reformy tychże Szkół przez J.o.p. X. Kołłątaia
a Professorów Strochrona i Olpinskiego, maiąc iuż w
Szkołach chęć do Rysunków i Malowania, i poymuiąc
początki tey Sztuki z okazywaniem ważności, Matka moia
od lat kilku woli zrazu Wdowa zarekomendowała mnie do W.o Estey,
bera natenczas Rysunków Nauczyciela przy Gymnazyum,
przy tym Nauczycielu uczyłem się lat Dwa i Miesiący
sześć. — Po zgonie Matki mojey, miałem pole do którego
tęskniłem poiść udać się do Warszawy do J.o.p. Smuglewi-
cza wowczas Epoce sławnego Artysty, którem u przez Jo
Xięcia Massalskiego Biskupa Wileńskiego z Rzymu spro-
wadzony został, i którego ia w Krakowie poznał, otrzymawszy
z przez Rekolekcya z Warszawy
Zezwolenie jego za instancyą Xiędza Brata mego w owym
czasie w Seminarium PP misyonarzy warszawskich
tędzego uczęszczania do szkoły tegoż J.p. Smuglewicza
przeto opuściłem Kraków w Roku
1786. i udałem się do Warszawy, po krótkim zabawieniu się
w tym Mieście /. żyiąc w Domu PP Misyonarzy / s.p.
Smuglewicz Nauczyciel mój wziął mnie zsobą do Wilna,
zawarł bowiem umowę z wyżey rzeczonym Jo Xięciem Biskupem
zostawania przy Dworze Jego, i zaiął się przyozdobieniem Katedry
w potrzebne Obrazy. / w tym czasie właśnie zaczęto restau-
rować Kościoł Katedralny Którego Architektem był Gucc,
iuż Litwin, Kondukterem zaś i do Rysunków przez Smu-

gdzie ja sprowadzony niemal Dosc. w krótce odnab
powołany Smuglewicza Interesa do Warszawy, gdzie
na powrót z nim dotąd miałem powroceniem, i ciągle przy nim
zostaiąc, miałem dostąpieniem szczęścia bydź poznanym
przez Najiaśniejszego Pana s.p. Króla Jmci.
Który dość często prace Smuglewicza odwiedzał raczył.
a widząc mnie pracującego, rozkazywał mi przynosić
sobie do Pałacu swego niektóre Rysónki i mate malowania
Czas ten naywaźniejszy w mey młodości jednak mi wiele zaletę
wnięty niezlom się godnym sądzić, przytym miałem wstęp do
Domu s.p. X. Kollataia iuż na ten czas Referendarza kor.
rownego poźniey Lod Kanclera W.X. Litewsk. — gdy bowiem
lenie S.p. X. Kollataj Szkoły reformował, pilność moia
oraz i zdatność w Naukach — oraz przyodobianie Akryptur
rysónkami i malowaniami uderzała go, w poźniejszym
czasie przypomniał sobie Znaiomość krótka, a Dania do
wody swey Laski i pewnego przywiązania rekomendował
mię i wstęp do pierwszych Domów ziednywał.
Sprzez pomyślność zechciał memu młodemu towarzyszyć
przy ciągłey chęci i przywiązaniu do Pana zawodu mojego
nadarzyła mi się sposobność poznania P. Fiszera Artysty
Muzyki przy Dworze Króla Jmci — z powodu którego
i z Corką tegoż wszedłem w związki Małżeńskie w
Dn. 1791 — Związek ten bynaymniey nie odrzywał mnie od
Nauczyciela mego Smuglewicza, i ciągle wzaiemnie
zostawaliśmy z sobą w nayleprzym porozumieniu —
Wkrótce Zaburzenia Kraiowe przymuszły mnie opuścić
Warszawę — udałem się przeto w Roku
1793. do Grodna, tam znalazłem Protektora Lubowickow

Portretów przeto zabawiłem się ~~dni kilka~~ pewny przeszły czasu z Santag sprowadzony zostałem przez Generała Arsenieva do Wilna, przez pierwsze Osoby w Kraiu tym użyty Kupcem, i tak kilka Lamże ~~straciłem~~ najprzyjemniey i z korzyścią strawiłem —

W ~~tym~~ wstąpieniu na Tron Państwa Rossyiskiego Najaśniejszego Cesarza Jmci Pawła I — gdy chwarzachał ten ~~odwiedzał~~ Wilno i Akademia Kamtczyska wzbogacał, tudzież Katedry Sztuk i Malarstwa Rysunku i Snycerstwa ustanowić polecił — Śmuglewicz był moy Nauczyciel z wzgledu zalety i Znacznie moiej Sztuki Jemu właściwych mianowanym został Profesorem, mnie zaś Kommissya Edukacyjna za

1797. ~~za~~ Adjunktem przy tymże nominowała ~~a~~ ~~Wilno~~

B. W tym samym czasie ~~znajdował się~~ w Mieście stołecznym Rossyi X Brat moy, ~~będąc przy~~ Kościele Katolickim Superiorem, Odezwą swoią do mnie do Wilna uczynioną, zachęcił mnie abym się wraz z Lonami ~~familią~~ do Moskwy. — Niezchawszy zatem Uniządzenia Akademij w Wilnie i przybycia do obięcia Katedry Śmuglewicza w Ki

1798. udałem się do Moskwy. /: a w miejsce przeznaczenia mojego JW. Sołtan P. K. ~~odjazdu~~ Wizytatorskiego w Warszawie, Akademii przysłał — Na opuszczenie Wilna ~~nie tylko że nie~~ ~~otrzymałem~~ ~~od~~ ~~Akademii~~ ~~nie~~ ~~otrzymałem~~ ale ~~nadto w Moskwie~~ ~~wielu~~ wiele względów ~~i~~ ~~Ateneum~~ znarazem bowiem Biblioteka przybocznie Katolickiego Gallerya w Xięstwie Galliczyna, którem wtenczas

Budowa Szpitala zajęty był Za Dziewczyna Monarchem
i temże Dzięki nadał mi pewne zatrudnienie — po pewnym
przeciągu czasu i po ~~ustanowieniu~~ zadatkowaniu podróży Pyskich poszedłem
spać, udałem się z Zagranicznym kommissantem do
Petersburga, którem wielu Zagranicznych Kupców
Znajomych miał, za tych pośrednictwem kupiony zgodność
miejsca ~~i Obr~~ i ciekawe Zbiory w Petersburgu widzieć
tym bardziej ~~zdarzyła nam się~~ a że przypadły widzieć
festyny na 12ste Piotra i Pawła — Akademia Sztuk pięknych
Salone do widzenia publiczności otwarta była — ~~Z~~ ~~schodząc~~
~~Z zadziwieniem~~ ~~Zawodzącą~~ znalazłem w Petersburgu W. Smuglewicza
mego Nauczyciela, ~~Ten~~ Ten zalecił mię Jeneralowi
Brenne mianowanemu wówczas Jenerał Inspektorem
nad budowa Pałacu Michałowskiego, ~~w Dzielnicy~~ ~~gdzie to~~
~~mianem~~ do Boku Jenerała Roboty dwóch Ajutantów
do Apparlamentów Jego Cesarzowiczowskiej Mości
Wielkiego Księcia Alexandra następnie Cesarza Jmci,
Wypadało tedyż Ozdoby Pałacu tego opisać Dziełem
~~wydać~~ Krotzebue, swym Dziełem w którym Nazwiska
tko moie umieścił w wyrazach ~~wyrażonem~~ Obrazów którem malo-
wał to iest Jano i Echo Jowisza przemienionego w Dianne i
z Kalisto. ~~Z~~ dowadczego przytoczam wyjątek z Dzieła tego
~~Następnie~~ Po ukończeniu polskie Język przyjemnie
pracy przy Pałacu Michałowskim nie uchałem
wyjazdu ~~Zadziwienia~~ Cesarza Jmci Rossyi, Który
~~Ale to~~ ~~Zadziwienia~~ ~~Koronacyi~~ ~~miały~~ ~~przyjść~~ ~~do~~ ~~i~~ ~~udałem się~~
~~do powrotu do Ekaterinoslawa~~ ~~następnie~~ zadał do wielu
a stąd udałem się na powrotne do Moskwy z Kantyd
po pewnym czasu.

~~Ale to~~ ~~Zadziwienie~~ ~~Ale to~~ ~~Zadziwienie~~ ~~Ale to~~ ~~Zadziwienie~~ 

Gdyśmy Rektor
Lelewel pozwany do Petersburga wezwany ~~za~~ i Bernhagem
Wileńskim obrany został, ~~za jego miejsce~~ to ~~w miejsce~~
~~Jego, Rektorem Śniadecki był~~ na Jego miejsce
powołany został Śniadecki mnie z Krakowa
znajomy to radało mi sposobności

Kiedy Rektor Lelewel Bernhagem wileńskim pozwany
wezwany został do Petersburga — miejsce
za ~~Jego W.~~ Śniadecki zajął — ~~to do tego~~
~~wydane świadectwo gymnazyum sub dat.~~
mianowanym
~~świadectwo prof~~ k a że tegoż nowo ~~obrany~~
~~prof~~ Rektora miałem szczęście znać po Krako-
wie przeto przyporuczałem się Jego względom
i ~~otaz usługom~~ poważyłem się uczynić propozycyą
czybym ~~był~~ nie był tak szczęśliwym za Jego przewodnictwem
ściągnąć posadę po nauczycielu moim ś.p. Smigleckim
~~tak~~ nowo czas wakującej — odebrałem odpowiedź, że
polskie nazwisko może tylko mnie w Petersburgu Katedrę
Ta odpowiedź dostatecznie przekonała mnie iak mi
dalej radzić i postąpić —

Ojciec pozostający w mysłach przenieść się wraz z familią
mogący w spokojne miejsca; tym więcej Rok 1812. zno-
wał mnie skłonić takiegoż; obrałem przeto miejsce
urodzenia mojego i w dn
przybyłem do Krakowa. ~~z~~ zostając w oczekiwaniu pomyś-
lnych czasów ~~poprawy nabytek pomału wszystko z tym~~
~~przeszły~~ lecz niestety czasy podobne pomału niszczą
i trawią wszystek nabytek tym bardziej że w Artykuły
mienny dochód nie ~~bywa~~ stanowią utrzymanie, lecz za
ujście oczekiwanie —

1813.

Obowiązki te obowiązują
Rektora Uniwersytetu
Jagiellońskiego

W R. 1815/16. podczas organizacyi Rządu pozwolony ~~z~~ Lubeyney
~~z wszystkim~~ przez Kasyusza Pobożnego z przyjaciół moich Obywateli
~~z~~ z przedstawienia mnie ~~przez~~ Obywateli ~~Ministrów~~
otrzymałem wysokie względy ~~zostałem~~ w odebraniu nominacyi na Profesora
Literatury Polskiej Uniwersytetu.

przeszedłszy przez Smoleńsk, Witebsk
Mohylow, i w Gubernii Mohylowskiey
znalazszy znaiomych Panow w tych miatach
zatrudnienie, i w tym czasie przybyt Cesarz
Jmc. Alexander I. (Ktory) zwiedzaiąc Kraye
sobie miegte, — Gubernator Sztabu Bakunin
i Jenerat Woienny Bakunin Korsakow
[illegible] [illegible] [illegible] [

# CATALOGUE

DE L'OUVRAGE.

ROZMAITOSCI POLSKIE (VARIÉTÉS POLONAISES), contenant une collection des tableaux tirés des sujets les plus mémorables des annales nationales, et des portraits des hommes les plus distingués dans la guerre, dans la vie civique, en littérature, sciences et beaux-arts. Esquisses et gravures terminées, avec des notes biographiques.

*Par Antoine Oleszczynski, Polonais,*

( A PARIS, RUE DE CLUNY, N. 5. )

PREMIER VOLUME.

FRONTISPICE. — L'arme polonaise, de la chapelle de Jagellons, à Cracovie.

1. LE GÉNIE DE LA POLOGNE implorant le secours du Ciel.
2. KASIMIR-LE-GRAND, surnommé roi des Paysans.
3. L'innocence de la Reine de Pologne HEDWIGE, et calomnie de GNIEWOSZ, révoquée publiquement par le même.
4. Le portrait du général CHARLES KNIAZEIWICZ, avec le *fac simile.*
5. Le roi de Pologne WLADISLAS HERMANN passe, comme chevalier, le jeune BOLESLAS, Bouche-de-Travers (dans le style du temps).
6. Les portraits de STANISLAS-NALENCZ MALACHOWSKI.
7. L'abbé Augustin KORDECKI sur les remparts de Czenstochowa, en 1655.
8. CHRZANOWSKA force son mari à défendre jusqu'à la dernière extrémité le fort de Trembowla, en 1675.
9. Étude d'une tête d'après Raphaël, dédiée à la mémoire de Szamotulski.
10. OSTROGSKI et TARNOWSKI en présence de Sigismond I.
11. Le portrait de KASIMIR PULASKI.
12. Le nain KRASSOWSKI et le roi HENRI III, allégorie du temps.
13. LEXICKI, peintre, bernardin de Krakovie.
14. La Sorcellerie de TWARDOWSKI.
15. Les portraits de PIERRE BIELINSKI.
16. Le Mausolée de LADISLAS-LE-BLANC.
17. LES FEMMES POLONAISES protectrices des sciences et des beaux-arts : Béate Ostrogska, née Koscielecka; Hedwige Bonar; Sophie Sieniawska; Agnès Firley, née Tenczynska.
18. PZEMISLAS et LUDGARDA, lettre initiale d'un manuscrit de la bibliothèque de Zaluski.
19. Le portrait de M. LÉOPOLITA, célèbre musicien, vers 1540.
20. Les représentans de la nation dans le *Diete de Piotrkow*, en 1562.
21. Le décès touchant de WILCZEK.
22. Le portrait de SIMON CZECHOWICZ.
23. ———— de LÉON SAPIÉHA. Encadrement antique et *fac simile.*
24. Étude d'une tête dédiée à la mémoire de TRETER POZNANIEN.
25. Encore LES FEMMES POLONAISES protectrices des sciences et des beaux-arts : Anne de Jagellon, Barbe Zamoiska, née Tarnowska; Catherine Ostrorog, née Miclecka Radziwill.
26. STRUT, Polonais, médecin de Soliman.
27. Les portraits de JEAN KILINSKI.
28. NIEGOSZEWSKI, célèbre improvisateur à Venise, en 1584.
29. Encore LES FEMMES POLONAISES protectrices des sciences et des beaux-arts : Barbe Firley, Anne Kiszka, Anne-Aloise Chodkiewicr, née Ostrogska; Sophie Kozstka, née Odrowonz.
30. Figures principales du bas-reliefs du Mausolée du roi JEAN-KASIMIR, élevé dans l'église Saint-Germain-des-Prés, à Paris.
31. Le portrait de BRANDT.
32. WIERZYNEK, citoyen de Krakovie, fête dans sa maison cinq rois à la fois.
33. Le deuxième chant de SAINT ALBERT, et les figures des célèbres musiciens étrangers dans l'ancienne Pologne : 1° Fink, 2° Clabon, 3° Diomèdes Caton, 4° Antonio Fulvio, 5° Niderland Jakob.
34. Les portraits de JEAN et D'ANDRÉ SNIADECKI.
35. LESZEK-LE-BLANC rejette la couronne pour son ami.
36. La métamorphose de SYCINSKI, *liberum veto.*
37. Le chant de KRASICKI (Swieta Milosci).
38. Le portrait de MENINSKI, célèbre philologe de 1652.
39. ÉTIENNE CZARNIECKI avec la femme d'un général suédois, en 1657.
40. Les portraits de BOGDAN CHMIELNICKI, hetman des Kosaks.
41. MICHEL GLINSKI à Smolensk.
42. *FAC SIMILE* des hommes illustres des différentes époques.
43. L'Allemagne implore le secours de SOBIESKI.
44. Les portraits de JOSEPH KIMBAR.
45. JAKIMOWSKI avec la belle CATHÉRINE au Vatican.
46. CHRISTOPHE ARCISZEWSKI, gouverneur du Brésil et fondateur des forts Rio-Janeiro, Bahia et Fernambuco.
47. Le portrait de BOBOWSKI (HALI-BEIG), le dragoman de la Porte-Ottomane.
48. PIERRE DUNIN. Lettre initiale d'un ancien manuscrit.
49. Le décès tragique de DÉMÉTRIUS WISNIOWIECKI.
50. Portrait de KOSCIUSKO, sur acier.

429
207

## GRAVURES TERMINÉES.

*Pour le deuxième volume du même ouvrage.*

Notre-Dame de Czenstochowa.
Le portrait de DOMBROWSKI.
CZARNECKI à Choynice avec MARIE-LOUISE, reine de Pologne.
FAC SIMILE des hommes illustres des différentes époques.
ÉTIENNE BATORI et les ambassadeurs espagnols.
DIMITR-MARINA-MNISZEK. Encadrement antique.
Le couvent des Bénédictins à Tyniec.
Lettre autographe avec le portrait de KOSCIUSZSKO.
Le portrait de CZACKI.
La montagne de Kosciuszko, sur la montagne de Bronislava.
Le portrait de PONIATOWSKI.
Le champ de bataille de Hundsfeld.
L'anneau de SKARBEK augmente les trésors de l'empereur HENRI.
ZAMOYSKI et MAXIMILIEN. Lettre initiale d'un manuscrit polonais.
SAINT STANISLAS et TREPKA. Les lettres initiales de l'ancien manuscrit.

## GRAVURES COMMENCÉES.

JULIEN-URSIN NIEMCEWICZ, dans le jardin de Pulavy.
Le portrait d'ADAM MICKIEWICK, d'après le médaillon de David.
LESEK-LE-BLANC, GOWOREG et HÉLÈNE. Architecture du temps.
PIAST à Kruszwica, vers 840.
Hommage du Prussien ALBERT à SIGISMOND-AUGUSTE.
Château royal, à Cracovie.
STANISLAS ZOLKIEWSKI. Encadrement antique.
BOLESLAS-LE-GRAND, à Kicow.
ÉTIENNE CZARNIECKI. Encadrement antique.
Château de Pieshowa Skata.
Les portraits de VENCESLAS RZEWUSKI.
———— de STANISLAS KONIECPOLSKI.
———— de LUCAS OPALINCKI.
Ruines du château de Tenczyn.
La mort d'ÉTIENNE CZARNIECKI, à Slobodowka.
KASIMIR, roi de Pologne, surnommé LE MOINE.
TENCZYNSKI et la reine de Suède.
BOLESLAS, roi de Pologne, défenseur des opprimés.
TREPKA, le Scevola de la Pologne.
Les tombeaux des JAGELLONS, à Cracovie.
Ermitage de la SAINTE-SALOMÉE, à Grozisko.
LISOWSKI, chef intrépide des Lisoviens.
Le mausolée du roi LESZCZYNSKI, à Nancy.
———— de la reine OPALINSKA, à Nancy.
Ruines du château d'Oycow.
KASIMIR-LE-GRAND et LADISLAS LOKIETEK.
LADISLAS JAGELLON avant la bataille de Grunvatd.
ZAWISZA-LE-NOIR.
Palais de LOBZOW.
VITOLD à la naissance de Ladislas Varnenin.
Palais à Pilaszkow, habité par ÉTIENNE CZARNIECKI.
Les ambassadeurs de Hongrie offrent la couronne au fils de LADISLAS-LE-JAGELLON.
SIENIAWSKI près de la tombe de Zolziewski.
Le portrait d'ABRAHAM STERNE, célèbre mécanicien.
Les portraits de THADÉ RAYTN.
KAZANOWSKI.
Les ambassadeurs des Tartars.
CONSTANTIN OSTROGSKI.
VLADISLAS LOKIETEK et SARTORIUS.
JEAN ZAMOYSKI et MOHILA, à Jassy.
CHARLES CHODKIEWICZ.
La mort de CHODKIEWICZ, à Chocim.
VLADISLAS IV, après la prise de Smolensk.
PSZONKA et KASZOWSKI fondateurs de la république de Babin.
La princesse ISABELLE CZARTORYSKA.
JEAN-CASIMIR.
Le tombeau d'ÉTIENNE POTOCKI.
MICHEL WISNIOWIECKI aux pieds de sa mère.

# CATALOGUE

DE L'OUVRAGE.

ROZMAITOSCI POLSKIE (VARIÉTÉS POLONAISES), contenant une collection des tableaux tirés des sujets les plus mémorables des annales nationales, et des portraits des hommes les plus distingués dans la guerre, dans la vie civique, en littérature, sciences et beaux-arts. Esquisses et gravures terminées, avec des notes biographiques.

*Par Antoine Oleszczynski, Polonais,*

( A PARIS, RUE DE CLUNY, N. 5. )

PREMIER VOLUME.

FRONTISPICE. — L'arme polonaise, de la chapelle de Jagellons, à Cracovie.

1. LE GÉNIE DE LA POLOGNE implorant le secours du Ciel.
2. KASIMIR-LE-GRAND, surnommé roi des Paysans.
3. L'innocence de la Reine de Pologne HEDWIGE, et calomnie de GNIEWOSZ, révoquée publiquement par le même.
4. Le portrait du général CHARLES KNIAZEIWICZ, avec le *fac simile.*
5. Le roi de Pologne WLADISLAS HERMANN passe, comme chevalier, le jeune BOLESLAS, Bouche-de-Travers (dans le style du temps).
6. Les portraits de STANISLAS-NALENCZ MALACHOWSKI.
7. L'abbé Augustin KORDECKI sur les remparts de Czenstochowa, en 1655.
8. CHRZANOWSKA force son mari à défendre jusqu'à la dernière extrémité le fort de Trembowla, en 1675.
9. Étude d'une tête d'après Raphaël, dédiée à la mémoire de Szamotulski.
10. OSTROGSKI et TARNOWSKI en présence de Sigismond I.
11. Le portrait de KASIMIR PULASKI.
12. Le nain KRASSOWSKI et le roi HENRI III, allégorie du temps.
13. LEXICKI, peintre, bernardin de Krakovie.
14. La Sorcellerie de TWARDOWSKI.
15. Les portraits de PIERRE BIELINSKI.
16. Le Mausolée de LADISLAS-LE-BLANC.
17. LES FEMMES POLONAISES protectrices des sciences et des beaux-arts : Béate Ostrogska, née Koscielecka; Hedwige Bonar; Sophie Sieniawska; Agnès Firley, née Tenczynska.
18. PZEMISLAS et LUDGARDA, lettre initiale d'un manuscrit de la bibliothèque de Zaluski.
19. Le portrait de M. LÉOPOLITA, célèbre musicien, vers 1540.
20. Les représentans de la nation dans le *Diete de Piotrkow*, en 1562.
21. Le décès touchant de WILCZEK.
22. Le portrait de SIMON CZECHOWICZ.
23. ———— de LÉON SAPIÉHA. Encadrement antique et *fac simile.*
24. Étude d'une tête dédiée à la mémoire de TRETER POZNANIEN.
25. Encore LES FEMMES POLONAISES protectrices des sciences et des beaux-arts : Anne de Jagellon, Barbe Zamoiska, née Tarnowska; Catherine Ostrorog, née Miclecka Radziwill.
26. STRUT, Polonais, médecin de Soliman.
27. Les portraits de JEAN KILINSKI.
28. NIEGOSZEWSKI, célèbre improvisateur à Venise, en 1584.
29. Encore LES FEMMES POLONAISES protectrices des sciences et des beaux-arts : Barbe Firley, Anne Kiszka, Anne-Aloise Chodkiewicr, née Ostrogska; Sophie Kozstka, née Odrowonz.
30. Figures principales du bas-reliefs du Mausolée du roi JEAN-KASIMIR, élevé dans l'église Saint-Germain-des-Prés, à Paris.
31. Le portrait de BRANDT.
32. WIERZYNEK, citoyen de Krakovie, fête dans sa maison cinq rois à la fois.
33. Le deuxième chant de SAINT ALBERT, et les figures des célèbres musiciens étrangers dans l'ancienne Pologne : 1° Fink, 2° Clabon, 3° Diomèdes Caton, 4° Antonio Fulvio, 5° Niderland Jakob.
34. Les portraits de JEAN et D'ANDRÉ SNIADECKI.
35. LESZEK-LE-BLANC rejette la couronne pour son ami.
36. La métamorphose de SYCINSKI, *liberum veto.*
37. Le chant de KRASICKI (Swieta Milosci).
38. Le portrait de MENINSKI, célèbre philologe de 1652.
39. ÉTIENNE CZARNIECKI avec la femme d'un général suédois, en 1657.
40. Les portraits de BOGDAN CHMIELNICKI, hetman des Kosaks.
41. MICHEL GLINSKI à Smolensk.
42. *FAC SIMILE* des hommes illustres des différentes époques.
43. L'Allemagne implore le secours de SOBIESKI.
44. Les portraits de JOSEPH KIMBAR.
45. JAKIMOWSKI avec la belle CATHÉRINE au Vatican.
46. CHRISTOPHE ARCISZEWSKI, gouverneur du Brésil et fondateur des forts Rio-Janeiro, Bahia et Fernambuco.
47. Le portrait de BOBOWSKI (HALI-BEIG), le dragoman de la Porte-Ottomane.
48. PIERRE DUNIN. Lettre initiale d'un ancien manuscrit.
49. Le décès tragique de DÉMÉTRIUS WISNIOWIECKI.
50. Portrait de KOSCIUSKO, sur acier.

431

## GRAVURES TERMINÉES.

*Pour le deuxième volume du même ouvrage.*

Notre-Dame de Czenstochowa.
Le portrait de DOMBROWSKI.
CZARNECKI à Choynice avec MARIE-LOUISE, reine de Pologne.
FAC SIMILE des hommes illustres des différentes époques.
ÉTIENNE BATORI et les ambassadeurs espagnols.
DIMITR-MARINA-MNISZEK. Encadrement antique.
Le couvent des Bénédictins à Tyniec.
Lettre autographe avec le portrait de KOSCIUSZSKO.
Le portrait de CZACKI.
La montagne de Kosciuszko, sur la montagne de Bronislava.
Le portrait de PONIATOWSKI.
Le champ de bataille de Hundsfeld.
L'anneau de SKARBEK augmente les trésors de l'empereur HENRI.
ZAMOYSKI et MAXIMILIEN. Lettre initiale d'un manuscrit polonais.
SAINT STANISLAS et TREPKA. Les lettres initiales de l'ancien manuscrit.

## GRAVURES COMMENCÉES.

JULIEN-URSIN NIEMCEWICZ, dans le jardin de Pulavy.
Le portrait d'ADAM MICKIEWICK, d'après le médaillon de David.
LESEK-LE-BLANC, GOWOREG et HÉLÈNE. Architecture du temps.
PIAST à Kruszwica, vers 840.
Hommage du Prussien ALBERT à SIGISMOND-AUGUSTE.
Château royal, à Cracovie.
STANISLAS ZOLKIEWSKI. Encadrement antique.
BOLESLAS-LE-GRAND, à Kicow.
ÉTIENNE CZARNIECKI. Encadrement antique.
Château de Pieshowa Skata.
Les portraits de VENCESLAS RZEWUSKI.
———— de STANISLAS KONIECPOLSKI.
———— de LUCAS OPALINCKI.
Ruines du château de Tenczyn.
La mort d'ÉTIENNE CZARNIECKI, à Slobodowka.
KASIMIR, roi de Pologne, surnommé LE MOINE.
TENCZYNSKI et la reine de Suède.
BOLESLAS, roi de Pologne, défenseur des opprimés.
TREPKA, le Scevola de la Pologne.
Les tombeaux des JAGELLONS, à Cracovie.
Ermitage de la SAINTE-SALOMÉE, à Grozisko.
LISOWSKI, chef intrépide des Lisoviens.
Le mausolée du roi LESZCZYNSKI, à Nancy.
———— de la reine OPALINSKA, à Nancy.
Ruines du château d'Oycow.
KASIMIR-LE-GRAND et LADISLAS LOKIETEK.
LADISLAS JAGELLON avant la bataille de Grunvatd.
ZAWISZA-LE-NOIR.
Palais de LOBZOW.
VITOLD à la naissance de Ladislas Varnenin.
Palais à Pilaszkow, habité par ÉTIENNE CZARNIECKI.
Les ambassadeurs de Hongrie offrent la couronne au fils de LADISLAS-LE-JAGELLON.
SIENIAWSKI près de la tombe de Zolziewski.
Le portrait d'ABRAHAM STERNE, célèbre mécanicien.
Les portraits de THADÉ RAYTN.
KAZANOWSKI.
Les ambassadeurs des Tartars.
CONSTANTIN OSTROGSKI.
VLADISLAS LOKIETEK et SARTORIUS.
JEAN ZAMOYSKI et MOHILA, à Jassy.
CHARLES CHODKIEWICZ.
La mort de CHODKIEWICZ, à Chocim.
VLADISLAS IV, après la prise de Smolensk.
PSZONKA et KASZOWSKI fondateurs de la république de Babin.
La princesse ISABELLE CZARTORYSKA.
JEAN-CASIMIR.
Le tombeau d'ÉTIENNE POTOCKI.
MICHEL WISNIOWIECKI aux pieds de sa mère.

Skanowanie i opracowanie graficzne na CD-ROM :

ul. Krzemowa 1
62-002 Suchy Las
www.digital-center.pl
biuro@digital-center.pl
tel./fax (0-61) 665 82 72
tel./fax (0-61) 665 82 82

**Wszelkie prawa producenta i właściciela zastrzeżone.**
**Kopiowanie, wypożyczenie, oraz publiczne odtwarzanie w całości lub we fragmentach zabronione.**

**All rights reserved. Unauthorized copying, reproduction, lending, public performance and broadcasting of the whole or fragments prohibited.**